

LWIEŚCI LUBOŃSKIE

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 12 (252)

Cena 3,90 zł
(w tym 8% VAT)

Grudzień 2011

84 strony + kalendarz

NAJLEPSZE®



ISSN 1232 356X

Ukazuje się od 1990 roku

W NUMERZE:

Rogale z Anki

s.4



Wielkopolski specjał świętomarciński trafił do Parlamentu Europejskiego

Precedens

s.23



Pierwsza w historii Lubonia decyzja Urzędu o likwidacji gołębi pocztowych

Stulatka

s.3



Marianna Appelt z ul. C. Ratajskiego przeżyła cały wiek

Dwa z szczęściu

s.9



Nowe autobusy z biletomatem niebawem na lubońskich liniach

Muzyczna rodzina

s.28



Opowieść o frapujących losach Skrzypczaków i Gajdzielów

Turniej siatkarski PlusLigi

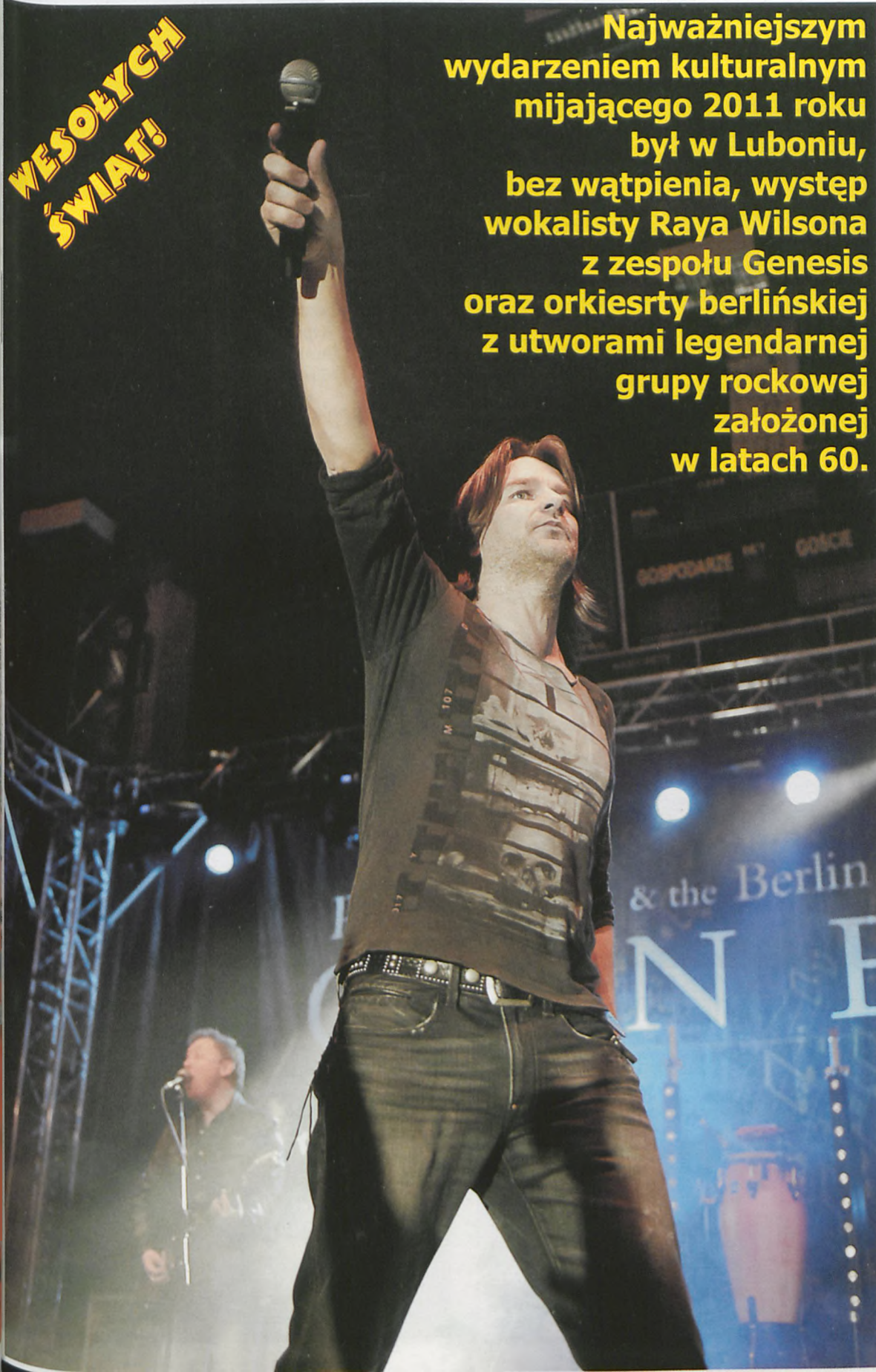
s.6



W LOSiR zorganizowano imprezę z udziałem znanych drużyn

WESÓLYCH ŚWIAT!

Najważniejszym wydarzeniem kulturalnym mijającego 2011 roku był w Luboniu, bez wątpienia, występ wokalisty Raya Wilsona z zespołu Genesis oraz orkiestry berlińskiej z utworami legendarnej grupy rockowej założonej w latach 60.



ISSN 1232-356 X

WIĘŚCI LUBOŃSKIE

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.

www.wiescilubonskie.pl

E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl

FAX 61 810 43 35

609 616 290

609 616 277

ADRES:

ul. Wschodnia 23a, lok. 62
62-030 Luboń

Wejście od ulicy Andrzeja Mizerki



REDAKCJA CZYNNA

pn. 10 - 15

wt. 10 - 13

cz. 10 - 14

śr., pt. 10 - 13 i 17 - 18

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Piotr Paweł Ruszkowski (red. naczelny),
Hanna Siatka (z-ca red. naczelnego),
Katarzyna Polerowicz-Kelma (strony www)
Stanisław Malepszak, Paweł Wolniewicz
(asystent redakcji)

WSPÓLREDAGOWALI NUMER:

Jan Błaszczyk, Tomasz Chojnacki,
Adrianna Kołazińska, Mariusz Marszałkiewicz,
Władysław Szczepaniak, Mateusz Tritt,
Rafał Wojtyński, Robert Wrzesiński

PROJEKT OKŁADKI: Piotr P. Ruszkowski

PROJEKT STRONY WWW:

Katarzyna Polerowicz-Kelma
RED. TECHNICZNA: P. P. Ruszkowski,
H. Siatka, Markograf.com, Mił@s, J. Siatka
DRUK: Zakł. Poligraficzny Moś & Łuczak sp.j.
Poznań, ul. Piwna 1

WYDAWCA: Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „FORUM LUBOŃSKIE”

prezes - prof. Krzysztof Moliński
kom. 609 116 793

KUPONY BEZPŁATNE:

Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:

- ul. Wschodnia 23a/62
- ul. Sikorskiego 46 (poprzednia redakcja)
- Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- pętla autobusowa Żabikowo
- Chata Polska, ul. Sobieskiego

UWAGA:

- Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.
- Wierszówki - honoraria autorskie prosimy odbierać w terminie do 3 miesięcy.
- Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów.
- Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Kulturalne wydarzenie roku

W piątkowy wieczór, 2 grudnia w hali widowiskowo-sportowej Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji miał miejsce długo oczekiwany koncert Raya Wilsona & the Berlin Symphony Ensemble, promujący projekt *Genesis Classic*.

Legenda wiecznie żywa

Nie ujmując niczego byłemu muzykowi legendarnej, angielskiej formacji, sam projekt *Genesis Classic* budzi, zwłaszcza u jej zagorzałych fanów, mieszane uczucia. Na pierwszy rzut oka można odnieść wrażenie, że mieszkający od kilku lat w Poznaniu brytyjski wokalista, gitarzysta i kompozytor (Ray Wilson), powołując do życia swój projekt, stara się maksymalnie wykorzystać popularność kape-

już przekonać niejedną formacją z najwyższej, muzycznej półki.

O popularności, jaką niezmiennie cieszy się muzyka *Genesis*, świadczy fakt, że bilety na grudniowy koncert, dostępne nie tylko w siedzibie Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, ale również RockLongLuck'u mieszczącym się na ul. Półwiejskiej w Poznaniu, rozszły się w niemal całkowitym nakładzie, wynoszącym tysiąc sztuk. Być może wpływ na to miała ich cena, obiek-



Bohaterowie kulturalnego wydarzenia roku na deskach lubońskiej sceny w hali LOSiR fot. Mariusz Marszałkiewicz

li, którą w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych przez krótki czas współtworzył. W niczym nie zmienia to jednak faktu, że orkiestrowe aranżacje nieśmiertelnych przebojów budzą zasłużone uznanie, co w przypadku tego typu projektów nie jest regułą, o czym zdążyła się



U jednych żywiołowość, u innych nostalgia i wspomnienia – takie reakcje publiczności, licznie przybyłej do hali LOSiR-u, wzbudzają koncerty z utworami *Genesis* fot. Mariusz Marszałkiewicz



Dziewczyny z *The Berlin Symphony Ensemble* fot. Mariusz Marszałkiewicz



Solista zespołu Ray Wilson (z lewej) w kultowych utworach *Genesis* fot. Mariusz Marszałkiewicz

tywnie patrząc niewygórowana – 100 czy też 120 złotych za wstęp na tego typu przedsięwzięcie muzyczne, to może nie okazja, ale na pewno propozycja co najmniej rozsądna i godna rozważenia. Trudno się zatem dziwić, że w piątkowy wieczór hala widowiskowo-sportowa pękała w szwach, a wśród zgromadzonej publiczności, poza liczną grupą lubonian, nie zabrakło gości z Poznania i okolic, o co zresztą nie omieszkaliśmy zapytać sam Ray Wilson. W oczy rzucał się również zróżnicowany wiek widzów. Obok melomanów pamiętających jeszcze pierwsze lata działalności zespołu *Genesis*, założonego w 1965 r., można też było dostrzec

cd. na str. 37

PRZYJMOWANIE REKLAM:

Redakcja "Więści Lubońskich"
tel./fax 61 810 43 35
kom. 609 616 290, 609 616 277

Akwizytorzy:

- Paweł Andrzejczak - kom. 509 903 712
- Katarzyna Frackowiak - kom. 608 132 289
katarzyna.frackowiak@wiescilubonskie.pl
- Władysław Szczepaniak - tel. 61 813 09 46
- Paweł Wolniewicz - kom. 606 620 668
- Katarzyna Polerowicz-Kelma - strona www, kom. 501 353 964

Biuro Ogłoszeń - Biblioteka Miejska

CENNIK: ogłoszenie drobne - słowo - 1 zł (+VAT)
nekrolog - 10 zł (+VAT)
podstawowy modul reklamowy w "WL" ok. 5x5 cm 37zł (+VAT), wielokrotnie - już od 22,20 zł
na str. www - 180x60 px - 20 zł (+VAT), wielokrotnie - już od 12 zł

Redakcja nie odpowiada za treść reklam

FOTO BŁYSK

STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

- WYWOŁYWANIE FILMÓW
- ODBITKI ANALOGOWE I CYFROWE w formatach do 60x90
- CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII reprodukcje, retusz, montaż
- AKCESORIA FOTOGRAFICZNE
- REPORTAŻE FOTOGRAFICZNE
- CYFROWE STUDIO HITI zdjęcia do dokumentów w dowolnym formacie w 5 min PASZPORTOWE, MATURALNE, LEGITYMACYJNE, DOWODOWE, DYPLOMOWE ITD. - możliwość wyboru ujęcia

Pn. - Pt. 10.00 - 18.00
So. 10.00 - 14.00

Poznań - Dębiec
ul. 28 Czerwca 1956r. 323 (wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 061 8350 194 e-mail fotoblysk@merix.com.pl



Szczególnie ciekawe sprawy, zjawiska, sygnały nominowane do tytułu „Dobre, bo...” przez czytelników i nie tylko

Dobre, bo jubileuszowe

Stulotka

Marianna Appelt z ul. Cyryla Ratajskiego skończyła 8 grudnia 100 lat. Uroczystości okazjonalne odbyły się nazajutrz w restauracji Jan III Sobieski na ul. Sobieskiego. Jubilatka w otoczeniu rodziny odebrała także gratulacje od władz Lubonia.

(RS)

Więcej o Mariannie Appelt na szpaltach: *Ludzie*, str. 30



Marianna Appelt w towarzystwie najbliższych odbiera życzenia i gratulacje od Przewodniczącego Rady Miasta Luboń – Marka Samulczyka i pracownika Urzędu Stanu Cywilnego – Cezarego Bidermana fot. Tomasz Chojnacki

Dobre, bo użyteczne

Biletomat

Zarząd Transportu Miejskiego w Poznaniu uruchomił pierwszy w Luboniu biletomat. Znajduje się on przy przejściu

dla pieszych na skrzyżowaniu ulic Żabikowskiej i Powstańców Wlkp. (stary Ryneček) – kilkadziesiąt metrów od przystanku w kierunku Lubonia. Urządzenie pozwala na zakup biletów i doładowanie Kom-Kart przez całą dobę. Biletomat przyjmuje zarówno monety



Lokalizację biletomatu wybrano niezbyt szczęśliwie, gdyż urządzenie jest mało widoczne w towarzystwie szafy rozdzielczej sygnalizacji świetlnej. Poza tym pierwsze doświadczenia wskazują, że ekran monitora ustawiony od strony zachodniej jest mało czytelny przy słonecznej pogodzie fot. Piotr Paweł Ruskowski.



Urządzenie nie jest nowe, ale pierwsze tego typu w Luboniu fot. Piotr Paweł Ruskowski

jak i banknoty. W dolnej wnęce, wraz z biletem, wydaje resztę pieniędzy.

(R)

LWIĘŚCI LUBOŃSKIE

Polecamy:

Temat miesiąca	2
Dobre, bo...	3-6
Co nowego	8-10
Sól w oku	11-12
Co? Gdzie? Kiedy?	13
Samorząd	14-17
Ludzkie sprawy	17-25
Ludzie	25-30
Historia	31-34
Kultura	34-40
Z parafii	41
Z życia organizacji	42-43
Oświata	44-52
Turystyka	52
Sport	53-57
Policja/ Straż	57-58
Baw się z nami	59-61
Ogłoszenia	61-63
Informator luboński	63
Ogłoszenia reklamowe	64-84

Pełen asortyment leków, szeroka gama kosmetyków

Ta **APTEKA** jest *Dla Ciebie*

Wszystkim Klientom *Apteki Dla Ciebie* składamy życzenia radości i pokoju Świąt Bożego Narodzenia, wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2012 roku wraz z podziękowaniem za okazane zaufanie i wyrazy sympatii.

Właściciele i pracownicy *Apteki dla Ciebie* w Luboniu



pon. - pt. 8 - 20, sob. 8 - 14
Luboń ul. Poniańskiego 24
tel. 61 810 31 28



CIŚNIENIOMIERZE, INHALATORY, ZESTAWY KOSMETYKÓW WIODĄCYCH FIRM W PROMOCYJNYCH, ŚWIĄTECZNYCH CENACH



aquapos BASEN

- Aqua aerobic
- Nauka pływania dla dzieci i dorosłych
- Oswajanie z wodą dla bobasów
- Kursy na ratownika WOPR
- Kursy nurkowania

tylko 5 minut od Lubonia!

Poznań - Górczyn, ul. Głuchowska 39
tel. 61 830 78 01
www.aquapos.pl
aquapos@wp.pl

rabaty do 50%

Dobre, bo europejskie

Rogale z Aniki

Z piekarni Stanisława Butki przy ul. Kościuszki w Luboniu do siedziby Rady Unii Europejskiej w Brukseli zawędrował wielkopolski specjal świętomarciński

Tradycyjne rogalie świętomarcińskie są piękne, pachnące i słodkie. Te prawdziwe posiadają certyfikat, dający pewność, że zakupione ciasto zostało wytworzone tradycyjnymi metodami, zgodnie z recepturami i przy użyciu ściśle określonych surowców najwyższej jakości. W tym roku 102 wielkopolskie zakłady (w tym także lubońska firma *Anika* Stanisława Butki) otrzymały prawo do wytwarzania Produktu Regionalnego chronionego Prawem Unii Europejskiej.

Słodkie półksiężycy cieszą się niesłabnącą popularnością, a potwierdzeniem tego jest fakt, że w tym roku konsumpcja naszego regio-

nalnego smakołyku osiągnęła blisko 600 ton. Trzeba podkreślić, że dziś rogalie marcińskie kuszą swym smakiem i aromatem już nie tylko podniebienia Polaków. Również i inni mieszkańcy UE mogli skosztować tego niepowtarzalnego ciasta. W tym roku po raz pierwszy w historii rogalie zagościły w siedzibie Rady Unii Europejskiej. Były to w dodatku rogalie z naszej lubońskiej piekarni! W listopadzie przedstawiciele firmy *Anika* zawieźli do Brukseli ponad 5 tysięcy świętomarcińskich półksiężyców. Każdy w osobnym, specjalnie zaprojektowanym kartoniku z logo polskiej prezydencji. Katarzyna i Arkady Mozykiewiczowie oraz Jan Filipczak promowali rogalie podczas posiedzenia unijnych ministrów ds. rolnictwa. Tradycyjnych ciastek z nadzieniem z białego maku mogli spróbować członkowie delegacji i pracownicy Komisji Europejskiej. Akcja promocyjna w Brukseli została zorganizowana przy współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Obecność rogali z Lubonia w Brukseli była kontynuacją akcji promocyjnej artykułów rolno-spożywczych pod hasłem: *Polska smakuje*, której celem jest przedstawienie produktów żywnościowych wysokiej jakości, wpisanych do rejestru Chronionych Oznaczeń Geograficznych. Warto nadmienić, że wcześniej promowane były jabłka łąckie i truskawki kaszubskie.

Rogale świętomarcińskie z lubońskiej piekarni-cukierni *Anika* St. Butki swym smakiem urzekły

nie tylko ministra rolnictwa Marka Sawickiego, ale także i wielu innych. Świadczyć może o tym fakt, iż wszystkie przywiezione do Brukseli ciastka rozdane zostały w rekordowo krótkim czasie. Wiele osób, które spróbowały rogala, wracało po kolejne. Nawet sam minister Marek Sawicki stwierdził, że rogalie świętomarcińskie mają tak niesamowity smak, że pewnie w ich produkcji palce maczał sam święty Marcin.

Katarzyna Mozykiewicz (jeden z czterech w Polsce ekspertów branży spożywczej małych i średnich przedsiębiorstw przy Europejskiej Unii Rzemiosła) uznała za ogromne wyróżnienie to, że właśnie rogalie z firmy jej ojca zostały wybrane do promowania naszego kraju w Brukseli w ramach polskiej prezydencji. Podkreśliła, że na osiągnięty sukces pracuje bardzo wiele osób. Niektórych być może nie widać, ale wkładają w to, co robią, nie tylko swoje umiejętności i doświadczenie, ale przede wszystkim całe swoje serce i dbają o to, aby produkowane przez nich wyroby były zawsze najwyższej jakości.

KB&WS



Katarzyna Mozykiewicz i minister rolnictwa Marek Sawicki



Promocja lubońskich rogali podczas posiedzenia unijnych ministrów ds. rolnictwa. Przy stole w siedzibie Parlamentu Europejskiego od lewej: Jan Filipczak, Katarzyna Mozykiewicz z mężem Arkadym



Arkady Mozykiewicz w reprezentacyjnym uniformie z godłem Polski i logo firmy „Anika” z rogalami z Lubonia

+48 61 813 90 73

LUBOŃ, UL. FABRYCZNA 59 (WEJŚCIE OD UL. ZAKĄTEK)



ENDO ESTETICA.

autorska praktyka dentystyczna / Bartosz Cerkaski

Lubon, ul. 11 Listopada 107

Domy dwukondygnacyjne z poddaszem (139m²) z garażem i ogrodem

WYPRZEDAŻ

SZCZEGÓLNE INFORMACJE
ORAZ
BIURO SPRZEDAŻY:

Amber Haus Sp. z o.o.
ul. Romana Maya 1
62-030 Lubon
tel. 61 810 20 91
e-mail: biuro@amber-haus.pl

506 020 038

www.amber-haus.pl

Dobre, bo najlepsze

Lubonianie – Mistrzami Polski

Nie opadły jeszcze emocje i radość ze zwycięstwa po Mistrzostwach Europy WUKF (World Union of Karate-Do Federation), które odbyły się na początku października na Węgrzech (czytaj: „WL” 11-2011, str. 4), a zawodnicy lubońskiego klubu karate *Samuraj Wielkopolska* stanęli przed kolejnym sprawdzianem swoich sportowych umiejętności. Były nim IV Mistrzostwa Polski JKA (Japan Karate Association) kadetów, juniorów i seniorów, rozegrane 6 listopada w Przeźmierowie, których głównym celem było wyłonienie kadry

JKA Polska na Mistrzostwa Europy Juniorów i Seniorów JKA 2012, planowane na wiosnę przyszłego roku w Paryżu.

W Mistrzostwach Polski startowało ponad 200 zawodników reprezentujących 26 klubów karate z terenu całego kraju. Luboń reprezentowała utytułowana kadra zawodników, których trener Marcin Leszczyzna umiejętnie dobrał do poszczególnych konkurencji i kategorii wiekowych. Strategia trenera okazała się słuszna. Nasi zawodnicy kolejny raz dowiedli, że prezentują najwyższy poziom sportowego wyszkolenia, a wyczerpująca praca na treningach zaowocowała zdobytymi medalami.

W konkurencjach indywidualnych tryumfowali: **Marcin Kosmalski**, który zdobył złoty medal i tytuł mistrza Polski w kumite indywidualnym mężczyzn (18 – 20 lat) oraz srebrny medal i tytuł wicemistrza Polski w konkurencji kata indywidualnym mężczyzn (16 – 20 lat) oraz **Maciej Kosmacz** – srebrny medal i tytuł wicemistrza Polski w kumite indywidualnym mężczyzn (16 -17 lat) i brązowy medal w konkurencji kata indywidualnym mężczyzn (16 – 20 lat).

Sukcesem lubonianie zakończyły się także konkurencje drużynowe. Złoty medal i tytuł mistrzowski w konkurencji kumite drużynowym mężczyzn (18 – 20 lat) wywalczyła drużyna w składzie: **Maciej Kosmacz, Marcin Kosmalski i Aleksander Kunicki**. Srebrny medal i drużynowy tytuł wicemistrzowski w konkurencji kata drużynowym mężczyzn (+21 lat) wywalczyła drużyna w składzie: **Maciej Kosmacz, Marcin Kosmalski i Konrad Taczak**.



Półfinał, z prawej strony maty (z uniesioną nogą) Maciej Kosmacz fot. Piotr Kosmacz



Od lewej: Marcin Kosmalski, Maciej Kosmacz, Konrad Taczak

Dobre, bo rekordowe

Szczupaki pana Korcza

Zaczął się 15 listopada. Dzień ten okazał się bardzo szczęśliwym dla wędkującego Roberta Korcza – członka Koła PZW *Lubonianka*. Przy pięknej, słonecznej pogodzie, siedząc nad Wartą w Puszczykowie, wędkarz nagle zauważył, że pod wodą zniknął spławik. Zaczęła się walka. Ryba nie poddawała się, zmagania z nią w pojedynkę trwały ok. 20 minut. Ostatecznie zwyciężył pan Robert. Dla wędkującego od najmłodszych lat, złowiony szczupak okazał się być największym trofeum w dotychczasowej karierze. Miał 104 cm długości i ważył

7,680 kg. Przynętą, na którą się złapał, był żywy karaś. Zachęcony niezwykłym sukcesem wędkarz skutecznie łowił na drapieźnika jeszcze przez kilka kolejnych dni. Nigdy nie wrócił z „pustymi rękoma”, zawsze przynajmniej jednego przywoził do domu. Na zbliżające się święta, jak znalazł!

KR



Rekordowy szczupak o wadze 7,68 kg i długości 104 cm złowiony 15 listopada na Warcie



Kolejna niezła sztuka miała 74 cm długości i blisko 3 kg



Udany kolejny połów, tym razem nieco mniejsze, ale za to dwie ryby

Podczas Mistrzostw Polski wyrównane i emocjonujące pojedynki stoczyli zawodnicy z Lubonia, którzy debiutowali w kategorii wiekowej seniorów. Niestety, nie udało im się wywalczyć miejsca na podium. **Przemek Sofczyński i Konrad Taczak** w dru-

żynie z **Damianem Ratajczykiem** (Klub *Karate Empi Skórzewo*), startując w konkurencji kumite drużynowym seniorów, uplasowali się na czwartej pozycji.

Serdecznie gratulujemy i życzymy sukcesów w Paryżu!

Piotr Kosmacz

SKLEP ODZIEŻOWY

DUŻY ASORTYMENT

MIAŁA OBSŁUGA

Zapraszamy po odzież:

Damską **Męską** **Dziecięcą**

- bielizna
- bluzki
- swetry
- spodnie
- rajstopy (od 2,5 zł)
- itp.
- bielizna
- skarpety
- T-shirty
- swetry
- dresy
- itp.
- bielizna (piżamy)
- bluzki
- bluzy
- spodnie
- rajstopy
- getry
- itp.



ul. Klonowa 23
(przy nowym przedszkolu)

pn-pt: 10 - 19, sob. 9 - 14

tel. 61 899 21 90

Zapraszamy do wypożyczalni strojów karnawałowych dla dzieci!

Możliwość rezerwacji osobistej stroju.

Duży wybór strojów karnawałowych dla dzieci!

Wypożyczalnia czynna tylko w sezonie karnawałowym!
Godziny otwarcia od pon.-sob. w godz. 12-20.

ul. Żabikowska 45
62-030 Luboń
www.skrzat.sklep.pl

Dobre, bo altruistyczne

Lubońskie Mikołaje

Akcja pod nazwą *List do Świętego Mikołaja*, zorganizowana przez Samorządowe Forum Obywatelskie, okazała się sukcesem. Mieszkańcy Lubonia nie zawiedli i przyłączyli się do spełniania dziecięcych, bożonarodzeniowych marzeń

LIST DO ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA



Część prezentów oczekujących na dostarczenie dzieciom fot. M. Woźniak-Patej

Prezenty dla 22 dzieci są już gotowe do dostarczenia. Tuż przed Wigilią wszystkie paczki z wymarzonymi prezentami znajdują się pod choinkami. Szczegółowe informacje na temat zrealizowanych marzeń i darczyńców zostaną opublikowane w styczniowym numerze „Więści Lubońskich”. Bieżąca relacja z przeprowadzonej akcji do obejrzenia na stronie internetowej www.forumobywatelskie.org.

Magdalena Woźniak-Patej
przewodnicząca SFO

Dobre, bo uhonorowane

Odznaczenie dla Jerzego Zielińskiego

Prezes Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK Luboniana im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Luboniu – Jerzy Zieliński – został uhonorowany przez Towarzystwo im. Hipolita

Cegielskiego (THC) srebrnym Medalem *Labor Omnia Vincit (Praca wszystko zwycięża)*

Uroczystość odbyła się w środę, 23 listopada w siedzibie Towarzystwa przy ul. Garncarskiej 8 w Poznaniu – w sali Hipolita Cegielskiego. Oprócz Jerzego Zielińskiego medal otrzymali też: Eugeniusz Jacek – działacz PTTK i prezes Klubu HDK PCK przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu, Tadeusz Jeziorowski – kustosz Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego – Oddziału Muzeum Narodowego, m.in. założyciel i prezes Towarzystwa Byłych Żołnierzy i Przyjaciół 15. Pułku Ułanów Poznańskich oraz Wiesław Leliwa Pruski – reporter i fotograf, autor opowiadań, wierszy, działający na rzecz Ligi Obrony Kraju.

Przed uroczystością prezydent Towarzystwa im. Hipolita Cegielskiego – dr Marian Król, podkreślił, jak ważne jest nadal krzewienie idei pracy organicznej. Na-
leży być otwartym na

cd.
na str.
27



Od lewej: redaktor Adam Kochanowski, Jerzy Zieliński, dr Marian Król
fot. Robert Wrzesiński



Dyplom medalu dla Jerzego Zielińskiego fot. Robert Wrzesiński



Pamiątkowe zdjęcie uhonorowanych i organizatorów fot. Robert Wrzesiński

Dobre, bo prestiżowe

Turniej siatkarskiej PlusLigi

W dniach 23 – 25 listopada w hali Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji rozegrano turniej o Puchar Burmistrza Lubonia. Wzięły w nim udział zespoły na co dzień grające w PlusLidze. Najlepsi okazali się akademicy z Olsztyna

W pierwszym dniu turnieju rozegrano spotkania sparingowe. AZS Politechniki Warszawskiej po zaciętym pojedynku pokonała Tytan AZS Częstochowa 3:2. W drugim meczu zagrały ze sobą Delecta Bydgoszcz i AZS UAM Poznań. Poznaniacy zajmują aktualnie drugie miejsce w rozgrywkach II ligi mężczyzn.



Półfinałowy mecz Delecty Bydgoszcz z AZS Warszawa fot. Tomasz Chojnacki



W pojedynku z Delectą skazywani byli na porażkę. Mimo to dzielnie stawili czoła przeciwnikom, a w dwóch setach bliscy byli sprawienia niespodzianki. Ostatecznie w trzech setach wygrali bydgoszczanie, ale AZS UAM pozostawił po sobie bardzo dobre wrażenie.

cd.
na str.
54

Burmistrz Miasta Luboń zaprasza na



27
grudnia br.
godz. 18.00

Pieśni i piosenki
Powstania Wielkopolskiego
w wykonaniu Chóru Męskiego Arion
Kościół pw. św. Barbary,
plac Edmunda Bojanowskiego 12, Luboń

6
stycznia
2012 r.
godz. 17.00

Najpiękniejsze Polskie Kolędy
w wykonaniu zespołu Formoza
Kościół pw. św. Maksymiliana Kolbe,
ul. Sobieskiego 87, Luboń



Wstęp wolny

Więcej na oficjalnej stronie miasta www.lubon.pl

AKROPOL

inwestycje

ceny już od
348
tys.
brutto



Ulica
Wiejska
w Luboniu

Jednorodzinne budynki w zabudowie bliźniaczej w Luboniu przy ul. Wiejskiej
• metraż: 89 m² + ogród

ceny już od
449
tys.
brutto



Wiosenna
w Luboniu

Jednorodzinne budynki w zabudowie bliźniaczej w Luboniu przy ul. Wiosennej
• metraż: 107 m² + ogród

ceny już od
438
tys.
brutto



Zabikowska
w Luboniu

Jednorodzinne budynki w zabudowie szeregowej z garażem w Luboniu przy ul. Żabikowskiej
• metraż: 108,4 m² + działka

ceny już od
399
tys.
brutto



Miodowa
w Komornikach

Jednorodzinne budynki w zabudowie bliźniaczej z garażem w Komornikach przy ul. Miodowej
• metraż: od 100 m² + ogród

ceny już od
358
tys.
brutto



Ulica
Jaworowa 2
w Luboniu

Mieszkania w zabudowie szeregowej w Luboniu przy ul. Jaworowej
• metraż: od 83m² + działki od 103m²

ceny już od
328
tys.
brutto



Ulica
Pasieki
w Komornikach

Jednorodzinne budynki w zabudowie bliźniaczej w Komornikach przy ul. Pasieki
• metraż: 89 m² + ogród

Sprawdź nasze inne oferty:

www.akropol-inwestycje.pl

tel. 61 893 50 89
tel. kom. 601 659 589

Nowe przedsięwzięcia publiczne, społeczne, prywatne, sygnały od czytelników

PANDRAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce przeznaczone jest na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



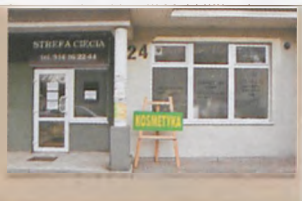
W listopadzie przy ul. Żabikowskiej 46 A (naprzeciw sklepu z zabawkami *Skrzał*) otwarto nowy Salon Optyczny *Optyk Lens*, który oferuje badanie wzroku i profesjonalny dobór okularów korekcyjnych. Salon jest czynny od pn. do pt. w godz. 10 – 17 oraz w soboty 9 – 13. fot. Paweł Wolniewicz

Od 1 grudnia w pawilonie 5 przy ul. gen. Wł. Sikorskiego (dawniej lokal *Pesto*) działa sklep odzieżowy *Karen – Twój Puszysty Styl*. Zaprasza panie noszące ubrania w rozmiarach 42 – 54. Sklep jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 9 – 18, a w soboty 9 – 14 fot. Paweł Andrzejczak



Pod koniec listopada przy ul. Westerplatte 11 (Żabikowo) otwarto punkt sprzedaży świeżych jaj. Jest czynny od pn. do sob. w godz. 8-16 fot. Paweł Wolniewicz

Na ul. Osiedlowej 24 powstała *Strefa Cięcia*. Salon fryzjerski, kosmetyczka i solarium oferuje również peeling kawitacyjny, sonoforezę, piercing, masaże ciała i twarzy, wizaż, sprzedaż kosmetyków oraz akcesoriów do modelowania włosów Ducastel. Czynne pn.-pt. 10-18, sob. 10-14 fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Hotel Max przy narożniku ulic Kościuszki i Unijnej rozbudowuje się fot. Hanna Siatka

Od połowy grudnia w miejscu *Verony* na piętrze *Centrum Pajo* przy ul. Żabikowskiej 66 działa nowa restauracja *VESPA*. Menu obejmuje m.in.: kuchnię europejską, zestawy lunchowe i tradycyjne polskie dania. W całkowicie nowym wystroju znajdzie się również atrakcja dla fanów motoryzacji. Lokal czynny jest codziennie od 12 – 22 fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Na piętrze *Centrum Pajo* (obok kąciku zabaw) działa nowy sklep *Styl* z damską odzieżą katalogową duńskich marek: *Friendtex*, *Green House*, *Gestuz*, *B.Young*, *Vero Moda*, *Mex*. Jest czynny w godz. 10 – 21, w soboty i niedziele: 10 – 19 fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

W *Centrum PAJO* przy ulicy Żabikowskiej 66, istniejąca video-wypożyczalnia oprócz filmów na dvd i blu-ray rozszerzyła swoją ofertę o sprzedaż firmowych maskotek i figurek oraz oryginalnych słodczy i perfum sprowadzanych z Niemiec. Wypożyczalnia jest czynna codziennie w godzinach otwarcia *PAJO* fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Od grudnia na piętrze *Centrum PAJO* (w miejscu jubilera) funkcjonuje *Regionalne Centrum Ubezpieczeniowe*. Pośrednik kilku towarzystw ubezpieczeniowych oferuje polisy na życie, majątkowe i komunikacyjne. Dodatkowo uruchomiony został w tym miejscu punkt nadawania przesyłek kurierskich firmy *DPD*. Godziny otwarcia 10-18 fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

Od listopada w sklepie *Piotr i Paweł* na parterze *Centrum Pajo* przy ul. Żabikowskiej 66, działa stoisko cukiernicze. Oferowane tu ciasta i wyroby pochodzą z cukierni: *Kandulski*, *Nowakowski* i *Expressowa*. Docelowo stoisko zostanie powiększone o regał, na którym będzie można nabyć chleb i bułki. Sklep jest czynny pn.-sob. 8 – 22, nied. 8 – 21. fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



Sklep piekarsko-cukierniczy *Tosmak* przy ul. Osiedlowej po gruntownym remoncie w nowym wystroju i obszerniejszym wnętrzu. Jak pisaliśmy w październiku na str. 18, remont prowadzono bez przestoju w handlu fot. Władysław Szczepaniak

Na piętrze *Centrum Pajo* tuż przy schodach ruchomych działa *Outlet Story*. Nowy sklep oferuje odzież damską i męską oraz dodatki firm: *Tommy Hilfiger*, *Abercrombie & Fitch*, *Timberland*, *Armani*, *Ralph Lauren*, *Marlboro*, *Moncler*, *Replay*, *Dsquared*, *Roxy*, *Diesel*. Czynny codziennie 10 – 21, niedz. 10 – 19 fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma



NOWA INWESTYCJA W LUBONIU

PRZY ULICY LIPOWEJ 11
Domy w zabudowie bliźniaczej
pow. 147 m² + możliwość
adaptacji poddasza



F.H.U. Grażyna Rybka
ul. Lisia 15, 63-200 Jarocin
tel. kom. 693 836 194
e-mail: biuro@nieruchomosci-wielkopolska.com
www.nieruchomosci-wielkopolska.com



oraz Jubiler
z Osiedlowej 15

ŚWIĄTECZNA
PROMOCJA

Dwa z sześciu

Nowe solarisy już na parkingu w Translubie

Pod koniec listopada luboński przewoźnik wzbogacił swój tabor (27 autobusów) o dwa z sześciu, zakupionych przez nasze miasto za środki unijne i częściowo z budżetu własnego, nowe

pojazdy. Sprowadzono je do Lubonia w ramach umowy z firmą Solaris z Bolechowa. Są to pojazdy Urbino 12 z rodziny niskopodłogowych autobusów miejskich posiadające funkcję przykłąku, ułatwiającą wejście osobom starszym i wjazd wózka inwalidzkiego. Wyposażono je w nowoczesne komputery pokładowe oraz biletoautomaty najnowszej generacji (czytaj obok). Umieszczony na dachu pojazdu wylot rury wydechowej ma wpływ na odpowiednie chłodzenie silnika oraz lepsze czyszczenie wydzielanych podczas jego pracy spalin, co przekłada się na mniejsze zanieczyszczenie środowiska. Nowe autobusy są trzydrzwiowe, duże okna umożliwiają kierowcy i pasażerom dobrą widoczność. Wnętrze autobusu można określić jako estetyczne i funkcjonalne. Oprócz kierowcy pojazd mieści 91 pasażerów (31 miejsc siedzących, 59 stojących

oraz 1 miejsce dla inwalidy). Dwa nowoczesne solarisy pojawią się na ulicach Lubonia w pierwszej dekadzie stycznia nadchodzącego roku. W tym celu przeszkolono pod kątem ich należytej obsługi sześciu najbardziej doświadczonych kierowców Translubu oraz mechaników z tej firmy. Również w przyszłym roku w ramach umowy z producentem, z Bolechowa zostaną dostarczone do naszego miasta pozostałe 4 autobusy.

PAW



Zanim trafiły na parking Translubu dwa nowe solarisy, zostały pomalowane w firmowej lakierni charakterystycznymi dla Lubonia barwami fot. Paweł Wolniewicz



Funkcjonalne i estetyczne wnętrze zwiększy komfort podróżowania pasażerów fot. Paweł Wolniewicz

Automaty do biletów w autobusach

Jeszcze w tym roku na ulicach naszego miasta pojawiają się dwa nowe autobusy Solaris. Każdy z nich wyposażony jest w najnowszej generacji biletoautomat TICOMAT 8010, wyprodukowany przez niemiecką firmę Elgeba. Są to funkcjonalne i najnowocześniejsze urządzenia w Wielkopolsce, natomiast Translub, jako pierwsza z wielkopolskich firm przewozowych, znalazł się w ich posiadaniu. Biletoautomat jest zsynchronizowany z komputerem pokładowym autobusu, wyposażony w ekran dotykowy najnowszej generacji, stanowi system otwarty, umożliwiający wprowadzanie dodatkowych funkcji (np. schematy linii autobusowych). Na pulpicie pasażerowie mogą uzyskać informacje w językach: polskim, angielskim i niemieckim. Za bilety można płacić monetami o nominałach: 10, 20, 50 gr oraz 1,2,5 zł. Biletoautomat jest przystosowany do wydawania reszty za zakupione bilety, których nie trzeba już kasować w umieszczonym obok kasowniku.

PAW



Biletoautomat na wyposażeniu nowych solarisów fot. Paweł Wolniewicz

I Bieg Niepodległości

W tym roku lubonianie postanowili uczcić rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości (93.) wydarzeniem sportowym. Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Klub Biegacza zorganizowali I Luboński Bieg Niepodległości

mi: Wojska Polskiego, Szkolną, 11 Listopada, Kilińskiego, Przejazd i Klonową. Z Lubońskiego Klubu Biegacza w wyścigu pobiegło 5 zawodników: Przemysław Wosik (58. miejsce) Adam Dworaczek (83), Jakub Mączkowiak (102), Łukasz Kubiak (139), Ra-



Start pierwszego Biegu Niepodległości na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Kołłątaja fot. Tomasz Chojnacki

ści. Wzięło w nim udział 326 zawodników, 56 kobiet i 270 mężczyzn.

Wszyscy startujący ukończyli wyścig w przewidzianym czasie. Pierwsze miejsce na podium zajęła Agnieszka Stanińska, reprezentująca AWF Runnig Team. Najlepszym biegaczem okazał się pan Arkadiusz Sowa z 31. Bazy Lotnictwa Taktycznego. Pozostałe wyniki dostępne są na stronie internetowej www.lubonski-bieg.losir.eu.

Organizatorzy nagrodzili biegaczy w 11 kategoriach wiekowych, wręczając im pamiątkowe puchary. Impreza spotkała się z dużym uznaniem ze strony uczestników, którzy po przekroczeniu linii mety deklarowali chęć udziału w następnych zawodach. Organizatorzy już dziś zapraszają na II Luboński Bieg Niepodległości, który odbędzie się 11 listopada 2012 r.

Karolina Lipińska

Każdy zawodnik miał do pokonania dystans 10 km – trasą prowadzącą asfaltowymi ulica-



Finiszuje Radosław Matuszak z Lubońskiego Klubu Biegacza fot. Tomasz Chojnacki



Wszyscy uczestnicy biegu otrzymali okolicznościowe medale fot. Tomasz Chojnacki

dosław Matuszak (146). Klub Biegacza Luvena reprezentowali: Roman Błaszka (84), Krzysztof Stefański (242) i Mieczysław Rossa (246). Innych lubonian nie jesteśmy w stanie wymienić, gdyż organizatorzy nie podali w rejestrze zawodników informacji, z jakiej miejscowości pochodzą. Oprócz imienia i nazwiska zaznaczono jedynie rok urodzenia numer startowy i klub. (PH)

Specjalny chodnik

Naroznik wjazdu na parking przed Urzędem Miasta od strony Apteki Żabikowskiej przez lata był nieutwardzony i wyboisty. W związku z tym, że lipy rosnące przy placu E. Bojanowskiego należą do zabytkowych, potrzebny jest dostęp wody do ich korzeni. 18 listopada ekipa Kom-Lubu wykonała konstrukcję przepuszczającą wodę chodnika. Na specjalną, dopasowaną na miejscu kratownicę nasypa-



Gotowy, estetyczny i przyjazny zabytkowej lipie oraz ludziom chodnik fot. Hanna Siatka



Podczas spawania konstrukcji umacniającej chodnik w piątek, 18 listopada fot. Hanna Siatka

Rozbudowa pasażu

Część handlowców z dawnego Ryneczku przy ul. Powstańców Wlkp. i Żabikowskiej przeniosła się niedawno na były plac do nauki jazdy w sąsiedztwie sklepu

Skrzat przy ul. Żabikowskiej („WL” 09-2011 str. 10). Obecnie trwa rozbudowa tego Pasażu Handlowego, w ramach której powstały dwa nowe ciągi sklepów – jeden w kontynuacji



Przez rozbudowę ściany południowej powstaje kontynuacja ciągu handlowego z istniejącą wcześniej kolekturą TOTO i innymi pawilonami przy ul. Żabikowskiej fot. Paweł Wolniewicz



Trwa montaż pawilonów na ścianie wschodniej fot. Paweł Wolniewicz

istniejącego segmentu na ścianie wschodniej, drugi przyległy do czynnego już od strony południowej – każdy po pięć pawilonów. Niektóre nowe punkty będą otwarte jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia.

PAW

Nowe miejsce turystyczne

Wieża widokowa w Mosinie

Jeszcze pod koniec bieżącego roku zostanie oddana do użytku turystów i osób odwiedzających Gminę Mosina drewniana wieża widokowa o wysokości 16,97m, która stanie na Górze Pożegowskiej w Mosinie. Obiekt ten wraz z infrastrukturą towarzyszącą zostanie wybudowany w ramach projektu pod nazwą: *Turystyka na terenach chronionych Mikroregionu WPN – budowa miejsc wypoczynku i edukacji ekologicznej*, współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Głównym celem projektu jest stworzenie elementów małej infrastruktury turystycznej w sąsiedztwie terenów chronionych w celu zatrzymania turystów. Zakładanym rezultatem będzie zwiększenie kultury zachowań w otaczającym nas środowisku, poszerzenie wiedzy przyrodniczej, a także uwrażliwienie na potrzeby ochrony przyrody.

Inwestycja na kwotę ponad pół miliona zł (w 85 % dofinansowana przez środki unijne) będzie obejmowała zagospodarowanie terenów w pobliżu dawnego wyrobiska gliny na Górze Pożegowskiej. W ramach prac, które już się rozpoczęły, zostanie wybudowany m.in. oświe-



Wizualizacja przestrzeni z wieżą widokową u sąsiadów za miedzą

tlony parking ziemny, wieża widokowa i kładka spacerowa łącząca parking z wieżą. Dla turystów zostaną przygotowane także dwie wiaty biwakowe, gdzie będzie można usiąść, odpocząć, podziwiać niesamowity krajobraz oraz poczytać o walorach przyrodniczych terenu. Ze środków unijnych zostanie też m.in. wydana publikacja o tematyce turystycznej, zostaną postawione tablice edukacyjno-informacyjne oraz zorganizowana konferencja podsumowująca projekt.

Zapraszamy do zapoznawania się z bieżącymi informacjami na temat realizacji projektu na stronie internetowej www.mosina.pl.

Karolina Adamczyk
specjalista ds. promocji projektu
Urząd Miejski w Mosinie

Światłowód

Połączenie trzech lubońskich wież telefonii cyfrowej

Na zlecenie Polskiej Telefonii Cyfrowej (PTC) Sp. z o.o. firma *Certel Serwis* z Komornik realizuje inwestycję na terenie naszego miasta polegającą na położeniu kabla światłowodowego, który docelowo połączy trzy wieże telefonii cyfrowej (jedna z nich zlokalizowana jest na

budynku Straży Pożarnej przy ul. Żabikowskiej, druga przy ul. Przemysłowej, natomiast trzecia przy ul. Rejtana). Jak się dowiedzieliśmy, dopóki pozwolą na to warunki atmosferyczne, prace w Luboniu będą kontynuowane przez zimę aż do ich zakończenia.

PAW



Układanie kabla światłowodowego w chodniku ul. Pułaskiego stanowiącej odcinek połączenia wieży na ul. Żabikowskiej z wieżą zlokalizowaną przy ul. Przemysłowej fot. Paweł Wolniewicz

Pod osłoną nocy

Śladami obywatelskiej interwencji

Ranek, 17 listopada, drogą e-mailową otrzymaliśmy list od zaniepokojonego lubonianina, który podczas wieczornego spaceru z psem (16.11.2011) zauważył na terenie garaży osiedla *Lubonianka* przy ul. Osiedlowej świeże ślady po oleju samochodowym. Świadczyły o tym, że ktoś po wymianie tej substancji chemicznej w aucie wlał ją do studzienki deszczowej,

prowadzącej do cieką Żabinka. Swoją obserwację mieszkańiec sfotografował i przesłał do redakcji. Prosił o interwencję, zwracając przy okazji uwagę, że zużyty olej można po prostu przelać do butelki i wywieźć do punktu odbioru, np. w *Norauto* (przy Centrum handlowym *Auchan*), co nic nie kosztuje. Tymczasem wlewa do strumyka substancja chemiczna trwale degraduje środowisko.

Pojechaliśmy na miejsce zdarzenia. Ślad oleju rozpoczął się na wysokości garażu nr 189 i prowadził w stronę rosnących naprzeciw, wzdłuż osiedlowego ciepłowodu, krzaków. Tam porzucono metalową skrzynkę, do której zlano olej. Były w niej resztki substancji. Na wlocie do, położonej w pobliżu, studzienki deszczowej widoczne były spore ślady świeżego oleju.

Wezwaliśmy Straż Miejską. Nie musieliśmy długo czekać, ponieważ przejeżdżała właśnie nieopodal. Na miejsce przybyła potem przywołana przez funkcjonariuszy Ochotnicza Straż Pożarna, która oceniła sytuację. Następnego ranka pracownicy *Kom-Lubu* wiadrami wybrali szkodliwą substancję ze studzienki. Dowiedzieliśmy się od nich, że ponieważ nie było opadów, olej nie zdołał przedostać się do strumienia.

Kosztami akcji *Kom-Lub* miał obciążyć miasto. Kogo obciąży magistrat? Zgodnie z tym, co ustaliliśmy w Straży Miejskiej, pewnie nikogo, ponieważ sprawcy szkodliwego procederu nie złapano na gorącym uczynku. Nic dziwnego. Na miejscu, poza rutynowymi czynnościami, nie przeprowadzono żadnego śledztwa.

Skoro sprawcy czują się bezkarni, my – mieszkańcy – nadal będziemy płacić za likwidowanie skutków ich poczynań, a także za

Studzienka deszczowa ze świeżymi jeszcze następnego dnia śladami wlanego do niej oleju samochodowego fot. Hanna Siatka



Ślad oleju prowadzący od garaży w stronę zarośli przy ul. Osiedlowej – wieczorne zdjęcie wykonane przez spacerowicza



Niechlubna wizytówka

Blisko 2-hektarowy plac pomiędzy ulicami Powstańców Wlkp., Żabikowską i Paderewskiego, zakupiony w 2007 r. przez firmę *Pajo*, przed kilku laty będący terenem zaawansowanych prac pod nową inwestycją (kompleks hotelowo-usługowy), zarasta zielkiem i odstrasza niedbalstwem. Po zlikwidowanym w pośpiechu



Zarośnięty kilkumetrowej głębokości wykop pod niedoszłą inwestycją. Po prawej – pozostałości po CH Gesa, po lewej zabudowania firmy *Steelpress* fot. Hanna Siatka

przed laty placu handlowym *Gesa* do dziś pozostały jeszcze niektóre zniszczone pawilony. Na terenie

Po remontach

W ubiegłym miesiącu zakończono akcję łatania ubytków w nawierzchniach lubońskich ulic. O tym, które drogi i w jakim zakresie odremontowano, pisaliśmy na bieżąco od czerwca (patrz też: *Tak krawiec kraje...* – „WL” 11 – 2011, str. 19). Jedną z ostatnich akcji przeprowadzono na ul. Unijnej. Niektórzy lubonianie sygnalizowali, że stan nawierzchni na tej drodze był lepszy niż w przypadku wielu innych lubońskich ulic. Prosimy o sygnały



Oto przykłady ulic wymagających interwencji – załomy, spękania i dziury na przejściu dla pieszych na ul. ks. Streicha, przy wlocie w ul. Dworcową fot. Paweł Wolniewicz



w sprawie nadających się do pilnego remontu asfaltów. Miejmy nadzieję, że te prasowe doniesienia pomogą w ustaleniu hierarchii remontów przyszłorocznej akcji.

(N)

Dziurawy asfalt na ul. Żabikowskiej w pobliżu skrzyżowania z remontowaną podczas tegorocznej akcji ul. Sobieskiego. Mróz i wilgoć z pewnością pogorszą stan tej nawierzchni fot. Piotr P. Ruskowski

bezwolne działania służb powołanych do skutecznego radzenia sobie z takimi procederami.

HS



Metalową skrzynkę, do której zlewano zużyty olej, porzucono w zaroślach obok położonego naprzeciw garaży parkingu fot. Hanna Siatka



Ryneczku, opuszczonym w podobnym tempie w bieżącym roku, również pozostał bałagan i nic się

nie dzieje. Jaka będzie przyszłość tego miejsca?

(S)



W biały dzień

W listopadzie odnotowano seryjne kradzieże kratki ściekowych z lubońskich ulic. W środę, 9 listopada z ul. Dworcowej zniknęło ich aż dziesięć. 23 listopada zauważono brak 2 kratki na ul. Podgórznej. Tyle samo zniknęło z ul. Ogrodowej i aż 4 z ul. Konarzewskiego. 24 listopada skradziono po jednej z ul. 1 Maja i Cieszkowskiego oraz 3 sztuki z ul. 3 Maja. Co ciekawe, kradzieży dokonywano w dzień (do godz. 8). Zaalarmowany o zniknięciu kratki Kom-Lub uzupełnił braki i powiadomił policję. Czy sprawcy seryjnych przestępstw zostaną złapani?

(Z)



Po kradzieży, pracownicy Kom-Lubu natychmiast dopasowali będące na stanie firmy kratki ściekowe, by nie doszło do tragedii. Widok z ul. Dworcowej fot. Piotr Paweł Ruskowski

Zawalidroga

Na wąskim chodniku pomiędzy ogrodzeniem PKP a zbyt nisko osadzonym znakiem drogowym na przejeździe kolejowym przy ul. Dworcowej (okolice Zakładów Ziemniaczanych), jest bardzo wąskie przejście. Przechodnie często zahaczają o znak, niszcząc przy tym odzież. Zdenerwowani, niektórzy odwracają przeszkodę, a inni naprawiają nieprawidłowe położenie znaku. Uciążliwość uprzykrza życie, a tymczasem wystarczyłoby podnieść znak na wymaganą przepisami wysokość.

(R)



Wyraźnie za nisko osadzony znak drogowy uprzykrza życie, niszczy odzież fot. Krystyna Ruskowska

Śladem naszych interwencji

Składany pacholek drogowy zamontowany na chodniku przed pawilonem przy ul. Żabikowskiej 46 A (obecnie salon

optyczny) od lat był zawalidrogą dla pieszych w tym ruchliwym miejscu. Podążają tędy m.in. dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2, osoby zmierzające do Biblioteki Miejskiej, mieszkańcy Luboniani. O tym, że słupek znajdował się w tym miejscu od dawna, świadczył jego stan – korozja i piach, który przyłgnął do konstrukcji. Nazajutrz po tym, jak korespondent „Wieści Lubońskich” sfotografował przeszkodę, zbierając przy okazji informacje na jej temat, pacholek został zdemontowany. Nie po raz pierwszy okazuje się, że prasa jest skuteczniejsza od Straży Miejskiej, która przez lata nic z tym problemem nie zrobiła.

PAW



Wracająca ze SP 2 uczennica traktuje przejście przez leżącą przeszkodę jako zabawę, natomiast nietrudno sobie wyobrazić, jak niebezpieczny dla pieszych był ów słupek o zmroku fot. Paweł Wolniewicz

Skażenie

We wtorek, 15 listopada, a potem też w piątek, 18 listopada dokonano spuszczenia niewiadomego pochodzenia substancji do Strumienia Junikowskiego. Pojawiła się piana, zaniepokojeni mieszkańcy

zawiadomili służby. Straż Pożarna zaliczyła substancję w strumieniu do ropopochodnych. Lokalizacji wycieku nie ustalono. (I)



Prawie metrowej wysokości piana przy mostku na ścieżce rowerowej w okolicy ujścia Strumienia Junikowskiego do Warty. W tym miejscu 18 listopada na moment pojawiła się Straż Pożarna. Pomimo, że rozmiary zanieczyszczenia wskazują na spuszczenie do cieku sporej ilości skażającej substancji, sprawcy nie ustalono fot. Piotr Paweł Ruskowski



To nie malowniczy pejzaż zimowy, a płynąca Strumieniem Junikowskim piana. Widok w okolicy mostka na ul. 3 Maja fot. Piotr Paweł Ruskowski

Dalsza degradacja

W ubiegłym wydaniu tematem miesiąca był zły stan techniczny lubońskiej Biblioteki Miejskiej. Zbliża się zima, tymczasem rozpoczęte prace remontowo-ociepleniowe prowadzone na zewnątrz budynku przy ul. Żabikowskiej zostały przerwane. Już od kilku miesięcy nie widać żadnych działań zmierzających do zakończenia. Czy remont byłby przeprowadzany w podobny sposób, gdyby dotyczył np. domu urzędnika?

(R)



Niezabezpieczone przed jesienno-zimową wodą odkryte, częściowo ocieplone fundamenty. Rynny podłączono do odpływu dopiero po interwencjach na początku grudnia. Wcześniej przez kilka miesięcy woda opadawa z dachu zalewała fundamenty i ocieplenie lub zbierana była do plastikowych misek fot. Piotr Paweł Ruskowski



Efekty zaniedbań już są widoczne. Wyrwano płytę styropianu z ocieplenia fundamentu. Nawiane pod mur liście i spływająca z przemy wykopu woda dostają się pod fundamenty fot. Piotr Paweł Ruskowski

Co? gdzie? kiedy?

Zapowiedzi imprez (kulturalnych, politycznych, sportowych, turystycznych itp.), spotkań, zebrań, sesji Rady Miasta, dyżurów radnych, akcji, działań, turniejów, zawodów itp.

Apelujemy do wszystkich organizatorów i czytelników o przekazywanie nam takich informacji.

Redakcja „Więści Lubońskich”

do końca lutego 2012 r. (poniedziałek – piątek)

■ **Cztery pory roku w Wielkopolskim Parku Narodowym – pokonkursowa wystawa prac lubońskich dzieci** – Centrum Edukacji Ekologicznej WPN, Jezioro – godz. 7 – 15 (WPN)

7 stycznia (sobota)

■ **Spotkanie Sekcji Turystyki Pieszej Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku** – park

Wilsona, ul. Głogowska, Poznań – godz. 10 (JB)

8 stycznia (niedziela)

■ **Karnawałowy Rajd Nordic Walking** – informacje na www.chodzezkijami.pl; czytaj też na str. 57

W czwartek, 5 stycznia 2012 r. odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 1 zebranie sprawozdawczo-wyborcze TMS Stella Luboń.

Orkiestra Świątecznej Pomocy

XX finał w Luboniu



Zapraszamy wszystkich mieszkańców do Outlet Factory przy ul. Dębickiej 1, na XX finał WOŚP, podczas którego będziemy zbierać pieniądze na zakup najnowszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.

W tym roku startujemy 8 stycznia o godz. 16.

Tegoroczny luboński finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zakończy tradycyjne *Światelko do nieba* zrealizowane w formie widowiska laserowego *Światło – Dźwięk* z efektami pirotechnicznymi. Niezapomniany spektakl

połączy różnorodne media, zarówno lasery (system 16 milionów kolorów), nowoczesne ekrany i projektory oraz elementy pirotechniki scenicznej.

Serdecznie zapraszamy do zabawy na orkiestrowej imprezie.

16 – 18.30 – Start. Wolontariuszy zapraszamy na stoisko lubońskiego sztabu w galerii handlowej Outlet Factory do oddawania i rozliczenia puszek, a wszystkich zainteresowanych akcją do obejrzenia wystawy fotografii przygotowanej przez Ośrodek Kultury.

19 – *Światelko do nieba*, widowisko laserowe z efektami pirotechnicznymi – parking Outlet Factory

Agnieszka Begier
Promocja Miasta

Dokąd na sylwestra?

Ostatni dzień roku 2011 zapowiada się bardzo hucznie, ponieważ większość lubońskich lokali organizuje bale sylwestrowe, a ich oferta jest niezwykle bogata. Przedstawiamy Państwu propozycje prawdopodobnie wszystkich imprez o charakterze otwartym, które odbędą się w naszym mieście, a jest w czym wybierać. Imprezy powitania Nowego Roku uszeregowano według liczby gości:

■ Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji

ul. Kołłątaja 2, tel. 61 899 22 35
Bal na 150 par, cena 390 zł od pary. Atrakcje: konferansjer z kwartetem muzycznym, grupa taneczna KARO, o północy pokaz fajerwerków, losowanie nagród: weekend w SPA, telewizor, wieża Hi-Fi, loteria fantowa. Oferta gastronomiczna: przystawki na zimno, ciepłe dania przy szwedzkim stole, sałatki, fontanna czekoladowa z owocami, stół wiejski z wędlinami, pieczywem i smalcem, po północy kulinarna niespodzianka, napoje chłodzące, szampan dla każdej pary.

■ Sala Luveny

ul. Romana Maya 1, tel. 609 911 435
Przewidywana liczba gości 220, cena 400 zł za parę. W ofercie m.in.: dania ciepłe, zimny bufet, słodczyce, kawa i herbata, fontanna czekoladowa, płonące plenery, szampan i 0,5 litra alkoholu na parę oraz śniadanie.

■ Sala Bankietowa Lacerta

ul. Przy Autostradzie 9, tel. 604 147 724
Liczba miejsc: 200, cena 250 zł od osoby. Menu: wybrane specjały kuchni polskiej i europejskiej. Sala taneczna z muzyką na żywo – zagra Zespół Roland. Sala dyskotekowa: DJ Mart-Ti. O północy odbędzie się pokaz fajerwerków.

■ Sala bankietowa Jan III Sobieski

ul. Sobieskiego 126 a, tel. 61 813 19 63
Liczba osób 120, cena 235 zł od osoby. Początek imprezy o godz. 20. Oferta pełnego wyżywienia i napojów bezalkoholowych bez ograniczeń, alkohol w własnym zakresie. Zabawy karnawałowe w styczniu i lutym 125 zł/os.

■ Restauracja Verona

ul. Panka 4 (wejście od Sobieskiego), tel. 61 810 21 02
Zabawa na 80 osób, cena 440 zł od pary. W programie: uroczysta kolacja (dwa dania do wyboru), zimny bufet (garmazjerka,

sałatki), ciasto, kawa, herbata, napoje chłodzące, szampan o północy i światelko do nieba oraz obfite śniadanie.

■ Country Club Luboń

ul. Kwiatowa 30, tel. 61 813 09 06
Zabawa Sylwestrowa w Kowbojskim Miasteczku na 65 osób w cenie 125 zł od osoby. Propozycja muzyki mechanicznej oraz zabawa prowadzona przez DJ Dżeka. W trakcie imprezy – konkursy i zabawy towarzyskie. W ramach konsumpcji zapewnione: trzy ciepłe dania, zimny bufet, przystawki, zakąski, chleb ze smalcem, stodkie, owoce oraz szampan. Atrakcja: powitanie Nowego Roku – ogniskiem i fajerwerkami.

■ Tesa

ul. Kościuszki 72, tel. 61 810 32 31; kom. 601 798 258
Przewidywana liczba gości 50, koszt ok. 450 zł od pary. Lokal zapewnia kameralną imprezę z bogatym menu i alkoholem, zagra zespół Fado, a na uczestników czekają liczne niespodzianki.

■ Zajadnia

ul. Puszkińska 38 A, tel. 722 000 013
Impreza sylwestrowa organizowana na ok. 30 osób, w cenie 250 zł od pary. Propozycja tradycyjnego menu, napoje są wliczone w cenę, możliwość kupienia piwa na miejscu.

■ Sala Ochotniczej Straży Pożarnej oraz sala Ośrodka Kultury

Imprezy sylwestrowe o charakterze zamkniętym.

■ Restauracja Marago

Nie organizuje imprezy, natomiast zapewnia catering na innych balach sylwestrowych

■ Restauracja Hotelu Max

Nie organizuje imprezy ze względu na remont.

■ Centrum Konferencyjne Miralex

Bal sylwestrowy na 80 osób został odwołany.

■ Szkoła Podstawowa nr 1, Factory Outlet, Montana

Nie organizują imprez sylwestrowych.

Katarzyna Polerowicz-Kelma

BIK Biblioteczny Informator Kulturalny



BIBLIOTEKA
MIEJSKA
W LUBONIU

- 17 grudnia, godz. 9 – 11 oraz 11 – 13 – *Kolorowe malowanie*
 - 19 grudnia, godz. 18 – Klub Szachowy
 - 20 grudnia, godz. 11 – *Kiedy choinka, leśna dama, włoży już swoje stroje...*, – świąteczne spotkanie z poezją śpiewaną (w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku, sekcja literacko-teatralno-biblioteczna)
 - 3 stycznia, godz. 11 – *Zatrzymać czas* – spotkanie z Barbarą Masłowską oraz Stanisławem Malepszakiem (w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku, sekcja literacko-teatralno-biblioteczna)
 - 4 stycznia, godz. 17 – *Rodzinne kołędowanie* – wieczór kołęd – spektakl dla całej rodziny
 - 5 stycznia, godz. 11.15 – *Cały Luboń czyta dzieciom* – fragmenty lektur szkolnych czyta osoba duchowna
 - 9 stycznia, godz. 18 – Klub Szachowy
 - 10 stycznia, godz. 11 – *Pamiętnik jako forma wyrażania* – wykład w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku (sekcja literacko-teatralno-biblioteczna)
 - 10 stycznia, godz. 14 – noworoczne spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących Promyk
 - 11 stycznia, godz. 17 – 19.30 – comiesięczny dyżur pedagogiczny z Anną Kurelską z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Luboniu. Rodzice mogą konsultować sprawy wychowawcze i edukacyjne po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym (61 813 09 72).
 - 12 stycznia, godz. 9.30, 10.45 – *Opowieść wigilijna* – spektakl dla dzieci w wykonaniu Teatru TeatrRyle z Poznania
- Zapraszamy na naszą stronę internetową: www.biblub.com

Piwnica pod Baranami

w Luboniu!

W niedzielę, 12 lutego, o godz. 18, w hali LOSiR przy ul. Kołłątaja 2 wystąpi znany krakowski teatr założony przez niezwykłego dziś, legendarnego Piotra Skrzyneckiego – *Piwnica pod Baranami*, która w 2011 r. obchodzi 55. rocznicę powstania. Ze specjalnym programem, stworzonym na tę okazję, wystąpi ponad 30-osobowy zespół, skupiający nadal trzy pokolenia *Piwniczaków* – artyści związani z *Piwnicą* od zarania: Tadeusz Kwinta, Mieczysław Święcicki (książę nastroju) czy Miki

Obłoński; średniego pokolenia, m.in.: Ola Maurer, Tamara Kalinowska, Piotr „Kuba” Kubowicz, Ewa Wnukowa, Leszek Wojtowicz, Krzysztof Janicki i ci najmłodsi: Dorota Ślęzak, Agata Ślęzyk, Beata Czernecka, Kamila Klimczak, Maciek Półtorak. W ich wykonaniu usłyszą Państwo wiele przemierzonych piosenek i niezapomniane hymny *piwniczne*.

Bilety na 2,5-godzinny spektakl, w cenie: 70-80 zł, są do nabycia w LOSiR, Bibliotece Miejskiej oraz na www.kupbilecik.pl oraz www.biletyna.pl (H)

Sprostowania

Dotyczą artykułu *Nowe podatki na 2012 rok z listopadowego numeru „Więści Lubońskich”, str. 15*

Budynki mieszkalne jednak wyżej opodatkowane

W opublikowanym artykule, będącym relacją z 15 Sesji Rady Miasta Luboń niepoprawnie zostały podane wyniki głosowania jednego wniosku i tym samym błędnej informacji o wysokości uchwalonego podatku od budynków mieszkalnych. Podałem, że wniosek przeszedł i podatek ma wynosić w 2012 r. 0,60 zł za m², tymczasem wniosek nie uzyskał większości (była równowaga – 9 głosów „za” i 9 „przeciw”), a wysokość uchwalonego podatku wynosi 0,70 zł za m², czyli taki, jaki zaproponował Burmistrz

W tabeli głosowań radnych ze str. 15, w trzeciej kolumnie głosowań: *Wniosek A. Dworaczyka o stawce podatku 0,60 zł (zamiast proponowanego 0,70 zł)* przy nazwiskach pięciu radnych: Patryka Bartkowiaka, Katarzyny Frąckowiak, Rafała Mani, Pawła Wolniewicza, Elżbiety Zapłata-Szwedziak wpisano „NN”, co miało znaczyć, że podczas głosowania byli nieobecni, tymczasem frekwencja była 100%. Ich głosowania powinny wyglądać tak: czworo radnych – Patryk Bartkowiak, Katarzyna Frąckowiak, Rafał Mania, Elżbieta Zapłata-Szwedziak było „przeciw” wnioskowi, a radny Paweł Wolniewicz głosował „za” stawką 0,60 zł. Błąd był też przy głosowaniu Dariusza Walczaka, podano „za” tymczasem powinno być „przeciw”. Poprawne głosowanie tego wniosku przedstawiamy w tabeli głosowań. Dodatkowo dla przypomnienia powtarzamy pozostałe ważniejsze głosowania w sprawie podatków od nieruchomości na 2012 rok.

W pierwszej wersji tekstu o sesji podatkowej (przekazanej do redakcji) napisałem, że poprawki Marka Samulczyka i Adama Dworaczyka wniesione do projektu uchwały w sprawie podatku od nieruchomości zostały oddalone. Jednak tuż przed zamknięciem numeru z Urzędu Miasta otrzymałem informację z wynikami głosowania, z których wynikało, że wniosek A. Dworaczyka uzyskał poparcie. Oparłem się więc na oficjalnych danych i pomyślałem, że to ja popełniłem błąd. Dlatego też we wszystkich tekstach o podatkach lokalnych, które były umieszczone w poprzednim numerze „WL”, informacje o przyjęciu stawki podatkowej dla budynków mieszkalnych zostały zaniżone! Okazało się, że to informacja pochodząca z Urzędu była jednak błędna. Za 1 m² powierzchni budynków mieszkalnych zapłacimy – zgodnie z propozycją Burmistrza 0,70 zł, czyli 27,27% więcej niż dotychczas, a nie 0,60 zł – 9,09% więcej, jak wynikało z tabeli i tekstu pt. „*Na maxa?*” opublikowanego na str. 17 listopadowego nr. „Więści”.

Bezpośrednio zainteresowanych radnych oraz czytelników przepraszam!
Jakub Bielawski

Nie zmuszać

Ponadto radnemu A. Dworaczykowi przypisałem, że „zaproponował, aby zmusić radnych do zakupu za otrzymywane już diety komputerów przenośnych” tymczasem zainteresowany uznał przesadę w słowie „zmusić” – miała to być jedynie, jego zdaniem, „propozycja do rozpatrzenia” sposobu oszczędności w kosztach papieru używanego do wydruku materiałów sesyjnych i używanych na Komisjach RML.

Jakub Bielawski

Jeszcze do 15 Sesji

Uzupełnienia do relacji z sesji Rady Miasta Luboń, która miała miejsce 8 listopada

Z przyczyn technicznych (ograniczone miejsce w poprzednim numerze „Więści”, który po 8 listopada był prawie zamknięty) nie udało mi się opublikować wszystkich swoich myśli na temat ostatnich bogatych w wydarzenia i informacje obrad naszego samorządu. Stąd dziś przedstawiam ciąg dalszy ważnych, choć rozpatrywanych w końcowych punktach obrad spraw.

Likwidacja przejazdu PKP!

W bogatym programie 15. sesji Rady Miasta nie zabrakło również ciekawych informacji płynących ze sprawozdań władz wykonawczych, interpelacji, zapytań czy wolnych głosów i wniosków. Swoje informacje o działaniach podejmowanych między sesjami złożyli burmistrzowie i przewodniczący rady. Dzięki pytaniom zadany przez jedną z radnych na temat negocjacji burmistrza Mariana Walnego w zakresie przebudowy linii kolejowej Poznań – Wrocław dowiedzieliśmy

się, że przejazd przy Zakładach Chemicznych – na wysokości ul. Ogrodowej zostanie zamknięty dla samochodów i stanie się przejściem jedynie pieszo-rowerowym. Radni wyrazili swoje zaniepokojenie takim obrotem sprawy, gdyż zaproponowana nowa organizacja ruchu grozi paraliżem komunikacyjnym i problemami w pobliżu innego znajdującego się w tej okolicy przejazdu kolejowego przy WPPZ.

Podział wpływów

Ponadto w ramach odpowiedzi na interpelacje radni uzyskali informacje dotyczącą szczegółów porozumienia międzygminnego w zakresie przyłączenia wszystkich linii „Translub” do poznańskiego systemu komunikacyjnego ZTM. Dowiedzieliśmy się m.in., że określone w umowie między Zarządem Transportu Miejskiego a naszą firmą standardy obsługi pasażerów są podobne do zawartych w umowie pomiędzy ZTM a MPK Poznań. Niestety, nie dowiedzieliśmy się, na

Wybrane głosowania radnych podczas 15 Sesji RML (08.11.2011r.)

	Ugrupowanie (okręg wyborczy)	Wniosek A. Dworaczyka o stawce podatku od budynków mieszkalnych 0,60 zł (zamiast proponowanego 0,70 zł)	Wniosek M. Samulczyka o stawce podatku od gruntów 0,33 zł (zamiast proponowanej 0,38 zł).	Uchwała w sprawie podatku od nieruchomości
Bartkowiak Patryk	FO (2)	P	P	Z
Bielawski Jakub	PO (3)	Z	Z	W
Dagoń Janusz	PO (2)	Z	Z	W
Dworaczyk Adam	FO (2)	Z	Z	W
Franek Dorota	FO (4)	P	P	Z
Frąckowiak Katarzyna	FO (4)	P	W	W
Kaczmarek Jan	ML (2)	Z	P	Z
Kędra Lechosław	WL (3)	W	W	W
Machalska Małgorzata	FO (1)	P	P	Z
Mania Rafał	FO (4)	P	P	Z
Matysiak Małgorzata	FO (3)	P	P	Z
Mączkowiak Jakub	FO (1)	P	P	Z
Nyckowiak-Filusza Magdalena	PO (1)	Z	Z	P
Rogowicz Ewa	WL (2)	W	P	Z
Samulczyk Marek	ML (3)	Z	Z	W
Stankowiak Anna	PO (1)	Z	Z	P
Suleja-Kot Wanda	WL (4)	Z	Z	W
Walczak Dariusz	ML (4)	P	P	Z
Wolniewicz Paweł	FO (3)	Z	Z	W
Zapłata-Szwedziak Elżbieta	ML (1)	P	P	Z
Razem „za”		9	8	10
Razem „przeciw”		9	10	2
Razem „wstrzymujących”		2	2	8
Razem głosowało		15	20	20

Okręgi wyborcze: 1-Żabikowo; 2-Lubonianka; 3-Luboń; 4-Lasek
Głosowania: z-za; p-przeciw; w-wstrzymujący; n-nie brał udziału; nn-nieobecny

jakiej zasadzie dzielone są między przewoźników wpływy z biletów. Ta wiedza ma zostać uzupełniona już wkrótce.

Kompetencje

Burmistrz Dariusz Szymt udzielił także odpowiedzi na zapytanie radnych Platformy Obywatelskiej o zakres pracy Kierownika Wydziału Organizacyjnego. Nieuwspokojony odpowiedzią radny Janusz Dagoń próbował przepytac obecną na sali sesyjnej panią kierownik Renatę Borzych o to, w jaki sposób realizowała do tej pory swoje zadania (przypomnijmy wcześniej była Zastępcą Burmistrza w Opalenicy – więcej czytaj „WL” 05-2011, str. 19). Swoją podwładną w odpowiedzi wyręczyli burmistrzowie Dariusz Szymt i Rafał Marek. Wywiązała się dość ożywiona dyskusja. Swoje wyrazy wsparcia dla nowego pracownika Urzędu wyraziło dwoje radnych (Elżbieta Zapłata-Szwedziak i Jakub Bielawski). Do dyskusji włączyła się radna Magdalena Nyckowiak-Filusza, która, choć podkreśliła brak osobistych uprzedzeń wobec pani kierownik, to poddała w wątpliwość zasadność utworzenia jej stanowiska pracy. Przy tej dyskusji nasuwa się pytanie o cel takich

działań, bowiem stanowisko istnieje już od kwietnia br., a dyskusję na temat tegorocznego budżetu, w tym wydatków na funkcjonowanie etatów w Urzędzie, mamy już za sobą. I jeszcze jedna sprawa, osobą odpowiedzialną za tworzenie czy likwidację etatów w Urzędzie Miasta oraz jego strukturę jest burmistrz. Radni mogą jedynie regulować łączną wysokość środków na wypłaty dla pracowników Urzędu (w tym wypłatę personalną tylko! dla burmistrza – Dariusza Szymta) i nie mogą decydować o ilości i kompetencjach poszczególnych etatów. Dodam, że też jestem za optymalizacją kosztów związanych z funkcjonowaniem naszego magistratu. Niemniej jednak wskazywanie burmistrzowi, które stanowisko pracy należy zlikwidować, jest bezpośrednim ingerowaniem w jego kompetencje. Lepiej niech każdy zajmie się tym, czym powinien, tyle jest przecież do zrobienia!

Osobiście uważam, obserwując zachowania oraz wyczuwając intencje niektórych, że pani Renata Borzych stała się ofiarą politycznej walki grupy radnych z burmistrzem.

Jakub Bielawski

Kto jak głosował

Analiza zachowań w głosowaniach nad ważnymi podatkami

Podniesienie prawie wszystkich podatków w Luboniu do wysokości maksymalnych, proponowanych przez ministra finansów, to głosowanie, o którym warto wiedzieć, kto jak się zachował. Jako wyborcy możemy przy okazji zweryfikować nasze poglądy o ugrupowaniach albo radnych, na których głosowaliśmy. Wziąłem pod lupę jedynie najważniejsze dla mieszkańca podatki: od pozostałych gruntów (dotyczy wszystkich, którzy posiadają działki z domem lub bez) oraz od budynków mieszkalnych, to, jak sama nazwa mówi, dotyczy bezpośrednio lub pośrednio wszystkich mieszkańców Lubonia.

W artykule tym pokazujemy jedynie, kto jak głosował, nie rozpatrujemy kwestii, dlaczego tak wybrał – to pytanie pozostawiamy wyborcom na spotkaniu ze swymi przedstawicielami w Radzie Miasta Luboń podczas dyżurów lub innych okazji.

Przydatna będzie w tym wypadku także tabela z głosowaniami, którą powtarzamy, w związku pomyłkami zamieszczonymi ostatnio przy jednym z głosowań.

Takiego nie było

Ważnym wnioskiem, który warto z analizy wysnuć, jest to, że żaden z 20 radnych (1 wakat) nie był za pozostawieniem podatków bez zmian, to znaczy na tym samym lub niższym poziomie, jaki obowiązywał przez ostatnie dwa lata. Musiałby głosować w każdym przytoczonym przypadku „przeciw”, a takiego zachowania nie odnotowano.

Wyraźnie widać

Najbardziej wyraził się radni opowiadający się za obniżeniem proponowanych przez Burmistrza podatków, ale wyższych od obowiązujących obecnie o 9,09% i 26,92% to 8 osób, w tym dwie radne Magdalena Nyckowiak-Filus i Anna Stankowiak najbardziej zdecydowane, które były przeciw przyjęciu całej uchwały w sprawie podatków od nieruchomości. Sześciu: Jakub Bielawski, Janusz Dagoń, Adam Dworaczek, Marek Samulczyk, Wanda Suleja-Kot, Paweł Wolniewicz poparło niższe stawki, lecz podczas głosowania nad

uchwałą nie zabrali decydującego głosu – wstrzymali się.

Z kolei najbardziej wyrazistymi rajcami optującymi za maksymalnymi stawkami podatków wg propozycji Burmistrza (wzrost odpowiednio o 27,27% i 46,15%) było też 8 radnych: Patryk Bartkowiak, Dorota Franek, Małgorzata Machalska, Rafał Mania, Małgorzata Matysiak, Jakub Mączkowiak, Dariusz Walczak i Elżbieta Zapłata-Szwedziak. Wszyscy byli „przeciw” wnioskowi, czyli niższym od proponowanych stawkom i „za” przyjęciem uchwały w sprawie podatków od nieruchomości wg propozycji Burmistrza. Warto zauważyć, że prawie wszyscy z tej grupy (oprócz E. Zapłaty-Szwedziak), to radni, których oficjalny staż polityczny i samorządowy rozpoczął się niespełna rok temu.

Trzech radnych: Katarzyna Frąckowiak, Jan Kaczmarek i Ewa Rogowicz głosowało w kratkę. Radny Lechosław Kędra, były zastępca burmistrza śp. W. Kaczmarka, nie zajął stanowiska i wstrzymał się we wszystkich trzech interesujących nas głosowaniach – nad wnioskami oraz uchwałą.

Według polityki

Dość ciekawie wygląda też analiza patrząc na polityczne udziały w poszczególnych głosowaniach. To znaczy, jak zachowywały się poszczególne komitety wyborcze (patrz tabela – oznaczenia w 2. kolumnie).

Chyba największą niesubordynacją i porażką dla Marka Samulczyka, lidera ugrupowania *Mieszkańcy Lubonia* (ML), i zarazem wnioskodawcy obniżki proponowanego przez burmistrza podatku od gruntów, było, gdy wszyscy radni, którzy dostali się z list jego Komitetu, głosowali „przeciw” propozycji swego szefa.

Najbardziej zdyscyplinowanymi wydali się być radni, którzy dostali się do samorządu z listy ogólnopolskiej partii – Platformy Obywatelskiej (PO). W przypadku obydwu wniosków – 100%, czyli czworo, było za obniżonymi od burmistrzowych stawkami.

Przy tej okazji, zastanawiam się, jak to jest, że urzędujący od ponad 4 już

cd.
na str.
16

Trudna kadencja

Głos dwóch radnych, którzy polityczną karierę samorządową rozpoczęli po wyborach w grudniu 2010 r., na temat podniesienia podatków na 2012 r.

Nowa kadencja Samorządu przypadła na czasy globalnego kryzysu. Trudne czasy wymagają podejmowania skomplikowanych, często niepopularnych decyzji. Przykładem może być listopadowa sesja Rady Miasta, podczas której należało podjąć decyzję o podniesieniu lokalnych podatków od nieruchomości – nie tylko o stopę inflacji. Podatków w naszym mieście nie podnoszono od kilku lat i były jednymi z najniższych na tle sąsiednich gmin.

Nadal najważniejszą pozycją w budżecie miasta są wpływy z PIT-ów mieszkańców. Stąd zakrojona na szeroką skalę akcja uświadamiania mieszkańcom konieczności prawidłowego wypełniania formularzy podatkowych, a w szczególności wypełnienia i przesłania do odpowiedniego urzędu skarbowego formularza NIP-1 lub NIP-3. To spowoduje, że część płaconych podatków wróci do gminy, w której rzeczywiście mieszkają, a nie zasili budżet np. Poznania lub innego miasta. Dla przypomnienia, nie trzeba się meldować, by podatki mieszkańców pozostały w Luboniu.

W obliczu realnego zagrożenia finansów publicznych, z jakim mamy obecnie do czynienia, przy dużej ilości inwestycji w toku oraz znacznym wzroście wydatków na utrzymanie miasta, uważamy, że jesteśmy zobowiązani znajdować fundusze we wszystkich obszarach, a dla wspólnego dobra, decyzja o podniesieniu lokalnych podatków była konieczna. W przeważającej ilości przypadków, jak zauważył jeden z radnych, sprządza się ona do kwoty odpowiadającej zakupowi sześciopakowi piwa, i to w skali roku! Tak więc dla przeciętnego mieszkańca nie powinna być uciążliwa. Dla budżetu miasta

jest to jednak kwota ponad miliona złotych, dla Lubonia – suma poważna.

Dlatego głosowaliśmy wraz z pozostałą ósemką radnych za nową uchwałą podatkową. Odpowiedzialność za podjęcie tej trudnej i niepopularnej decyzji spoczęła na barkach dziesięciu radnych. Pozostali chyba zapomnieli, że kampania wyborcza się już skończyła, a może (co bardziej prawdopodobne) przygotowują się z wyrachowaniem do następnej?

Od kilku miesięcy da się zauważyć, że w przypadku wielu kluczowych i istotnych dla miasta, trudnych uchwał, jak ta wyżej przytoczona, niektórzy radni asekuracyjnie i bezpiecznie wstrzymują się od głosowania lub oddają głos przeciw, wiedząc dobrze, że i tak dana uchwała zostanie podjęta. Najczęściej są to uchwały konieczne i niezbędne, ale nie przysparzające popularności czy poklasku. Asekuracyjni radni skorzystają z takiej uchwały podwójnie. Najpierw z samych skutków bezpośrednich, a gdyby co, to przy następnej kampanii będą zawsze mogli powiedzieć: To nie ja! To oni! Ja jestem ten lub ta dobra! To ONI!... Przypominamy o możliwości śledzenia głosowań, bowiem można tak się ślizgać całą kadencją, unikając odpowiedzialności lub zrzucając ją na barki innych.

Drodzy Czytelnicy, Mieszkańcy Lubonia, zwróćcie uwagę i zastanówcie się, czy Wasi reprezentanci rzeczywiście głosują dla dobra Naszej Gminy? Czy oddając głosy sprzeciwu lub permanentnie wstrzymując się od decyzji, nie przedkładają swojej osobistej kariery samorządowej nad dobro miasta i jego mieszkańców...

Rafał Mania i Patryk Bartkowiak
radni

Sondaż

Władze Lubonia podniosły większość podatków do maksimum. Czy dziś wybrałbyś tych samych radnych, co w wyborach przed rokiem?

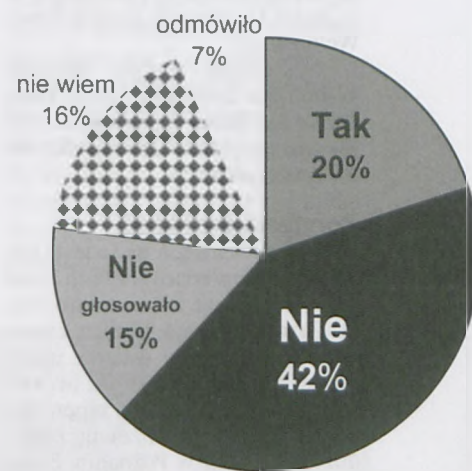
Wybrana przed rokiem władza Lubonia, z kontynuacją rządów Burmistrza Dariusza Szymta, w czasie ostatnich 12 miesięcy diametralnie zmieniła politykę podatkową w naszym mieście. Przed rokiem pozostawiono bowiem podatki na 2011 rok na poziomie z roku 2010, nie stosując nawet praktykowanej wcześniej korekty o wskaźnik inflacji. Teraz, nie wiedząc dlaczego, podatki na 2012 rok podniesiono w większości przypadków do stawek maksymalnych (ustalanych przez Ministerstwo Finansów). Ciekawi byliśmy, jaki wpływ na wyborców, miały takie decyzje burmistrza i radnych.

Większa część pytanym – 42% – dziś nie głosowałaby na tego kandydata, co przed rokiem. Wśród komentarzy przeważały: „Choć do końca trudno ich ocenić po tak krótkim czasie”, „Tak jest najprościej”, „Jakim prawem tak zrobiono”, „To jest skandal, co oni wyrabiają”, „Zapychają dziury w budżecie, które sami narobili, naszymi pieniędzmi”, „Tu się nic nie dzieje, wszystkie zapowiadane inwestycje stoją!”, „Powinno się ich wszystkich odwołać”, „Teraz żałuję swojego wyboru”, „Jeśli tak robią, to na pewno nie”.

Dla 20% pytanym zmiana polityki fiskalnej Lubonia nie miała wpływu

na wybory i dziś głosowałoby na tych samych ludzi, co przed rokiem. Ci często kwitowali: „Tylko za dużo zarabiają”, „Nie mają innego wyjścia”, „Kryzys tłumaczy takie działania, wszyscy usilnie szukają pieniędzy”, „Tak łatwo zdania nie zmieniam”, „Może będzie lepiej, albo gorzej?”, „A czy inni byliby lepsi?”

16% pytanym nie wie, czy poparłaby kandydata tego, co w wyborach 2010 r. Ci mówili: „Za krótki czas do oceny”, „Nie znam radnych”, „Ten, na którego głosowałam, nie dostał się”, „Nie pamiętam, na kogo głosowałam”, „Musiałabym się głębiej zastanowić”, „To, co powiem i tak nic nie zmieni”, „Ja mam już wszystkiego dosyć”, „Trudno powiedzieć, musiałabym poznać przyczyny”, „Nie orientuję się w polityce”, „Muszę sprawdzić, jak głosował mój radny”.



Sondaż uliczny w pięciu punktach miasta przeprowadzali: Iwona Gorzyńska, Michał Łaciński, Daniel Łukowski
oprac. PPR

Inwestycyjne perypetie

List radnej do swoich wyborców w sprawach odwodnienia terenu Dolnego Lasku oraz naprawy schodów przy ul. Podgórznej

Do mieszkańców Dolnego Lasku

W wrześniu, przy okazji sprawozdania Urzędu z półrocznego wykonania budżetu, złożyłam dwa wnioski o zarezerwowanie środków na odwodnienie ulic naszego rejonu oraz naprawę schodów przy ul. Podgórznej. Otrzymałam następujące odpowiedzi, z którymi pragnę tą drogą Państwa zapoznać. Obydwie to odpowiedzi burmistrza Walnego:

Odwodnienie

W odpowiedzi na wniosek z dnia 23.09.2011 dotyczący odwodnienia ulic Dolnego Lasku, informuję:

1. W aktualnie obowiązującej WPF (Wieloletniej Prognozie Finansowej) nie przewidziano realizacji inwestycji polegających na budowie kanalizacji deszczowej na ulicach Dolnego Lasku, dlatego nie ma podstaw i możliwości rezerwowania w budżecie 2012 stosownych kwot.

2. W ulicach tych, poczynwszy od roku przyszłego, prowadzone będą roboty polegające na układaniu ka-

nalizacji sanitarnej, dlatego też nawet w przypadku, gdyby były możliwości finansowe budowy nawierzchni tych ulic wraz z odwodnieniem, kanalizacja sanitarna winna być wykonana w pierwszej kolejności.

3. Mając jednak na uwadze poważny problem odprowadzania wód opadowych z tych ulic występujących podczas intensywnych opadów, zarządca dróg gminnych od kilku lat podejmuje skuteczne działania mające na celu szybsze odprowadzanie wód opadowych, i tak:

- wszystkie końcowe odcinki zostały włączone do kanału deszczowego biegnącego w ul. Armii Poznań.
- systemem drenarskim odprowadzony został nadmiar wód ze środkowego odcinka ul. Spokojnej.
- w miarę posiadania środków finansowych, w kierunku kanału zlokalizowanego w ul. Armii Poznań zostaną odprowadzone wody opadowe z ul. Wawrzyniaka, zaś w kierunku Kocich Dołów – z ul. Podgórznej.

administracyjnie jesteśmy poza miastem matką). Teraz, kolejny atrybut, który wyróżniał peryferia – niższe podatki – też zrównał się z metropolią. Co nas jeszcze czeka?

Na zakończenie

Sledząc poczynania lokalnych władz, jak dotąd, nie spotkałem się z konkretnymi rozwiązaniami na czas kryzysu. Nie ma żadnej debaty, wypracowanej recepty na uzdrowienie lokalnego budżetu. Mieszkańcy nie znają pakietu poprawy lokalnych finansów publicznych, bo go po prostu nie ma. Kto słyszał o reformie administracji, o zmianach w strukturach podmiotów miejskich, o pomysłach na rozruszanie lokalnej gospodarki? Póki co, w mijającym roku – pierwszym w VI kadencji władzy samorządowej wybranej w listopadzie 2010 r. – widzieliśmy rozrost administracji (stanowisko doradcy burmistrza oraz utworzenie Wydziału Organizacyjnego Urzędu), podniesienie wynagrodzenia burmistrza, wycofanie się całkowite lub ograniczenie lokalnych inwestycji, niedotrzymanie założeń budżetowych (pierwszy raz w historii duży spadek wykonania budżetu). Wydaje się, że władza zastosowała najprostszy sposób, nie wymagający absolutnie żadnego wysiłku, wykorzystana to, że jest władzą – podniosła podatki i to często bardzo wysoko, bo prawie 50%! bez wyjaśnień, dlaczego tak dotkliwie obciąża obywatela. Ktoś mi niedawno powiedział, w rozmowie na temat naszego miasta, że tak, to każdy głupi potrafi. Do tego nie potrzeba Rady, Burmistrzów i tych wszystkich, którzy mają myśleć, pracować i szukać rozwiązań dla dobra wspólnego (polityków). Wystarczyłaby sprawna biurokracja spełniająca założenia władz centralnych. Czyżby powtórka z historii?

PPR

- w dalszej kolejności podejmiemy próby rozwiązania przy pomocy skromnych środków nie wymagających procedur projektowych i przetargowych, problemów ulic Rutkowskiego i Piaskowej.

Schody

W odpowiedzi na wniosek z dnia 23.09.2011 dotyczący naprawy schodów na ul. Podgórznej w Dolnym Lasku, informuję, że w ramach prac nad utrzymaniem ulic, zostaną one w przyszłym roku naprawione.

Od początku mojej kadencji usiłuję wynegocjować konkretne działania Urzędu na ulicach Dolnego Lasku. Jak wiadomo, budowa kanalizacji sanitarnej jest w tej chwili inwestycją nadrzędną. Istnieje jednak obawa, że po położeniu kanalizacji sanitarnej na nie-

których (szczególnie wąskich ulicach) na kanalizację deszczową nie zostanie już miejsca. Nadal nie będzie sensu utwardzać ulic, ponieważ tak, jak na ul. Spokojnej, pozbawionej kanalizacji deszczowej problem wód opadowych nie został rozwiązany. Obecnie otrzymałam od zastępcy burmistrza Rafała Marka (szefa Obrony Cywilnej w Luboniu) zapewnienie, że w czasie intensywniejszych opadów zostanie uruchomiony telefon alarmowy. Osoba pod tym telefonem będzie odpowiedzialna za koordynację działań i kierowanie beczkowsów w najbardziej zagrożone punkty miasta. Choć nie jest to wiele, zaoszczędzi nam sporo nerwów i szukania pomocy na własną rękę.

Katarzyna Frąckowiak
radna

radny

Adam Dworaczyk

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Luboń
Zapraszam do współpracy!
tel. 608 400 305
e-mail: dworaczyk@wp.pl
Dyżur: 19.12.2011, godz.16-18 – Biblioteka Miejska



Ogłoszenie płatne

Janusz Dagon

Radny Rady Miasta Luboń

Zadzwoń, napisz,
przedstaw swój pomysł dla Lubonia!
696 043 845
e-mail: januszdagon@poczta.onet.pl



Ogłoszenie płatne

radna

Magdalena Nyckowiak-Filusz

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Luboń
Masz problem, pomysł na nasze miasto,
zadzwoń lub napisz! tel. 662 033 856
e-mail: magdalena@nyckowiak.pl



Ogłoszenie płatne

radny

Paweł Antoni Wolniewicz

Komisja Komunalna
Komisja Sfery Społecznej
Komisja Ochrony Środowiska
Wszystkim Lubonianom życzę zdrowych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia i spędzenia ich w ciepłej, rodzinnej atmosferze oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku. **Paweł Wolniewicz**



Ogłoszenie płatne

radna

Elżbieta Zapłata-Szwedziak

e-mail: swed_12@poczta.onet.pl
tel. 503 807 077,
tel. 61 8130 647



Ogłoszenie płatne

Kto jak głosował

lat (drugą kadencję) rząd pod Platformą Obywatelską proponuje i zaleca, rozporządzeniem swego ministra odpowiednio na dany rok stawki podatkowe, a znajdujący się na najniższym szczeblu administracji – w samorządzie gminnym ludzie należący do tej partii, wszyscy głosują za niższymi od swego ministra stawkami. Czy to manipulacja nastawiona na lokalny populizm, czy wyraz sprzeciwu wobec poczynania kolegów na górze? Czy...?

Samorządowe Forum Obywatelskie (FO), które ma 9 radnych, w jednym przypadku 6 głosami, w drugim 7 (patrz tabelka) głosując „przeciw” wnioskom, poparło wysokie podatki – propozycje swego szefa – burmistrza Dariusza Szmyta. Dwóch wyłamało się i poparło oba wnioski o zmniejszenie podatków. Jednym był wnioskodawca Adam Dworaczyk, drugim Paweł Wolniewicz.

Najbardziej mętnie wypadła Wspólnota Lubońska (WL), która bez swego lidera śp. Włodzimierza Kaczmarka głosowała w kratkę lub mało zdecydowanie.

Peryferia droższe!

Prawie wszędzie na świecie jest tak, że na peryferiach wielkich miast życie jest tańsze niż w metropolii. W Poznaniu i jego okolicy, biorąc pod uwagę jedynie ostatnie informacje i zapowiedzi, zaczyna być odwrotnie. Za wodę i ścieki zapowiadają się, że od stycznia będziemy płacić dużo więcej niż w Poznaniu. Bilety autobusowe, po wejściu Lubonia do systemu ZTM (Zarządu Transportu Miejskiego), już są niesprawiedliwe, bo np. lubonianie nie mogą podróżować z biletami 15-minutowymi za 2 zł, jak w Poznaniu (tylko dlatego, że

Urząd w czołówce

Według najnowszego rankingu „Wspólnoty” – Pisma Samorządu Terytorialnego, Urząd Miasta Luboń znalazł się w ścisłej czołówce miast, które w przeliczeniu na 1 mieszkańca przeznaczają najmniej środków na administrację. – *Jestem przekonany, że najniższe nakłady nie oznaczają najgorszej obsługi. Wiem, co mówię. Według ostatnich badań zadowolenia z obsługi w lubońskim magistracie nasi mieszkańcy wypełnili ponad 430 ankiet. Wynika z nich, że*

90% badanych oceniło pozytywnie funkcjonowanie Urzędu. Mieszkańcy wskazywali nam sprawy, nad którymi musimy jeszcze popracować. Zapewniam, że nad udoskonaleniem obsługi nadal pracujemy – zapewnia burmistrz Dariusz Szymt. W porównaniu z ubiegłymi latami, od 2006 r. Luboń pnie się w rankingu w górę, utrzymując w ścisłej czołówce. W latach 2006 – 2011 były to kolejno miejsca 5, 2, 3, 4, 2.

Mikołaj J. Tomaszuk
Doradca Burmistrza Lubonia

F-16 – gorący temat

Wydaniu programu *Gorący temat* 11 listopada, w telewizji WTK burmistrz Dariusz Szymt wraz posłankami na Sejm Krystyną Łybacką i Bożeną Szydłowską oraz przedstawicielem stowarzyszenia *My-Poznaniacy* odpowiadał na pytania związane z raportem Najwyższej Izby Kontroli pt. *Informacja o wynikach kontroli przygotowania lotniska w Poznaniu-Krzyszczakach do bazowania samolotów F-16*. Burmistrz przypomniał główne tezy orzecznictwa sądów ws. stref ograniczonego użytkowania oraz te płynące z wyroku

Sądu Apelacyjnego, na podstawie którego miastu Luboń przyznano odszkodowanie. Zapytany o dalsze kroki podejmowane przez nasz samorząd celem uregulowania zasad sąsiedztwa miasta z bazą w Krzeszynie, Burmistrz wspominał o swojej najnowszej inicjatywie skierowanej na ręce Przewodniczącego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego ws. podjęcia przez Sejmik działań legislacyjnych, których owocem będzie opracowanie nowych stref ograniczonego użytkowania. Burmistrz z zadowoleniem odniósł się do głównych tez raportu NIK, który zwrócił uwagę na niedostateczny dialog z samorządem lokalnym przed podjęciem decyzji o modernizacji lotniska i lokalizacji w tym miejscu wielozadaniowych samolotów F-16. Ponadto NIK zwróciła uwagę Ministerstwu Obrony Narodowej na podjęcie stałego monitoringu hałasu w tym rejonie, aby na podstawie jego wyników można było wyznaczyć od nowa strefy.

Mikołaj Tomaszuk
doradca Burmistrza

Inwestycje komunalne

- Rozstrzygnięto przetarg na roboty budowlane na ul. Poznańskiej w związku z budową obwodnicy miejskiej na odcinku Kręta – Polna – Poznańska. Kompleksowymi robotami zajmie się spółka z o.o. *POL-DRÓG* z Piły, która jako jedyna zgłosiła udział w przetargu. Szacunkowa wartość zamówienia (bez VAT) wynosiła: 10 984,44 zł. Oferta opiewa na 12 300 zł.
- Kontynuowane są prace przy układaniu kabla telefonii komór-

kowej *T-Mobile* na ul. Kościuszki (patrz: „WL” 11-2011, str. 18). Na wysokości Piekarni-Cukierni *Anika*, prowadząca inwestycję Firma *Cetel Serwis Sp. z o.o.* z Poznania, przeniosła roboty na drugą stronę ulicy i przesuwa się w stronę skrzyżowania z 11 Listopada. Przy okazji wykonawca odtwarza chodnik, pokrywając go nową nawierzchnią z kostki brukowej.

HS

Komu służy numererek

Absurdalne zalecenia Straży Miejskiej

W skrzynkach pocztowych, mieszkańcy Lubonia mogą spotkać miniulotki (wielkości ok. 10x10 cm), na których wypunktowano 9 obowiązków właścicieli psów. Najważniejszym, bo na pierwszym miejscu jest obowiązek: wyposażenie psa w numer identyfikacyjny.

Mam psa i niektórych numerków w codziennym życiu mam już dosyć. Dzisiaj bez PIN-ów, NIP-ów, PESEL-i i wszelkich innych LOGIN-ów (numerków), nie uruchomi się nawet telefonu, nie wypłaci pieniędzy, nie przyjmie cię lekarz i niczego praktycznie się nie załatwi. Osoba bez odpowiedniego zestawu numerów może być nawet poza pewnymi prawami obywatelskimi. Każdy z nas ma nadawany, teraz robi się to już przy urodzeniu, 11-cyfrowy identyfikator, gdzie zakodowana jest m.in. data urodzenia – PESEL – towarzyszyć nam będzie przez całe życie. W Luboniu, już wiele lat temu uznano, że także psy mają mieć swoje numerki. A po co? Na to odpowiada *Regulamin utrzymania porządku i czystości w Luboniu*, zmodyfikowany pięć lat temu (30.03.2006 r.). W paragrafie 17 punkt 1.1 czytamy, że do obowiązków właścicieli psów należy m.in.: *wyposażenie psa w numer identyfikacyjny, który wydaje Straż Miejska na podstawie dowodu wpłaty podatku od psa*. Tak więc jest to swoisty, przypisany dla „przyjaciela człowieka” z Lubonia, numer identyfikacji podatkowej. Mógłby się np. nazywać NIPSAL (od: NIP PSA Lubonia). Posiadanie go, najlepiej przywieszzonego przy obroży, miałoby świadczyć o wypełnieniu obywatelskiego obowiązku – opłaceniu „podatku” za naszego czworonoga.

Może i w tym nie byłoby nic dziwnego, gdyby nie fakt, że od kilku już lat nie ma w Luboniu podatku od psa. Skąd wziąć więc ów dowód wpłaty, by mieć podstawę do odbioru psiego numerka? Na marginesie uwaga formalna! Podatków od psa nie ma już od bardzo dawna (od kiedy wycofano z Rozporządzenia Ministra), bo to, co było przed rokiem 2009 w Luboniu, to uchwalona lokalnie na zasadzie wcześniejszych przyzwyczajeni: *opłata za posiadanie psa* (nie podatek!!!). Idąc w rozważaniach dalej. Ów podatek (opłatę) za psa

uiszczało się na jeden tylko rok. To znaczy, że przy kolejnych wpłatach (latach) powinienem otrzymać następny numererek! A co będzie, gdy nie zapłacę za kolejny rok „podatku”, a mojego psa wyposażę w numererek ze starej, nieaktualnej już wpłaty? Czy Straż Miejska będzie zatrzymywać i sprawdzać ważność numerków? Chyba z tymi przepisami i aktami wykonawczymi jest coś nie w porządku. Osobną sprawą jest egzekucja wprowadzonego przepisu. W naszym mieście, opisywałem to przed laty, gdy obowiązywał ten przepis, wpływy do budżetu z tytułu opłat za posiadanie psa świadczyły o tym, że jest ich w całym mieście od 150 do 200 (zależy od roku). Faktycznie szacowano, że jest ich około 3 000. Zapowiada się, że jeszcze w grudniu władza Lubonia przywróci „lokalny podatek” od posiadanego psa – opłaty. W jakiej wysokości będzie i co za tym pójdzie, nie wiadomo. Ale jak znam debaty na ten temat z przeszłości, będzie wiele kontrowersyjnych pomysłów.

Moja nieśmiała propozycja, by uzyskane z opłat pieniądze przeznaczyć na wykształcenie psa (albo lepiej świni, która ma lepszy węch, no i nie byłoby kumoterstwa), który tropiłby właścicieli czworonogów pozostawiających „co nieco” na chodnikach, skwerach, w piaskownicach itd. No i Straż Miejska miałaby wyniki z mandatów za pozostawione przez psy odchody.

Od kilku miesięcy, od kiedy znalazłem w skrzynce na listy ową ulotkę, specjalnie przyglądam się lubońskim czworonogom (Państwa też do tego namawiam) i jak dotąd u żadnego psa nie spotkałem NIPSAL-a – obowiązkowego numerka. Nie wiem, czy Burmistrz ma psa, ale gdyby tak było, to powinien mieć nr 000001 – pierwszy pies Lubonia, dalej byłyby pupilki naszych radnych (i tu żałuję, że nim już nie jestem, załapałbym się może do pierwszej 20 – jeżeli bym zapłacił!).

PPR



przypomina o obowiązkach właścicieli psów

1. wyposażenie psa w numer identyfikacyjny, który wydaje Straż Miejska na podstawie dowodu wpłaty podatku od psa
2. nośnik (np. kagańca, kagańca, jeżeli wywołanie psa, liczone od początku przeliczenia) lub do prowadzenia psa, liczone od początku przeliczenia
3. wyposażenie psa w numer identyfikacyjny
4. wykształcenie psa w celu utrzymania go w czystości
5. wykształcenie psa w celu utrzymania go w czystości
6. nie wyprzedzanie zwierząt do obiektów służących publiczności
7. nie wyprzedzanie zwierząt do obiektów służących publiczności
8. nie wyprzedzanie zwierząt do obiektów służących publiczności
9. nie wyprzedzanie zwierząt do obiektów służących publiczności

Ulotka Straży Miejskiej z herbem miasta przypominająca o obowiązkach właścicieli psów



Podczas programu *Gorący temat* od lewej siedzą: Bożena Szydłowska, Krystyna Łybacka, Dariusz Szymt

Jolanta Korcz

Radna Powiatu Poznańskiego

- Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa
- Komisja Finansów i Gospodarowania Mieniem Powiatu
- Komisja Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia

dyżury: ostatni czwartek miesiąca w godz. 17-18

- ul. Wojska Polskiego 67/1

tel. 515 396 946

e-mail: jolanta.korcz@onet.eu

powiat
POZNAŃSKI



Andrzej Sobilo

Radny Powiatu Poznańskiego

Wiceprzewodniczący Komisji Promocji, Rozwoju i Integracji Europejskiej
Komisja Komunikacji, Budownictwa i Infrastruktury

dyżury: drugi poniedziałek miesiąca od

godz. 16 do 18 - Urząd Miasta Luboń

tel. 604 995 656

e-mail: a.sobilo5@gmail.com

powiat
POZNAŃSKI



Losy interpelacji

Odpowiedź Głównego Inspektora Ochrony Środowiska na przedwyborczą interwencję w sprawie uciążliwości Luveny

Przed tegorocznymi wyborami do Parlamentu RP kandydatka Platformy Obywatelskiej – posłanka Bożena Szydłowska – złożyła w Sejmie interpelację w sprawie uciążliwości Zakładów Chemicznych Luvena SA. Na wniosek Ministra Środowiska sprawą zajął się Główny Inspektor Ochrony Środowiska (patrz „WL” 10-2011, str. 25). Oto ustalenia, do których doszli urzędnicy na najwyższym szczeblu

Odpowiadając na pismo Pana Marszałka z 6 września 2011 r. (...) dotyczące interpelacji poseł Bożeny Szydłowskiej z 31 sierpnia 2011 r. w sprawie rozwiązania problemu uciążliwych i potencjalnie niebezpiecznych dla mieszkańców Czapor i Lubonia skutków działania Zakładów Chemicznych LUVENA SA oraz w ślad za moim pismem z 27 września przekazuję poniższe informacje.

LUVENA SA w Luboniu zajmuje się wytwarzaniem nawozów fosforowych pylistych i granulowanych, mieszanek nawozowych, chemikaliów Polifosu i Glifosu oraz impregnatów do drewna i tkanin. Produkcja nawozów w ogólnej masie produkcji stanowi 90%. Zakład istniejący od 1914 r. zaliczony został do zakładu o dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej, zgodnie z wymogiem zawartym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z 9 kwietnia 2002 r. (...) ze względu na magazynowanie kwasu fluorowodorowego (zaliczanego do grupy substancji bardzo toksycznych) w ilości powyżej 20 Mg. Zgodnie z art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (...), zakład LUVENA SA w Luboniu kontrolowany jest przez Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska co najmniej raz w roku. Ostatnia kontrola została przeprowadzona w dniach 17 maja – 1 czerwca 2011 r.

1. Jakie kroki może podjąć Ministerstwo, aby umożliwić mieszkańcom Czapor normalne funkcjonowanie bez konieczności znoszenia dokuczliwego fetoru?

LUVENA SA posiada pozwolenie zintegrowane udzielone przez Wojewodę Wielkopolskiego (...) ważne do 30 września 2014 r. (...). W pozwoleniu zintegrowanym ujęto m.in. rodzaje i ilości gazów i pyłów dopuszczonych do wprowadzania do powietrza przez zakład i zobowiązano do przeprowadzania:

- okresowych pomiarów emisji do powietrza – dwa razy w roku, tj. po jednym w każdym półroczu – fluoru i chloru,
- badań kontrolnych emisji w próbach średniodobowych – cztery razy w roku przy normalnie pracującym zakładzie, w zakresie dwutlenku azotu, fluoru i chloru.

Z ustaleń Wielkopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska wynika, że zakład wywiązuje się z zobowiązań określonych w ww. pozwoleniu zintegrowanym dotyczących pomiarów emisji i emisji (pomiarów emisji wykonano 2 lutego i 17 marca 2011 r., a pomiary emisji 14 czerwca 2011 r.). W pomiarach nie stwierdzono przekroczeń dopuszczalnych poziomów substancji.

Należy wskazać, że wprowadzane do powietrza gazy są substancjami zapachowo czynnymi i mogą być wyczuwalne, a przez to uciążliwe dla mieszkańców, pomimo dotrzymania standardów emisyjnych. Z uwagi na fakt, że zagrożenie uciążliwości zapachowej jest istotne i wymaga pilnego rozwiązania, aktualnie w Ministerstwie Środowiska trwają prace nad przygotowaniem regulacji ustawowej w tym zakresie. Zakończono konsultacje społeczne w sprawie projektu założeń do ustawy o przeciwdziałaniu uciążliwości zapachowej.

Z ustaleń wynika, że Prezes Zarządu LUVENA SA podjął współpracę z lokalną społecznością i pismem z 27 września 2011 r. przekazał do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Mosinie informację o realizowanych obecnie dwóch projektach dotyczących uciążliwości zapachowej, jakie towarzyszą przerabianiu skały fosforytowej na nawozy sztuczne. Projekty dotyczą: kompleksowego, dodatkowego układu opomiarowania procesów produkcyjnych oraz budowę modułu pomiarowego do organoleptycznego wyznaczenia intensywności zapachu w połączeniu z dozowaniem nowoczesnych sorbentów.

2. Czy Ministerstwo zamierza polecić odpowiednim służbom opracowanie odpowiednich procedur w przypadku skażenia dla wsi Czapury?

Realizując obowiązki w zakresie przeciwdziałania poważnym awariom, prowadzący zakład LUVENA SA w Luboniu opracował następujące dokumenty:

- program zapobiegania poważnym awariom zawierający takie elementy, jak m.in.:
- określenie prawdopodobieństwa zagrożenia awarią przemysłową,
- zasady zapobiegania oraz zwalczania skutków awarii przemysłowej,
- określenie sposobów ograniczenia skutków awarii przemysłowej dla ludzi i środowiska w przypadku jej zaistnienia,
- raport o bezpieczeństwie, którego celem jest wykazanie, m.in., że:
- prowadzący zakład jest przygotowany do stosowania programu zapobiegania awariom i do zwalczania awarii przemysłowych,

W sprawie zapachu

2 grudnia w siedzibie Luveny SA odbyło się w spotkanie, w którym wzięli udział przedstawiciele firmy oraz przedstawiciele władz samorządowych i społeczności lokalnych Czapor oraz Lubonia. Tematem były inwestycje zmierzające do ograniczenia zapachu powstałego przy produkcji superfosfatu

W spotkaniu wzięli m.in. udział Kazimierz Zagozda – Prezes Zarządu Luveny, Waldemar Waligórski – Przewodniczący Rady Miasta Mosina, Sławomir Ratajczak – Zastępca Burmistrza Mosiny oraz Marian Walny – Zastępca Burmistrza Lubonia

Prezes Luveny poinformował, iż realizowane są obecnie i zmierzają do końca dwa podjęte kilka miesięcy temu projekty dotyczące zmniejszenia intensywności zapachów, jakie towarzyszą przerabianiu skały fosforytowej na nawozy wieloskładnikowe. Pierwszy projekt dotyczy kompleksowego, dodatkowego układu opomiarowania procesów produkcyjnych. Drugi projekt obejmuje natomiast budowę modułu pomiarowego do organoleptycznego wyznaczenia intensywności zapachu w połączeniu z dozowaniem nowoczesnych sorbentów.

Zadaniem pierwszego projektu, dotyczącego budowy dodatkowego układu opomiarowania procesów, jest umożliwienie pomiaru, wizualizacji i rejestracji temperatur, podciśnień, wilgotności i stężeń w całym układzie absorpcji, a co za tym idzie, udostępnienie pełnego wglądu do wszystkich parametrów. Projekt ten został podzielony na trzy etapy. Etap pierwszy dotyczył montażu i wizualizacji podciśnień oraz temperatur w zwężkach oraz wykonanie tras kablowych. Drugi obejmował montaż i wizualizację pomiarów stężeń w III zwężce i pomiary temperatury pulpy nawozowej po mieszalniku. Trzeci to montaż pomiaru wilgotności mlewa i superfosfatu, uruchomienie wizualizacji wraz z rejestracją pomiarów. Całkowity koszt tej inwestycji to około 120 tys. zł. Układ ma zwiększyć kontrolę nad wszystkimi procesami oraz umożliwić dostęp do szczegółowych danych archiwalnych w celu analizy prowadzonego procesu produkcji. Bardziej precyzyjne prowadzenie procesu produk-

cji zwiększy możliwość sterowania nim, a co za tym idzie, przyczyni się do ograniczenia przykrych zapachów.

Drugi projekt dotyczy działań prowadzonych dwutorowo. Z jednej strony trwają analizy i próby doboru rodzaju, temperatur i stężeń nowoczesnego sorbentu, którego zadaniem jest wyłapywanie substancji złoonych i w efekcie ograniczenie zapachów. Z drugiej strony powstaje stanowisko pomiarowe, na którym wytypowane osoby będą organoleptycznie mierzyć intensywność zapachu. W ten sposób będzie możliwy doskonalszy dobór absorbentu w zależności od jego efektywności i dokonywanie pomiarów usystematyzowanych oraz ich archiwizowanie. Do tychże pomiarów możliwe jest włączenie okolicznych mieszkańców, aby społeczność lokalna mogła przekonać się, jaka jest efektywność podejmowanych działań. Koszt wdrożenia tego projektu szacujemy na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Na spotkaniu poinformowano również o zamiarze budowy czwartego modułu absorpcji, którego koszt szacowany jest na 1 mln zł. Zakończenie budowy tego modułu planowane jest na III kwartał 2012 r.

Uczestnicy spotkania zostali również poinformowani o rozpoczętej współpracy z Politechniką Poznańską, której naukowcy próbują wyodrębnić i oznaczyć substancje organiczne wydostające się przez komin do atmosfery. Substancje te są odpowiedzialne właśnie za przykry zapach. Jak dotąd, ze względu na śladową zawartość tych substancji, nie udało się ich oznaczyć w sposób ilościowy. Współpraca z Politechniką Poznańską będzie kontynuowana w celu optymalizacji wyboru sorbentu i założeń technologicznych dla IV modułu absorpcji.

Jacek Żurawski
Luvena SA

- zakład spełnia warunki do wdrożenia systemu bezpieczeństwa gwarantującego ochronę ludzi i środowiska,
- zostały przeanalizowane możliwości wystąpienia awarii przemysłowej i podjęto środki konieczne do zapobieżenia awariom,
- wewnętrzny plan operacyjno-ratowniczy.

Zakład LUVENA SA posiada także opracowany przez Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej (KW

PSP) w Poznaniu zewnętrzny plan operacyjno-ratowniczy.

Plany operacyjno-ratownicze zawierają takie informacje, jak m.in.:

- zakładane działania służące ograniczeniu skutków awarii przemysłowej dla ludzi i środowiska,
- propozycje metod i środków służących ochronie ludzi i środowiska przed skutkami awarii przemysłowej.

KW PSP w Poznaniu, realizując obowiązki wynikające (...) z ustawy

List do redakcji

Sposób na tańsze przejazdy

Chciałabym przekazać mieszkańcom Lubonia dojeżdżającym do Poznania komunikacją miejską informację, która może obniżyć ich koszty dojazdów. Moje zmniejszą się o 21 zł miesięcznie.

Pod koniec września, kiedy okazało się, że komunikacja aglomeracyjna jednak rusza, skrupulatnie przeczytałam cennik ZTM (Zarząd Transportu Miejskiego), aby wybrać najlepszą dla siebie opcję biletu. Wybrałam ticket: *Do 24 przystanków, w granicach stref A+B*, który kosztuje 80 zł (30 dni, bilet imienny, normalny). W opisie podano, że bilet obowiązuje w strefach A+B z czego do 18 przystanków na terenie strefy A.

Policzyłam przystanki, jakie muszę pokonać w drodze do pracy i z radością stwierdziłam, że „mieszczę się” w „wytycznych”, ponieważ w strefie A przejeżdżam 11 przystanków, a w strefie B – 8. Niestety, okazało się, że interpretacja osoby sprzedającej bilety na pętli dębickiej okazała się inna (według oświadczenia tej pani, taką informację przekazano jej na zebraniu załogi). Otóż bilet do 24 przystanków obowiązuje tylko wtedy, gdy w strefie B mam maksymalnie 6 przystanków, ponieważ: *jeśli od 24 przystanków odjąć 18 ze strefy A zostaje 6 na strefę B*. Informację tę otrzymałam nie tylko ja, bo często słyszałam komentarze osób, zmuszonych kupić bilet na całą sieć (101 zł), mimo że z Lubonia dojeżdżają tyl-

ko na Dębic (czyli tylko 5 przystanków w strefie A).

Dlaczego o tym piszę? Ponieważ postanowiłam poprosić o wyjaśnienie tego zapisu w cenniku ZTM.

Po półtora miesiąca zasypywania mailami ZTM, odwołania od pierwszej odpowiedzi, która nadal wykazywała, że 24-18=6, otrzymałam odpowiedź, którą załączam.

Szanowna Pani, uprzejmie informujemy, że stanowisko ZTM w sprawie biletu imiennego do 24 przystanków, w granicach stref A+B, z czego do 18 przystanków na terenie strefy A (miesięczne lub 30-dniowe) przekazane Pani pismem z dnia 11.10.2011 zostało zmienione. W związku z powyższym uprzejmie informujemy, że wybrana trasa nie może przekraczać 18 przystanków w strefie A. Natomiast pozostałe przystanki pozostają do wykorzystania w strefie B. Zgodnie z tym zapisem wykupując ww. bilet i wybierając trasę, gdzie 11 przystanków znajduje się w strefie A, pozostałe 13 przystanków może znajdować się w strefie B. Za powstałe utrudnienia serdecznie Panią przepraszamy. Z poważaniem Dorota Chodań – BOK ZTM.

Nie próbowałam jeszcze kupić biletu według nowych zasad, bo na listopad zmuszona byłam nabyć bilet na całą sieć, jednak mam nadzieję, że odpowiedź, którą otrzymałam, ułatwi zakup biletów innym osobom.

nazwisko znane redakcji

Zmiany w pogrzebach z kremacją

W trakcie obrad 356. Zebrania Plenarnej Konferencji Episkopatu Polski biskupi przyjęli tekst listu pasterskiego *O szacunku dla ciała zmarłego i obrzędach pogrzebu związanych z kremacją zwłok*. Treść listu była odczytana we wszystkich kościołach w Polsce 13 listopada. Dotyczy ona zmian, jakie mają nastąpić podczas pogrzebów w kościele, ponieważ msza św. może się odbywać jedynie nad ciałem, a nie nad prochami. Zgodnie z nowymi wytycznymi nieboszczyk musi leżeć w trumnie w czasie, gdy kapłan odprawia mszę świętą (trumna może stać w tym czasie w kaplicy). Dopiero po nabożeństwie rodzina będzie mogła przewieźć zwłoki do krematorium, w którym ciało zostanie spopielone. Prochy zmarłego w urnie zostaną następnie złożone w grobie.

W nowym porządku, wybierając kremację, trzeba się będzie liczyć z podwójnym obrzędem. Od tej reguły będą jednak dwa wyjątki – pierwszy: gdy zwłoki będą sprowadzane zza granicy, drugi: gdy rozsiana po świecie rodzina nie będzie mogła dojechać na dwie osobne uroczystości.

W Luboniu

Dotychczas w Luboniu niewiele mszy pogrzebowych odbywało się nad trumną obecną w kościele. Na ogół podczas mszy trumna z ciałem spoczywała w kaplicy na cmentarzu parafialnym lub komunalnym. Bywało też tak, że na wyraźną prośbę

rodziny lub gdy mieliśmy do czynienia z pogrzebem rodziców księdza, trumna była wprowadzana do kościoła, jednak są to bardzo rzadkie przypadki. W okolicznych miejscowościach dzieje się podobnie, a jedynym wyjątkiem, gdzie msza odprawiana jest nad trumną w kaplicy, są Komorniki.

Kremowanie czy pochówek tradycyjny?

W Wielkopolsce jest tylko jedno miejsce, gdzie można spopielać zwłoki i było to pierwsze krematorium w Polsce. Zarządza nim Spółdzielnia Pracy *Universum*, która od 1993 r. w Forcie 3a na terenie cmentarza komunalnego Miłostowo w Poznaniu, wykonuje usługi kremacyjne.

Metoda spopielania ma swoich przeciwników i zwolenników, ale faktem jest, że staje się coraz popularniejsza, również w Luboniu.

W sąsiednim Poznaniu kilkanaście procent pogrzebów łączy się z kremacją, zaś w naszym mieście, jak powiedział nam p. Dariusz Łopiński z firmy *Memento Mori*, która zarządza cmentarzem komunalnym, przy średniej liczbie 30 pogrzebów rocznie w tym miejscu, aż 5 wiąże się z grzebaniem urny, co daje wynik bliski 17%. Natomiast na cmentarzu parafialnym w Żabikowie zaczyna brakować miejsc, więc naturalnym wydaje się zwiększanie liczby pochówków w urnach, które zajmują mniejsze działki. Zbigniew Kędziora, którego firma

List do redakcji

Kondycja lubońskich przystanków

W ostatnim numerze „Więści Lubońskich” na str. 12 podano krótką notatkę pt. *Do ucywilizowania* i zdjęcie pokazujące przystanek autobusowy linii 614 na ul. Pułaskiego. Oby ta notatka zwiastowała zajęcie się nie tylko przez „WL” problemem przystanków na terenie całego Lubonia! Od dawna chciałem zasygnalizować problem przystanku w dolnym odcinku ul. Fabrycznej w kierunku dworca kolejowego i dalej do Poznania. Do czasu robót drogowych na tej ulicy były w pobliżu jej wylotu w ul. Dworcową dwa zaopatrzone w zadaszenie przystanki linii LA w okolicy posterunku energetycznego i LB po przeciwnej stronie. Po zakończeniu robót dawną wiatę na dwóch słupach zaopatrzonych dookoła w siedzenia przywrócono jedynie na przystanku LA, mniej oddalonym od skrzyżowania z ul. Dworcową niż przystanek LB. Początkowo wydawało się, że jest to

przejściowe „zapomnienie” odpowiedzialnych władz, ale ten stan, po reorganizacji sieci komunikacji miejskiej, trwa. Pasażerowie w kierunku dworca kolejowego, kościoła św. Jana Bosko i zbiegu dawnej linii LB z dawnymi liniami L1, L4, LC i 117 nie doczekali się zrównania warunków oczekiwania na przjazd autobusu z tymi, jakie były na przystanku LA w stronę Urzędu Miasta. Wśród pasażerów tej, czyżby gorszej, kategorii bywają osoby schorowane, którym wystawianie, zwłaszcza podczas ulewnych deszczów i śnieżyca, stwarza trudności. Zaobserwowałem, że niektóre niepełnosprawne osoby w celu skorzystania z zadaszonych siedzeń znajdujących się po przeciwnej stronie ul. Fabrycznej przekraczają tę ulicę. W spodziewanym czasie nadjeżdżania autobusu z góry od strony zachodniej zamierzają powrócić na miejsce wsiadania do niego. Dokonują tego forsując ul.

Fabryczną w miejscu najbliższym. Nie udają się więc do odległego przejścia dla pieszych przy wylocie na ul. Dworcową, lecz w pośpiechu narażają się na potrącenie przez szybko jadące pojazdy. Dla dobra wielu osób korzystających z komunikacji komunalnej celowe byłoby stworzenie chociażby małego „parasolowego” daszka na jednym tylko słupie z dookólną czteroosobową ławeczką. Z pewnością „kulturyści” i „cywilizowani” towarzysze podróży ustąpiliby tam miejsca osobom niepełnosprawnym. Okoliczność, że przywrócenie normalności może nie spodobać się komuś niekorzystającemu z komunikacji miejskiej lub chuliganom niszczącym zwyczajowo mienie społeczne, nie powinna decydować o zagospodarowaniu przystanku. Przechodzenie ul. Fabrycznej tam i z powrotem między odległymi od siebie przystankami może stwarzać zagrożenie w ruchu ulicznym. Czy w razie wypadku ktoś poza samym sprawcą – przechodniem – poniesie i jaką odpowiedzialność? Byłoby pożądanym, żeby „WL” jako rzecznik zwyczajnych lubońskich zajęły się problemem wszystkich przystanków autobusowych na terenie naszego



Pozbawiony zadaszenia po remoncie drogi przystanek przy ul. Fabrycznej fot. Piotr P. Ruszkowski

miasta. Poza przyczynami oszczędnościowymi dla ogółu społeczeństwa nie ma żadnych uzasadnionych przeciwwskazań w interesie osób nie korzystających z komunikacji masowej.

Zaobserwował: Jeden z takich lubońskich korzystających w razie potrzeby z różnych przystanków, także nie tak zaniedbanych jak przystanek na południowej stronie ul. Fabrycznej w okolicy przejazdu i podziemnego przejścia przez tory kolejowe.

Tadeusz Pawłety

Fotograficzne krętactwa

WLuboniu mieszkam prawie rok i szczerze mówiąc nie miałam do tej pory potrzeby skorzystania z usług tutejszego fotografa. Jednak, od kiedy w naszej rodzinie pojawiło się dzieciątko, robieniem zdjęć nie ma końca! W dobie aparatów cyfrowych zazwyczaj przechowujemy fotki w wersji elektronicznej, bo tak jest najtaniej, a poza tym, jakoś nie zawsze jest nam po drodze, aby je wywołać (a jeśli już, to robimy to najczęściej przez Internet). Jednak zbliżał się długi weekend, a co za tym idzie wyjazd w odwiedziny do dziadków. Stęsknieni za wnukiem domagali się jego zdjęć, które mogliby postawić sobie na komodzie, bo według nich oglądanie malucha w komputerze to duża niewygodność. Tak więc przepełniona misją reaktywacji tradycyjnej fotografii udałam się do studia, które mieści się przy ul. Powstańców Wlkp., niedaleko skrzyżowania z ul. Żabikowską. Miły pan pokazał, jak obsługuje się maszyną, w której trzeba złożyć zamówienie. Wcześniej spojrzałam jeszcze na cennik – może nie były to naj-

tańsze usługi, ale szczerze mówiąc, zależało mi na szybkiej realizacji. Ku mojemu zdziwieniu, wywołane zdjęcia miałam za dosłownie kilka minut. Pomimo dość dużego rachunku wyszłam zadowolona, tym bardziej, że pan jeszcze szarmancko pomógł znieść mi po schodach wózek.

Po powrocie do domu okazało się, że to jeszcze nie koniec rodzinnych zapotrzebowań na zdjęcia. Zatem zaraz następnego dnia znowu pomaszerałam do fotografa.

Tym razem musiałam chwilę poczekać, więc w tak zwanym międzyczasie jeszcze raz mimochodem przestudiowałam cennik, na którym zabrakło mi kwoty 2,55, którą zapamiętałam z wczorajszego rachunku. Jednak w tamtej chwili nie dało to mi nic do myślenia... Dopiero po powrocie do domu i szczegółowym przestudiowaniu paragonów, okazało się, że są na nich zupełnie inne (dużo wyższe) kwoty niż te, które przedstawiał cennik! Nazajutrz postanowiłam pójść do fotografa i to wyjaśnić. Pan stwierdził, że ceny podane w cenniku są jednostkowe i dotyczą zamówień powyżej 10 sztuk. Tak więc pojawiły się dwa absurdy: po pierwsze – jeśli jednostkowe, to dotyczą jednej sztuki, a po drugie – szkoda, że na tablicy z cenami nigdzie nie ma takiej informacji... Poza tym pierwszy raz spotykam się z tym, że cennik przedstawia ceny po uwzględnieniu rabatu, tym samym ukrywając faktyczne kwoty za zdjęcia. Żeby tego było mało, gdy byłam drugiego dnia, pani przede mną realizowała zamówienie na ok. 60 zł i z tego, co widziałam, fotograf wyliczył jej ostateczną kwotę, zliczając poszczególne należności z kilku paragonów, które wydała maszyna przyjmująca zamówienia! Zatem – bez rabatu! Z kolei innej klientce fotograf powiedział, że upusty są powyżej 100 odbitek... – cóż za zmienne zasady! Gdy zażądałam zwrotu różnicy w cenie, fotograf stwierdził, że nie mam prawa mieć do niego pretensji, ponieważ zatwierdzając zamówienie, tym samym zgodziłam się na wyższe ceny!!! Szczerze mówiąc, nie widziałam nowych cen na ekranie, a skoro ja, która mam całkiem dobry wzrok nie zauważyłam, to co dopiero mają powiedzieć starsi ludzie (czyż ludzako nie przypomina to słynnych umów z małym druczkiem...?)! Poza tym pierwsze zamówienie w celu zaprezentowania, w jaki sposób obsługiwać urządzenie, zrobił sam pan fotograf... – zatem to on zdecydował za mnie, ile zapłacę za zdjęcie!

Tak oto stałam się ofiarą (i pewnie nie ja jedna) oszustwa lubońskiego fotografa, który licząc na to, że klienci nie zwracają uwagi na to, co jest na paragonie, zarabia całkiem spore pieniądze. Dla porównania: zdjęcie w formacie 10x15 według cennika kosztuje 0,85 zł, natomiast w rzeczywistości zapłacimy za nie 1,25 zł; zdjęcie 13x18 oficjalnie kosztuje 1,70 zł, a z naszego portfela fotograf zażyczy sobie 2,55 zł. Rachunek nam się diametralnie powiększył, gdy pomnożymy te różnice przez ilość wywoływanych zdjęć, a przecież najczęściej, o ile już się wybierzemy do studia, wywołujemy po kilkadziesiąt czy kilkaset sztuk, a fotograf żerując na naszej naiwności ma czysty zysk – i to jaki!!!

Pies – skazany na człowieka

To właśnie człowiek odpowiedzialny jest za zło, które dotyka zwierzęta. Człowiek potrafi być dla psa największym katem i oprawcą. Każdy czworonóg skazany na schronisko czuje się jak więzień z wyrokiem za niewinność. Niestety, czasami lepiej nie widzieć, nie myśleć o tym, udawać, że problem nie istnieje. Obojętność na krzywdę i ból najcenniejszego przyjaciela człowieka – psa – tłumaczy się utartym stwierdzeniem, że świata nikt nie zbawi. Świata może nie, ale uratowanie życia kilku istotom potrzebującym pomocy jest możliwe.

Taki właśnie trud podjęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1. Od października zbierają wszystko, co potrzebne jest psom ze schroniska w Gaju koło Śremu. Akcją niesienia pomocy zorganizowały w szkole Małgorzata Pajkert (nauczycielka biologii) z Elżbietą Pieprzyk ze sklepiku szkolnego, która wraz z rodziną od dawna wspomaga bezdomne pieski ze schroniska w Gaju.

Szczególnie zaangażowani w akcję uczniowie gromadzili karmę, kocyki, poduszki i wszystko, co potrzebne, aby czworonogi mogły przeżyć nadchodzącą zimę. To wyjątkowe schronisko, w którym pracownicy i wolontariusze wszelkimi sposobami usiłują stworzyć tym często skatowanym i opuszczonym przez człowieka pieskom namiastkę domu. Niestety zwierzęta w schronisku w Gaju nie mają możliwości schronić się w budynku. Do dyspozycji mają tylko kocyki i budy na powietrzu. Wiele z nich tej zimy może nie przeżyć. Dlatego każdy podopieczny jest wdzięczny za wszelką, nawet drobną pomoc.

Na gazetce szkolnej oraz w oknach sklepiku szkolnego znajdują się zdjęcia piesków do adopcji, które czekają na nowy dom. Zdjęcia robione są podczas wizyt w schronisku z transportem darów, m.in. od uczniów ze szkoły w Luboniu. Materiał informacyjny nt. zwierząt do adopcji znajduje się na stronie internetowej Fundacji dr Lucy, która opiekuje się schroniskiem w Gaju www.schroniskogaj.pl. Jednocześnie wszystkie albumy ze zdjęciami, filmy o psach ze schroniska znajdują się również na facebook: „SOS dla Schronisko-Gaj”. Są to materiały wspomagające adopcje psów, wykonane przez osoby redagujące stronę na facebook.

Tak więc Drodzy Lubonianie – zanim powierzycie swoje zdjęcia i portfele temuż fotografowi (który absolutnie nie widzi swojej winy w utajnianiu rzeczywistych należności, a poza tym twierdzi, że sami jesteście sobie winni), głęboko się zastanówcie, czy nie lepiej zwrócić się



Pracownicy schroniska i podopieczni z Gaju z wizytą w SP 1



Dary dla psów ze schroniska z SP 1



Ten pies (Mobik) ze schroniska piśnie po szukaniu domu. Ma 6 lat, jest oddany, wrażliwy, lubi się bawić i przytulać. Mimo iż człowiek skrzywdził go okrutnie i oszukał wiele razy, wciąż ma dla niego wiele miłości. Wszystko o Mobiku pod nr. tel. 691 762 900; mail: schronisko.gaj@gmail.com oraz facebook: „SOS Dla Schronisko-Gaj”

Luiza Pieprzyk

do konkurencji, która najprawdopodobniej zrobi to taniej, a przede wszystkim uczciwiej...

Panie fotografie, to jest oszustwo w czystej postaci – wstyd!

Pokrzywdzona

dane do wiadomości redakcji

FORMAT	CENA
9-13	0,70
10-15	0,85
13-18	1,70
15-21	2,50
21-30	4,80

Oficjalny cennik wystawiony w zakładzie fotograficznym, bez informacji, że obowiązuje w przypadku zamówienia powyżej 10 kopii

imię i nazwisko	B		
nr:	2617		
data:	11-09-2011 02:33 pm		
realizacja:	1 godzina		
papier:	Blyszczacy		
kadrowanie:	pełny papier		
Format	Ilość	Cena	Wartość
10X15	8	1,27 zł	10,16 zł
RAZEM:			10,16 zł

Faktyczne koszty odbitek wynikające z rachunku. Wg cennika odbitka formatu 10x15 kosztuje 0,85 zł, a na paragonie za ten format odbitek zapłacono o prawie 50% więcej – czyli po 1,27 zł za sztukę

List do redakcji

Lubonianin w szpitalu

Do napisania tego artykułu skłoniło mnie osobiste przeżycie, jakiego miałam nieszczęście doświadczyć w połowie listopada.

U mojego męża lekarz rodziny stwierdził podejrzenie stanu przedzawałowego. W związku z tym nastąpiła zwykła procedura, czyli wezwanie karetki, która wiezie pacjenta do najbliższego szpitala. I tu zaczyna się opowieść rodem z horroru.

Mąż, przewieziony do szpitala im. Cegielskiego na ul. 28 Czerwca w Poznaniu, został wpisany do rejestru i odesłany do poczekalni, w której miał oczekiwać na przyjęcie przez lekarza. Oczekiwaliśmy więc razem. Po ponad półgodzinie poszłam dowiedzieć się do pani w recepcji, dlaczego to tak długo trwa i zostałam spacyfikowana w bardzo nieprzyjemny sposób. Z natury nie daję za wygraną, więc zadałam pytanie: Czy pani w recepcji bierze odpowiedzialność za zaistniałą sytuację, bo z podejrzeniem zawału można zejść w poczekalni tego szpitala. Pani odpowiedzialności nie wzięła, natomiast w dyskusję włączyła się pani ratownik. Krzyczała na mnie, jak w ogóle śmiem i kim jestem, żeby im zwracać uwagę. Efektem awantury było jednak szybsze wezwanie męża przez lekarza dyżurnego.

Niesamowicie zdenerwowana sytuacją postanowiłam przyglądać się dalej temu, co tam się dzieje. W poczekalni było jeszcze kilka osób, w tym czekająca dłużej od nas głośno jęcząca starsza kobieta z bólem brzucha. Była godz. ok. 19.30, inna pacjentka przywieziona z wypadku samochodowego siedziała tam w gorsecie usztywniającym kark od 16.

Zainterweniowałam w sprawie pani z bólem brzucha, bo rodzina się bała, w efekcie została od razu przyjęta. Zastanawiam się, jak długo oczekiwała kobieta w gor-

secie, bo w jej sprawie nikt nie interweniował.

Idąc za ciosem, zapytałam, gdzie jest łazienka? Zostałam odesłana do pokoju pacjentek na końcu korytarza na parterze. Tam również na ceracie leżała pacjentka, którą całe popołudnie nikt się nie interesował. Podobno na obserwacji... W rozmowie poprosiłam ją o numer telefonu, ale odmówiła z obawą, że wywiad będzie miał jakieś konsekwencje.

Gdy wszedłam do łazienki, ręce mi opadły. Brudno, splotczka zepsuta, także wszystko, co zobaczyłam w muszli skłoniło mnie do szybkiej ewakuacji.

W naszym przypadku wizyta zakończyła się szczęśliwie. Stan męża okazał się fałszywym alarmem, choć z początku sceptycznie odnosiłam się do diagnozy w tej „specjalistycznej placówce”. Jedno jest jednak pewne. Nigdy więcej ani ja, ani żaden członek mojej rodziny nie będzie pacjentem tego szpitala. Co z tego, że najbliżej, skoro prędzej dojedzie się do Krakowa, niż zostanie tam zbadanym.

Po tym zdarzeniu zadzwoniłam w kilka miejsc i oto, czego się dowiedziałam:

- Nie ma rejonizacji, lekarze z pogotowia wiozą tam, gdzie mają najbliżej, ale mają też wykaz szpitali z odpowiednimi oddziałami i można zażądać, by zawieźli nas do innego.

- Lekarz w karetce może odmówić, tłumacząc się odpowiedzialnością za czas dowozu, my jednak jako pacjenci lub rodzina, mamy prawo wziąć tę odpowiedzialność na siebie (stojąc przed wyborem podróży 5 minut dłuższa czy kilkugodzinne oczekiwanie w poczekalni, powinniśmy mieć tego świadomość).

- Warto już teraz zasięgnąć języka w sprawie specjalności i opinii różnych placówek, w myśl przysłowia: *przezorny zawsze ubezpieczony*.

W podsumowaniu zdarzenia, w którym

cd.
na str.
43

Psi egzamin

Wniedzielę, 20 listopada w Fundacji Kynoterapeutycznej *Sekret Gai*

odbył się kolejny egzamin na psa terapeutycznego. Przewodnicy wraz ze swoimi zwierzętami prezentowali na terenie przy Gimnazjum nr 2, przy ul. Kołłątaja stopień przygotowania i wyszkolenia do dogoterapii. Psy z Fundacji są wprowadzane do szkół specjalnych, szpitali i placówek oświatowych, dlatego tak ważne jest właściwe przygotowanie przewodników wraz z ich czworonogami.

Grażyna Jujka



Podczas egzaminu na psa terapeutycznego

Paczka na Gwiazdkę

Akcja Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

Grudzień to dla nas czas świątecznych przygotowań, prezentów i spotkań z bliskimi. To również czas, kiedy szczególnie pamiętamy o potrzebujących i myślimy o najuboższych. Chcemy pomóc, ale nie wiemy, w jaki sposób ani komu. Co zrobić, aby pomoc trafiła do konkretnej osoby lub rodziny i aby ta pomoc była adekwatna do potrzeb? To pytanie stało się podłożem akcji organizowanej przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Luboniu i Bank Pomocy Wzajemnej, działający przy tejże instytucji. Ideą akcji jest przygotowanie świątecznych paczek dla potrzebujących rodzin i osób z terenu naszego miasta.

Jeśli chcesz pomóc rodzinie z Lubonia, prosimy zgłoś się do nas. Wychodzimy z inicjatywą do wszystkich mieszkańców miasta i oferujemy pomoc w wyborze rodziny, do której trafi paczka. Wiemy, że wśród Państwa jest wielu darczyń-

ców i osoby, które rozumieją potrzeby innych i są gotowe bezinteresownie wspomóc tych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji. Uważamy, że bezpośrednia pomoc jest najbardziej skuteczna, ponieważ ofiaruje się ją konkretnej rodzinie – nie są to przypadkowe produkty ani pieniądze. Taka paczka może stanowić świąteczny prezent i na pewno ucieszy obdarowaną osobę, sprawi, że ktoś poczuje się mniej samotny, mając świadomość, że są wśród mieszkańców Lubonia ludzie, dla których los drugiej osoby nie jest obojętny.

Osoby, rodziny lub prywatne przedsiębiorstwa zainteresowane udziałem w akcji prosimy o kontakt z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej, ul. Źródłana 1, tel. 695 555 233.

Powiedz „TAK!” potrzebującym...

Agata Kiec-Grzesik

Wymień odzież!

Informujemy, że trwa akcja pozbywania się odzieży używanej i zapatrywania w rzeczy przekazane przez innych. Osoby chcące oddać niepotrzebne ubrania oraz tych, którzy chętnie przyjmą odzież używaną, zapraszamy do siedziby Stowarzyszenia *Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu* przy ul. Wojska Polskiego 67, tel. 501 930 054 (pon.12-14, wt. 11-14, czw.16-18).

Warunkiem przyjęcia odzieży jest jej dobry i czysty stan.

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy do tej pory odpowiedzieli na apel Stowarzyszenia oraz zachęcam do skorzystania ze zgromadzonej odzieży.

Jolanta Korcz

wiceprezes Stowarzyszenia

Możesz sobie pomóc

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA)

Skład:

Elżbieta Zapłata-Szwedziak – przewodnicząca, Małgorzata Szajek – pełnomocnik Burmistrza Miasta, Jolanta Włodarska – sekretarz, członkowie: Ewa Świerkiel-Szymańska, Danuta Bułka, Jan Panek, Tadeusz Waliczak, Maciej Wróblewski.

Komisja działa według ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi art. 4 oraz regulaminu GKRPA

Kontakty:

- Pełnomocnik Burmistrza – wtorki, w godz. od 13 – 15 i piątki od 13 – 15 – Urząd Miasta (tel. 663 504 894)
- Przewodnicząca – tel. 503 807 077
- Katarzyna Sęk (psycholog ds. narkomanii) – czwartki, w godz. od 17 – 19 – Poradnia Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 53
- Świetlice środowiskowe z elementami socjoterapii – Szkoły Podstawowe nr 1, 2, 3, 4 – czynne w godz. od 14 – 18
- Poradnia Terapii Uzależnień i Współzależnienia – ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33
- Grupa AA *Avanti* – ul. Sobieskiego 97 (budynek Ośrodka Kultury) – środy, godz. 18 (ostatnia środa miesiąca – mityng otwarty dla zainteresowanych członków rodzin alkoholików)
- Grupa AA *Do przodu* – Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Źródłana 1 – piątek, godz. 18.30 (ostatni piątek miesiąca – mityng otwarty)



Parking dla inwalidy

Dwa miejsca dla osób niepełnosprawnych na małym parkingu przy ul. Osiedlowej?

Jak nas poinformowała jedna z czytelniczek, na parkingu przy ul. Osiedlowej nr 10 – 17, w sąsiedztwie przedszkola *Weseli Sportowcy* zawsze było wyznaczone jedno miejsce dla osoby niepełnosprawnej. Czytelniczkę zastanowiło, że parkujący tam mieszkaniec bloku 48 z ul. Żabikowskiej przeniósł zamontowany na parkanie pionowy znak informujący o miejscu dla inwalidy o dwie parcele dalej. Nowe miejsce oznaczono również znakiem poziomym (namalowano nową kopertę). W ten sposób niejako na małym osiedlowym parkingu zaczęły funkcjonować dwa miejsca przeznaczone dla osób niepełnosprawnych i okoliczni mieszkańcy poczuli się zdezorientowani, nie mogąc z nich korzystać.

Zapytany przez nas kierownik administracyjny Spółdzielni Mieszkaniowej *Lubonianka* – Ryszard Bolewicz – oświadczył, że wie o przeniesieniu miejsca dla inwalidy. Nie była to żadna samowola. Po prostu korzystający z niego mieszkaniec miał duży problem z manewrowaniem pojazdem i zwrócił się do Spółdzielni z wnioskiem o wyrażenie zgody na zmianę lokalizacji miejsca postojowego dla swojego auta o kilka metrów dalej, co znacznie ułatwia mu korzystanie z parkingu. Zadeklarował też, że sam poniesie koszty z tym związane. Administracja osiedla wyraziła zgodę, a niepełnosprawny mieszkaniec dopełnił formalności.

Zainteresowanych mieszkańców informujemy, że miejsce parkingowe przeznaczone dla inwalidy winno być oznaczone dwoma znakami: pionowym (w tym przypadku znak na parkanie) oraz poziomym (koperta namalowana na nawierzchni parkingowej). Na omawianym parkingu nadal istnieje tylko jedno miejsce dla inwalidy, oznaczone obydwoma znakami drogowymi. Koperta, pozostała po poprzednim miejscu postojowym, winna być zlikwidowana.

PAW

Przeniesione o kilka metrów miejsce parkingowe dla inwalidy, oznaczone znakami pionowym i poziomym
fot. Paweł Wolniewicz

Bezdomny musi do Poznania

Pozbawieni domu – w obliczu zimy i zlikwidowania lubońskiej noclegowni

Zima jest trudnym okresem dla tych, którzy z różnych powodów nie mają gdzie się schronić. Tegoroczna aura im sprzyja, ale gdzie się podzieją, gdy nadejdą mrozy? Do kwietnia tego roku funkcjonowała, utworzona w styczniu 1999 r. w budynku Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (MOPS) przy ul. Źródlanej, noclegownia. Jeszcze rok temu przebywały w niej 3 osoby, ale wcześniej bywało również kilkanaście. W lipcu br. Rada Miasta podjęła decyzję o jej zlikwidowaniu i obecnie bezdomni z terenu Lubonia kierowani są do przytulisk w sąsiednim Poznaniu. Jak nas poinformowano, wszyscy ci, którzy korzystali ze specjalnych pomieszczeń Ośrodka w ubiegłym sezonie, otrzymali skierowania wystawione przez MOPS do noclegowni w Poznaniu, bądź poza jego terenem. Nie wszyscy jednak z tego skorzystali.

Bez wątpienia problem bezdomności istnieje. Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej znane są osoby bezdomne. Trzy z nich, któ-

re od wielu lat odmawiały pomocy w uzyskaniu schronienia w sezonie zimowym, zajmują pustostan przy ul. Poniatowskiego, trzy inne zamieszkały pod namiotem na ogródkach działkowych (w granicach Poznania), 1 osoba wynajęła mieszkanie. Są też tacy, którzy przebywają w szpitalach na Oddziałach Długoterminowej Opieki Medycznej lub w Domach Pomocy Społecznej. MOPS finansuje w razie potrzeby pobyt tych osób, których miejscem ostatniego zameldowania na pobyt stały było nasze miasto, a obecnie znalazły się w schroniskach czy noclegowniach w innych regionach Polski. Wszyscy bezdomni znani pracownikom socjalnym wiedzą, że mogą się zwrócić z prośbą o wystawienie skierowania na pobyt w noclegowni.

Luboński MOPS podpisał porozumienie z Pogotowiem Społecznym przy ul. Borówki 12 w Poznaniu, gdzie są przygotowane miejsca dla potrzebujących schronienia z Lubonia. W razie potrzeby i niekorzystnych warunków atmosferycznych dowiozą ich tam lubońscy policjanci, natomiast kto jest w stanie dojechać sam, może to uczynić na podstawie wystawionego przez MOPS skierowania. Koszt pobytu jednej osoby w przytulisku to 18 – 20 zł za dobę, czyli 500 – 600 zł miesięcznie (koszty pokrywa MOPS). Coraz częściej mieszkańcy noclegowni mają zapewnione wyżywienie, jednak sami muszą chcieć tam się znaleźć. MOPS zapewnia, że w Luboniu nigdy nie zdarzyła się sytuacja, aby dla osoby bezdomnej nie znalaziono schronienia, problem leży w tym, by tego chciała.

Lubońska noclegownia została zlikwidowana. Jako powód podano brak odpowiedniego lokalu, w którym mogłyby przebywać osoby bezdomne (sprawozdanie z sesji RML – „WI” 08-2011, str. 17). To dziwne, że ogrzewana piwnica budynku MOPS, podzielona na kilka pomieszczeń i kuchnię, mogąca pomieścić kilkanaście osób i służąca bezdomnym przez 12 lat, uznana została za nieodpowiednie schronienie dla osób, które na skutek ostatniej decyzji władz miasta zostały całkowicie pozbawione schronienia. Przypo-

Samo życie

W Gabinetcie Fizjoterapeutycznej Rehabilitacji, przy ul. Wschodniej, z końcem września skończyły się zapisy na rok 2011. Jak się okazało, pacjenci musieli uzbroić się w cierpliwość i czekać do następnych. Od pewnego czasu widniał komunikat, że 1 grudnia będą przyjmowane zapisy na rok 2012. Tego dnia pierwsza osoba pojawiła się przed poradnią już o 4.30. Przyszedszy o 6.45, byłem 13. w kolejce. O 8.40 na zapis czekało jeszcze ponad 30 chętnych. Możemy sobie wyobrazić, ilu pacjentów zostało zarejestrowanych w ciągu całego dnia?! Należy podkreślić, że gabinet rehabilitacji przy ul. Wschodniej cieszy się dużym uznaniem, jeżeli chodzi o kwalifikacje i uprzejmość personelu.

Z końcem roku kalendarzowe podobne sytuacje można było



Rehabilitant miał 1 grudnia pełne ręce pracy z zapisywaniem oczekujących fot. Władysław Szczepaniak



W korytarzu momentami trudno było się precyzować fot. Władysław Szczepaniak

zaobserwować również w innych placówkach medycznych Lubonia i Poznania. W grudniu, w związku z wyczerpaniem limitów przyjęć, do wielu poradni nie mogą dostać się na wizytę nawet stali pacjenci. Żeby zapisać się do specjalisty w 2012 r., trzeba stać w kolejce w wyznaczonym dniu lub spodziewać się, że odbędziemy ją w drugim półroczu bądź wcale.

Władysław Szczepaniak

mnie należy też, że przez pierwsze lata funkcjonowania noclegowni do dyspozycji bezdomnych było również kilka pomieszczeń na parterze MOPS-u, które systematycznie zamieniano na lokale dla pracowników.

PAW, HS



Budynek Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej dla 30-tysięcznego miasta - przy ul. Źródlanej, gdzie w suterenie, a wcześniej również na parterze, były wydzielone pomieszczenia schroniska dla bezdomnych fot. Paweł Wolniewicz

Precedens

Pierwsza w historii miasta decyzja Burmistrza nakazująca natychmiastową likwidację gołębi pocztowych

Zupełnie przypadkowo dowiedziałem się, że jeden z rodzimych hodowców otrzymał z Urzędu Miasta nakaz likwidacji swoich pupili. Później z zainteresowaniem przeczytałem pismo Burmistrza Miasta Luboń potwierdzające tę informację. Wydając takie postanowienie odwołał się on do zapisów paragrafu 19 *Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Luboń*. W sposób jednoznaczny zakwalifikował gołębie pocztowe do zwierząt gospodarskich i przypomniał o bezwzględnym zakazie utrzymywania ich na terenach zwartych, zajętych pod budownictwo mieszkaniowe. Wezwał więc państwa Irene i Stanisława Genslerów do usunięcia zwierząt w nieprzekraczalnym terminie 30 dni kalendarzowych. Jednocześnie ostrzegł, że w przypadku niezastosowania się do decyzji, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności prawnej.

Na rosół?

Zastanawiałem się, jak Burmistrz wyobraża sobie likwidację gołębi pocztowych? Zważywszy bowiem na naturę tego zwierzęcia i na niezwykłą cechę bezbłędного powrotu do domu – nie wiem. To dla tej właśnie fenomenalnej umiejętności ptak ten jest w wielu rejonach świata hodowany, podziwiany i wystawiany do zawodów sportowych. Właścicielowi ptaków, nie pozostaje nic innego, jak tylko zabić gołąbki, bo czy sprzeda, rozda, albo wyrzuci, nawet kilka tysięcy kilometrów od domu przy ul. Okrzei w Luboniu, i tak tu wrócą!!! Czy z premedytacją skuteczny termin likwidacji ptaków wyznaczono na dwa dni przed Bożym Narodzeniem, by hodowca mógł choć zadowolnić się świeżym rosółem na święta? Tkwiący w tych ptakach, od wieków służących ludziom, tajemniczy fenomen przyrody, nad którym zastanawiają się uczeni, do dziś ma zagorzałych miłośników na całym niemal świecie. W Polsce skupieni są oni w Związku Hodowców Gołębi Pocztowych (ZHGP). Według nieoficjalnych szacunków w naszym mieście może być około 200 miłośników i hodowców, w tym kilkudziesięciu zrzeszonych w paru oddziałach ZHGP.

Powód

Zaciekawiony powodem nagłego i zdeterminowanego działania naszych władz zadzwoniłem do Urzędu Miasta, w którym dowiedziałem się, że to precedens – pierwsze w historii magistratu postanowienie bezwzględnej walki z hodowcą gołębi pocztowych. Jak nam wyjaśniono, podstawą takiej decyzji, nie jest działanie systemowe wynikające z wprowadzania w mieście regulaminowych porządków, tylko obywatelski

donos. Podobno w świetle obowiązujących w Luboniu przepisów, po zaciągnięciu opinii radców prawnych urzędnicy nie mogli inaczej postąpić. Zastaniając się ochroną danych osobowych, nie chciano ujawnić personaliów zawiadamiającego o naruszeniach.

Do Urzędu wpłynęło pisemne zgłoszenie, że przy ul. Okrzei, na terenie zwartej zabudowy mieszkaniowej pan S. Gensler utrzymuje gołębie. Do tego dodano kilka innych nieprawidłowości znajdujących się na omawianej działce. Nie zaprzeczono, że donos (tak się o zgłoszeniu wypowiedzieli nie tylko urzędnicy), może mieć podłoże sąsiedzkiej złośliwości.

Zadziwiająca konsekwencja

Podziwu godne jest sprawne postępowanie urzędu w tej sprawie. W związku z doniesieniem, już drugiego listopada Burmistrz nakazał wszcząć postępowanie w sprawie hodowli gołębi pocztowych na ul. Okrzei 46. 16 listopada odbyła się kontrola posesji przeprowadzona przez urzędników. Pięć dni później (21.11.2011 r.) Burmistrz wydaje decyzję o bezwzględnym usunięciu gołębi w nieprzekraczalnym terminie 30 dni. Chciałoby się życzyć takiej konsekwencji działania i tempa podejmowania decyzji w innych, o wiele ważniejszych sprawach dla Lubonia.

Gołębie tak – ale ...!

Choć nie otrzymaliśmy danych, łatwo było nam ustalić, że zawiadomienie do Urzędu wysłał bezpośredni sąsiad – państwo Matysiakiowie. Jak dowiedzieliśmy się z rozmowy z Małgorzatą Matysiak z gołębiami sąsiada, które brudzą odchodami nie tylko dachy i pobrukowe podwórza, ale też zapychają rynny, walczą już od trzech lat. Bezpośrednim impulsem do napisania zawiadomienia była informacja o budowie czwartego gołębnika, który na szczęście dla wnioskodawców okazał się być garażem. Nie bez znaczenia było także niewywiązywanie się z zapewnień sąsiada o zamontowaniu na dachu odstraszcza i czyszczenia rynien. Z rozmowy wynika, że gołębie pana Genslera – państwu Matysiakom nie przeszkadzają pod warunkiem, że nie będą przesiadywać na ich dachu oraz zanieczyszczać działki, którą zmuszeni są zmywać każdego dnia.

Trudno obiektywnie rozstrzygnąć o skali uciążliwości, gdyż wnioskodawcy nie dysponują zdjęciami zanieczyszczonego podwórka, rynien czy nadmierne zabrudzonego odchodami dachu. Nie było też wcześniejszych interwencji Straży Miejskiej w tej sprawie czy wezwań Sanepidu.



Gołębnie Stanisława Genslera przy posesji na ul. Okrzei 46 decyzją Burmistrza. Po zawiadomieniu sąsiada (radnej RML), jeszcze przed świętami mają być puste fot. Piotr P. Ruszkowski

List do redakcji

Interwencje były, skutków brak!

Pismo mieszkanki Lubonia do Urzędu Miasta w sprawie fatalnego dojścia do cmentarza w Żabikowie, z propozycją rozwiązania problemu

Mięły kolejne Święta Zmarłych, a dojście do cmentarza w Żabikowie, po naprawie nawierzchni na ul. Cmentarnej, nie zostało uporządkowane. Problem nie dotyczy jednak utrudnienia tylko w ten jeden dzień świąteczny, lecz całego roku. Wzdłuż parkanu cmentarnego nie ma normalnego parkingu samochodowego, a te podjeżdżają prawie do samego płotu. Piesi ledwo się przeciskają w piachu między samochodami a ogrodzeniem. Jeżeli trudno przejść przy parkanie, to trzeba schodzić na jezdnię, co grozi niebezpieczeństwem, bo ruch dwukierunkowy jest bardzo duży. Ludzie, którzy odwiedzają cmentarz pieszo, to głównie osoby starsze, często kalekie (młodzi przyjeżdżają samochodami). Jest rzeczą niezrozumiałą, dlaczego właśnie w tym ruchliwym miejscu, uczęszczanym przez pieszych, Urząd Miasta pozostawił krótki odcinek drogi bez należytego i bezpiecznego dojścia do bramy głównej cmentarza. Podobnie przedstawia się sytuacja na ul. Traugutta, czyli drugim dojściu do cmentarza. Część chodnikowa

ulicy jest zupełnie zniszczona i tu znowu w obawie przed upadkiem trzeba chodzić jezdnią, co grozi niebezpieczeństwem, bo druga strona ulicy w ogóle uniemożliwia użytkowanie jej przez pieszych.

Były już interwencje w prasie w tej sprawie, ale skutków brak. Mam taką propozycję – skoro obecnie nastąpiła zmiana tras autobusowych, myślę, że można by przy okazji pomyśleć o ludziach, którzy z petli autobusowej w Żabikowie muszą przejść na cmentarz przez wyżej opisane niedogodności. Proponuję zrobić dodatkowy przystanek autobusu linii 611 w pobliżu bramy cmentarnej (np. „na ządanie”). Trasa tego autobusu do sklepu *Auchan* i tak tamtędy przebiega. Nie każdy autobus musiałby się zatrzymać w tym miejscu. Nie jest potrzebny w godzinach rannych i wieczornych. Uważam, że wystarczyłoby, gdyby dotyczyło to czasu od godz. 10 do pory popołudniowej (16 – 17). W godzinach południowych odbywają się pogrzeby i ich uczestnicy nie posiadający samochodów, mają problem z dojściem na cmentarz.

cd.
na str.
57

Z kolei hodowca gołębi twierdzi, że ptaki dobrze trenowane nie mogą latać całymi dniami. Wypuszczane są odpowiednimi grupami (osobno samce, samice oraz młodzież) jedynie na 15-minutowe obloty dziennie. Czasami niektóre, najczęściej młode, nie kwapią się do szybkiego powrotu. By je nauczyć poprawnego nawyku, wabi się je różnymi zachętami, bo podczas zawodów fotokomórka liczy czas przekroczenia gołębnika.

Partykularny interes?

Sprawa i decyzja bezwzględnej likwidacji gołębi wywołała w środowisku hodowców oburzenie. Niektórzy upatrują w tym wykorzystywanie funkcji radnej rady Miasta Luboń przez Małgorzatę Matysiak do załatwiania partykularnych interesów, inni upatrują się złośliwości sąsiedzkiej i sprawę nazywają „grubymi niemi szyć”. Małgorzata Matysiak twierdzi, że nie spodziewała się interpretacji o wykorzystaniu swojej funkcji i że ma takie prawa, jak każdy obywatel Lubonia. Sprawa wydaje się być rozwojową. Sam zainteresowany oraz środowisko gołębiarzy będą się odwoływać nawet do Strasburga.

Precedens radnej

Przykład tej sprawy może mieć w mieście daleko idące konsekwencje. Bowiem zgodnie z *Regulaminem utrzymania porządku i czystości* podobnych decyzji mogą spodziewać się nie tylko gołębiarze, ale wszyscy, którzy w zwartej zabudowie mieszkaniowej (tu warto sprawdzić dany plan zagospodarowania przestrzennego, którego zapisy są wyznacznikiem kwalifikacji dla urzędu) hodują: kury, kaczki, nie mówiąc już

o królikach, kozach, świniami czy koniach. Choć urzędnicy zapewniają, że w przypadku posiadania jednego gołębia czy kury problemów nie będą robić (zakwalifikują jako zwierzę domowe), nie odpowiedzieli, od jakiej ilości uznają przypadek za chów zwierząt gospodarskich i nakażą likwidację.

Mandaty

Prawdopodobnie jeszcze przed świętami, a z pewnością przed końcem roku Straż Miejska, która jest odpowiedzialna za wyegzekwowanie postanowienia Burmistrza, sprawdzi posesję przy ul. Okrzei 65 i w przypadku niewywiązania się nałoży pierwszy mandat. Jakie będą dalsze skutki prawne, tego nam nie powiedziano.

Jak to rozumieć?

Lubońscy gołębiarze zastanawiają się i pytają, jak w kontekście tej sprawy rozumieć gesty i postępowanie Burmistrza, który 2.11.2011 r. wszczyna postępowanie, 10 listopada bierze udział w uroczystym zamknięciu sezonu gołębiarzy, na którym osobiście wręcza puchary, a nawet funduje własny Puchar Burmistrza, poczym 21.11.2011 r. nakazuje bezwzględną likwidację gołębi Stanisławowi Genslerowi – od 50 lat hodowcy, 43 lata w Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, wieloletniemu prezesowi, skarbnikowi i członkowi zarządu lokalnego oddziału? Sprawa nabrała już takiego rozgłosu, że trafiła na Kolegium Burmistrzów (8 grudnia). Jakie będą dalsze posunięcia, nie wiadomo, choć jak zapewniają urzędnicy, decyzją z pewnością zostanie utrzymana!

Krótko

Rocznicowo

W grudniu 1989 r. ukazało się inauguracyjne wydanie Biuletynu Samorządowego Komitetu Obywatelskiego – „Przegląd Obywatelski”, a rok później (grudzień 1990) pierwszy numer Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców „Więści Lubońskie”. (S)

Nie tak optymistycznie

Mieszkańcy skarżą się na trudności komunikacyjne powstałe po zmianie lokalizacji miejskiego targowiska. Bezkolizyjny dojazd do obu nowych placów handlowych przy ul. Żabikowskiej możliwy jest jedynie od strony skrzyżowania z ul. Pułaskiego i 11 Listopada. Przybywający od strony Pajo Centrum, zmuszeni są docierać na jedno z targowisk nieprzystosowaną do ruchu samochodowego boczną drogą od ul. Powstańców Wlkp. W porównaniu z placami handlowymi innych miast (np. w Mosinie) Luboń wypadła kiepsko. By pretendować do targowiska z prawdziwego zdarzenia lubońskim brakuje m.in. również murowanych ubikacji. (Z)

Analiza dla GKRPA

Studio Diagnostyki i Profilaktyki z Krakowa wykonało dla Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA) w Luboniu *Diagnozę Lokalnych Zagrożeń Społecznych*. Diagnoza ma się przyczynić do lepszego przygotowania pracy GKRPA w 2012 r. (PAW)

Świąteczne iluminacje

Luboński magistrat zadbał o świąteczny nastrój w mieście. W drugim tygodniu grudnia zakończyła się akcja wieszania świątecznych iluminacji. Tradycyjnie oświetlono główne lubońskie arterie drogowe. Świeące gwiazdki, kurtyny świetlne, błyszczące choinki i sznury lampek przyozdabiają latarnie miejskie przy ul. Unijnej, Żabikowskiej, Jana III Sobieskiego i ks. Streicha, a życzenia: *Wesołych Świąt!* witają wszystkich wjeżdżających do Lubonia. (A.B.)



O świąteczny nastrój zadbało także w Luboniance. Na zdjęciu montaż lampek na drzewie przy ul. Osiedlowej fot. Władysław Szczepaniak

Kto to posprząta?



Zdewastowany pojemnik na używaną odzież przy al. Jana Pawła II (nowe centrum Lubonia) – stan w dniu 24 listopada. O problemie nielegalnie stawianych i przenoszonych w Luboniu kontenerach firmy *Wtórpol* pisaliśmy ostatnio w październiku („WL” 10 – 2011, str. 29) fot. Hanna Siatka

Korekta

Dokonano kilku zmian w rozkładzie jazdy autobusów obsługiwanych przez Translub

Linia 603

■ odjazdy z placu Bernardyńskiego do Lasku: w dni robocze było: 5.57, jest: 5.47; było: 20.04,

jest: 20.06. W święta było: 17.17, jest: 17.19

■ odjazdy z Lasku do pl. Bernardyńskiego: w dni robocze było: 5.29, jest 5.19

Linia 651

■ odjazdy z Dymaczewa do Dębca: w dni robocze było: 13.50, jest: 13.55

PAW

Zmiana lekarza nie boli

Zgodnie z prawami pacjenta, które obowiązują w naszym kraju, w ramach ubezpieczenia zdrowotnego w Narodowym Funduszu Zdrowia, pacjent ma prawo dwa razy w roku do bezpłatnej zmiany lekarza rodzinnego, bez podawania przyczyn oraz kontaktowania się z przychodnią, z której opieki rezygnuje

Nie wszyscy mieszkańcy Lubonia są zadowoleni ze swojej przychodni. Pacjenci denerwują się i narzekają najczęściej na długie kolejki, trudności w dodzwonieniu się, niemiłą obsadę w rejestracji czy problemy z zaparkowaniem. Nie wiedzą, że mogą ten stan zmienić w kilka minut i co ważne, mogą zmieniać lekarza dwukrotnie w ciągu jednego roku.

Wystarczy udać się do wybranego lekarza, wypisać jednokartkowy wniosek i zostawić w przychodni, w której praktykuje wybrany lekarz rodzinny lub pediatra. Nasza wypełniona deklaracja trafia bezpośrednio do biur NFZ drogą elektroniczną, z systemu komputerowego nowej przychodni.

Nie musimy nic wyjaśniać, ani wypisywać się ze starej przychodni, ponieważ automatycznie zostanie przesunięty do nowej placówki, w myśl zasady, że *pieniądz ze NFZ idą za pacjentem*.

Deklaracja, jaką należy wypełnić, jest do pobrania ze strony www.wiescilubonskie.pl lub w każdej Przychodni Lekarza Rodzinnego w Luboniu.

W przypadku, jeśli nowa przychodnia również nam nie odpowiada, to można bez konsekwencji, tą samą drogą przenieść się do kolejnej lub wrócić do po-

przedniej. Nikomu nie musimy tłumaczyć powodów swojej decyzji, ponieważ prawem pacjenta jest wybranie najlepszej, jego zdaniem, oferty w ramach NFZ i nikt nie może nam tego prawa odmówić lub utrudniać procesu zmiany. Nie obowiązuje również tzw. „rejonizacja” pacjentów. Rozważając wybór lekarza rodzinnego, powinniśmy wziąć pod uwagę standard świadczonych usług opłacanych ze składek obywatelskich NFZ:

- dostępność lekarza lub pediatry i godziny przyjęć,
- przeciętny czas oczekiwania w kolejce na wejście do gabinetu,
- łatwość w dodzwonieniu się do rejestracji,
- bliskość lub ułatwienia w dojeździe (przystanek autobusowy lub parking w pobliżu),
- dodatkowe badania, np.: EKG, ciśnienie krwi, badania laboratoryjne itd.,
- estetyka poczekalni i gabinetu.

Lekarze rodzinni i pediatrzy wg dzielnicy Lubonia:

Lasek

Lub-Med Rodzinne Centrum Medyczne, ul. Jana III Sobieskiego 55 A, tel. 61 832 68 98, www.lubmed.com.pl

Plac od NIVEA nie dla Lubonia

Niestety, plac zabaw, który miał powstać przy Szkole Podstawowej nr 4, nie został wybrany w konkursie firmy NIVEA

Przypominamy, że przedsiębiorstwo NIVEA zorganizowało konkurs na swojej stronie internetowej pt. *100 placów zabaw na 100 lat NIVEA*. W Internecie można było oddawać głosy na poszczególne place zabaw w całym kraju. Głosowanie trwało od 6 czerwca do 31 października br. Z okazji 100. urodzin NIVEA Polska postanowiła spełnić marzenia wielu polskich rodzin, a szczególnie ich najmłodszych członków. W odpowiedzi na potrzeby lokalnych społeczności powstał projekt ufundowania i budowy 100 placów zabaw. 2 listopada podano oficjalne wyniki zwycięskich placówek.

Luboń nie znalazł się wśród zwycięzców. Teren przeznaczony na plac zabaw przy SP 4 uzyskał zbyt małą liczbę głosów internautów, co nie pozwoliło mu znaleźć się w szczęśliwej setce. Pozostaje nadzieja, że znajdą się inni inwestorzy, którzy będą chcieli uszczęśliwić dzieci i zbudują dla nich odpowiednie miejsce do gier i zabaw w tym rejonie miasta.

Ada Kolazińska



Przyjmują: pediatra i specjalista medycyny rodzinnej

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.
8 – 12	8 – 11	8 – 14	8 – 10	8 – 18
14 – 18	15 – 19		14 – 18	

Szczepienia dzieci zdrowych i badania bilansowe dzieci: wtorki 14 – 16 i środy 10 – 12.

Przychodnia Lekarzy Rodzinnych, ul. dr. Romana Maya 1 a, tel. 61 890 04 85, brak www

Przyjmują: specjaliści medycyny rodzinnej

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.
8 – 13	8 – 13	8 – 12	8 – 13	8 – 12
16 – 18	16 – 18	13 – 18	16 – 18	13 – 18

Luboń

Przychodnia Lekarza Rodzinnego nr 1, ul. Wschodnia 25/57, tel. 61 813 03 62

Przyjmują pediatry oraz specjaliści medycyny rodzinnej od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 18. Konieczna rejestracja telefoniczna.

Przychodnia Lekarza Rodzinnego, ul. ks. Streicha 27, tel.: 61 813 99 23

Przyjmuje: specjalista medycyny rodzinnej

pon.	wt.	śr.	czw.	pt.
15 – 19	-	8 – 12	15 – 19	-

Żabikowo

Przychodnia Lekarza Rodzinnego, ul. Poniatowskiego 20, tel. 61 810 48 31

Przyjmują: pediatry oraz specjaliści medycyny rodzinnej od poniedziałku do piątku w godz. 8 – 18.

Galeria debiutów

Miejsce na prezentacje twórców nieprofesjonalnych

Udostępniamy łamy Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców z myślą o tych, którzy swoją twórczość chcą pokazać innym. Nasza Galeria ma formułę otwartą. Zapraszamy i zachęcamy wszystkich, którzy swoją wrażliwością, przełożoną na język, obraz itp., chcą podzielić się z innymi.

Marioli Kaźmierczak

Wśród mieszkanki Lubonia są nie tylko sportsmenki, aktorki, piosenkarki czy Miss Wielkopolski. W naszym mieście swoje powołanie – literackie – odnalazła również poetka – Mariola Kaźmierczak.



Mariola Kaźmierczak
fot. Hanna Siatka

Urodziła się 22 marca 1966 r. w Warszawie, lecz już od roku 1970 jest związana z Poznaniem, gdzie przeprowadziła się wraz z rodzicami. W Poznaniu ukończyła Liceum Ogólnokształcące o profilu społeczno-

prawnym z kierunkiem psychologia. Ojciec pani Marioli był spadochroniarzem, grał także w orkiestrze dętej. Natomiast jej mama tańczyła w balecie i grała na pianinie. Artystyczne geny pani Mariola odziedziczyła więc po rodzicach. Od piątego roku życia interesuje się muzyką klasyczną, jako dziecko

dziennych sprawach, z którymi każdy czytelnik czy słuchacz mógł się utożsamić. W miarę upływu czasu zaczęła pisać wiersze białe. Tego typu gatunek literacki skierowany jest raczej do ludzi wykształconych i inteligentnych, którzy potrafią odnaleźć w poezji drugie dno, doszukiwać się głębszego sensu i odpowiadać na pytanie: Co autor miał na myśli? Przez pryzmat tego typu wierszy pani Mariola mogła trzeźwym okiem spojrzeć na otaczający świat i często bezlitosną rzeczywistość.

Od roku 2007 Mariola Kaźmierczak należy do Związku Literatów Polskich. W poznańskim kole, około 25 osób spotyka się raz w miesiącu po to, by przedstawić swoje nowo napisane utwory i debatować o nich w gronie ludzi ceniących sobie dobrą i fachową poezję. W 2008 r. zadebiutowała w Bibliotece Miejskiej w Luboniu na wieczorze poetyckim zorganizowanym dla Klubu Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących *Promyk*. Przeczytała wówczas kilka własnych utworów, m.in. *Barwy życia*, skierowany do ludzi potrzebujących miłości, radości i prawdy.

Zima

(Antonio Vivaldi Op.8 Largo)

Ziemio
śnieżną bielą pokryta
brokatem obsypana
oddychasz w życia puchu

sania mi przemierzam drogę
by ujrzawszy
móc dotknąć ciebie

Zimo

w mrozie twym czas zasypia
jak gdyby
początku i końca nie było

sosny i świerki stoją
w bezruchu
niczym rycerze w srebrnych
zbrojach
na straży porządku

dumna samotna sarna
spogląda zza drzew
i czeka na ucztę w zielonym
królestwie

ZIMO

Tyś teraz Królową.
Mariola Kaźmierczak

Debiutanckie wydanie wierszy poetki Marioli Kaźmierczak ukazało się w roku 2009, w tomiku pt. *Spojrzenie*, wydanym przez Związek Literatów Polskich w Poznaniu. Opublikowano tam wówczas utwory pt. *Doktor Sen* i *Z szacunkiem pamięci ojca*.

W obecnej chwili dorobek literacki lubońskiej poetki jest bardzo obszerny i bogaty. W jeszcze nie-

Uznajcie rodzime żłobki!

List otwarty

Szanowny Panie Burmistrzu!

Idąc śladem ostatnich wypowiedzi zamieszczonych na łamach „Więści Lubońskich”, zwracamy się do Pana z apelem o dostrzeżenie istotnych potrzeb nas – mieszkańców Lubonia, którzy są rodzicami najmłodszych dzieci, oczekującymi wsparcia poprzez dotacje dla żłobków w naszym mieście. Wiemy, że, aby takie środki zostały w budżecie gminy zapisane, potrzebna jest m.in. Pańska inicjatywa i wola w zakresie podjęcia stosownej uchwały, o co niniejszym wnosimy.

W Luboniu nie ma i nie planuje się utworzenia żłobka gminnego. Tę, dotkliwą dla nas, pustkę starają się wypełniać m.in. nowo otwarte żłobki prowadzone przez osoby prywatne, np. *Żłobek U 7 Krasnoludków*, czy rozpoczynający działalność z dniem 1.01.2012 r. i powstały przy Przedzszkolu *Czarodziejski Ogród Żłobek Hop-Bęc*.

Działalność żłobków, oparta o tegoroczną ustawę „żłobkową”, nie była w br. dotowana, a rodzice ponosili pełny koszt ich utrzymania. Równoległe, grupa ok. 20 lubońskich dzieci była dofinansowywana dotacjami przekazywanymi do żłobków w Poznaniu. W budżecie gminy, m.in. na rok 2011, zapisano na ten cel kwotę 200 000 zł, co dawało ok. 900 zł miesięcznie dotacji na jedno dziecko, a więc więcej niż wynosiła pełna opłata za pobyt dziecka w żłobku prywatnym!

Panie Burmistrzu, jesteśmy rozczarowani, dowiadując się, że nie podjął Pan żadnych działań zmierzających do umożliwienia ujęcia w projekcie budżetu na rok 2012 dotacji dla naszych żłobków, pomimo złożenia przez nie stosownych wniosków już przed 30 września br. Jednocześnie, w projekcie budżetu na rok 2012 nadal zarezerwowana jest kwota 200 000 zł na dotacje do żłobków poznańskich. Czy mamy rozumieć, że Luboń będzie nadal dopłacać części rodzicom dowożącym dzieci do Poznania, a pozostali, którzy chcieliby korzystać ze żłobka w Luboniu nie otrzymają zupełnie nic?

Panie Burmistrzu, nie zgadzamy się na takie gospodarowanie, także naszymi, pieniędzmi. Chcemy mieć wpływ na to, jak są wydawane i móc z nich korzystać w sposób dla nas istotny – a dla nas możliwość powrotu do pracy i zapewnienia dobrej opieki

naszym dzieciom są najważniejsze. Nie rozumiemy, dlaczego Pan Burmistrz dyskryminuje lubońskie żłobki, nie widząc potrzeby ich dofinansowania, skoro żłobki w Luboniu powstały i funkcjonują, spełniając wszystkie wymagania wg najnowszych przepisów ustawy „żłobkowej”, o czym Pan, jako organ prowadzący rejestr tych instytucji, wie, m.in. na podstawie wyników szczegółowych wizytacji we wszystkich tego typu placówkach.

Podobnie jak Pan Burmistrz rozumiemy, że żłobki nie dzielą się na te „lepsz” – publiczne, do których się dopłaca i te „gorsze” – prywatne, do których dopłacać nie trzeba. Ani prawo, ani zdrowy rozsądek nie dają podstaw do dokonywania tego typu rozgraniczeń.

Z pewnością Pan Burmistrz wie, że Luboń to miasto ludzi młodych, z małymi dziećmi. Większość z nas mieszka tu od niedawna, pracujemy lub za chwilę będziemy chcieli wrócić do pracy po urloпах macie(tacie) rzyńskich. W większości nie mamy tu rodzin, którym moglibyśmy powierzyć dzieci. Wprowadzaliśmy się do Lubonia z nadzieją, zachęceni dynamicznym rozwojem miasta, bliskością Poznania i możliwościami zatrudnienia. Wiemy, że polityka prorodzinna to nie tylko slogan przedwyborczy – dzisiaj, patrząc na parametry demograficzne, to już zwykła konieczność. Potrzebujemy zrozumienia i wsparcia naszych potrzeb, a wśród nich zapewnienia miejsc w żłobkach, jak i ulg w opłatach za nie.

Oczekujemy, że Pan Burmistrz rozważy konieczność redystrybucji dotychczas wydatkowanych środków oraz ewentualnych przesunięć wewnątrzbudżetowych tak, aby dofinansowanie żłobków dla naszych dzieci było możliwe.

O ile Pan Burmistrz potrzebuje potwierdzenia, że ww. wnioski są złożone z naszym pełnym poparciem, jesteśmy gotowi spotkać się z Panem. Na najbliższą sesję Rady Miasta w dniu 15 grudnia czujemy się już zaproszeni, chcielibyśmy bowiem móc przekazać Panu Burmistrzowi niniejszy list wraz z naszymi, licznymi podpisanymi.

Pozostajemy z wyrazami szacunku
Rodzice dzieci

– mieszkańcy Miasta Lubonia

Do czasu wydania „Więści Lubońskich” pismo podpisało ponad 100 osób

wydanych tomikach autorki znalazł można wiele ciekawych wierszy, które jak mówi pani Mariola, są jak fotografia, zapisują kawałek rzeczywistości, odzwierciedlają życie. Należą do nich przede wszystkim takie utwory jak: *Requiem alkoholikom* przedstawiający obraz ludzi uzależnionych od alkoholu; *Burza* – przeniesienie na papier dźwięku i widoku burzy; *Zima* –

wiersz zainspirowany utworem Antonio Vivaldiego Op.8.Largo; *Kurtyna* – obraz Polaków stających się niewolnikami obczyzny; *Plotki* – wiersz zainspirowany rockiem symfonicznym. Wśród pokazanego zbioru utworów pani Marioli Kaźmierczak, każda osoba ceniąca dobrą poezję, na pewno odnalazłaby coś dla siebie.

Ada Kołazińska



Miłość
(widok Gwiazdy Polarnej)
Sen odgadnięty w pieśni
wymarzony niewidzialny
szlak
co na jawie widnieje
szampan w głowie
ragła na oczach
odfamek magnezu
hipnotyzuje szpilki
Gwiazda Polarna
ubrana w bransoletę miliona
na ogień
zapęta na kształt nieskończoności
Mariola Kaźmierczak

(rock symfoniczny)
Szermują nieustannie
skaczą jak pchły
krążą niczym sępy
wścibskim wzrokiem atakują
bija w uszy
rozbijane o skały
w niszczarce giną
plotki.
Mariola Kaźmierczak

Pokaż nam swoje hobby!

Szydełko w dłoń!

Szydełko to zazwyczaj atrybut babci, siedzącej w fotelu bujanym, w ciepłych skarpetkach, przy filiżance gorącej herbaty. Nic bardziej mylnego! Pani Iwona z Lubonia łamie stereotypy i jest przykładem, że z włóczki można wyczarować niesamowite rzeczy, niekoniecznie będąc na emeryturze

Moja przygoda z szydełkiem rozpoczęła się już w dzieciństwie, gdzie podglądałam prace babci. Później były zajęcia techniczne w szkole. Prawdziwy

„szał” rozpoczął się po trzydziestce i trwa do dziś – podkreśla pani Iwona, z zawodu nauczycielka. Jej pasja i zamiłowanie do szydełka są widoczne już od progu jej domu. W oknach zawieszono są własnoręcznie robione firanki, meble zdobią serwetki. Ozdoby domowe są sezonowe i zmieniają się w zależności od świąt i pór roku. Jesienią zazdroski w kuchni są zdobione liśćmi, na walentynki pojawiają się w domu serca, wiosną prz ozdabiają motyle. Najbardziej urokliwe są dekoracje na święta Bożego Narodzenia. – Kilka lat temu zastanawiałam się, jak może wyglądać choinka „ubrana” w moje szydełkowe prace? Z białej włóczki zrobiłam płatki śniegu, anioły, gwiazdy. Efekt był niesamowity, stąd miałam dużo zamówień od znajomych na pomoc przy ozdabianiu ich drzewek. Udekorowałam już kilka choinek, w tym roku planuję następne – dodaje pani Iwona.

Proces przygotowania prac jest czasochłonny. Najszybciej, wbrew pozorom, trwa przygotowywanie ozdoby. Samo wykonanie gwiazdki zajmuje zaledwie kilka minut. Później należy zamoczyć ją w krochmalu, odpowiednio wyprofilować i pozostawić do wyschnięcia. – W okresie świątecznym cała podłoga w moim salonie jest pełna suszących się dekoracji – mówi pani Iwona. Także w Święta Wielkanocne, stół na uroczyste śniadanie wygląda sztywnie. – Jajka wkładam do specjalnie zrobionych na tę okazję koszyków lub szydełkuję z włóczki kurczaki, które siedzą na nich – dodaje.

Inspiracje do swoich prac pani Iwona czerpie z gazet, Internetu, a często są one wynikiem jej pomysłów i projektów. – Początkowo robiłam na szydełku dla własnej satysfakcji i na własny użytek. Z czasem rodzina i znajomi, widząc efekty mojej pracy, prosili o coraz to nowe rzeczy dla nich. Obdarowuję najbliższych czapkami, szalami, bieźnikami, serwetkami, bolerkami czy swetrami. Ciekawym pomysłem jest także robienie breloków do kluczy czy zawieszek do dziecięcych plecaków. Nie trudnię się jedynie wykonywaniem spódnic i sukienek – mówi pani Iwona. Jak stwierdza, bardzo ciężko jej rozstać się ze swoimi dziełami. Często, robiąc coś na zamówienie nie może odzalać, że i ona nie ma takiej rzeczy i robi natychmiast kopię dla siebie. W domu ma zapełniony każdy wolny kącik na włóczkę. – Nie mogę wchodzić do pasmanterii – to jest jak uzależnienie, gdyż zawsze muszę coś kupić. Mogłabym



Pani Iwona podczas wykonywania swojego hobby – szydełkowania fot. Magdalena Woźniak-Patej



Choinka pani Iwony z roku 2010 fot. Archiwum Iwony Miedzińskiej



Aniołki suszące się na szklankach tuż przed zawieszeniem na świątecznym drzewku fot. Archiwum Iwony Miedzińskiej

Pomoc dla Kubusia!

Kubus jest ślicznym, pogodnym 3-letnim chłopcem z Lubonia. Gdy miał 4 miesiące zachorował, a w swoje 1. urodziny został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej. Po przebudzeniu rozwój Kubusia był na poziomie noworodka, dlatego jest stale, różnymi metodami, rehabilitowany. Jego obecne rozpoznania chorobowe to: padaczka lekooporna z napadami toniczno-klonicznymi oraz opóźnienie psychoruchowe. Kubus jest pod stałą opieką poradni rehabilitacyjnej, neurologa, logopedy i psychologa, uczestniczy w terapii ręki, zajęciach metodą W. Sherborne, hipoterapii oraz integracji sensorycznej. Rehabilitacja przynosi korzystne efekty, Kuba zaczął chodzić, lecz jeszcze nie mówi.

Bardzo Państwa prosimy o wsparcie finansowe, dzięki któremu Kubus będzie mógł tak jak inne, zdrowe dzieci funkcjonować w miarę samodzielnie. Pragniemy zebrać środki na ww. zajęcia oraz rozpoczęcie leczenia Kuby aminokwasami sprowadzanymi z Kliniki Aminocure z Pragi. Koszt jednej kuracji trwającej 1,5 miesiąca wynosi 350 euro (ok. 1500 zł), a należy ich przeprowadzić co najmniej kilka.

Pomóżcie nam w realizacji tych planów !!!



DZIEKUJE ZA OKAZANA POMOC

Kubus Wasielewski

Wpłaty prosimy kierować na konto:

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
Bank PeKaO SA I O./Warszawa
41 1240 1037 1111 0010 1321 9362
lub Bank BPH SA
15 1060 0076 0000 3310 0018 2615
tytułem: 9915 Wasielewski Jakub darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Możesz również podarować Kubie swój 1%

nazwa OPP: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”
numer KRS: 0000037904
informacje uzupełniające: Jakub Wasielewski 9915

Losy interpelacji

z 27 kwietnia 2011 r. Prawo ochrony środowiska (...) oraz w związku z rozporządzeniem Ministra Środowiska z 4 czerwca 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu informacji wymaganych do podania do publicznej wiadomości przez komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, opracował i podał do publicznej wiadomości instrukcję postępowania mieszkańców na wypadek wystąpienia poważnej awarii. Instrukcja ta jest dostępna na stronie internetowej KW PSP w Poznaniu i zawiera następujące elementy:

- charakterystykę zakładu,
- rodzaje zagrożeń możliwych do wystąpienia w zakładzie,

- sposoby powiadamiania i alarmowania mieszkańców na wypadek wystąpienia zagrożenia,
- wykaz telefonów alarmowych oraz adresów i telefonów wojewódzkich, powiatowych oraz gminnych organów a także służb odpowiedzialnych za podjęcie działań operacyjno-ratowniczych.

Należy podkreślić, że właściwym organem w przypadku planowania operacyjno-ratowniczego jest Wielkopolski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu.

Roman Jaworski
Zastępca Głównego Inspektora
Ochrony Środowiska

tam siedzieć godzinami i wybierać coraz to nowe materiały do szydełkowania. Zazdroszczę kobietom, które tam pracują – mówi z uśmiechem pani Iwona. – Naprawdę niewiele jest dni w roku, gdy nie mam w ręku szydełka – dodaje. Hobby pani Iwony zapełnia jej każdą wolną chwilę – zarówno podczas podróży samochodem – gdy oczywiście nie siedzi za kierownicą, jak i w trakcie oglądania telewizji. – To relaksuje, uspokaja i wycisza, a przy tym daje mi wiele satysfakcji. Tak organizuję sobie dzień, abym zawsze miała czas na szydełko – stwierdza.

W kolekcji pani Iwony nie brakuje także plażowego bikini. Stringów do tej pory nie udzięgała, nie chce robić konkurencji kobietom z Koniakowa. Jednak, gdy ktoś poprosi, z pewnością wykona je w sposób oryginalny i staranny.

Magdalena Woźniak-Patej

Masz ciekawą pasję? Wszystkie wolne chwile wypełnia Ci Twoje hobby? Jesteś miłośnikiem ekstremalnych sportów, bądź zbierasz znaczki? Zgłoś się do nas i zostań bohaterem kolejnego numeru!



ed.
ze str.
18

Złoty jubileusz

We wrześniu br. państwo Wanda i Stanisław Mańkowsky świętowali 50-lecie pożycia małżeńskiego. Z tej właśnie okazji warto przyrzeć się bliżej sylwetkom Czcigodnych Jubilatów

Stanisław Mańkowski urodził się 29 marca 1939 r. w Jabłonowcu, niewielkiej miejscowości leżącej na Mazowszu. Po ukończeniu edukacji, w wieku 18 lat, rozpoczął pracę w warszawskim Przedsiębiorstwie Hydro-Geologicznym. Była to ciężka praca, wiążąca się z częstymi wyjazdami w delegacje. We wrześniu 1960 r. kierownik wydelegował brygadę, w której pracował pan Stanisław, do Wielkopolski, konkretnie zaś do Mosiny. Pierwotnie pracownicy warszawskiego przedsiębiorstwa mieli tam spędzić pół roku – w rzeczywistości zostali aż dwa lata. Aby umilić sobie czas po ciężkiej pracy, pan Stanisław i jego współpracownicy urządzali zabawy w świetlicy Ochotniczej Straży Pożarnej, mieszczącej się w położonym nieopodal Mosiny Krajkowie. Podczas jednej z takich imprez pan Stanisław poznał swoją przyszłą żonę – Wandę, z którą wziął ślub we wrześniu 1961 r. Trzy miesiące później prace związane z tworzeniem ujęcia

wody w Mosinie zostały ukończone i świeżo upieczony małżonek został delegowany z kolejnym zleceniem zawodowym, tym razem na trzy miesiące do Ostrołęki. Po zrealizowaniu tego zadania Stanisław Mańkowski zrezygnował z pracy w Przedsiębiorstwie Hydro-Geologicznym i postanowił poszukać zatrudnienia w stolicy Wielkopolski. Znalazł je w lubońskich Zakładach Rowerowych, które w lipcu 1963 r. zostały przeniesione do Poznania, na ul. Serbską. Pan Stanisław pracował tam aż do emerytury, na którą przeszedł 30 października 1995 r. W początkowym okresie pracy w Zakładach Rowerowych mieszkał wraz z żoną w Krajkowie, gdzie udzielał się społecznie, m.in. w Ochotniczej Straży Pożarnej. W lipcu 1971 r. państwo Mańkowsky przeprowadzili się na ul. Żabikowską w Luboniu, gdzie mieszkają do dziś.

Wanda Mańkowska (z d. Kococińska) urodziła się 30 sierpnia 1941 r. w Krajkowie. W wieku 17 lat

50 lat temu

Święta Bożego Narodzenia w 1960 r. Wyjątkowa atmosfera, którą pamięta z pewnością wielu lubonian

Mieszkał w małej wiosce koło Grodziska Wlkp. Święta Bożego Narodzenia był to czas wyjątkowo rodzinny. W godzinach popołudniowych przy wspólnym stole gromadziły się najbliższe rodziny – przy żywej choince i zapalonych świeczkach (na drzewku płonął ogień, który dodawał uroku świętom). Rodzice, ciotki, wujkowie wspominali różne wydarzenia rodzinne, m.in. tych, którzy od nas

odeszli. Wszyscy śpiewaliśmy kolędy i tak w śpiewie i świątecznym nastroju trwaliśmy do późnych godzin wieczornych. Później, o północy sześliśmy na pasterkę. Czasy były ciężkie i biedne, każdy potrafił cieszyć się z małych rzeczy. Choć skromne, było to piękne, rodzinne świętowanie, które w obecnych czasach trudno odtworzyć.

B. Dobrowolska



Święta Bożego Narodzenia rok, 1960. Rodzina Koniecznych, od prawej: Henryk, Barbara – po mężu Dobrowolska (mieszkanca Lubonia od 1976 r., przewodnicząca Klubu „Promyk” działa także w kabarecie „Humoreska”), Kazimiera i rodzice z najmłodszą siostrą Haliną, ciocia autorki z wujkiem i ich córka oraz wnuczka Genia

Odnaczenie dla Jerzego Zielińskiego

potrzeby innych i myśleć o drugim człowieku.

Sylwetki uhonorowanych przedstawiał dyrektor Biura Konkursu Usług *Najlepsze w Polsce – The Best in Poland* – Edmund Dudziński. Prezentując Jerzego Zielińskiego, wymienił jego działalność oraz medale i odznaczenia, którymi jest uhonorowany luboński krwiodawca. Są wśród nich m.in. Złoty Krzyż Zasługi, order *Zasłużony dla Zdrowia Narodu*, Krzyże Kawalerski i Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Medale *Labor Omnia Vincit* przed portretem Hipolita Cegielskiego wręczał prezydent THC – Marian Król. Dyplomy przekazywał

odznaczonym Adam Kochanowski (laureat *Złotego Hipolita* w 2007 r.), który w obecności lubonianina uznał, że krwiodawstwo jest jedną z najpiękniejszych służb wobec społeczeństwa. Podziękował Jerzemu Zielińskiemu za to, że tak skrzętnie krzewi i wykonuje ideę krwiodawstwa.

Jerzy Zieliński wyraził wdzięczność za uhonorowanie go medalem. Przedstawił działalność Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK Lubonianka i uhonorował Mariana Króla medalem *Zasłużony dla Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK Lubonianka im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*.

Robert Wrześniński

kowsky doczekali się trójki dzieci: Barbary (ur. 10 lutego 1962 r.), Mirosława (ur. 10 marca 1963 r.) oraz Waldemara (ur. 27 kwietnia 1969 r.). Dwoje dorosłych dzieci Barbary wyjechało do pracy w Anglii i tam właśnie przyszła na świat pierwsza i jak dotąd jedyna prawnuczka państwa Mańkowskich, która będzie ochrzczona w Luboniu w czasie nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Wtedy właśnie Czcigod-

ni Jubilaci ujrzą ją po raz pierwszy. Starszy syn państwa Mańkowskich, Mirosław, doczekał się trzech synów, z którymi mieszka w Jarocinie, a młodszy – Waldemar – z dwiema córkami mieszka razem z rodzicami w Luboniu.

Mateusz Tritt

Zapraszamy pozostałe pary jubileuszowe do podzielenia się historią swojej rodziny



Odnaczeni Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie Wanda i Stanisław Mańkowsky podczas uroczystości zorganizowanej przez USC Luboń w sali Lacerta w październiku br. fot. Mariusz Marszałkiewicz



Zdjęcie ślubne państwa Mańkowskich

rozpoczęła pracę w mosińskiej spółdzielni *Barwa*. Później razem z mężem pracowała w Zakładach Rowerowych, najpierw w Luboniu, następnie na ul. Serbskiej w Poznaniu. Przeszła na rentę w tym samym roku, w którym jej małżonek przeszedł na emeryturę, czyli 1995.

Wspólną pasją państwa Mańkowskich jest ogród. W roku 1972 otrzymali ogródek działkowy na Świerczewie, który posiadają do tej pory. Od 20 lat pan Stanisław należy do Zarządu Rodzinnych Ogródków Działkowych *Wilda*. Pani Wanda jest wielką miłośniczką kwiatów, które hoduje nie tylko na poznańskiej działce, ale również w ogródku przy swoim rodzinnym domu w Krajkowie. Państwo Mań-



Stanisław Mańkowski (z prawej) przy budowie ujęcia wody w Mosinie. Podczas tej delegacji poznał swoją przyszłą żonę

Muzyczna rodzina

20 grudnia mija 45. rocznica śmierci sołtysa gminy Luboń – Stanisława Skrzypczaka. Przybyły ze Stęszewa społecznik osiedlił się w Luboniu i jedną z wielu jego zasług, zapisaną na kartach naszej lokalnej historii, było założenie czynnego do dziś Chóru *Bard*. Syn Stanisława Skrzypczaka – Teodor – dźwierzł w chórze pałeczkę dyrygenta, a przybyły z polskich ziem na Wschodzie zięć – Józef Gajdział – był wieloletnim organistą w lubońskim kościele. Muzyczne wykształcenie odebrały również wnuki. O tym jest ten artykuł – o lubońskiej rodzinie, w której muzyka była i jest częścią życia

Spoleczne pasje protoplasty

Stanisław Skrzypczak urodził się 15 kwietnia 1900 r. w Karczewie koło Wolsztyna, powiat Śmigieński. Pochodził z licznej rodziny. Był najstarszym dzieckiem urodzonego w Karczewie 11.10.1876 r. i zmarłego 5.02.1953 r. w Stęszewie Marcina Skrzypczaka oraz Antoniny, z d. Kasperczak, urodzonej pod Grodziskiem 3.05.1874 r. i zmarłej 8.10.1937 r. w Stęszewie. Miał dwóch braci (Adama i Walentego) oraz 4 siostry (Helenę, Marię, Józefę i Zofię). W wieku 19 lat jako ochotnik

wziął udział w Powstaniu Wielkopolskim. Przez 17 styczniowych dni (5 – 21) 1919 r. walczył na odcinku Wolsztyn, pod Rakoniewicami, Wolsztynem, Kopanicą, Kargową i Babimostem. Potem wziął udział w walkach toczonych przez Polskę przeciw Rosji Radzieckiej o kształt granicy wschodniej i utrzymanie niepodległości (wojna polsko-bolszewicka 1919-1921). Otrzymał za to *Medal za Wojnę 1918-21* oraz *Krzyż Litewsko-Baloruski*. Miał stopień bombardiera. Przed wojną za bojkot niemieckiego stowarzyszenia Deutscher Allgemeiner Jugendverein ukarano go grzywną i zmuszono do wyjazdu do Saksonii. Należał do stęszewskiego Koła Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-19. Działał w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem (BBWR) oraz Komitecie Antykomunistycznym założonym przez bpa Walentego Dymka.

Z zawodu był technikiem łączności, pracował w urzędzie pocztowym w Stęszewie. 25 stycznia 1922 r. w Obrzycku ożenił się z Michaliną Machnicką (ur. 28.09.1898 r. w Prochach k. Śmigła, zm. 4.06.1977 r. w Luboniu). Zamieszkali w Stęszewie. Tu przyszła na świat czwórka ich dzieci: Kazimiera (6.02.1924 – 8.10.1996, Luboń), Henryk (8.07.1926 – 19.07.1951, Luboń), Teodor (6.01.1929 – 28.01.2010 r., Poznań) i Telesfor (16.10.1930 – 28.01.2005, Poznań).

19 listopada 1932 r. rodzina przybyła do Lubonia, a już w kwietniu 1933 r. Stanisław Skrzypczak, z nadania Wydziału Powiatowego powiatu poznańskiego, został komisarycznym sołtysiem Lubonia (w 1932 r. odwołano Józefa Hermesa i radę gminy). Co spowodowało, że 33-letniemu wówczas, od kilku zaledwie miesięcy zamieszkałemu we wsi przybyszowi, zatrudnionemu prawdopodobnie w Poznaniu, powierzono ten odpowiedzialny urząd? Zadeklowała o tym zapewne m.in. społecznikowska działalność Stanisława Skrzypczaka, od początku zaangażowanego w życie lokalnej społeczności. Jej ślady to m.in. przyczynienie się do urządzenia



Rada Gminy Luboń w 1934 r. przed Domem Gminnym przy ul. Armii Poznań 35, gdzie od 1930 r. na parterze, z prawej strony od wejścia, znajdowało się biuro sołtysa. Siedzą od lewej: M. Walkowiak, W. Rybarczyk, A. Ratajczak, I ławnik – F. Pawlicki, sołtys komisaryczny – Stanisław Skrzypczak, II ławnik – A. Michalski, dyrektor Owsiany, F. Krysiński, W. Ryszewski, A. Piętka. Stoją od lewej: W. Mańczak, J. Mańczak, Zdzisław Robiński, Ed. Denizot, Fr. Rorok, J. Sobczak, J. Basiński, E. Zimny, W. Szajbe i stróż gminny – Z. Jazdończyk

w Domu Gminnym (ul. Poznańska, dziś Armii Poznań 35) kaplicy dla pozbawionej własnej świątyni wsi (1933 r.) oraz współpraca z proboszczem Stanisławem Streichem przy budowie kościoła pw. św. Jana Bosko (był m.in. członkiem Komitetu Budowy Kościoła w Luboniu, za zebrane pieniądze zakupił sprzęt liturgiczny do nowej świątyni).

Ze społecznikowskiej pasji sołtysa Lubonia oraz z *potrzeby i z tęsknoty do polskiej pieśni* zrodziło się, założone przez niego 21 lipca 1933 r. Koło Śpiewacze *Bard*, które stało się ośrodkiem kulturalnym wsi, a potem, przekształciło w działający do dziś chór, odnoszący sukcesy w regionie i w kraju. Stanisław Skrzypczak został jego pierwszym prezesem i był nim przez blisko 9 lat. Potem, pozostając wciąż czynnym działaczem, nosił miano prezesa honorowego. Przez wiele lat sprawował też funkcję prezesa II Okręgu Poznańskiego Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego.

Urząd sołtysa sprawował Stanisław Skrzypczak do 1937 r. (2 maja 1933 r. zaprzysiężony, po 2-letnim sprawdzeniu się na stanowisku komisarycznym zatwierdzony jako sołtys Lubonia w gminie Żabikowo). W tym okresie rodzina zajmowała mieszkanie służbowe w Domu Gminnym, gdzie mieściło się sołectwo. Potem przeniosła się do wynajmowanych od pana Palacza dwóch pokoi z kuchnią na ul. Strumykowej 4 (później 24). Tam dorastały dzieci i aż do śmierci, w mniejszym już lokalu, mieszkała żona – Michalina Skrzypczak. Pani sołtysowa nie pracowała zawodowo. Wychowywała dzieci i zajmowała się domem. Przez całą II wojnę i po niej, aż do emerytury, Stanisław Skrzypczak pracował w Składnicy Urzędu Pocztowego w Poznaniu. Po okupacji jako członek Rady Parafialnej przy kościele pw. św. Jana Bosko był wiernym współpracownikiem ks. proboszcza Teodora Nogali. Zasłużył się m.in. przy odbudowie spalonego kościoła i budowie probostwa. Lubił majsterkować. W latach 50. za skonstruowanie radia ze znalezionych na śmietniku części, trafił do więzienia, w którym spędził smutne dla siebie i rodziny Boże Narodzenie.

Zmarł 20 grudnia 1966 r. Pochowano go na cmentarzu parafialnym w Żabikowie, gdzie w 1977 r. spoczęła również jego żona Michalina.

Skrzypce w posagu

Wszystkie dzieci państwa Skrzypczaków uczyły się gry na skrzypcach. Najmniejszą satysfakcję z tego zajęcia czerpał najmłodszy Telesfor, który od gry na instrumencie wolał piłkę. Ucieszył się, gdy któregoś dnia ojciec niechcący usiadł na skrzypcach, przez co niemiła Telesforowi nauka została definitywnie zakończona. Telesfor ożenił się z Marią Biskupską. Mieli syna Eugeniusza, który podobnie jak ojciec zajął się sportem.

Henryk zmarł w wieku 25 lat. Podczas wojny pracował w stoczni nad Wartą na poznańskiej Wildzie, w której budowano drewniane kadłuby niemieckich kutrów torpedowych. Praca polegająca na wkręcaniu śrub przy pomocy przyciśniętej do klacki piersiowej wiertarki była prawdopodobnie bezpośrednim powodem choroby płuc, która doprowadziła najstarszego z synów sołtysostwa do przedwczesnej śmierci.

Muzyczne zainteresowania przejawiał Teodor. Zapamiętano go jako młodzińca z puzonem pod pachą. Od nazwy tego instrumentu pochodziło również przewisko młodego muzyka. Z kolegą o nazwisku Fabisiak z ul. Jagiełły oraz Adamem Wojciechowskim z Okrzei tworzyli „głośny” w okolicy zespół instrumentów dętych. Nieco później przez kilka lat Teodor Skrzypczak chodził z grupą trębaczy z Poznania w procesjach Bożego Ciała w parafii św. Jana Bosko. Dyrygował stworzonym przez ojca Chórem *Bard* i śpiewał (bas). Niejednokrotnie zastępował też dyrygentów w innych zespołach, np. w chórze Związku Zawodowego Kolejarzy *Hasło*. W marcu 1942 r., w wieku 13 lat (wojna) został uczniem ślusarskim w Zakładach Ziemniaczanych. Okupację spędził w Luboniu. W 1945 r. nadal pracował w warsztacie mechanicznym zakładów Ziemniaczanych, ale już jako blacharz budowlany. Po wojnie ukończył Politechnikę Poznańską. 1 grudnia 1956 r. poślubił Marię Teresę Mytkowską i przeprowadził się do Poznania. Miał dwie córki: Aldonę (po mężu Jasińska) i Dorotę (Urbańska).

Stanisław Skrzypczak w mundurze żołnierza polskiego 3 pułku artylerii polowej z wojny polsko-bolszewickiej, zdjęcie z Bobrujska 1920 r.



Rodzina Stanisława i Michaliny Skrzypczaków, 1941 r. Od lewej u dołu: Michalina, Telesfor i Stanisław Skrzypczak. Powyżej: Teodor, Kazimiera i Henryk



W środku Stanisław Skrzypczak – prezes Chóru Bard, z lewej – Mieczysław Barwicki – pomysłodawca nazwy zespołu i jego członek honorowy, z prawej – Feliks Zgrzeba – wieloletni dyrygent chóru

Pierwszy Zarząd Chóru *Bard*. Prezes – Stanisław Skrzypczak (siedzi trzeci z prawej), obok niego (z lewej) – pierwszy dyrygent, Gracjan Król



Zdjęcie ślubne Teodora i Marii Skrzypczaków (1.12.1956 r.)



Jedno z ostatnich zdjęć Józefa Gajdziela – z córką Malwiną w roku 1970



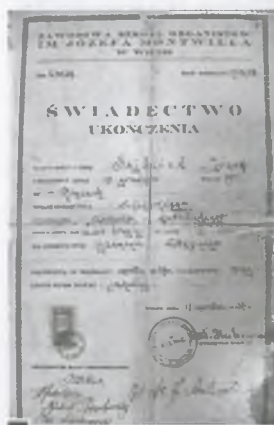
Józef Gajdział (siedzi drugi z prawej) – organista w Swiebodzinie, z tamtejszym chórem kościelnym; rok 1947

Najstarsza z rodzeństwa – Kazimiera, podobnie jak jej bracia, zakończyła muzyczną karierę na młodzieńczej grze na skrzypcach. Muzyka była jednak obecna w jej życiu za sprawą rodziny, którą stworzyła. Z wykształcenia była księgową. Wspólnie ze Sylwestrem Ryszewskim (m.in. przedwojennym sekretarzem Chóru *Bard*) pracowała najpierw w Urzędzie Miasta (dzisiejsze USC), a potem, aż do emerytury, w Zakładach Chemicznych. W październiku 1954 r. poślubiła wykształconego w Wilnie organistę Józefa Gajdziela, który już od 1949 r. pracował w parafii św. Jana Bosko w Luboniu.

ok. 30 km na północny wschód od Braśławia przy granicy z Łotwą, nad rzeką Dźwiną). Uczęszczał tam do Gimnazjum im. Stefana Batorego, w którym po ukończeniu konserwatorium w Wilnie, był następnie nauczycielem śpiewu (1937 – 1942). W Drui, do 1943 r., był też organistą. Od 1944 r. do 7 lipca 1945 r. grał na organach w kościele w Gieranońsku (Gieraniony, Gieranojny), dziś Białoruś. 10 lipca 1945 r. przyjechał do Polski. Niewiele mówił na temat powodów swojej repatriacji. Były prawdopodobnie tragiczne, bo po latach wspomnienia ze spędzonej na kresach młodości wywoływały w jego oczach łzy. Zakładał wtedy kapelusz i szedł grać do kościoła (św. Jana Bosko).

Był drugim z piątki dzieci gospodarzy: Adama (1881 – 1935) i Malwiny Gajdziałów (z d. Rypińska, 1885 – 1932). Lubońska rodzina nie zna imienia jego starszego brata, podobnie jak nie wie o urodzonej po Józefie Zofii (prawdopodobnie wyszła za mąż) oraz braciach: Kazimierzu i Adamie, którzy przypuszczalnie zginęli w partyzantce. Lata, w których umarli ich rodzice, to okres wielkiego głodu na Wschodzie. Być może, o czym świadczy ich wiek, padli ofiarą tej klęski? Możliwe też, że uczącemu się poza domem Józefowi udało się uniknąć jakiejś rodzinnej tragedii...

Jako jedyny z rodzeństwa został wybrany przez rodziców, by się kształcić i odesłany z gospodarstwa do Zawodowej Szkoły Organistów im. Józefa Montwilla w Wilnie (1934 – 37). Dyplom tego 3-letniego konserwatorium, w którym zdobył gruntowne wykształcenie muzyczne, umożliwił mu potem w Polsce zdobycie pracy w wyuczonym zawodzie i był jego jedynym dokumentem tożsamości. Ucząc się w Wilnie, Józef praktykował jednocześnie u stryja – wileńskiego organisty. Pierwszym zajęciem, uzyskanym w powojennej Polsce, do której przywędrował ze Wschodu, była prawdopodobnie praca organisty w Swiebodzinie (1945 – 47), choć zachowało się też pisemne podziękowanie za wcześniejsze zaangażowanie zawodowe w Starołęce. Obowiązkiem organisty było w tamtych czasach prowadzenie również



Świadectwo ukończenia przez Józefa Gajdziela Zawodowej Szkoły Organistów w Wilnie. Na odwrocie przeczytała można oceny (same bardzo dobre, wyjątek: dyrygentura – dobry) z takich przedmiotów poza grą na organach, jak m.in.: język polski, religia, łacina, rubrycella, śpiew gregoriański i chóralny, solfeggio czy historia muzyki



Józef Gajdział dyryguje chórem kościoła pw. św. Jana Bosko podczas uroczystości Bożego Ciała



Teodor Skrzypczak był bohaterem opublikowanych przez „Wieści Lubońskie” w styczniu 2005 r. wspomnień o ostatnich w Luboniu działaniach wojennych w styczniu 1945 r. Na zdjęciu – podczas opowieści o tym, jak fortelem przekraczał linię frontu przy ul. Armii Poznań na wysokości 3 Maja. W młodości był harcerzem fot. Piotr P. Ruszkowski

Wileńskie korzenie

Józef Gajdział urodził się 13 grudnia 1914 r. w polskiej wsi Ruscy (Rusce) w powiecie Braśław, województwo wileńskie (w latach międzywojennych jedyny skrawek terytorium podlegający polskiej administracji, potem prawdopodobnie w granicach Łotwy, Litwy, obecnie Białoruś). Mieszkał w założonej w XVI wieku zabytkowej Drui (niegdyś własność rodu Sapiehów i miasto, z prawami nadanymi w 1620 r. przez króla Zygmunta III Wazę, obecnie przysiółek na Białorusi położony



Na placu przed domem przy ul. Jagielly 13 (Dom Parafialny) w 1958 r. Od lewej Michalina i Stanisław Skrzypczakowie, ich córka Kazimiera Gajdział z synem Mariuszem i mężem Józefem. Wcześniej państwo Gajdziałowie mieszkali u pani Bączyk na ul. Konopnickiej oraz u rodziny Grześkowiaków na ul. Okrzei, gdzie urodził się Mariusz



Rodzina Gajdziałów – Kazimiera (z d. Skrzypczak) i Józef z dziećmi: Mariuszem i Malwiną



Józef Gajdział (stoi z prawej) w grupie artystów Opery Poznańskiej w 1952 r.

kościelnego chóru, obok którego Józef Gajdział stworzył pierwszy w Swiebodzinie na ziemiach odzyskanych Chór *Harfa*.

Przez 22 lata, od 15 marca 1949 r. aż do śmierci (23.05.1971) był organistą w parafii św. Jana Bosko. Również i tu dyrygował chórem kościelnym. Ponadto uczył religii w lubońskiej szkole (SP 3), uprawnienia w tej dziedzinie uzyskał z Kurii Metropolitalnej w 1957 r. Przed

poślubieniem córki przedwojennego soltysa ukończył Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną na wydziale wokalnym (1948 – 1953), uzyskując tytuł artysty muzyka w zakresie śpiewu solowego (tenor koloraturowy). Dzięki temu mógł uczestniczyć w przedstawieniach operowych Poznańskiego Teatru Wielkiego.



Józef Gajdział w 1953 r. – świeżo upieczony absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, od 4 lat organista w Luboniu

Sto lat pani Marianny

Marianna Appelt, z domu Leśna, z ul. Cyryla Ratajskiego skończyła 8 grudnia 100 lat

Jest kolejną mieszkanką Lubonia, która dożyła tego sędziwego wieku. Urodziła się 8 grudnia 1911 r. w Chomęcicach. Jej ojcem był Antoni, matką Wiktoria z d. Pospieszna. Pani Marianna miała pięcioro rodzeństwa, siostry: Magdalene



Marianna Appelt w swoim domu
fot. Robert Wrześniński

Marianna do dziś mieszka z synem Romanem i jego rodziną. Tu przyszli na świat kolejni synowie: Roman (w 1947 r.) i Grzegorz (1949). Pani Marianna ma pięcioro wnucząt: Katarzynę, Annę, Izabelę, Artura i Alicję, a także prawnuczęta: Monikę, Agatę, Piotra, Sebastiana oraz Annę Mariannę.

Mąż Bronisław przez 50 lat pracował w Zakładach Ziemniaczanych, gdzie najpierw był maszynistą – obsługiwał maszyny parową. Potem ukończył kurs drożdżownika i od 1968 r. był majstrem. Zmarł 10 września 1975 r. Pani Marianna żałuje, że nie ma już Zakładów Ziemniaczanych, które



Marianna Appelt z najstarszym synem Jerzym w okresie II wojny światowej



Rok 1988 – 77-letnia Marianna Appelt przed domem na ul. H. Sawickiej (obecnie C. Ratajskiego) w Luboniu

tworzyły historię Lubonia.

Chętnie ogląda telewizję – program *Szansa na sukces* i seriale: *M jak miłość* oraz *Na Wspólnej*. Życzy sobie, by w jej drugim stuleciu wyświetlano nadal te ulubione filmy. Chce być szczęśliwa i nie stanowić ciężaru dla rodziny. Wszystko jeść – to jej recepta na długowieczność. Mówi, że dożyła tak sędziwego wieku, bo zakonserwowało ją lubońskie powietrze.

Robert Wrześniński



Pamiątkowe zdjęcie rodzinne w sali bankietowej Jan III Sobieski fot. Robert Wrześniński

Urodzinowa uroczystość

W piątek, 9 grudnia dla stulatki przygotowano przyjęcie w sali bankietowej Jan III Sobieski. Jubilatkę odwiedzili przedstawiciele władz samorządowych i powiatowych. Powitała ich synowa pani Marianny – Wiesława Appelt – żona syna Grzegorza. Przybyli: Przewodniczący Rady Miasta Luboń – Marek Samulczyk w towarzystwie zastępcy kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Cezarego Bidermana oraz asystent Starosty Poznańskiego – Michał Dziedzic, który przekazał Jubilatce list gratulacyjny od Jana Grabkowskiego. Czytamy w nim m.in.: *Doświadczenie, gromadzone przez lata, stanowi niezwykle wartość dla wszystkich młodszych pokoleń. Pani wspomnienia są niezwykle cenne szczególnie dla młodzieży, która o przeżytych przez Panią wydarzeniach XX wieku dowiaduje się dziś z książek historycznych. Ta życiowa eksperjencja powinna być dla społeczeństwa najlepszą nauką.*

Cezary Biderman odczytał list gratulacyjny przysłany na adres USC od Premiera. Donald Tusk wskazał w nim m.in.: *Papież Jan Paweł II w „Liście do ludzi w podsztych wieku” pisał: Cechą cywilizacji prawdziwie ludzkiej jest szacunek i miłość do ludzi starych, dzięki którym mogą oni czuć się żywą częścią społeczeństwa.* Pani Marianna otrzymała również pi-



100-letnia Marianna Appelt z kwiatami z uroczystości urodzinowych fot. Tomasz Chojnacki

semne gratulacje od burmistrza Dariusza Szymta wraz z upominkiem pieniężnym.

W obchodach setnej rocznicy urodzin Marianny Appelt uczestniczyli członkowie jej rodziny, m.in. synowie: Jerzy, Roman i Grzegorz z żonami, prawnuki, z wyjątkiem 6-miesięcznej Anny Marianny, siostrzenice z mężami i siostrzeńcy z Chomęcic. Obecni byli Stefan Maj z żoną Hanią, Marian Maj z żoną Zofią, Lucyna Baran (z d. Maj) z mężem Wojtkiem, Andrzej Staniewicz z żoną Anną. Z Wir przyjechała Emilia Maik z córką Natalią.

Pani Marianna jest pierwszą z dwóch lubońianek, które w tym roku świętują setne urodziny.

Robert Wrześniński

Muzyczna rodzina

Pracował, zajmował się domem, wyręczając zaangażowaną zawodowo żonę, lubił gotować. Wiele czasu poświęcał dzieciom – urodzonemu w 1955 r. Mariuszowi i młodszej o 5 lat Malwinie, którzy wzrastali obcując z muzyką i prawdziwą historią powojennej Polski. Na piętrze Domu Parafialnego przy ul. Jagiełły, w którym rodzina organisty zajmowała 2 pokoje, często słuchano Radia *Wolna Europa*, nadające jakże inne wiadomości od tych, które można było uzyskać w szkole... Ponieważ mamy czas Bożego Narodzenia, warto wskazać ulubioną rodzinną kolędę Gajdziałów, którą jest utwór *Mizerna, cicha stajenka licha* – w tradycyjnej, nie skocznej wersji.

Prawdopodobnie trudne przeżycia z młodości przyczyniły się do przedwczesnej śmierci lubońskiego organisty. Zmarł mając 57 lat, zaledwie 15 lat po założeniu rodziny. Za zgodą ks. proboszcza Stefana Patryasa, wdowa po nim, wraz z dziećmi, a potem także z wnukami, mieszkała w Domu Parafialnym aż do swojej śmierci w 1996 r.

Syn i córka państwa Gajdziałów odziedziczyli rodzinne talenty muzyczne. Oboje uzyskali wykształcenie muzyczne i grają na instrumentach. Mariusz jest obecnie członkiem Poznańskiego Zespołu Jazzu Tradycyjnego *Dixie Company*, a jego siostra Malwina, absolwentka pedagogiki UAM i nauczycielka w Luboniu, jest z zawodu dodatkowo lutnikiem.

Hanna Siatka



Marianna Appelt w 1962 r.

i Stanisławę oraz braci: Stefana, Władysława i Stanisława. W 1938 r. wyszła za mąż za Bronisława Appelta, ich ślub odbył się w Konarzewie. Zamieszkali w Wirach. Pierwszy syn – Jerzy urodził się w 1939 roku. Podczas okupacji hitlerowskiej pani Marianna musiała pracować u niemieckiego ogrodnika w Puszczykowie. Po wojnie nie wykonywała już pracy zarobkowej – była gospodynią domową.

Do Lubonia sprowadziła się z rodziną w 1958 r. Osiedli przy ul. Cyryla Ratajskiego 4, gdzie pani



Rodzina Marianny i Bronisława Appelców z synami Romanem (z prawej) i Grzegorzem w roku 1954 w Wirach

Zmieniamy niechlubnych patronów ulic

Urząd Miasta zainicjował akcję zmian nazw ulic związanych z komunistycznym reżimem w Polsce i agenturalną działalnością niektórych patronów dla Sowietów przeciwko niepodległości II Rzeczypospolitej. Przypomnijmy, że są to według wykazu Urzędu ulice: Mariana Buczka, Małgorzaty Fornalskiej, Władysława Hibnera, Kosińskiego, Henryka Rutkowskiego, 22 Lipca, Walki Młodych, Faustmana, Kurowskiego, Lemańskiego, Jana Mazurka, Migalli, Jana Panka i Władysława Skóry.

W październikowym numerze *Informatora Miasta Luboń*, wydanym na początku listopada, zamieszczono krótkie charakterystyki niechlubnych patronów oraz – do wycięcia – ankietę z miejscem na propozycje, wyraz sprzeciwu lub poparcia dla zmian. Początkowo termin nadsyłania ankiet wyznaczono na koniec listopada, poczym przedłużono go do końca roku.

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe *Forum Lubońskie* od dawna interesuje się tym tematem. Zarząd organizacji stoi na stanowisku, że

przy nadawaniu ulicom nazw lub ich zmianach należy uwzględniać przede wszystkim lokalne osoby, organizacje i wydarzenia, które odznaczyły się chlubną historią. Spośród zestawu przygotowanego przez Miasto nie wszystkie, naszym zdaniem, nazwy muszą zostać zmienione. Należy się zastanowić nad potrzebą zmiany w przypadku niektórych, nieskażonych agenturalną przeszłością osób, będących jedynie ideowo związanymi z przedwojenną lewicą.

Przygotowaliśmy listę kilkunastu propozycji, które w prowadzonej akcji warto uwzględnić. Dotyczą osób odkrytych w lokalnej historii i godnych patronatu. Jako pokolenie żyjące w wolnej Polsce jesteśmy zobowiązani pielęgnować pamięć o nich. Poniżej przedstawiamy krótkie charakterystyki proponowanych patronów oraz informacje o tym, gdzie można znaleźć pełniejsze informacje na ich temat. zachęcamy mieszkańców do wzięcia udziału w akcji i wysyłania do Urzędu Miasta propozycji lub wyrazów poparcia. (R)

Ludwik Boczoń (1883-1960)

Pierwszy kierownik Pierwszej Szkoły Podstawowej nr 1 w Luboniu, poseł na Sejm II Rzeczypospolitej w latach 1928-30 i 1930-35, społecznik działający w wielu strukturach, także lokalnych; autor artykułów prasowych, założyciel Spółdzielni Budowlanej OSADA w Żabikowie i nowej osady o nazwie Bocianowo na terenach dzisiejszego centrum miasta, w czasie II wojny światowej członek Związku Walki Zbrojnej o pseudonimie „Kaktus”, podobnie jak cała jego rodzina związany z Armią Krajową (AK), zastępca szefa Miejskiej Delegatury Rządu – Zakopane „Polski Podziemnej” o pseudonimie „Baca”. Przed wojną dzisiejsza ul. Kopernika nosiła imię Ludwika Boczonina (więcej informacji „WL” 07-2009 str. 23) (I)



Ludwik Chudziak (1899 – 1942)

Powstaniec wielkopolski i górnośląski odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari*, skarbnik lubońskiego Koła Powstańców Wielkopolskich; społecznik – organizator życia kulturalnego w Luboniu, założyciel szkółki boksu oraz m.in. przewodniczący rad klasowych w Szkole nr 2 i organizator imprez na dzień dziańcu SP 2; podczas II wojny światowej dowódca konspiracyjnej grupy tzw. „Szóstek Poznańskich” skazany za tę działalność na karę śmierci – zgilotynowany w Dreźnie (więcej – „WL” 03-2005, str. 25). (S)



Augustyn Denizot (1836-1910)

Wybitny ogrodnik, szkółkarz, pochodzący z Francji, który od 1900 r. w Luboniu posiadał 30-hektarową szkółkę; twórca wielu przypałacowych parków w Wielkopolsce; ojciec m.in. Edwarda – rajcy gminy Luboń w 1934 r. i Alfreda – wybitnego fizyka na Uniwersytecie Lwowskim, a potem Uniwersytecie Poznańskim. Po Augustynie Denizocie zachował się w Luboniu dworek przy ul. Dworcowej (więcej – „WL” 12-2006, str. 23). (S)

Kazimierz Grenda (1906 – 1959)

Dr geografii. Kierownik szkoły w Luboniu do wybuchu II wojny światowej i nauczyciel geografii. Związany ze strukturami harcerstwa, inicjował w Luboniu powstawanie drużyn harcerskich. Komendant hufca Poznań-Powiat. Podczas okupacji przebywał w Warszawie, związany z Główną Kwaterą Szarych Szeregów. Jego pseudonim „Granica”. Podczas powstania warszawskiego, został szefem Kwatery Głównej Szarych Szeregów. Zainicjował



Harcerską Poczta Polową. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Po wojnie działał w organizacjach niepodległościowych. Był Komendantem Okręgu Łódzkiego Zrzeszenia *Wolność i Niezawisłość* (WiN). W 1946 r. aresztowany i skazany na karę śmierci, zamienioną na 15 lat więzienia oraz utratę praw publicznych. W marcu 1956 r. ciężko chorego zwolniono warunkowo. Wkrótce zmarł.

(Więcej „WL” 08-2005, str. 24 i „200 lat oświaty w Luboniu”, str. 251)

Mógłby być patronem np. obecnej ul. Hibnera, w pobliżu szkoły, którą kierował, gdzie uczył i tworzył harcerstwo. (I)

Gustaw Lewandowski (1885 – 1943)

Członek Towarzystwa Gimnastycznego *Sokół* (od 1901) i jego prezes na Okręg Poznański. Właściciel domu przy ul. Ogrodowej 7, w którym podczas II wojny Rosjanie urządzili szpital wojskowy. W czasie I wojny światowej wcielony do wojska niemieckiego, z którego ucieka do armii rosyjskiej, a potem na wolność. Żołnierz w oddziałach generała Dowbór Muśnickiego, a potem organizator polskiej armii; uczestnik Powstania Wielkopolskiego. Udzielał się w wielu organizacjach społecznych i stowarzyszeniach oraz w plebiscycie dotyczącym losów Pomorza. Bezpośrednio przed II wojną – radny w Lasku. Przed wybuchem wojny i po ucieczce władz oraz policji organizował w Lasku Straż Obywatelską, której oddał własną broń. Za udział w *Sokole* wywieziony z rodziną na Podlasie, trafia do Warszawy, gdzie konspiruje z Cypriem Ratajskim. Przed wojną znany mistrz tapicerski i dekorator wnętrz, m.in. twórca przedwojennego wystroju opery poznańskiej (więcej – „WL” 05-2003, str. 19). (S)



Stanisław Łączkowiak (1888 – 1941)

Sołtys Żabikowa, z zawodu kowal, wyjechał do Berlina, gdzie podtrzymując tradycje polskie, działał w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół” i Kole Śpiewu. W 1919 r. wrócił do Poznania, kupił domek przy ul. Lipowej w Żabikowie, dokąd przeniósł się z rodziną. W latach trzydziestych rozwinął lokalną działalność społeczną. Wybrany na sołtysa, funkcję tę pełnił w latach 1931 – 1939. Był też m.in. prezesem Komitetu Towarzystw działających w Żabikowie i Ochotniczej Straży Pożarnej. Kilkrotnie aresztowany, więziony m.in. w siedzibie gestapo – Domu Żołnierza w Poznaniu. Następnie w Forcie VII, i obozach koncentracyjnych – Dachau oraz Mauthausen, gdzie zmarł 29.05.1941 r.

(Więcej „200 lat oświaty w Luboniu” Luboń 2008, str. 162) (I)



Antoni Marcinkowski (1893-1940)

Dyrektor Zakładów Ziemianniczych, kpt. WP, zamordowany w Katyniu. Uczestniczył w I wojnie światowej, walczył pod Verdun. Brał udział w Powstaniu Wielkopolskim. Uczestniczył też w wojnie polsko-bolszewickiej, służąc w 7. pac. Po zdemobilizowaniu w 1922 r., podjął pracę jako prokurent w Zakładach Przemysłu Ziemianniczanego „Luboń-Wronki”. Później został ich dyrektorem. Był członkiem rady parafialnej budującego się kościoła pw. św. Jana Bosko w Luboniu. Mieszkał przy obecnej ul. Armii Poznań 64. W 1939 r. otrzymał przydział do 14. Dywizji Piechoty. Pod Tarnopolem wzięty do niewoli sowieckiej. Więziony w Kozielsku. Zamordowany przez NKWD w Katyniu. Odznaczony m.in. Orderem Odrodzenia Polski (1921 r.), pośmiertnie – Krzyżem Kampanii Wrzesniowej 1939 r. (1985 r.). (I)

(Więcej „Rocznik Historyczny Lubonia” 2011)



Władysław Nowacki (1890 – 1945)

Żołnierz *Błękitnej Armii* generała Józefa Hallera, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, przedwojenny inżynier chemik Zakładów Ziemianniczych (kierownik laboratorium chemicznego) wyształcony w Szkole Politechnicznej w Liège w Belgii; założyciel i komendant Straży Pożarnej w Luboniu, prezes Powiatowej Straży Pożarnej, członek Zarządu Wojewódzkiego Straży Pożarnej; prezes Katolickiego Stowarzyszenia Młodych Polek w Luboniu (więcej – „WL” 08-2011, str. 34). (S)



Stanisław Skrzypczak (1900 – 1966)

Sołtys gminy Luboń (1933 – 1937), powstaniec wielkopolski i uczestnik wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r.; założyciel

Chóru *Bard* i jego pierwszy prezes, społecznik. Zasłużył się m.in. przy budowie kościoła pw. św. Jana Bosko w Luboniu oraz odbudowie tej świątyni po spaleniu jej podczas II wojny (więcej na str. 28 oraz *Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim*, str. 261). (S)



Stanisław Taczak (1874 – 1960)

Kapitan piechoty Armii Cesarstwa Niemieckiego, pierwszy głównodowodzący Powstaniem Wielkopolskim i podpułkownik Armii Wielkopolskiej oraz generał brygady Wojska Polskiego. W stanie spoczynku jako przewodniczący Okręgu Zarządu Straży Pożarnej w Poznaniu wizytował Luboń (Zakłady Ziemiannicze), przyczynił się do wyposażenia stworzonej przez Władysława Nowackiego lubońskiej OSP w pierwszy samochód bojowy. (S)



Józef Thomas (1840-1931)

Dzierżawca folwarku hr. Augusta Cieszkowskiego na przełomie XIX i XX wieku, gorliwy organizator Kółek Rolniczych i prezes kółka wirowskiego (1898-1905), członek Dozoru Kościelnego parafii Wiry – gdy kościół ten służył terenom dzisiejszego Lubonia, działacz narodowy – wieloletni sekretarz Komitetu Wyborczego w zaborze pruskim. Za zasługi na polu społecznym oraz w rozwój rolnictwa odznaczony Krzyżem Kawalerskim – *Polonia Restituta*. i Krzyżem Zasługi. Członek m.in. Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych, Towarzystwa „Sokół”, Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Towarzystwa Powstańców i Wojaków. Honorowy Obywatel Miasta Dolsk (1925 r.). (Więcej „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim” str. 53) PPR



Koszty zmiany nazw ulic:

- wymiana prawa jazdy – 84 zł
- wymiana dowodu rejestracyjnego pojazdu – 67 zł
- wpis do KRS – 500 zł
- wpis do księgi wieczystej – opłata sądowa – 60 zł
- wypis z rejestru gruntu – 12 zł za jedną działkę + 6 zł za każdą następną działkę na tej samej pozycji rejestrowej
- dane adresowe w banku – wg taryfy danego banku
- koszty zdjęcia
- wymiana dowodu osobistego – zwolnione z opłaty
- zaświadczenia o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – zwolnione z opłaty

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium lubońskie

grudzień – okrągłe rocznice

105 lat temu

■ 1 grudnia 1906 r. nauczyciel szkoły w Wirach – Ignacy Burzyński ze Smolar pod Szamocinem, powiat pilski – został obciążony odpowiedzialnością za strajk szkolny i zaledwie po kilkunastu miesiącach pracy przeniesiony dyscyplinarnie w środowisko czysto niemieckie do Mikstatu k. Ostrzeszowa. Był pierwszą osobą ukaraną za strajk, który rozpoczął się jesienią 1906 r. i polegał na sprzeciwie uczniów wobec używania języka niemieckiego na lekcjach religii. (13, s. 61)

■ 17 grudnia 1906 r. przeprowadzono licytację na rozbiórkę budynku pierwszego w szkole w Żabikowie (obecna SP 2) oraz przyległej szopy. Mniejsze niż się spodziewano środki uzyskane ze sprzedaży prawa do uzyskanego z rozbiórki drewna, złożono na koncie budowy nowej szkoły. Po rozbiórce zlicytowanych obiektów na gruncie szkolnym pozostał tylko budynek gospodarczy z oborą i drewutnią, których stan techniczny był zadowalający. (13, s. 142)

■ W grudniu 1906 r. parafia ewangelicka w Żabikowie Kolonii liczyła 530 wiernych. (13, s. 267)

85 lat temu

■ 8 grudnia 1926 r. w Żabikowie założono Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich. (13, s. 157)

70 lat temu

■ W grudniu 1941 r. borykającą się z brakiem opieki duszpasterskiej parafią ewangelicką w Żabikowie wizytował dziekan ks. Artur Rhode (pastora Roberta Waltera powołano do wojska, z Poznania dochodził do Żabikowa na nabożeństwa pastor Geiersberg). Trudności te przyczyniły się do zanku działalności parafii i kościoła ewangelickiego w Żabikowie. (13, s. 285)

Zapomniani bohaterowie

Szczęśny Kudelka – wykładowca Szkoły Haliny w Żabikowie i Ksawery Lemke senior – kowal w folwarku Augusta Cieszkowskiego – uczestnicy powstania styczniowego 1863 r.

Wiele dziesięcioleci upłynęło od powstania styczniowego. Coraz bardziej oddala się pamięć o tym zbrojnym czynie i jego uczestnikach. Na ziemi wielkopolskiej zachowały się nieliczne ich mogiły. Często pielęgnowane są już nie przez rodziny, lecz organizacje, towarzystwa itd. Trzeba nam pamiętać o tych wojownikach polskości w dobie zaborów.

Od wielu lat, jako luboński regionalista, zajmuję się losami powstańców styczniowych. Szczególnie szukam śladów ich pobytu na żabikowskiej ziemi. Wówczas była to niewielka podpoznańska wieś, której rozgłos nadała istniejąca tu w latach 1870 – 1876 Wyższa Szkoła Rolnicza im. Haliny. Wykładała w niej kilku powstańców 1863 r. W murach żabikowskiej szkoły unosił się ciągle duch polskości i umiłowania ciągle zniewolonej ojczyzny. Na próżno by doszukiwać się śladów pamięci powstańczego zrywu 1863 r. na pomnikach w Luboniu. Może warto by upamiętnić osoby związane z tym powstaniem i Żabikowem w nadchodzącą 150. rocznicę zrywu.

Wśród wykładowców żabikowskiej szkoły im. Haliny powstańcem był m.in. prof. **Szczęśny Kudelka**. Jego losy są lubonianom mniej znane, dlatego postanowiłem przybliżyć je czytelnikom „Więści Lubońskich”. Kudelka nie wywodził się z Wielkopolski, jak większość powstańców. Urodził się 18 maja 1844 r. na ziemi krakowskiej, w Kretach koło Oświęcimia. Ojcem jego był burmistrz Karol Kudelka, z pochodzenia Morawianin, matką – Barbara z d. Scholz. W czasach młodości, w latach 1855 – 1863, przyszły profesor żabikowskiej szkoły uczęszczał do gimnazjum w Krakowie i Tarnowie, gdzie uzyskał maturę. Prawdopodobnie jeszcze będąc uczniem klasy maturalnej, zetknął się z działalnością konspiracyjną. Ten niespełna 19-letni młodzieniec, gdy wybuchło powstanie, przedarł się do oddziałów, podobnie jak wielu jego rówieśników pełnych zapału i woli walki o wolność i wiary w niepodległość Polski. Wstąpił do oddziałów Kurowskiego, który operował na pograniczu zaborów w woj. krakowskim. Apolinary Kurowski był doświadczonym konspiratorem, wywodzącym się z ruchu poznańskich konspiratorów jeszcze z roku 1846. Jego obóz, gdzie napływali ochotnicy, znajdował się w Ojcowie i liczył na początku 1863 r. około 2000 powstańców, którzy jednak byli słabo uzbrojeni. Ten ruch powstańczy nie uszedł uwadze Rosjan, toteż czujki wystawione wokół obozu donosiły dowództwu, że drogami ciągłą na obóz ojcowski silne kolumny rosyjskie. Kurowski po

naradach z dowódcami swych oddziałów musiał szukać wyjścia. Manewr wymknięcia się Rosjanom postanowił skutecznie atakiem na Miechów, gdzie według informacji załoga rosyjska uległa właśnie uszczupleniu. W tych właśnie poczynaniach nie zabrakło **Szczęsnego Kudelki**. W ręce powstańców dostały się rosyjskie karabiny, jakże różniące się od uzbrojenia powstańczego. Jednak w tym ataku na Miechów, przeprowadzonym 17 lutego 1863 r. nie było dostatecznego współdziałania pomiędzy Kurowskim a Marianem Langiewiczem, znanym dowódcą innych powstańczych oddziałów. Sukcesy Kurowskiego umocniły jego ludzi w prowadzonych już walkach, ale rosyjskie wojska już od 12 do 17 lutego wciąż były w bliskiej odległości od wojsk powstańczych. Kurowski umiejętnie przeprowadzał wiele drobnych działań, likwidując pojawiające się małe oddziały patroli carskich. Bitwa o Miechów zakończyła się ostatecznie pogromem powstańców. Poległo w niej lub zostało rannych około 200 ludzi.

Z tej walki o Miechów Kudelka wyszedł bez szwanku. Przedostał się do oddziałów powstańczych w rejonie kieleckiej. Gdy działania na jej terytorium dogasały, wyostał się z okrążeń na własną rękę i ukrywał się wśród włościan. W stosownym czasie przedostał się z powrotem do zaboru austriackiego. Uniknąwszy represji za udział w powstaniu, podjął studia w Wyższej Szkole Rolniczej w Dublinach i Akademii Rolniczej w Prószkowie na Śląsku. W 1870 r. przez kilka miesięcy był nauczycielem w szkole rolniczej w Czernichowie koło Krakowa. Następnie, po nawiązaniu kontaktów z Centralnym Towarzystwem Gospodarczym (CTG) z Poznania, zdecydował się na podjęcie pracy nauczyciela w powstałej w Żabikowie w dobrach folwarcznych hr. Augusta Cieszkowskiego Wyższej Szkole Rolniczej. Wykładał w niej w semestrze zimowym na przełomie 1870 i 1871 r., zostając jednocześnie kierownikiem laboratorium chemicznego i ucząc studentów chemii oraz botaniki. Zamieszkał w Żabikowie. Dwa lata później, 11.12.1872 r. ówczesny dyrektor szkoły A. Lubowiecki podał się do dymisji. Obowiązki po nim tymczasowo pełnił profesor **Szczęśny Kudelka**. W tym czasie urządził w Żabikowie pracownię botaniczną dysponującą 8 mikroskopami i zbiorami zielnikowymi. Jednak nie mógł pogodzić pracy w szkole z pisaniem pracy doktorskiej. Uzupełniał też swoje wykształcenie w Halle i Lipsku, a jego częste wyjazdy zmuszały Zarząd szkolny do obsady w tym czasie pozostałymi uczącymi w niej



Rycina bitwy pod Miechowem (17.02.1863 r.), w której brał udział Szczęśny Kudelka

profesorami. W Lipsku w roku 1875 uzyskał doktorat na podstawie rozprawy pt. *Über die Entwicklung und den Bau der Frucht Und Samenschale unserer Cerealien*.

Rozwój rolnictwa, jaki nastąpił w Żabikowie, nie uszedł uwadze władz pruskich. W tym okresie trwała już wyraźna walka o kulturę w całej rejencji poznańskiej. Władze pruskie nie chciały dalej tolerować istniejącej pod Poznaniem polskiej prywatnej szkoły rolniczej. W niedługim czasie, na wyraźne polecenie władz zaborczych w tym policyjnych, osoby pochodzące z Królestwa Polskiego zmuszone były opuścić granicę zaboru pruskiego. Szkołę opuściło wówczas trzech nauczycieli: Józef Demby, Zygmunt Rościszewski i Władysław Wielicki oraz trzydziestu uczniów. Czasowo pozostali profesorowie Kudelka i Kluz, którzy byli poddani austriackimi. Jednak jesienią 1876 r. **Szczęśny Kudelka** opuszcza żabikowską posesję, otrzymawszy profesurę w szkole dublańskiej. Przenosi się więc w rodzinne strony z lat młodości.

Kudelka był też inicjatorem i twórcą pierwszej na ziemiach polskich Stacji Oceny Nasion, założonej w kwietniu 1876 r., a więc na kilka miesięcy przed opuszczeniem na zawsze Żabikowa. Powstała ona nakładem pracy i zasobów materialnych Centralnego Towarzystwa Gospodarczego, które po likwidacji szkoły w Żabikowie spełniało rolę ważnej naukowej placówki doświadczalnej. Przez wiele lat Kudelka, jako stały współpracownik, zamieszczał liczne artykuły w „Ziemianinie”. W latach 1876 – 1878 został docentem Wyższej Szkoły Rolniczej w Dublinach. W tym czasie opracował pierwszy w języku polskim podręcznik fitopatologii o chorobach roślin gospodarskich, ich przyczynach i środkach zaradczych, wydany dru-



Pamiątkowy metalowy znaczek poświęcony powstaniu styczniowemu na ziemi kieleckiej (28 x 35 mm) wydany przez organizację niepodległościową w 1916 r., w 53. rocznicę walk na tym terenie. Na tarczy herbowej wizerunek orła w koronie z krzyżem, u góry daty: 1863 1916, u dołu 22/1 (data wybuchu powstania), po bokach napisy ZIEMIA KIELECKA ze zbiorów Ryszarda Jaruszkiewicza

Najnowsza historia

Przed 30 laty, w nocy z 12 na 13 grudnia 1981 r., generał Wojciech Jaruzelski, przewodniczący WRON (Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego) wprowadził na terenie całego kraju stan wojenny. Rocznicę tę szeroko komentowały i przypomniały różne media. O spektakularnych wydarzeniach w Luboniu w tamtym czasie, nic

nam nie wiadomo. Jedyną internowaną osobą, do której dotarliśmy przed 6 laty był zmarły w maju br. sp. Mieczysław Burzyński z ul. Długiej. Jego wspomnienia z internowania publikowaliśmy w lutym 2005 r. na str. 16 oraz w kwietniu 2008 r. na str. 7. W czerwcu 2011 na str. 29 zamieściliśmy wspomnienie pośmiertne.

Z najświeższych informacji wynika, że w dniu wprowadzenia stanu wojennego w Luboniu internowano jeszcze 3 osoby. Danych personalnych nie znamy, wiadomo jedynie, że wszyscy pracowali w Poznaniu.

Internowanych wówczas lubonian lub ich rodziny prosimy o kontakt z redakcją w celu uzupełnienia tej najnowszej historii.

(RS)

To już tyle lat...

Wspomnienia o wprowadzeniu stanu wojennego (13 grudnia 1981 r.), na prośbę redakcji „Więści Lubońskich” przygotował ówczesny komendant komisariatu Milicji Obywatelskiej w Luboniu

Mimo że „tego” wszyscy się spodziewaliśmy (myślę tu o milicjantach, ale chyba nie tylko) – nadejście tego dnia wspominam jako zło. Podejmowane wcześniej w całym kraju przez Resort Spraw Wewnętrznych tzw. akcje prewencyjne o kryptonimie Wrzos, szczególnie ich nasilenie, były przecież wyraźnym symptomem, że „to” się zbliża. Zapamiętałem ich kilka, miały swoją numerację – Wrzos 1, Wrzos 2 itd. Chcę wyraźnie powiedzieć, że poza własnymi domysłami nikt z nas – pracujących wtedy milicjantów – o planach tzw. stanu wojennego

nic nie wiedział. Nie posiadaliśmy żadnych wytycznych i poleceń, które byłyby wyraźnym sygnałem, że taki dzień nadejdzie. Nie było na poziomie komisariatu żadnej listy mieszkańców Lubonia typowanych do przewidywanego później zatrzymania i internowania. O wszystkim dowiedzieliśmy się dosłownie pięć minut przed północą z 12 na 13 grudnia 1981 r. od wysokiej rangi oficera SB (Służba Bezpieczeństwa), który został skierowany do Komisariatu w Luboniu, aby przekazać nam służbowe polecenia i nadzorować ich wykonanie. W oparciu

o przekazaną dokumentację (przygotowaną w całości przez SB), zatrzymano tej nocy trzech mieszkańców Lubonia. Osoby te zostały następnie przewiezione, zgodnie z poleceniami służbowymi, do Komendy Wojewódzkiej MO (Milicja Obywatelska) w Poznaniu. Ze szczątkowych informacji, jakie udało się później uzyskać, wynika, że osoby te zostały internowane w specjalnie zorganizowanym ośrodku w Gębarzewie k. Gniezna. Ja osobiście z tymi ludźmi nie miałem żadnego kontaktu. Dodam, że wcześniej wobec tych osób lubońska milicja nie wykonywała żadnych działań. Z tego, co pamiętam, osoby te pracowały w Poznaniu, zawodowo nie były związane z Luboniem.

Taka jest prawda o działaniach lubońskiej milicji w związku z wprowadzeniem stanu wojennego.

Jan Kochański

kiem w 1880 r. Od 1879 r. pracował w stacji chemicznej przy cukrowni w Uładówce na Podolu, skąd nibawem przeniósł się w roku 1892 do Kijowa, spędzając tam kilka lat do roku 1907 i nadzorując uprawę buraków w wielkich posiadłościach ziemskich. Już u schyłku życia jego drogi prowadzą do Lwowa, tam też umiera w czerwcu 1916 r. W tym samym roku organizacje niepodległościowe w Kielcach wydają pamiątkowy metalowy znaczek poświęcony powstaniu styczniowemu na ziemi kieleckiej w 53. rocznicę walk na tym terenie. W walkach przed wieloma laty brał udział pełen nadziei na niepodległość ojczyzny

Szczęśny Kudelka. Dziś pewnie wielu lubonian pamięta, że istniejący do dziś przy skrzyżowaniu ulic Powstańców Wielkopolskich i ks. Streicha budynek dawnej Szkoły Rolniczej był przez kilka lat ostoją polskości w niełatwych czasach zaborów.

Kolejnym zrywem walki o niepodległość ojczyzny było tym razem zwycięskie powstanie wielkopolskie 1918 – 1919 r. Tej niepodległości ojczyzny po 123 latach niewoli do czekał w Żabikowie inny weteran walk powstańczych 1863 r. – Ksawery Lemke (senior). Po okresie walk powstańczych 1863 r. przedostał się do Prus, gdzie w 1864 r. znalazł schronienie w dobrach żabikowskich należących do hr. Augusta Cieszkowskiego. Tu żył długie lata, prowadząc folwarczną kuźnię. Zjednął sobie szacunek i wdzięczność wielu mieszkańców nie tylko wsi żabikowskiej, ale i okolicznych osad. Umarł w sędziwym wieku 91 lat u swej córki w Czempiniu w roku 1930 i tam na tamtejszym cmentarzu parafialnym znalazł wieczny spoczynek w ziemi, o którą walczył. W jego ślady poszli synowie zamieszkali w Ża-

bikowie i Luboniu. Gdy rozpoczęły się walki powstańcze w 1918 r., z poczucia obowiązku oraz wychowania w duchu patriotycznym i polskości, jaki panował w rodzinnym domu, poszli bić się za wolność ojczyzny. Ileż to pokoleń marzyło o niepodległości, iluż pozostało na zawsze na zesłaniu w carskiej Rosji czy na emigracji, nie powróciwszy nigdy do ojczyzny. Niech ta pamięć o latach walki o niepodległość i jej ofiarach trwa niezłomnie w kolejnych pokoleniach.

Ryszard Jaruszkiewicz
regionalista

SWIADECTWO ZGONU

(Testamentum mortis)

Diecezja
Ecclesia parochialis
Kościół parafialny
WIEŚĆ IZ KRAJU PAROCHIALNY
KRAJOWY ARCH.
62-043 Czempin

1930/49

Ksawery Lemke

lat 91 Powstaniec z roku 1863.

Jan Lemke i Marianna

Czempin 29 kwietnia 1930 r.

Czempin „Ks. Dziekan Ruszczyński dopisał w księgę

smarzył nader rzadko. Wymaga jednak i tenże smarzony
i cypisze szlachetnych. Przemówił nad grobem czując
patriotę tak sędziwego” ze zbiorów Ryszarda
Jaruszkiewicza

Świadectwo zgonu Ksawerego Lemke na który zaznaczono udział w powstaniu 1863 r. oraz adnotacja: ks. dziekan Ruszczyński dopisał w księgę „Przemowy nad zmarłymi nader rzadko. Wymaga się zacności i czynów szlachetnych. Przemówił nad grobem czując patriotę tak sędziwego” ze zbiorów Ryszarda Jaruszkiewicza

■ W wojenną zimę 1941/1942, źle karmieni Żydzi pracujący dla Niemców przy budowie autostrady, skoszarowani w barakach na Dębku i w obozie przy ul. Kościuszki w Żabikowie, straszliwie głodowali. Szukali resztek jedzenia po śmietnikach, co łączyło się z dużym ryzykiem, gdyż za odłączenie się od grupy groziła szubienica. (11, s. 86)

65 lat temu

■ 8 grudnia 1946 r. w kościele pw. św. Jana Bosko zawieszono figurę św. Antoniego ofiarowaną przez chcącą pozostać anonimową rodzinę lubońską. (3, s. 183)

60 lat temu

■ W czasach PRL-u, 16 grudnia 1951 r. w SP 1 odbyła się uroczystość z okazji zakończenia akcji, w której dzieci zachęcały gospodarzy do obowiązkowego odstawiania dla państwa ziarna, trzody chlewnej i mleka.

(13, s. 298)

45 lat temu

■ 20 grudnia 1966 r. umarł sołtys Lubonia Stanisław Skrzypczak – czytaj na str. 28. (13, s. 218)

30 lat temu

■ 13 grudnia 1981 r. na obszarze całego kraju wprowadzono stan wojenny.

15 lat temu

■ W grudniu 1996 r. rozpoczęła działanie pierwsza Przychodnia Lekarza Rodzinnego – nr 1 przy ul. Okrzei. („WL” 02-1997, s. 10)

10 lat temu

■ 1 grudnia 2001 r. otwarto kompleks handlowy Pajo Centrum. („WL” 12-2001, s. 3)

■ 8 grudnia 2001 r. Biblioteka Miejska zdobyła II miejsce w konkursie Fundacji na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej na najciekawsze inicjatywy i akcje podejmowane na rzecz krzewienia czytelnictwa. Udział w nim wzięło 150 bibliotek z Polski. („WL” 12-2001, s. 4)

(źródła: 3 – Luboń i okolice. Dzieje osadnictwa i dziewięciu parafii; 11 – Żabikowo. Dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego; 13 – 200 lat oświaty w Luboniu)

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przesyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

oprac. HS

Zdjęcia z lamusa

Związek Podoficerów Rezerwy
Koło Żabikowo

W ubiegłym miesiącu przedstawiliśmy zdjęcie żabikowskich kobiet skupionych w organizacji „Młode Polki” czyli KSMŻ (Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej) w oddziale Żabikowskim.

Dziś pragniemy przedstawić fotografię kilku mężczyzn będących członkami przedwojennej organizacji o pełnej nazwie – Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy koło Żabikowo. Byli to, jak sama nazwa mówi, żołnierze rezerwistów w stopniu podoficerskim, a więc mogli uczestniczyć w: I wojnie światowej, późniejszych powstaniach: wielkopolskim czy śląskich, walkach o Pomorze i kształt granic na wschodzie, a więc uczestnicy wojny polsko-bolszewickiej, w tym żołnierze

Piłsudskiego czy Hallera. Niektórzy rezerwistów nosili odznaki tej organizacji, na których w centralnym miejscu na tarczy herbowej emaliowanej na czerwono widniały inicjały organizacji – OZPR (była też wersja bez emalii). Na zamieszczonym zdjęciu widać je w klapach mundurów lub na paskach



Odznaka OZPR, wersja bez emalii



Grupa żołnierzy należących przed wojną do Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy koło Żabikowo. Prawdopodobnie na zdjęciu znajdują się m.in. osoby o nazwiskach: Resterny, Sierżant, Budziszewski, Suman (Szuman), Wasielewski

raportówek. Wśród przedstawianych podoficerów przynajmniej dwóch odznaczonych jest Krzyżem Walecznych (nr 5 i 9), dwóch (5 i 7) posiada też charakterystyczną odznakę Wojsk Wielkopolskich,

co może świadczyć o ich udziale w powstaniu 1918-1919.

Tradycyjnie zwracamy się do rodzin oraz czytelników, którzy mogą pomóc w rozpoznaniu przedstawionych na zdjęciu osób lub

mają inne pamiątki, zdjęcia, dokumenty itd. z prośbą o ich udostępnienie oraz skontaktowanie się z redakcją „Więści Lubońskich”, tel. 609 616 277.

PPR

W hołdzie

Członkowie Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia pełnili w niedzielę, 4 grudnia wartę honorową podczas uroczystości w Poznaniu, upamiętniającej 93. rocznicę Polskiego Sejmu Dzielnicowego

Uroczystość miała na celu uczczenie pamięci osób, które w 1918 r. tworzyły zręby odrodzonej państwowości polskiej w Poznaniu i w Wielkopolsce. Około 1100 delegatów (z 1399 wybranych) z Wielkopolski, Śląska, Prus Królewskich, Warmii i Mazur oraz ze skupisk ludności polskiej w Niemczech zgromadziło się w Poznaniu w dniach 3 – 5 grudnia 1918 r. na obradach pierwszego po latach niewoli polskiego Sejmu, aby wyrazić niezłomną wolę

współuczestnictwa w odbudowie Rzeczypospolitej Polskiej. Posiedzenia komisji odbywały się w sali Kina *Apollo*, natomiast plenarne – w nieistniejącej sali Lamberta na Piekarach. Jedną z najważniejszych uchwał było powołanie Naczelnej Rady Ludowej jako jedynej oraz legalnej władzy zwierzchniej Polaków w Niemczech.

Od wielu lat uroczystości rocznicowe organizuje Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne w ramach Dni Wielkopolski. Jednym z istotniejszych akcentów jest składanie wiązanek kwiatów pod przypominającą to wydarzenie pamiątkową tablicą umieszczoną na elewacji frontowej Kina *Apollo*. Od dwóch lat wartę honorową pełnią w historycznych mundurach 57. Pułku Piechoty Karola II Króla Rumunii członkowie Sekcji Historycznej TMML. Bowiern tradycje związane z odzyskaniem niepodległości były w poznańskim garnizonie bardzo żywe, stąd też w okresie międzywojennym wojsko brało udział w tego typu uroczystościach. Jednostka ta wywdziła się z 3. Pułku Strzelców Wielkopolskich zasłużonego m.in. w wojnie polsko-bolszewickiej 1919-1920. W tym roku



Historyczne zdjęcie pochodu Sejmu Polskiego 3 grudnia 1918 r. w Poznaniu

wartę wzmocnili członkowie zaprzyjaźnionej Wielkopolskiej Grupy Miłośników Historii *Wiarus* w mundurach marynarzy – powstańców wielkopolskich.

Wiązanki kwiatów złożyli m. in. przedstawiciele Wojewody Wielkopolskiego, Marszałka Województwa Wielkopolskiego oraz Prezydenta Miasta Poznania, którzy także patronowali uroczystości. Następnie w farze poznańskiej odprawiono Mszę Świętą w intencji uczestników Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu oraz Wielkopolan. Także tam asystę honorową pełnili członkowie grup rekonstrukcyjnych.

Natomiast kwadrans po południu członkowie Sekcji Historycznej wsparli *Wiarusa* w uroczystości

upamiętniającej zawiązanie 5 grudnia 1918 r. spisku zbrojnego przez marynarzy cesarskiej floty. Na czele utworzonej ochotniczej IV kompanii marynarzy stanął bosman Adam Białoszyński. Jako piechota walczyła ona nie tylko w Poznaniu, ale także na całym terenie objętym powstaniem. Tablica jest usytuowana na elewacji kamienicy przy ul. Wrocławskiej 18, gdzie mieściła się kawiarnia *Zielona*. Tam właśnie doszło do tego historycznego wydarzenia. Organizatorami spotkania był także Wielkopolski Klub Bałtycki oraz Koło Rodzin Marynarzy Powstańców Wielkopolskich.

Przemysław Maćkowiak
wiceprezes TMML,
prowadzi Sekcję Historyczną



Wartę honorową przy tablicy upamiętniającej Polski Sejm Dzielnicowy pełnili między innymi członkowie Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia w historycznych mundurach 57. Pułku Piechoty Karola II Króla Rumunii fot. Marlena Sochańska

O wiejskich dworach i pałacach

26. Wieczór Historyczny Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia

G ościem spotkania zorganizowanego 25 listopada w sali sesyjnej Urzędu Miasta był tym razem Piotr Libicki, który wygłosił prelekcję *Wieża-dwór-dom z kolumienkami. O przemianach siedziby szlacheckiej na przestrzeni wieków i co nam po niej pozostało*. Jest on historykiem sztuki, członkiem Stowarzyszenia Historyków Sztuki, ekspertem Instytutu Sobieskiego w Warszawie z zakresu krajobrazu przestrzennego, ale przede wszystkim autorem i współautorem kilku książek. W latach 1999-2009 r. współpracował z Telewizją Polską SA w Poznaniu, przygotowując ponad 100 filmów krajoznawczych oraz reportaży.

W pierwszej części wystąpienia Piotr Libicki wyjaśnił źródła swojej pasji – dworów polskich. Bowiem jako syn historyka sztuki został zainspirowany przez ojca, co zaowocowało wspólnym napisaniem książki *Dwory i pałace wiejskie*

Charakterystyczny dla ziem Rzeczypospolitej dwór stracił z czasem całkowicie funkcje obronne na skutek dynamicznego rozwoju sztuki wojennej, w tym przede wszystkim broni palnej. Jeszcze w XVII wieku duże założenia pałacowe w Polsce bywają obwarowane umocnieniami, ale cechy te coraz bardziej znaczeniowo symboliczne, przybierają postać różnorodnych wież, zdobnych wieżyczek, suchych fos, czy pozornych strzelnic. Powstaje też specyficzna forma wolno stojącego lamusa, zwykle piętrowego budynku usytuowanego w pobliżu dworu.

Siedziby szlacheckie przetrwały upadek Rzeczypospolitej i funkcjonowały w niezmięnionej postaci jeszcze do wybuchu drugiej wojny światowej. Wtedy też nastąpił nie tylko upadek niepodległego państwa, ale również zagłada warstwy ziemiańskiej. Okupacje niemiecka i sowiecka oraz rządy komunistyczne PRL spowodowały opuszczenie dworów oraz pałaców przez rodziny mieszkające w nich z pokolenia na pokolenie. Rozpoczęła się szybka degradacja oraz dewastacja założeń, gdyż często nowi zarządcy i użytkownicy nie dbali o stan techniczny budowli.

Dopiero po odzyskaniu niepodległości w 1989 r. część dworów wróciła w ręce prawowitych właścicieli lub ich spadkobierców. Rozpoczął się też proces wykupywania ich przez osoby i instytucje mające „wizję”, chęć i środki finansowe, aby doprowadzić je ponownie do stanu świetności. Jednak odbudowy oraz remonty niszczonej przez lata siedzib ziemiańskich są mozolne, w wielu przypadkach jednak efekty już są dobrze widoczne. Ponadto, co ciekawe, wśród inwestorów budujących domy jednorodzinne w Polsce, we wszystkich regionach, daje się zauważyć trend wykorzystywania projektów architektonicznych zawierających elementy „stylu dworskowego”. Przejawia się on przede wszystkim charakterystycznym gankiem z kolumienkami poprzedzającym główne wejście. Wizualne podobieństwo do dawnych dworów jest uderzające, także z powodu powszechnego stosowania spadzistych dachów krytych dachówkami.

Prelekcja zakończyła się więc optymistycznym akcentem – nie wszystko, co dawne umarło, lecz przetrwało w nowoczesnej architekturze w formie symbolicznej. Na koniec można było nabyć w promocyjnej cenie książki o wiejskich dworach i pałacach w Wielkopolsce i na Mazowszu, a także otrzymać autograf prelegenta.

Wsparcia przy organizacji wieczoru historycznego udzielił Urząd Miasta Luboń.

Norbert Kulpa, Przemysław Maćkowiak
Sekcja Historyczna TMML

Jesienny spacer po Cytadeli

W trakcie spaceru przygotowanego w sobotę, 26 listopada przez Sekcję Historyczną Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia można było obejrzeć najlepiej zachowane fragmenty umocnień poznańskiej Cytadeli

S potkanie odbyło się w ramach 20. edycji *Photo Day'a*, cyklicznej imprezy organizowanej przez portal *Moje Miasto Poznań*, na której spotykają się miłośnicy fotografii i osoby lubiące poznawać ciekawe i często niedostępne na co dzień miejsca w Poznaniu. Tym razem był to Fort *Winiary* zrealizowany

Bukowskiej. Natomiast członkowie Poznańskiej Grupy Rekonstrukcyjnej *Warta* – uniformy Armii Czerwonej z okresu walk o *Festung Posen* w 1945 r. Inicjatywę wsparło także Stowarzyszenie *Twierdza i Dawny Garnizon Poznań*.

W spacerze wzięło udział kilkadziesiąt osób, nie tylko pasjonujących się

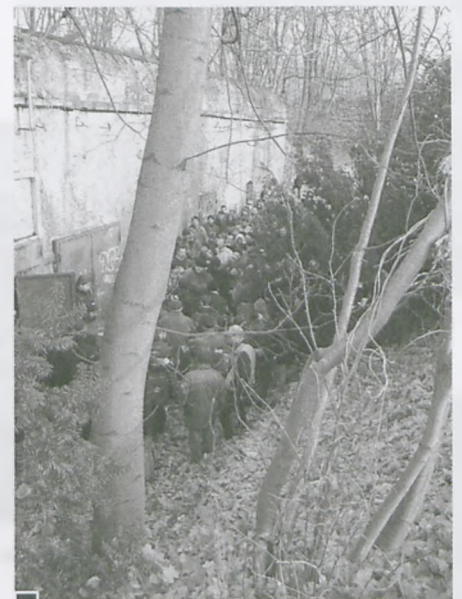


Oprowadzanie po poznańskiej twierdzy odbywa się w historycznych mundurach, co w ogromnym stopniu uatrakcyjnia przekaz. Na zdjęciu diorama posterunku pruskiej armii przygotowana przez Sekcję Historyczną TMML na Forcie *Winiary* w trakcie 20. *Photo Day'a* fot. Piotr Broda

w latach 1828-1842 według zasad szkoły nowopruskiej. Stanowił on najważniejsze oraz największe dzieło twierdzy poligonalnej (odległość między skrajnymi rawelinami 1310 m). Wykorzystywano go do lutego 1945 r., kiedy to stanowił ostatni punkt oporu wojsk niemieckich. Mimo że największemu zniszczeniu uległa tylko Reduta Koszarowa, po wojnie stał się rezerwuarem tanich materiałów budowlanych, a bezsensowną rozbiórkę uzasadniały względy polityczne. Obecnie teren ten stanowi jeden z najpiękniejszych oraz największych śródmiejskich parków.

Trasę zwiedzania poprowadzono wzdłuż południowo-wschodniego odcinka wielkiego obwodu. W trakcie można było obejrzeć m.in. odkopane relikty Reduty I oraz stanowisko długolufowego działła pierścieniowego 15 cm na obrotowym łożu typu nadbrzeżnego, charakterystycznego dla twierdz nadmorskich. Największą gratką było jednak zwiedzanie wnętrza schronu artyleryjskiego (tzw. sanitarnego), zbudowanego na początku XX wieku w pobliżu Reduty III. Okazuje ta była naprawdę wyjątkowa, gdyż obiekt na co dzień jest zamknięty i pełni funkcję niewielkiego magazynu narzędzi ogrodniczych koniecznych w utrzymaniu rozległego parku.

Ogromną atrakcją było także oprowadzanie w historycznych mundurach dawnego garnizonu poznańskiego. Członkowie Sekcji Historycznej TMML zaprezentowali pruskie umundurowanie 6. Pułku Grenadierów Grafa Kleista von Nollendorfa stacjonującego przed pierwszą wojną światową w poznańskich koszarach przy ul.



Największą atrakcją imprezy była możliwość zwiedzania wnętrza schronu artyleryjskiego z początku XX wieku fot. Piotr Broda

fotografią, ale przede wszystkim zainteresowanych historią tego niezwykłego miejsca. Wśród nich znalazły się osoby pamiętające Cytadelę z lat świetności jeszcze przed powojenną rozbiórką. Dla najmłodszych najbardziej emocjonujące było natomiast zwiedzanie schronu oświetlonego jedynie świeczkami. Dużym zainteresowaniem cieszył się także posterunek armii pruskiej z charakterystyczną budką wartowniczą, gdzie można było otrzymać przepustki, a także wykonać pamiątkowe zdjęcie przy ciężkim karabinie maszynowym *Maxim* wzór 1908.

Przemysław Maćkowiak
wiceprezes TMML,
prowadzi Sekcję Historyczną



Spotkanie cieszyło się dużym zainteresowaniem i wzięło w nim udział około 50 osób
fot. Przemysław Maćkowiak



W trakcie 26. Wieczoru Historycznego można było posłuchać prelekcji Piotra Libickiego o przemianach siedziby szlacheckiej na przestrzeni wieków
fot. Przemysław Maćkowiak

w *Wielkopolsce*. Wydana w 2005 r. cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem. Potem w 2009 r. ukazało się opracowanie dotyczące regionu Mazowsza, obecnie trwają prace nad Małopolską.

W zasadniczej części swojego wystąpienia Piotr Libicki omówił dzieje siedzib rycerskich – wieży i zamku obronnego, a następnie proces ich ewoluowania w dwór i pałac ziemiański. Zjawisko to miało swój początek w średniowieczu i trwało aż do początku XX wieku. Początkowo wzory dla siedzib rycerskich w Polsce płynęły z Zachodu, jednak z czasem wykształciły się swoiste formy siedzib szlacheckich.

Z Ośrodka Kultury

Andrzejki dla dzieci

Zabawa andrzejkowa dla dzieci odbyła się w Ośrodku Kultury 25 listopada. Przebrani w kolorowe stroje nasi najmłodszy przyjaciele z zapalem uczestniczyli w *Wampirkowej dyskotekce pod ciemną gwiazdą*, przygotowanej przez profesjonalnych animatorów z *Filharmonii Pomysłów*. W udekorowanej andrzejkowymi kluczami sali były tańce, zgadywanki i konkursy.



W mrocznej scenerii, przy księżycu i nietoperzach – wróżki wampirki

tury w Luboniu. Na starcie w parku Siewcy spotkali się miłośnicy ruchu na świeżym powietrzu, którzy w ten sposób chcieli uczcić pamięć niedawno zmarłego byłego burmistrza Lubonia, Włodzimierza Kaczmarka. Rajd prowadzony był pod opieką międzynarodowych instruktorów nordic walking oraz sędziego tej dyscypliny, Romana Krzywińskiego. Sprzyjająca, słoneczna pogoda sprawiła, że marsz szczyłką rowerową Kocie Doły, aż po Kątnik nad Wartą i z powrotem, był miłym rekreacyjnym spacerem. Na zakończenie rajdu przewidziano ciepłą niespodziankę – gorące napoje i degustację potrawy lokalnej – *ziemniaki po lubońsku z sosem czosnkowym*, a także tradycyjne rogaliki świętomarcińskie. Impreza odbyła się pod patronatem medialnym *Radia Merkury*.

Joanna Gryczyńska

Mikołajki

Na placu przy ul. Wschodniej i al. Jana Pawła II ponownie obchodziliśmy mikołajki. 4 grudnia Grupa Teatralna *Scena K*, specjalizująca się w widowiskach ulicznych, zaprezentowała występ aktorów na szczydach. Były tańce przy



Mikołajki zorganizowane przez Ośrodek Kultury przy ul. Wschodniej

Formoza w Dzierżonowie

Młodzieżowy Zespół Wokalny *Formoza* wziął udział w kolejnym konkursie. Tym razem była to XII edycja Ogólnopolskiego Konkursu Poezji Śpiewanej *Poetycka Stajnia*. Konkurs odbywał się od 11 do 12 listopada w Dzierżonowie i został zorganizowany przez Dzierżonowski Ośrodek Kultury. Chociaż nadesłano w sumie 36 zgłoszeń, do konkursu zakwalifikowano 22 wykonawców. Dziewczęta pod opieką Dominiki Barabas zajęły w nim III miejsce. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

Rajd Nordic Walking

11 listopada odbył się I Luboński Rajd Nordic Walking im. Włodzimierza Kaczmarka, zorganizowany przez Ośrodek Kul-

muzycznych, dziecięcych hitach, zabawy ze skakanką i kolorową chustą. Każde dziecko, które tego dnia uczestniczyło we wspólnej zabawie przy muzyce,



Rajd imieniem Włodzimierza Kaczmarka odwiedziła wdowa po zmarłym burmistrzu – Daniela Kaczmarek (z przodu, z lewej)

Pod strzechą u Skrzata

W dniach od 9 do 24 listopada na terenie sklepu *Skrzat* miała miejsce wystawa prac plastycznych pod tytułem *Barwy jesieni*. Autorami prac byli uczniowie z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i umiarkowanym. Uczniowie, inspirowani pięknem barw jesieni, tworzyli obrazy niepowtarzalne, pełne ciepła i delikatności. Wykonywali je z pełnym zaangażowaniem, wykorzystując różnorodne techniki plastyczne. Z najciekawszych prac utworzono ekspozycję.

Uczniowie Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi i Specjalnymi nr 2 w Poznaniu składają



Wystawa prac dzieci ze szkoły specjalnej w sklepie Skrzat fot. Katarzyna Polerowicz-Kelma

serdeczne podziękowania właścicielom sklepu *Skrzat* – państwu Danucie i Sylwestrowi Filipowiczom – za okazaną nam życzliwość. Dzięki ich systematycznej pomocy, uczniowie naszej szkoły mogą rozwijać swoje umiejętności oraz zdobywać „nowe horyzonty”.

Justyna Gerlach

Lubońskie kabarety w Świńcu

W ostatnią niedzielę października lubońskie kabarety: *Aktywny Senior* i *Humoreska* wystąpiły w Świńcu, gmina Krzywiń. Zostaliśmy zaproszeni przez władze tego regionu. Gmina zapewniła nam przyjazd z dowozem na miejsce. Czas szybko upłynął podczas dwugodzinnego występu. Owacjom i oklaskom ze strony wypełnionej po brzegi widowni nie było końca.

Potem odbyła się wspólna zabawa, do której zaproszono także wójta gminy i sołtysową wsi Świnięc. Dołączyła również młodzież i dorośli. Wspólnie bawiliśmy się do późnych godzin wieczornych. Nie obyło się bez poczęstunku kawą, herbatą i wypiekami przygotowanymi przez gospodynie wiejskie.

Tadeusz Plenzler



Kabaret Humoreska

otrzymało mikołajkową, czerwoną czapkę i mleczne krówki z logotypem Ośrodka Kultury na osłodę zimowego popołudnia.

Joanna Gryczyńska

Światelka na wzgórzu

Wzorem ubiegłego roku 6 grudnia dzieci ze szkół podstawowych i przedszkoli wzięły udział w zapaleniu światełek na choince na lubońskim wzgórzu w parku Papięskim.

Przywitały świętego Mikołaja, który postanowił nieco wcześniej odwiedzić nas ze swoją pomocnicą Śnieżynką i workiem pełnym cukierków. Nie zabrakło też wspólnie odśpiewanej kolędy, która wprowadziła wszystkich w przedświąteczny nastrój oczekiwania. Na pamiątkę spotkania maluchy otrzymały od Ośrodka Kultury czerwone, mikołajkowe czapki.

Joanna Gryczyńska

Od początku do końca

poetycko

W piątek, 25 listopada w ogrodzie zimowym Gimnazjum nr 1 miał miejsce wieczór poetycko-muzyczny zatytułowany *Ab ovo ad mala* (z łac. od jajka do jabłek, w luźnym tłumaczeniu od początku do końca)

Pomysłodawczynią i organizatorką artystycznego przedsięwzięcia, zrealizowanego w lubońskiej szkole już po raz piąty, jest pedagog Małgorzata Szajek. Uczniowie przygotowali je w tym roku pod kierunkiem pań bibliotekarek – Marioli Gryczyńskiej i Aleksandry Kołcz, przy wsparciu dyrekcji i nauczycieli. Rolę konsultanta artystycznego pełniła Alicja Witucka-Piskorska. Gospodarzami imprezy, podczas której poza poezją nie zabrakło muzyki, tańca oraz dobrej zabawy, byli uczniowie Gimnazjum nr 1: Edyta Ratajczak i Oskar Frankowski. Po raz pierwszy

lubońskich gimnazjalistów. Spośród nich najpierw wystąpiła jesiennie zadumana Julia Będziechowska, która przy akompaniamencie gitary podziękowała występującym gościom piosenką z repertuaru Elżbiety Adamiak. Kolejnym punktem bogatego programu wieczoru poetyckiego był również występ muzyczny, tym razem w wykonaniu zespołu OT-CO, czyli Okazjonalnie Tworzonego Chóru Optymistów, w skład którego weszli uczniowie klas pierwszych. Po ich występie przyszła pora na główny punkt imprezy, czyli znakomitą inscenizację *Serenady* Sławomira Mrożka w wykonaniu koła teatralnego. W jednoaktowej sztuce wystąpiła piątka lubońskich gimnazjalistów: Hela Bręczewska, Krysia Ruskowska, Daria Antkowiak, Mateusz Gajewski oraz Franek Dydowicz. Wyreżyserowany przez panie Aleksandrę Kołcz i Mariolę Gryczyńską spektakl będzie na pewno jeszcze niejedną raz wystawiany i oklaskiwany przy okazji różnych przeglądów teatralnych, w których koło z Gimnazjum nr 1 bierze udział. Po *Serenadzie* Mrożka przyszła pora na piosenkę *Wspomnienie* z repertuaru Czesława Niemięna w wykonaniu wspomnianej już Julii Będziechowskiej. Po niej Luiza Korek zaprezentowała nastrojowy taniec. Kolejnym punktem programu była piosenka *Złota jabłoń*, wykonana przez trio gimnazjalistek śpiewających w działającym przy lubońskim Domu Kultury zespole *Formoza*: Olę Makulską, Olę Chmielewską oraz Karolinę Sobierajewicz. Ostatnim występem wieczoru poetycko-muzycznego była piosenka *Dziewczyna rumiankowa* w wykonaniu Dominiki Krzyżańskiej. Po uczcie duchowej przyszedł czas na ucztę kulinarną, bowiem każdy z widzów mógł skosztować pysznych jabłeczników, przygotowanych przez rodziców gimnazjalistów. Zanim to jednak nastąpiło, wszyscy uczestnicy wieczoru poetyckiego otrzymali od publiczności w pełni zasłużone brawa.

Pozostaje mieć nadzieję, że to interesujące, cykliczne przedsięwzięcie, promujące nie tylko poezję i muzykę, ale również utalentowanych uczniów, których w Luboniu nie brakuje, niezmiennie będzie cieszyło się dużą popularnością.

Mateusz Tritt
www.tritt.pl

Kulturalne wydarzenie roku

całkiem sporą grupę reprezentantów młodszego pokolenia. Stanowiło to kolejny dowód na niesłabnącą popularność prekursorów progresywnego rocka.

Podróż sentymentalna

Zanim na scenie pojawiła się gwiazda wieczoru, publiczność rozgrywał Ali Ferguson wraz z towarzyszącymi mu muzykami. Irlandzki gitarzysta i wokalista swoim półgodzinnym występem wprowadził widzów w świat nastrojowej, brytyjskiej muzyki, za co został nagrodzony zasłużonymi brawami. Warto nadmienić, że towarzyszył on również (już wyłącznie w charakterze gitarzysty) Rayowi Wilsonowi i berlińskiej orkiestrze. Zanim ci ostatni jednak pojawili się na scenie, nastąpiła krótka, pięciominutowa przerwa, podczas której w kierunku publiczności powędrowały ze sceny piłki z autografem Raya Wilsona, który poza muzyką, pasjonuje się też właśnie futbolem. Później był już czas wyłącznie na muzykę.

Jako pierwszy rozbrzmiał w hali widowiskowo-sportowej Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji utwór *Congo*, pochodzący z jedynej płyty wydanej przez Genesis z Rayem Wilsonem w charakterze wokalisty (mowa o wydanym w 1997 r. krążku *Calling All Stations*). Później przyszła pora na starsze i dobrze znane nagranie brytyjskiego zespołu: *Jesus He Knows Me* (z płyty *We Can't Dance* z 1991 r.). Poza nieśmiertelnymi przebojami Genesis, które na stałe wpisały się w historię muzyki rockowej, w czasie blisko dwugodzinnego koncertu nie zabrakło również autorskich kompozycji Phila Collinsa czy samego Raya Wilsona (jak chociażby nagrany z zespołem *Stiltskin* utwór *American Beauty*).

Świetna atmosfera, świetna organizacja

O wysokim poziomie piątkowego koncertu świadczyć może fakt, że szkocki wokalista przy mikrofonie bawił się chyba równie dobrze jak publiczność, która wraz z nim zaśpiewała między innymi największy chyba solowy przebój wspomnianego Phila Collinsa – *Another Day in Paradise* (pochodzący z płyty *...But seriously* z 1989 r.). Warto wspomnieć, że nie tylko pod względem muzycznym, ale także od strony technicznej koncert był świetnie przygotowany: zarówno to, co działo się na scenie, jak również to, co rozgrywało się przed nią, czyli niejednokrotnie spontaniczne reakcje publiczności, można było podziwiać na dwóch sporych rozmiarów telebimach. Koncert został nagrodzony gorącą i w pełni zasłużoną owacją. Co ważne, sami muzycy przez lata scenicznej aktywności przyzwyczajeni do występów przed dużo większą widownią, byli pod wrażeniem atmosfery,

cd.
ze str.
2



Ray Wilson w kolejnym utworze sprzed lat fot. Mariusz Marszałkiewicz



Utwory zespołu Genesis nieustannie podrywają do tańca fot. Mariusz Marszałkiewicz



Ray Wilson cierpliwie rozdawał fanom autografy niemal do północy fot. Mariusz Marszałkiewicz

jaką w piątkowy wieczór udało się wytworzyć w hali widowiskowo-sportowej Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Po koncercie zaś Ray Wilson niemal do północy cierpliwie rozdawał autografy swoim fanom.

Niewątpliwie ta bardzo udana impreza kandydować może do miana kulturalnego wydarzenia roku w Luboniu. Pozostaje mieć nadzieję, że nie będzie to ostatnie tak spektakularne przedsięwzięcie muzyczne w Naszym Mieście.

Mateusz Tritt
www.tritt.pl



„Serenada” Sławomira Mrożka w wykonaniu gimnazjalistów fot. Anna Kowalczyk

w pięcioletniej historii wieczorów poetyckich przed licznie zgromadzoną widownią zaprezentowali się nie tylko zdolni gimnazjaliści, ale również przedstawiciele lokalnych władz, których poproszono, by podzielili się z publicznością tym, co im w duszy gra. Najpierw Przewodniczący Rady Miasta Luboń, Marek Samulczyk, odczytał wiersz Bolesława Leśmiana, następnie burmistrz Rafał Marek przedstawił utwór Jonasza Kofty. Po nim na scenie pojawił się radny Jakub Bielawski, który zaprezentował dwa wiersze z dorobku Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, natomiast jako ostatnia spośród zaproszonych gości na scenę weszła przewodnicząca Młodzieżowej Rady Miasta Luboń – Joanna Humerczyk, która recytowała jeden z wierszy własnego autorstwa. W dalszej części programu głos należał już wyłącznie do



Zastępca burmistrza Rafał Marek czyta wiersz Jonasza Kofty fot. Anna Kowalczyk

Z Biblioteki Miejskiej

Kolejny w Galerii

W środę, 9 listopada w Galerii na Regale odbył się wernisaż wystawy malarskiej Marka Cierniewskiego zatytułowanej *Nasyceńca*. Marek Cierniewski urodzony w 1951 r. w Poznaniu studiował na UAM i Akademii Rolniczej w Poznaniu (Wydział Leśny). Jest malarzem i rysownikiem. W życiu artystycznym uczestniczył od 1978 r. Otrzymał kilka nagród i wyróżnień oraz stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki (1983), stypendium miasta Poznania dla młodych twórców (1986, 1987), stypendium Instytutu Kultury Austriackiej (1992). Do 2011 r. wziął udział w ponad dwustu wystawach zbiorowych i indywidualnych w Polsce oraz w galeriach Budapesztu, Wiednia, Berlina i Hamburga. Prace artysty znajdują się w zbiorach prywatnych i państwowych w wielu krajach Europy i Ameryki Północnej. Na wystawę pan Marek przygotował 16 obrazów – barwnych i kolorowych, przedstawiających pejzaże i martwą naturę. Na każdym z nich występuje gra kolorów i światła. Nasycone czerwienie, błękity i lazury ukazują przyrodę, naturę i architekturę. Jak pisze Małgorzata Łukowiak: *Prze-*

riusz Galant OMI – kapelan Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego w Żabikowie. Ojciec Dariusz przeczytał dzieciom dwie przypowieści z Biblii dla dzieci – *Jezus w domu Marii, Marty i Łazarza, oraz Wskrzeszenie Łazarza*, nawiązujące do Święta Wszystkich Świętych. Dzieci żywo reagowały na zadawane pytania, dyskutowały i rozmawiały z księdzem. W trakcie bardzo miłego i radosnego spotkania, czas na wspólnym czytaniu minął tak szybko, że małym słuchaczom trudno



Ojciec Dariusz Galant czyta dzieciom przypowieści z Biblii

było odejść. Na koniec dzieci otrzymały od o. Dariusza cukierki.

1 grudnia przed naszymi najmłodszymi czytelnikami wystąpił wikariusz parafii p.w. św. Jana Bosko, ks. Krzysztof Borowicz. Zaciekawione dzieci chętnie słuchały ulubionych bajek księdza z jego dziecięcych lat. Kolejne czytanie 5 stycznia. (BM)

Międzynarodowy Listopad Poetycki

Po raz kolejny 4 listopada Biblioteka Miejska gościła poetów w ramach XXXIV Międzynarodowego Listopada Poetyckiego. Tym razem w tradycyjnych lekcjach poetyckich uczestniczyły poetki: Danuta Bartosz i Barbara Tylman z Poznania oraz Maria Mistrioni z Grecji. W czytelnym, wypożyczalni dla dorosłych oraz w Galerii na Regale z poetkami spotkała się młodzież lubońskich gimnazjów. O wspaniałych emocjach i przeżyciach młodzieży, a także naszych gości niech świadczy wpis Danuty Bartosz do Księgi Pamiątkowej: *Dziękuję za*

super miłe przyjęcie nas literatów, z naszego podwórka i z Grecji. Pozwalam sobie postawić na nadzieję! Oby we wszystkich polskich bibliotekach była tak wielka życzliwość, radość i zainteresowanie młodych ludzi – dzisiejszych naszych partnerów w dyskusji: jak rodzi się poezja, kto ją tworzy i czy emocje są tematem i potrzebą wyrazu zamysłu autora. (BM)

Z morałem

7 i 10 listopada mali czytelnicy obejrzeli spektakl *Złota Kaczka* w wykonaniu Studia Małych Form Teatralnych, Scenografii i Reżyserii Art-Re z Krakowa. Adaptacja słyn-

Krasnalowe śpiewanie

14 listopada Galeria na Regale zamieniła się w teatr dla dzieci. Licznie przybyli mali widzowie obejrzeli spektakl *Krasnal Hałabała* w wykonaniu Teatru Krokodyl z Poznania. Podczas godzinnej występy aktorki przedstawili przygody sympatycznego krasnala i razem z dziećmi próbowali znaleźć jego leśnych przyjaciół. Ten muzyczny, kolorowy spektakl wywołał wiele śmiechu i zabawy. (BM)

Filmowe popołudnie

16 listopada biblioteczna Galeria po raz kolejny przekształciła się w kameralną salę filmową dla najmłodszych. Tym razem dzieci obejrzęły kinowy hit, czyli film *Auta 2*. (BM)

Co zabawki robią jesienią?

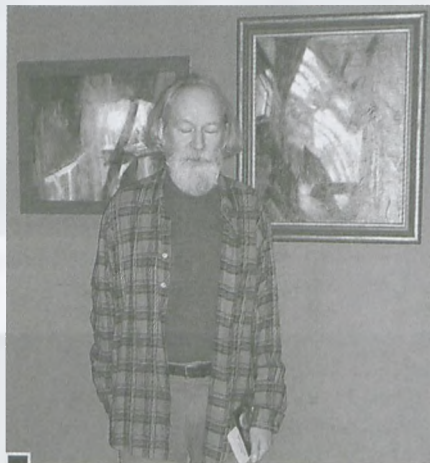
To tytuł spektaklu dla dzieci, który odbył się 21 listopada. Było to przedstawienie w pełni interaktywne, gdzie oprócz aktorów czynny udział w grze brały również dzieci. W zabawny i interesujący sposób przypomniawszy najmłodszym o porządkowaniu swoich rzeczy i zabawek. (BM)

Najważniejszy pluszowy miś

25 listopada do Świątowy Dzień Pluszowego Misia, dlatego z tej okazji w Bibliotece Miejskiej odbyło się dwugodzinne spotkanie artystyczne dla dzieci. Podczas zajęć dzieci same stały się misiami – uczyły się tworzyć misiowe pamiętniki, uprawiały misiowe sporty i świetnie wspólnie się bawiły. Po tych zajęciach na pewno każde dziecko w jeszcze czulszy sposób spojrzy na swojego misia. (BM)

Tam, gdzie zaczyna się dzień

W andrzejkowy wieczór, 30 listopada, uczestnicy spotkania *Świat na wyciągnięcie ręki* wybra-



Marek Cierniewski autor wystawianych w Bibliotece obrazów fot. Jan Błaszczak

slanie obrazów Marka Cierniewskiego mieści się w przestrzeni między staroświeckim dobrem a pięknem, uwzniośla na niegdysiejszą modłę. (...) nie szokuje, nie obraża widza, nie epatuje agresywnym naturalizmem. Drgające nasyceńca jego płócien kują, wręcz uśmierają, odsyłają w krainę dobrych bajek dzieciństwa. Malarz zdaje się łagodnie zgadywać odbiorcę, prowokować, żeby ten poszukiwał własnego sensu. Miękkiego fotela, na którym się siada w kręgu światła i czyta, ciepło-karminowego sklepienia kościoła albo katedry, domu rodzinnego, który pozostał tylko we wspomnieniach. To doskonała wystawa na listopadową szarość i na za krótki dzień. Jan Błaszczak

Czytanie dla dzieci

3 listopada w ramach akcji *Cały Luboń Czyta Dzieciom* przed lubońskimi czytelnikami wystąpił o. Da-

nej baśni Artura Oppmana (pseud. Or-Ot), to opowieść o biednym szewczyku Lutku, który ogarnięty chęcią wzbogacenia się, omal nie zaprzedał duszy, zaklętej w tytułową Złotą Kaczkę, złej królownie. W trakcie ciężkiej próby, przekonuje się, że w życiu nie dobra materialne są istotne, ale otwarte serce i wartości takie jak: dobro, pracowitość, chęć niesienia pomocy i pełne szacunku bycie z innymi. (BM)

Koncert dla seniora

8 listopada w Galerii na Regale odbyło się comiesięczne spotkanie w Klubie Ludzi Niewidomych i Słabo Widzących *Promyk*. Przebiegało pod znakiem muzyki. *Jesienny koncert dla Seniora* w wykonaniu sopranist-



Magdalena Nowacka z Teatru Wielkiego śpiewa dla „Promyka”



Poetka rozdaje dzieciom autografy

ki Teatru Wielkiego w Poznaniu, Magdaleny Nowackiej, przyjęty został bardzo gorąco. Kolejne, opłatkowe, spotkanie w Klubie „Promyk” odbyło się 13 grudnia.

li się na gorące Fidzi. Przewodnikiem podczas tej podróży był Krzysztof Kryza, który spędził tam kilka miesięcy. Podczas prawie dwugodzinnego spotkania opowiedział on o zwyczajach, kulturze i mieszkańcach tropikalnej wyspy, przeplatając swą opowieść cudownymi slajdami. Kolejne spotkanie z podróżnikiem Krzysztofem Kryzą odbędzie się 25 stycznia. Zapraszamy!

Z Uniwersytetu III Wieku

Nieco ponad 100 słuchaczy Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku (LUTW) rozpoczęło swoje zajęcia w ramach sekcji tematycznych i wykładów ogólnych. Mieszkańcy miasta w wieku 50+ najczęściej wybierają sekcje sportowo-rekreacyjne, artystyczną i biblioteczną. Dużym zainteresowaniem cieszą się zajęcia z informatyki oraz lektoratów języków angielskiego i niemieckiego. Studenci zdążyli też zdobyć pierwsze wpisy do indeksów po wykładzie prof. dr hab. Janusza Karwata pt. *Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim* oraz uczestniczyć w podróży na Wschód dzięki pasjonującemu wykładowi dr. Łukasza Donaja z Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Ponadto nieco ponad 40 osób wybrało się w jedno z niedzielnych popołudni do Teatru Wielkiego, wsłuchując się w piękne arie *Cyganerii* i innych oper. 26 li-



Na trasie spaceru fot. Jan Błaszczak

skiego w Żabikowie i dotarliśmy na cmentarz parafialny do mogił ofiar zamordowanych w obozie i rozstrzelanych na cmentarzu w styczniu 1945 r. Po zapaleniu zniczy

rozpoczęliśmy dalszą wędrówkę. Po przejściu kilku kilometrów trasy dotarliśmy na teren byłego obozu karno-śledczego, działającego w Żabikowie w latach 1943-45. Następnie przeszliśmy do budynku Muzeum Martyrologicznego przy ul. Niezłomnych. Obejrzeliśmy film *Stadion* (nagroda *Izabella 2010*), po czym po krótkiej prelekcji kustosz z muzeum oprowadził nas po ekspozycji. Następne spotkanie sekcji 7 stycznia 2012 r. przed parkiem Wilsona w Poznaniu o godz. 10.

M. J. Błaszczakowie

Wykłady

W ramach obowiązkowych wykładów ogólnych w Lubońskim Uniwersytecie III Wieku studenci wysłuchali 6 grudnia o godz. 18.15 w sali sesyjnej Urzędu Miasta 2. części wykładu dr. Ł. Donaj z Wy-

działu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM pt. *Satyra polityczna na Wschodzie*. 8 grudnia o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 2 prof. dr hab. J. Smorawiński (rektor AWF Poznań) wygłosił wykład pt. *Aktywny senior to ja!*

Mikołaj Tomaszuk

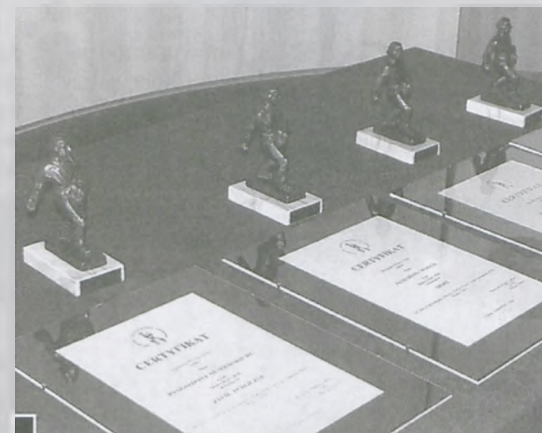
Poetycki Uniwersytet

15 listopada odbyło się kolejne spotkanie uczestników sekcji literacko-teatralno-bibliotecznej Uniwersytetu III Wieku w Luboniu (LUTW). Gościem i zarazem prelegentem tego spotkania była Danuta Bartosz, wiceprezes Związku Literatów Polskich, oddział w Po-

Siewca Roku 2011

Miasto Luboń ogłasza Konkurs *Siewca Roku* za działalność w roku 2011. Założeniem jest wyróżnienie wybitnych osobistości, przedstawicieli nauki, kościoła, polityki i gospodarki, którzy swoją działalnością i dokonaniami trwale zapisali się w świadomości lubonian. Nagrodzeni będą laureaci w czterech kategoriach konkursowych: kultura, sport, biznes i życie publiczne.

Osoby, które w Państwa ocenie mają istotny wpływ na życie kulturalne, popularyzację sportu, rozwój potencjału gospodarczego czy aktywizację społeczności lokalnych naszego miasta i tym samym spełniają kryteria konkursowe, prosimy zgłaszać na dostępnym na stronie www.lubon.pl formularzu pocztą, osobiście w sekretariacie Urzędu Miasta Luboń, plac Edmunda Bojanowskiego 2, lub za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres office@lubon.pl.



Komu w tym roku przypadną Statuetki Miejskie?

Termin zgłaszania kandydatów upływa 13 stycznia 2012 r. Podanie do wiadomości wyników konkursu nastąpi na uroczystej gali, która odbędzie się w lutym w *Hotelu Poznańskim*.

Warunki konkursu, sposób zgłaszania i wyłaniania zwycięzców zawarte są w regulaminie dostępnym na stronie internetowej www.lubon.pl

Agnieszka Begier
Promocja Miasta

znaniu. Przybliżyła studentom ideę Związku oraz organizowanych przez niego Międzynarodowych Listopadów Poetyckich. Opowiedziała o sobie, o swojej twórczości oraz o poezji – szeroko rozumianej.

(BM)

Warsztaty poetyckie

22 listopada, podczas kolejnego spotkania sekcji literacko-teatralno-bibliotecznej w ramach Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku, studenci uczestniczyli w warsztatach poetyckich, prowadzonych przez Alicję Szal, polonistkę Gimnazjum nr 1 w Luboniu. Podczas dwugodzinnego spotkania, po wcześniejszym wstępie wyjaśniającym, czym jest poezja i według jakich zasad ją rozpatrujemy, uczestnicy współ-

nie interpretowali wiersze Symborskiej, Herberta i ks. Twardowskiego. W małych grupach pisano krótkie formy poetyckie. Profesjonalne i ciekawe prowadzenie zajęć pozwoliło „oswoić się” z poezją i przestać się jej bać.

(BM)

Ostatni listopadowy uniwersytet

29 listopada, w ramach sekcji literacko-teatralno-bibliotecznej LUTW, odbyło się spotkanie z poetką pochodzenia azjatycko-europejsko-amerykańskiego, Gittą Rutledge. W ten sposób zakończyły się listopadowe spotkania z poezją. Pani Gitta przybliżyła słuchaczom swoją twórczość oraz w zajmujący sposób opowiedziała o swoim pochodzeniu i życiu.

(BM)

Słuchacze podczas jednego z wykładów Akademii



Studenci seniorzy w Teatrze Wielkim w Poznaniu

stopada w Ośrodku Kultury Rada Programowa LUTW zorganizowała o godz. 17 imprezę andrzejkową dla wszystkich słuchaczy. W programie były: orkiestra na żywo, małe co nieco na zimno i ciepło, wróżby andrzejkowe i pyszna zabawa taneczna.

Mikołaj Tomaszuk

Sekcja Turystyki Pieszkiej

Zgodnie z przyjętym harmonogramem w sobotę, 3 grudnia odbyły się zajęcia terenowe. Wyruszyliśmy z pl. Edmunda Bojanow-



Warsztaty literackie w Bibliotece Miejskiej

Narodowe Święto Niepodległości

Uroczystą mszą św. koncelebrowaną w kościele pw. błogosławionego Jana Pawła II uczczono w piątek, 11 listopada 93. rocznicę odzyskania wolności przez Polskę w 1918 r.

Obok kapłanów parafii pw. św. Barbary, do której należy nowy kościół przy ul. Źródlanej, w nabożeństwie uczestniczyli również księża z innych lubońskich

parafii i wierni z całego Lubonia, przedstawiciele władz samorządowych (burmistrz Dariusz Szymt, przewodniczący RML – Marek Samulczyk), organizacji, szkół oraz poczty



Lubońskie obchody Święta Niepodległości w kościele pw. bł. Jana Pawła II
fot. Rafał Wojtyniak



W koncelebrze mszy św. księża: Rafał Nowak, Dariusz Galant i Artur Kosior
fot. Robert Wrześniński



We mszy św. z okazji Święta Niepodległości uczestniczyli także żabikowscy harcerze
fot. Robert Wrześniński

szkandarowe. Na początek chór *Bard* wykonał pieśń *Gaude Mater Polonia*. Odprawiając mszę św. ks. Rafał Nowak zacytował słowa Jana Pawła II wygłoszone na Okęciu w 1983 r., że Polska jest matką szczególną, która na przestrzeni wieków, a głównie w ostatnich trzech stuleciach, wiele wycierpiała i na nowo cierpi, dlatego należy się jej miłość szczególna. Celebrans podkreślił, że okoliczność 93. rocznicy odzyskania niepodległości stanowi okazję, by otoczyć Ojczyznę gorącą modlitwą. Składano więc dziękczynienie za niepodległość i dar wolności. Modlono się o wykorzystanie tego daru, za tych, którzy oddali swoje życie w obronie kraju oraz w intencji przyszłości Polski i tych wszystkich, którzy na jej pomyślność ciężko pracują. Proszono o dar mądrości dla rządzących oraz świadomość tego, że rządzić, to znaczy przede wszystkim służyć obywatelom.

W homilii ksiądz Artur Kosior przypomniał okoliczności spełnienia oczekiwań Polaków w 1918 oraz rok 1989, kiedy Polska uwolniła się od komunistycznego reżimu. Zaznaczył, że odzyskana wolność to również zadanie i należy jej bronić. Wskazał na rolę społeczeństwa obywatelskiego, które polega na twórczej aktywności jego członków. Przypomniał m.in. słowa Sługi Bożego, prymasa kardynała Stefana Wyszyńskiego, że *sztuką jest umierać dla Ojczyzny, ale jeszcze większą sztuką jest jej służyć*.

Burmistrz Dariusz Szymt wyraził wdzięczność mieszkańcom Lubonia za wywieszenie flag z okazji święta narodowego. Z niepokojem mówił o nadchodzących w związku z kryzysem gospodar-

Uczcili święto

Obchody Narodowego Święta Niepodległości w Stowarzyszeniu *Solidarni w Prawdzie i Miłosierdziu*

Wszystkich zebranych w piątek, 11 listopada w *Villi Montana* przy ul. Poniatowskiego 14 powitali: wiceprezes Stowarzyszenia – Jolanta Korcz oraz prezes – Edmund Kostrzewski. Wśród nich byli lubońscy radni oraz przedstawiciele świata nauki. W nawiązaniu do odzyskania przez Polskę niepodległości w 1918 r. Norbert Kulpa – członek Sekcji Historycznej Towarzystwa Miłośników Miasta Lubonia – omówił dwa tematy szczegółowe związane z Powstaniem Wielkopolskim. Wskazał, iż powstańcy ponieśli duże straty – 3300 zabitych na około 100-tysięczną Armię Wielkopolską. Straty te były procentowo porównywalne do tych z okresu II wojny światowej, jakie poniosły jednostki Ludowego Wojska Polskiego.

Poruszając drugi temat, Norbert Kulpa stał się obalić mit związany z Powstaniem, mówiący o tym, że Józef Piłsudski nie wspomógł tego zrywu. Stwierdził, iż kierując na dowódcę Armii Wielkopolskiej generała Dowbór-

Muśnickiego oraz innych oficerów, którzy służyli w sojuszniczej dla Anglii i Francji carskiej armii, Józef Piłsudski starał się pozyskać przychylną Radę Ambasadorów za pośrednictwem Alianckiej Komisji Wojskowej. Generał i oficerowie mieli w ten sposób wzbudzić zaufanie u zachodnich mocarstw decydujących o losach Wielkopolski.

Zebranych w *Villi Montana* poczęstowano świętomarcińskimi rogalami. Odtworzono pieśni legionowe oraz te z okresu walk o niepodległość Polski.

Robert Wrześniński



Podczas uroczystego spotkania
fot. Robert Wrześniński

Zmiany w pogrzebach z kremacją

Usługi Pogrzebowe zarządza cmentarzem parafialnym, wyliczył, że w ciągu 11 miesięcy tego roku było aż 18 pogrzebów kremacyjnych, średnio w roku jest ich 20.

Jak wygląda kremacja?

Aby zlecić firmie pogrzebowej skremowanie ciała potrzebne są dodatkowo dwa dokumenty: akt woli, że osoba zmarła życzyła sobie być skremowana oraz upoważnienie osoby zlecającej potrzebne do załatwienia formalności związanych z kremacją. Wyznaczany zostaje termin kremacji z udziałem lub bez udziału rodziny – w tym drugim przypadku najbliżsi zobaczą urnę z prochami dopiero na cmentarzu. Samo spalanie trwa 1,5 godziny, później prochy muszą ostygnąć

i urna jest gotowa do odbioru po 3-4 godzinach. Na ogół następnego dnia po kremacji odbywa się pogrzeb.

Koszty większe czy mniejsze?

Sama kremacja kosztuje 700-800 zł, do tego należy doliczyć koszt specjalnej trumny kremacyjnej (która nie może mieć okuć metalowych), urny oraz transportu. W efekcie cena pogrzebu kremacyjnego jest bardzo przybliżona do pogrzebu tradycyjnego. Jedyną znaczącą różnicą w kosztach jest zakup miejsca na cmentarzu, ponieważ działka pod urnę z reguły jest tańsza o połowę.

Katarzyna Polerowicz-Kelma

czym ciężkich czasach dla naszej Ojczyzny. Odwoływał się do solidarności społecznej jako najpiękniejszej cechy narodowej. Zaprosił do wysłuchania koncertu patriotycznego w wykonaniu chóru *Bard*, przypominając, że zespół powstał jeszcze przed wojną.

Koncert prowadziła członkini Zarządu *Bardu* – Danuta Liminowicz. Wspólnie z lubońskim chórem, kierowanym przez dyrygenta Ar-

kadiusza Klemczaka, wystąpiła też około 10-osobowa grupa z chóru *Francesco* z parafii pw. św. Floriana w Wirach. Najpierw zaśpiewano najstarszą polską pieśń religijną – *Bogurodzicę*. Następnie wykonano utwory: *Żyj Polsko, Rotę, Cześć polskiej ziemi i Pieśń Wolności*. Na zakończenie wybrzmiała oficjalna pieśń Wojska Polskiego – *My, Pierwsza Brygada*.

Robert Wrześniński

Z parafii św. Maksymiliana

Duszpasterstwo słowem pi- sanym

W sobotę, 26 listopada mszą św. koncelebrowaną rozpoczęto spotkanie redaktorów prasy parafialnej z Archidiecezji Poznańskiej. Homilię wygłosił dyrektor Radia *Emaus* – ks. M.K. Kubiak. Oprawę muzyczną przygotowały dziewczynki ze scholi *Maksymilianki*. Wszyscy obecni mieli



Spotkanie robocze dziennikarzy prasy parafialnej z Archidiecezji Poznańskiej fot. Anna Kaźmierczak



Wystawa o patronie parafii św. Maksymilianie w murach świątyni fot. Anna Kaźmierczak



Oprawę muzyczną zapewniła schola Maksymilianki fot. Anna Kaźmierczak

okazję zwiedzić wystawę o Patronie, przygotowaną z okazji Roku św. Maksymiliana. Następnie redaktorzy udali się do salki przy probostwie, by uczestniczyć w spotkaniu roboczym. Przy kawie, w pięknym jesiennym nastroju, u progu adwentu, poetka, Danuta Bartosz, podzieliła się swoimi przeżyciami, przelanymi na karty tomiku poetyckiego. Jak zwykle podczas takiego spotkania nagrywano reportaże o parafii i czasopiśmie, który wyemitowany został w Radio *Emaus* 6 grudnia. Gościem na grudniowym spotkaniu był prezes Wielkopolskiego Towarzystwa Genealogicznego *Gniazdo*, Wojciech Jędraszewski, który zapoznał obecnych z działalnością Towarzystwa oraz z projektami realizowanymi w ostatnim czasie. Po nim głos zabrała Barbara Cywińska, która podzieliła się doświadczeniami, jak zbudować drzewo genealogiczne rodziny. Podczas spotkania był czas na informacje bieżące dotyczące Oddziału Poznańskiego Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Prasy Parafialnej, na nowości Radia *Emaus* oraz wymianę doświadczeń redaktorów poszczególnych pism. Redaktorzy otrzymali od gospodarzy, redakcji *Maksymilianka*, list do dziennikarzy, napisany przez franciszkanina o. I. Kosmana OFMConv., w oparciu o myśli i przesłanie o. Kolbego dotyczące pisania prawdy.

Marana tha – Przyjdź, Panie Jezu

Podczas adwentu w modlitewnym oczekiwaniu trwali dorośli i dzieci w parafii, gromadząc się na porannych i wieczornych roratach. Blask płonących świec i lampionów wraz ze Słowem Bożym rozpraszał poranne i wieczorne mroki i przygotowywał serca wiernych na czas Bożego Narodzenia.

W trosce o potrzebujących

Już od kilku lat parafia św. Maksymiliana, w ramach działalności *Caritas*, niesie pomoc najbardziej potrzebującym. Znacząca w tej kwestii jest po-

cd.
na str.
42

Z parafii św. Barbary

Na chwałę Pana

Parafialna scholka *Modraczki* wydała płytę z wykonywanymi przez siebie utworami, którą można było nabyć po niedzielnych mszach św. W niedzielę, 20 listopada o godz. 15 zespół promował krążek w nowym kościele przy ul. Źródlanej.

Jezus obecny w nowym kościele

W nowej świątyni pw. Jana Pawła II przy ul. Źródlanej jest już tabernakulum. Na razie wypożyczył

ję nauk słuchano podczas każdej mszy św., a w pozostałe dni u św. Barbary o godz. 7, 9, 16.30 i 18, a w nowym kościele o godz. 11 i 20.

Grudniowe święto

W niedzielę, 4 grudnia parafia świętowała kolejny odpust ku czci św. Barbary. O godz. 12.30 odprawiono uroczystą sumę z procesją, w której wzięły udział parafialne poczty sztandarowe, dzieci pierwszokomunijne, kandydaci do bierzmowania a także zespoły śpiewające.



Suma odpustowa w niedzielę 4 grudnia fot. Rafał Wojtyniak

je rzemieślnik, który wykonuje właściwe tabernakulum – zaprojektowane zgodnie z wystrojem prezbiterium. Znalazł się już fundator, który za nie zapłacił.

Świąteczna pomoc

Tradycyjnie przed świętami zespół *Caritas* rozprowadzał wycięte z kartonu „serduszka”. Zabierane z kościoła przez parafian służą przygotowaniu świątecznych paczek dla dzieci, gromadzonych do 19 grudnia. Na pomoc najbardziej potrzebującym z parafii składają się też ofiary pieniężne wrzucane do skarbony przy ołtarzu Matki Boskiej jako *Dar ołtarza*. Gromadzeniu funduszu pomocowego *Caritas* służy m.in. zakup świec wigilijnych przed kościołem.



Procesja wokół kościoła w dniu odpustu fot. Rafał Wojtyniak

Rekolekcje adwentowe

Głosili je w obu kościołach od niedzieli 27 do środy 30 listopada ojcowie oblaci: Wiesław Zielonka i Rafał Kupczak z Siedlec. W niedzie-

Wspólne dzieło

Podczas listopadowej zbiórki funduszy na nowy kościół przy ul. Źródlanej zebrano 12 776 zł (do puszek 6 936 zł, a z ofiar indywidualnych 5 840 zł).

HS



Nastroj skupienia podczas rekolekcji wieczornych w kościele pw. błogostawionego Jana Pawła II fot. Rafał Wojtyniak

W intencji

W wtorek, 27 grudnia zapraszamy na Mszę św. o godz. 18, a wcześniej na modlitwy o rychłą beatyfikację ks. Stanisława Streicha – pierwszego proboszcza parafii pw. św. Jana Bosko, zamordowanego w 1938 r. podczas sprawowania Eucharystii. Mile widziana młodzież. Dziękujemy za uczestnictwo w comiesięcznych modlitwach. Zachęcamy też do odwiedzania strony internetowej: www.ksiadz-streich.org; kontakt: tel. 517 233 045.

Tradycyjnie zwracamy się z apelem do osób posiadających materiały ikonograficzne (zdjęcia, dokumenty, wszelkie pamiątki) związane z osobą ks. Streicha o udostępnienie ich Grupie Modlitewnej. Wzbogacą one posiadaną dokumentację.

Moderatorzy Grupy Modlitewnej ks. Stanisława Streicha



Akademia krwiodawców

Klub HDK PCK Lubonia im. bł. Edmunda Bojanowskiego obchodził Dni Honorowego Krwiodawstwa PCK przypadające 22 – 26 listopada

Zorganizowano tradycyjną akademię, która odbyła się w sobotę, 26 listopada w sali Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Żabikowskiej 62, podczas której uhonorowano wyróżniających się krwiodawców.

Minutą ciszy uczczono niedawno zmarłego wieloletniego burmistrza Lubonia dr. Włodzimierza Kaczmarka i zmarłego w styczniu długoletniego przewodniczącego Rady Miasta Luboń (RML), zastępcę burmistrza i radnego Ryszarda Olszewskiego, którzy byli przyjaciółmi Lubonianki. Wspomniano też wszystkich zmarłych krwiodawców.

Prezes Jerzy Zieliński powitał zebranych kolegów i gości: za-

stępcę burmistrza Rafała Marka, przewodniczącego Rady Miasta Luboń Marka Samulczyka, wicedyrektora Wydziału Zdrowia Starostwa Powiatowego w Poznaniu – Elżbietę Tonder, pracownika Zarządu Głównego PCK – Marcina Rudnickiego, kierownika Działu Programowo-Organizacyjnego ZR PCK w Poznaniu – Beatę Kozak-Cieszkiewicz i pracownika tego działu Justynę Kowalską-Zych.

Zastępca prezesa Lubonianki i jednocześnie przewodniczący Rady Rejonowej HDK w Poznaniu – Zbyszko Wojciechowski – przedstawił sprawozdanie z działalności Klubu w 2011 r.

W 2011 r. zorganizowano 4 otwarte akcje poboru krwi, piąta odbędzie się 18 grudnia. Na akcję zgłasza się ponad 100 osób. Podczas jednej udaje się zebrać średnio ok. 50 litrów krwi. W sierpniu w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego w Szreniawie krwiodawcy pomagali w kwescie i loterii fantowej, na którą przeznaczili kilkanaście fantów. Współpracują z Przedsiębiorstwem *Weseli Sportowcy*, gdzie przeprowadzili prelekcje. W Szkole Podstawowej nr 1 zorganizowali konkurs na temat krwiodawstwa, a w grudniu odbędzie się miniturniej piłki nożnej o Puchar Prezesa Klubu HDK. Wszystkie nagrody dofinansował Urząd Miasta w Luboniu. Ponadto *Lubonianka* obdarowała dzieci książkami, a inne, pozyskane od sponsorów, przekazała do biblioteki szkolnej. Członkowie Klubu brali udział

w kilku zawodach i rajdach organizowanych przez kluby HDK w całej Polsce. W rajdzie samochodowym w Sławie w woj. lubuskim lubońska załoga pod kierownictwem Piotra Nowaka zajęła 3. miejsce w klasyfikacji generalnej, trzecie – indywidualnie jako kierowca – zajął Zbyszko Wojciechowski. W zawodach strzeleckich na Jamrozowej Polanie w Dusznikach Zdroju członkowie *Lubonianki* (Jarosław Otocky, Piotr Nowak, Roman Estkowski) zajęli 2. miejsce. Ponadto indywidualnie Jarosław Otocky uzyskał pierwsze miejsce. Przedstawiciele Klubu zdobyli 2. miejsce drużynowe na zawodach strzeleckich w Murowanym Goślinie oraz w Kobylnikach niedaleko Kruszwicy. Lubońscy krwiodawcy reprezentowali Klub na turnieju tenisa stołowego w Kawnicach koło Konina, gdzie Katarzyna Szmidt w kategorii pań zajęła 3. miejsce. W turnieju szachowym w Bolesławcu grali: Jerzy Zieliński, Adam Szydłowski i Roman Estkowski. Członkowie Zarządu Klubu lub przedstawiciele krwiodawców uczestniczyli w akademiach, uroczystościach jubileuszowych zaprzyjaźnionych bratnich klubów i stowarzyszeń. Poczet sztandarowy brał udział w uroczystościach kościelnych i państwowych.

W dalszej części akademii odznaczono wyróżniających się krwiodawców. Odznaką Honorową PCK IV stopnia została uhonorowana Ewa Wojciechowaka – nauczycielka biologii w Gimnazjum im. Polskich Noblistów w Baranowie – krwiodawca, która oddała 18 900 ml krwi. Jest członkiem *Lubonianki*, propagatorem idei czerwono krzyskich i opiekunem szkolnego koła PCK. Odznakę *Zasłużony Honorowy Dawca Krwi* I stopnia otrzymali: **Mirosław Klecz, Andrzej Klem, Artur Kubiak, Janina Łyskawka, Wojciech Malec, Katarzyna Schmidt i Marek Węclewski**. Odznakę ZHDK II stopnia wręczono: **Danielowi Butowskiemu, Maciejowi Hercogowi, Bogusławowi Hofmanowi, Norbertowi Kaźmierczakowi, Jarosławowi Sobierajowi, Andrzejowi Sznajdrowi oraz Leszkowi Tasiemskiemu**. 12 krwiodawców uhonorowano Odznaką ZHDK III stopnia. Dodatkowo kobiety, które oddały 3 razy, a mężczyźni 4 razy krew w tym roku, otrzymali upominek.

Zarząd *Lubonianki* przyznał też medale tym, którzy oddali określoną ilość krwi. Postanowił wyróżnić w ten sposób zasłużonych krwiodawców, dla których zasady nadawania odznaczeń państwowych i resortowych są barierą nie do pokonania. Medal za 65 litrów oddanej krwi otrzymał Roman



Uczestnicy akademii fot. Robert Wrzesiński

Otto, następnie wręczono medale kolejno za 60, 45, 40, 35, 30, 25, 20 litrów.

Wicedyrektor Wydziału Zdrowia Starostwa Powiatowego – Elżbieta Tonder podziękowała krwiodawcom od starosty i mieszkańców powiatu za dar, który niejednemu uratował życie. Jerzy Zieliński podczas akademii przekazał jej



Wyróżnieni Odznaką ZHDK I stopnia fot. Robert Wrzesiński

medal *Zasłużony dla Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK Lubonia im. Błogosławionego Edmunda Bojanowskiego*.

Przewodniczący RML – Marek Samulczyk – wyraził zadowolenie z poznania mieszkańców miasta, którzy pomagają innym i na których można liczyć. Zastępca burmistrza – Rafał Marek – w imieniu władz samorządowych oraz burmistrza Dariusza Szmyta złożył krwiodawcom podziękowania za najcenniejszy dar. Zapewnił, iż władze Lubonia w miarę swoich możliwości będą wspierać krwiodawców. Wspólnie z Markiem Samulczykiem przekazał Jerzemu Zielińskiemu symboliczne czerwone kwiaty.

Beata Kozak-Cieszkiewicz w imieniu Zarządu Rejonowego PCK odczytała list gratulacyjny stanowiący podziękowanie dla lubońskich krwiodawców za zaangażowanie w propagowanie krwiodawstwa.

Robert Wrzesiński

Krwiodawcy dziękują Urzędowi Miasta Lubonia za upominki, które otrzymali podczas akademii, a Restauracji *Marago* za przygotowanie przez nią catering.



Jerzy Zieliński dekoruje Ewę Wojciechową Odznaką Honorową PCK IV stopnia fot. Robert Wrzesiński

Z parafii św. Maksymiliana

moc żywnościowa. W tym roku rozdzielono pośród ok. 200 osób 8,1 ton żywności, pochodzącej głównie z pomocy UE w ramach programu PEAD oraz ze środków własnych parafii. Zwłaszcza w okresie zimy i w przeddzień świąt Bożego Narodzenia nie można przejść obojętnie wobec niedostatku i niedoli drugiego człowieka. Oby nikomu w naszej parafii i mieście nie zabrakło „kromki chleba” i ciepłej strawy. Także z myślą o najmłodszych w naszej parafii, już po raz czwarty, parafialna *Caritas* organizuje akcję *Świąteczny Anioł*, by w każdym domu, zwłaszcza w najbardziej ubogim, w ten szczególnie dzień Bożego Narodzenia, dzieci mogły znaleźć pod choinką prezent. W ubiegłym roku świątecznymi upominkami, ufundowanymi przez anonimowych darczyńców, obdarowaliśmy 98 dzieci.

Zainwestuj w Rodzinę!

W myśl takiego zawołania zorganizowano tegoroczne rekolekcje adwentowe w parafii. Dzięki zaproszonym świeckim prelegentom i świadectwom małżeństw *Domowego Kościoła* obecni małżonkowie i rodzice mogli po raz kolejny uzmysłowić sobie moc sakramentu małżeństwa i jak ważną pełnią oni rolę w wychowaniu dzieci. Homilię na temat: *Bóg kocha każde małżeństwo i daje środki do odnowy życia małżeńskiego* wygłosił ks. Robert Klemens C.Or – moderator diecezjalny *Domowego Kościoła*. Ks. Prof. Janusz Nawrot, bibliista, mówił o stworzeniu przez Boga mężczyzny i kobiety, natomiast o wychowaniu i kształtowaniu dzieci pani Dorota Wawrzyniak. Ciekawą prelekcję na temat: *Kobieta i mężczyzna – odkrycie różnic i podobieństw* wygłosił też dr Jacek Pulikowski.

Anna Kaźmierczak

Harcownik

Listopadowe wspomnienia

Tradycją są listopadowe spotkania Harcerskiego Kręgu Seniorów 17 i 18 drużyny im. Ks. Józefa Poniatowskiego na mszy świętej sprawowanej za zmarłe harcerki i harcerzy oraz za zdrowie i błogosławieństwo Boże dla żyjących. Po eucharystii spotykamy się przy pomniku – *Kamieniu* znajdującym się przy Szkole Podstawowej

przeprowadził 10 listopada zbiórkę publiczną do puszek kwestarskich na terenie sklepu *Netto* przy ul. Żabikowskiej 34 – harcerki i harcerze pakowali chętnym klientom sklepu zakupy w zamian za drobne datki. Zebrano kwotę 451,48 zł, która została zdeponowana na rachunku bankowym Hufca ZHP Poznań –

Rejon im. Szarych Szeregów z przeznaczeniem na dofinansowanie kosztów obozu letniego w 2012 r. dla zuchów, harcerzy i harceerek Szczepu ZHP Żabikowo. Koszt przeprowadzenia zbiórki wyniósł 0 zł.

Aleksandra Nowak
(Komendantka Szczepu)

Lubońscy harcerze w Warszawie

Weekend 18 – 20 listopada spędziliśmy w Warszawie na biwaku *Śladami Powstańców*. Zwiedzanie stolicy rozpoczęliśmy od Muzeum Powstania War-

szawskiego – jednego z najbardziej niezwykłych. Zgromadzone przedmioty i sposób ich ekspozycji zachęcają do poznania przeszłości, tworząc iluzję warszawskiej dzielnicy z czasów II wojny światowej. Poznanie następuje tam kilkoma zmysłami, bo słowa przewodnika raz po raz miłkną w narastającym świsie i huku kolejnego nalotu i bombardowania. Przez cały czas towarzyszył nam głuchy, rytmiczny dźwięk symbolizujący bijące serce stolicy w rytmie 63 uderzeń na minutę. W takim otoczeniu poznawaliśmy z przejęciem losy podobnych do nas ludzi, których życie przypadło na czas wojny, gdy wielkie dramaty ludzkie stały się codziennością, a sprzeciw wobec terroru okupanta był motorem heroicznego czynu, często opłaconych życiem. Znaleźliśmy w muzeum salę poświęconą Harcerskiej Poczcie

nr 4, zapalając znicze i wspominając harcerzy zmarłych w ostatnim okresie. Tradycją stało się zapraszanie nas przez dyrekcję SP 4 na spektakl przygotowany przez uczniów z okazji Dnia Niepodległości. Przy kawie i słodyczkach, oglądając występy dzieci i młodzieży szkolnej, śpiewamy wspólnie pieśni patriotyczne. Dzięki uprzejmości dyrektor placówki odbywamy comiesięczne spotkania w świetlicy szkoły w drugi wtorek miesiąca, wspominając przy poczęstunku przeszłe czasy oraz śpiewając piosenki harcerskie. Znajomym oraz sympatykom harcerzy z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia życzą spełnienia marzeń oraz błogosławieństwa Bożego.

Czesław Szafczyk

Zbiórka publiczna

Szczep ZHP Żabikowo, na podstawie Decyzji Burmistrza Miasta Luboń nr 2-2011 z 10.11.2011 r.

Lubonianin w szpitalu

uczestniczyłam, mam kilka pytań na temat obecnego stanu służby zdrowia.

■ Dlaczego pani w recepcji zachowuje się, jakby robiła łaskę pacjentowi?

■ Dlaczego tacy ludzie nadal pracują w miejscach, w których na porządku dziennym powinno być niesienie pomocy i pocieszenia, że o zwykłej ludzkiej życzliwości nie wspomnę.

■ I najważniejsze, dlaczego sami pacjenci pozwalają się tak traktować? W imię strachu? Przed czym? Że następnym razem będzie się potraktowanym jeszcze gorzej?

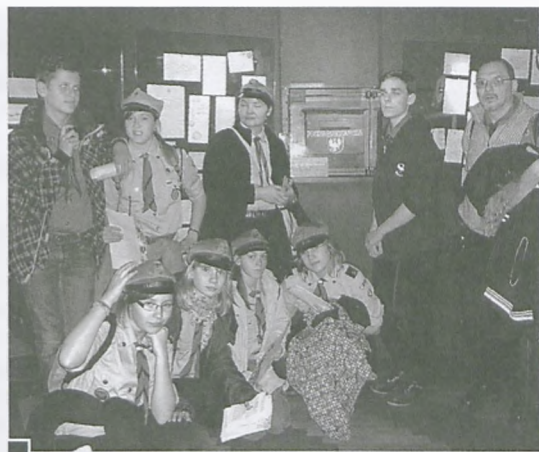
Ludzie z reguły potrafią walczyć o swoje, ale gdy w grę wchodzi służba zdrowia, zapominają o sobie, z nabożną czcią czekając na swoją kolej, która czasami może nie nadejść. Nie pozwólmy na to, a przede wszystkim znajmy swoje prawa.

Izabella Niedziałkowska

A oto kontakt do Rzecznika Praw Pacjenta: **Ogólnopolska bezpłatna infolinia Rzecznika Praw Pacjenta – 800 190 590**. Natomiast na tej stronie dowiedzą się Państwo więcej na temat swoich praw: <http://www.bpp.gov.pl/index.php?id=kontakt>



Polowej, gdzie eksponowane są m.in. informacje o harcmistrzu Kazimierzu Grendzie – wielkopolskim harcerzu, działaczu społecznym i niepodległościowym, nauczycielu geografii i kierowniku Szkoły Podstawowej nr 3 w Luboniu, który podczas Powstania Warszawskiego 1944 r. był pomysłodawcą i organizatorem Harcerskiej Poczty Polowej. Imię Kazimierza Grendy zdobywają obecnie dla swojego Szczepu harcerki, harcerze i zuchy z Żabikowa. Obejrzelśmy przejmujący film *Miasto ruin* – 6-minutową rekonstrukcję stworzoną w techno-



Harcerki i harcerze Szczepu ZHP Żabikowo w Muzeum Powstania Warszawskiego
fot. Aleksandra Nowak



Uczestnicy biwaku w Warszawie przed Muzeum Techniki fot. Aleksandra Nowak

logii 3D ze zdjęć dokumentujących zniszczenia Warszawy po powstaniu. Przeszliśmy także muzealnymi kanałami, próbując uzmysłowić sobie, jak poruszali się łącznicy podziemnymi tunelami podczas walk w mieście. Następnie pojechaliśmy na Mokotów i wspięliśmy się najdłuższymi schodami w Warszawie na kopiec Powstania Warszawskiego. Jest to okazałe wzgórze, które powstało z gruzów stolicy, zwieńczone monumentalnym pomnikiem – symbolem Polski Podziemnej, zaprojektowanym przez żołnierza AK, płk. inż. arch. Eugeniusza Ajewskiego, ps. *Kotwica*. Przemierzając się z Czerniakowa na Stare Miasto skorzystaliśmy z metra. Wielu z nas miało pierwszą okazję jazdy tym środkiem lokomocji. Gdy znaleźliśmy się na Starówce, wokół pannał już półmrok, rozświetlony ciepłym światłem podkreślającym urodę obiektów znajdujących się w otoczeniu. Przeszliśmy z placu Zamkowego na Rynek, zaglądając w urokliwe uliczki, mijając kościoły, rzeźbiście oświetlone sklepy i restauracje. Aż trudno uwierzyć, że wszystko to rekonstrukcja – wpisana zresztą na listę UNESCO. Wdrapaliśmy się na mury Barbakanu. Zamyślił się krótko nad losem warszawskich dzieci pod pomnikiem Małego Powstańca,

ubranego okazyjnie w harcerską chustę (ktoś w luźną karabinu wetknął mu też żywą różę). Na Krakowskim Przedmieściu zatrzymaliśmy się przy kościele Św. Anny, a potem pozowaliśmy do zdjęć pod Pałacem Prezydenckim. Harcerze z Lubonia mieli okazję wspomnieć swego bohatera drużyny pod pomnikiem Księcia Józefa Poniatowskiego. Było kilka minut przed godziną dziewiętnastą, gdy znaleźliśmy się na placu Defilad. Właśnie rozpoczęła się zmiana warty przy pomniku Nieznanego Żołnierza. Ostatnim miejscem naszego sobotniego spaceru po Warszawie był park Saski. Pusty, jesienny, smutny i nieco zamglony. Ale my nie pozostaliśmy w takim nastroju. Wyspani, najedzeni i żądni kolejnych atrakcji pojechaliśmy nazajutrz do Muzeum Techniki w Pałacu Kultury. Z zaciekawieniem śledziliśmy rozwój motoryzacji w Polsce, technik informatycznych (kto by pomyślał, że pierwsze maszyny obliczeniowe zbliżone do dzisiejszych PC-tów stworzyli Polacy?). Z uwagą słuchaliśmy o poznańskich matematykach, którzy rozszyfrowali Enigmę. Obejrzelśmy ekspozycje ilustrujące rozwój technik telekomunikacyjnych i podbój kosmosu.

Aleksandra Nowak

Prezenty od Świętego Mikołaja



Najstynniejszy mieszkaniec Laponii odwiedził 6 grudnia lubońskie przedszkolaki. W asyście pomocników obdarowywał dzieci słodkimi niespodziankami. Każdy przedszkolak otrzymał worek na prezenty i zestaw słodczyz z dedykacją od Burmistrza Miasta. W podziękowaniu za świąteczne upominki dzieci miały okazję zaprezentować piosenki i wiersze o tematyce zimowo-bożonarodzeniowej.

Agnieszka Begier
Promocja Miasta

■ Święty Mikołaj – wystannik z urzędu u przedszkolaków

U Wesolych Sportowców

Uroczystość pasowania na przedszkolaka jest kolejnym etapem adaptacji trzylatka do nowych warunków. Dzieci z Przedszkola nr 5 przy ul. Osiedlowej przygotowują się do tego dnia od początku pobytu w przedszkolu, ponieważ aby dostać się do „braci przedszkolnej”, trzeba wykazać się nie lada umiejętnościami. Dla większości to pierwszy ważny debiut przed szerszą publicznością. 1 grudnia do grona dzielnych przedszkolaków zostało przyjętych 25 maluszków. Dzieci razem ze swoimi nauczycielkami Ewą Kowalską i Janiną Szczepaniak przygotowały piękny program artystyczny. Trzeba przyznać, że były bardzo dzielne i stanęły na wysokości zadania. Przedstawiły układy taneczne, które opracowała nauczycielka rytmiki Jolanta Łączkowska, wspaniale śpiewały i powiedziały wierszyki. Rodzice

byli bardzo dumni i wzruszeni, zadowoleni ze swoich pociech, bili gromkie brawa. Dało się również zauważyć, iż niejednemu z rodziców łezka zakręciła się w oku. Po części artystycznej i złożeniu przysięgi przez dzieci dyrektor Violetta Tomczak poprzez dotknięcie czarowanym ołówkiem pasowała trzylatków. Miłym akcentem było wręczenie przez panią dyrektor wszystkim dzieciom różków obfitości oraz dyplomu dzielnego przedszkolaka, który z pewnością będzie wspaniałą pamiątką z lat pobytu w przedszkolu. Następnie, w atmosferze radości, z uśmiechem na buziach, dzieci udały się na słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców. W radosnych nastrojach dzieci i rodzice opuszczali przedszkole, a niezapomniane przeżycia długo pozostaną w pamięci.

Władysław Szczepaniak



Przeżyciami podczas uroczystości zaaferowane dzieci i rodzice
fot. Władysław Szczepaniak

Radosna „Chatka Skrzatka”

Dzień Postaci z Bajek to doskonali powód, aby dzieci mogły wystąpić na przedшкоlnym balu przebrane za bohaterów swoich ulubionych opowieści. Podczas zabaw i konkursów maluchy wykazały się doskonałą znajomością bajek i zostały udekorowane medalem przyjaciela bajek.

W Światowy Dzień Pluszowego Misia każde dziecko przyniosło do przedszkola ukochanego pluszaka. Po uroczystym przedstawieniu swojego ulubieńca rozpoczęły się zabawy: od wspólnej gimnastyki począwszy, a na tańcach-przytulaczkach skończywszy. Dzieci były bardzo zaskoczone, gdy po powrocie ze spaceru zauważyły, że wszystkie misiaki zniknęły. Rozpoczęły się gorączkowe poszukiwania. Na szczęście i ku radości dzieci zabawki się odnalazły. Po południu dzieci malowały portret swojego misia. To był dzień wesoly i ciepły jak misiowe futerko.

W środę, 30 listopada w przedszkolu „Chatka Skrzatka” zjawiała się tajemnicza

wrózka. Nauczyła dzieci zaklęcia gwarantującego spełnienie marzeń i zaprosiła do wspólnej zabawy. Dzieci z dużym zainteresowaniem czekały na kolejne wróżby, a te z bucikami i uciekającymi z kubeczków bańkami mydlanymi podobały się najbardziej.

W pierwszych dniach grudnia zapraszamy do przedszkola rodziców na przedświąteczne warsztaty i.... czekamy na gwiazdora!!!

Barbara Węgrzyn



■ Zabawa z uciekającymi bańkami

Na skrzydłach poezji

Na szkolnej scenie w konkursie, który odbył się w SP 3 28 listopada wystąpiło 68 miłośników recytacji. Młodzi interpretatorzy zmierzili się w tym roku z polską poezją wszystkich epok i tematów. Choć przedsięwzięcie obchodziło w tym roku już swoje jedenaste urodziny, to dodatkowo tegoroczny przegląd talentów recytatorskich stanowił jedno z zadań realizowanych w ramach projektu językowego: *Chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa*. Uczniowie bogatym językiem J. Kochanowskiego, A. Mickiewicza, M. Konopnickiej, J. Tuwima, L. Staffa, K.K. Baczyńskiego, J. Brzechwy, A. Fredry, D. Wawilów, J. Papuzińskiej opowiadali o uczuciach, rozterkach ludzkiego życia, zachwycali się polską przyrodą i wygłaszali teksty poważne oraz żartobliwe. Gdy wszyscy uczestnicy zakończyli swoje wystąpienia, do pracy przystąpiła komisja pod przewodnictwem dyrektora Grażyny Leciej, wicedyrektor Wandy Haremzy, wspomagana przez członków jury: Ewelinę Iglewską-Nowik, Hannę Ruszkowską i przedstawicielkę Samorządu Uczniowskiego Zuzannę Kornat. Po wnikliwej ocenie, w której brano pod uwagę opanowanie tekstu, warunki głosowe, dykcję oraz ogólne wrażenie artystyczne, wydano werdykt. W kategorii klas

młodszych I miejsce przypadło Tomaszowi Brauzie, kl. I b i Dominice Tonder, kl. III a. Gratulacje za drugie miejsce odebrała Julia Brauza, kl. III a, a z trzeciego miejsca cieszyły się Katarzyna Łajs, kl. II b i Natalia Gierach, kl. II b. W tej licznej grupie recytatorów przyznano wyróżnienia, które otrzymali: Gabriela Krzyżańska, kl. III b, Kornelia Pawlicka, kl. II a, Weronika Wojciechowska, kl. II b, Julia Gindera, kl. I a, Tomasz Kordziński, kl. III b – nagrodzony za skupienie i wytrwałość. Doceniono także starania debiutujących w konkursie uczniów zerówki oraz przedszkolaków. Oto oni: Zofia Biderman, Jakub Jaśkowiak, Karolina Jaśkowiak, Larysa Karkut, Jan Piotrowski i Aleksandra Urbaniak. W gronie uczniów klas IV-VI laur zwycięstwa powędrował do Kornelii Głowackiej, kl. VI a, drugie miejsce zajęli Hubert Mizerka, kl. IV a i Kamil Trusiak, kl. VI b, a trzecie uczennice klasy IV b – Aleksandra Hinc i Rokšana Pawlicka. W tej grupie wyróżnieniami uhonorowano Marię Biderman, kl. VI b, Karinę Prajs, kl. V b, Bartłomieja Bidermana, kl. IV b oraz Kajetana Agacińskiego, kl. V a. Wszystkim Uczestnikom serdecznie dziękujemy za tak liczny udział w konkursie. Laureatom i wyróżnionym gratulujemy oraz składamy wyrazy uznania.

H.R.

artykuł sponsorowany

Żłobek Calineczka

Zapraszamy dzieci w wieku od 1 roku do 2,5 lat do nowo otwartego żłobka *Calineczka* znajdującego się przy przedszkolu o tej samej nazwie, na ul. Poniańskiego 42 a w Luboniu.



Budynek przedszkola i żłobka *Calineczka* przy ul. Poniańskiego

Nowy żłobek zaczął działalność od listopada. Spełnia funkcję opiekuńczą, wychowawczą oraz edukacyjną w godzinach 7 do 17.

Gwarantujemy wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną, specjalne warunki otoczenia, jak najbardziej zbliżone do domowych, prowadzenie żywienia dzieci zgodnie z obowiązującymi normami – nasz żłobek może pochwalić się własną, domową kuchnią.

Celem jest wychowanie naszych maluczkich na dobrze radzących sobie maćków, otwartych na świat, mających właściwy kontakt z otoczeniem i dobrze czujących się we współczesnym świecie.

Informacje i zapisy:
www.calineczka.net
tel. 510 272 947
lub 618 139 555

Z Pogodnego Przedszkola

Uroczyste apele i teatralne inspiracje

W listopadzie w Pogodnym Przedszkolu (Przedszkole nr 1 przy ul. Sobieskiego) obchodziliśmy bardzo uroczyste Narodowy Dzień Niepodległości. Apel z okazji tego święta przygotowała dla wszystkich dzieci Marzenna Domańska. Przybliżyła dzieciom symbole narodowe: flagę i godło państwowe, odśpiewano hymn narodowy. Dzieci miały przypięte rozetki powstańcze takie, jakie nosili powstańcy wielkopolscy i patrioci polscy od 21 stycznia 1919 r. Nie zabrakło żołnierskich piosenek. Po zakończeniu spotkania dzieci rozeszły się do swoich sal, gdzie wykonywały prace związane z Dniem Niepodległości.

Dwa dni później grupa *Słoneczek* zaprezentowała rodzicom przedstawienie pod tytułem *Opowieść o Wolnej Polsce*. Dzieci śpiewały pieśni patriotyczne: *Wojenka, wojenka* oraz *Na Nowej Górze*. Pod koniec tej uroczystości zatańczyły

dwa ludowe tańce do piosenek: *Hajduk* i *Jabloneczka*. *Słoneczka* знаły niektóre pojęcia związane z tradycjami wojskowymi Polski: ułani, legiony, powstańcy, rozetki. Na zakończenie wszyscy wysłuchali tekstu roty przysięgi wojsk powstańczych, która kończyła się zdaniem: ... *tak zachowywać się będę, jak przystoi na mężnego i prawego żołnierza-Polaka*. Zważywszy na fakt, iż powstańcami w historii Polski były także dzieci i młodzież, rota pozostaje patriotyczną deklaracją wszystkich Polaków.

16 listopada *Kropelki* brały udział w przedstawieniu teatralnym przygotowanym przez Magdę Sochę i Katarzynę Widok. Była to bajka *Dwie Dorotki*. Warto wspomnieć wspaniałych aktorów: Dobrą Dorotkę – Dorotkę Jastrzęmską, Złą Dorotkę – Oliwię Kamińską, wdowę – Zosię Zajęc, wdowca – Jakuba Kosteckiego. Maja Bohdan była gruszą, Maciej Mazurkiewicz piecem chlebowym, babcią – Natalka Henicz, kotkiem – Marta Wrzaskowska, pieskiem – Wiktor Jastrzęmski, a pracownikiem młodzieńcem – Wiktor Waligóra. Wszystkim bardzo podobała się wspaniała studnia wykonana dla dzieci przez Krystynę Siwkę. Miała okrągły kształt i kołowrót studzienny z waderkiem. *Kropelki* podczas teatralnej prezentacji tańczyły i pięknie wykonały kołysankę.

Iwona Kmiecik



Grupa *Słoneczek* podczas występu *Opowieść o Wolnej Polsce*

Z przedszkola „Trójeczka”

Pasowanie na przedszkolaka odbyło się również w Punkcie Przedszkolnym *Trójeczka*. Uroczystość rozpoczęła się od programu artystycznego w wykonaniu klasy III a z SP 3. Później, aby wejść do grona braci przedszkolnej, przedszkolacy musieli wykazać się nie lada umiejętnościami. Był to dla niektórych pierwszy de-

Na korcie tenisowym

Popularność dyscyplin sportowych warunkowana jest bądź tradycją, bądź sukcesami narodowych reprezentantów. Ostatnimi czasy, na fali sukcesów polskich tenisistów, obserwujemy rosnącą popularność tego sportu. Istotną jego zaletą jest zapewnienie wszechstronności ruchowej, dotlenienie



Podczas uroczystości pasowania na przedszkolaka

biut przed szerszą publicznością. Podczas uroczystości dzieci zaśpiewały piosenkę, recytowały wiersz, zatańczyły, liczyły i segregowały. Pani dyrektor i rodzice gromkimi brawami „zaliczali” poszczególne umiejętności. Następnie uroczystość i z wielką powagą dzieci złożyły przysięgę. Po przyrzeczeniu dyrektor Grażyna Leciej pasowała na przedszkolaka każde dziecko wielkim ołówkiem. W tym czasie maluch dumnie trzymał tarczę przedszkola. Na pamiątkę tego wyjątkowego wydarzenia wszyscy otrzymali dyplomy, książeczki, medale i słoniki na szczęście oraz odcisnęli palec pod tekstem ślubowania. Po pasowaniu był czas na sesję zdjęciową, swobodne rozmowy z rodzicami.

Dziękujemy państwu K.W. Jaśkowiakom i pani Roksanie Czubale za pomoc w organizacji uroczystości.

M.G.

organizmu oraz zaspokajanie potrzeby rywalizacji. Przygodę z tenisem najlepiej rozpocząć w wieku przedszkolnym. Jest to „złoty wiek” motoryczności dziecka, a tym samym najdogodniejszy moment, by doskonalić najważniejsze dla tenisa elementy sprawności fizycznej. Przedszkolaki z *Trójeczki* wraz z wychowawczynią udali się 3 listopada na bezpłatne zajęcia na kryte korty tenisowe *Claudia* przy ul. Armii Poznań. Każdy maluch miał okazję podnosić swoje umiejętności w trakcie dobrej zabawy. Grał lekką drewnianą raketką i próbował opanować technikę prawidłowego uderzenia. Dzieci bardzo chętnie wykonywały wszystkie zadania i ćwiczenia. Zadowolone i pełne wrażeń wróciły do przedszkola. Dyrektor Grażyna Leciej, wychowawczyni i dzieci dziękują Szkole Tenisa Ziemnego *MW Tenis* z Poznania za zaproszenie na bezpłatną lekcję tenisa.

M.G.



Maluchy na korcie manifestują swoją przynależność napisem na koszulkach „TRÓJKA MOJA SZKOŁA”

W zdrowym ciele...

W połowie grudnia zakończono projekt: *W zdrowym ciele, zdrowy duch*, który Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Forum Lubońskie prowadziło w Szkole Podstawowej nr 3

Projekt dofinansowało Ministerstwo Edukacji Narodowej, a jego celem była edukacja w zakresie zasad zdrowego sposobu życia oraz uświadamianie uczniom i rodzicom wpływu właściwego odżywiania i ruchu na zdrowie. Jest to szczególnie ważne w dzisiejszych czasach, w kontekście spędzania przez dzieci wielu godzin przy komputerze i telewizorze oraz nachalnej reklamy barów i restauracji oferujących żywność fast-food.

W ramach projektu odbyły się 24 spotkania edukacyjne prowadzone przez wykwalifikowanych wykładowców. W czasie lekcji dzieci uczyły się zasad zdrowego odżywiania, dowiedziały się, które produkty warto jeść, a których należy unikać. Poznały proste ćwiczenia gimnastyczne, które można wykonywać w czasie lekcji lub w domu, rozmawiały o znaczeniu sportu i ruchu dla zdrowia.

Zdając sobie sprawę, że do wdrażania zasad zdrowego odżywiania i sportu w życie dziecka niezbędne jest wsparcie rodziców, przybliżamy Państwu tematykę projektu.

Piętra piramidy żywienia

Każdy posiada określoną wiedzę na temat zdrowego odżywiania, większość z pewnością zetknęła się z „piramidą żywienia”, promowaną przez lekarzy i dietetyków. Naukowcy stale ją udoskonalają, szukając optymalnego sposobu żywienia, który pozwoli uniknąć otyłości oraz zachować zdrowie na długie lata. Rezultaty badań, prowadzonych m.in. na uniwersytecie w Harvardzie doprowadziły do pewnych modyfikacji tradycyjnej piramidy żywienia i wprowadzenia nowych elementów, które chcemy Państwu przybliżyć. Wiele z tych zaleceń znalazło się również w polskiej formule, uaktualnionej przez Instytut Żywności i Żywienia w Warszawie w 2009 r.

Przede wszystkim zwrócono uwagę, iż najważniejsza dla zdrowia jest aktywność fizyczna i ten właśnie element znajduje się obecnie u podstawy piramidy żywienia. Należy ćwiczyć systematycznie, najlepiej codziennie, minimum przez 30 minut.

Na drugim piętrze piramidy nadal znajdują się produkty zbożowe, jednak zwrócono uwagę, iż powinno wybierać się te pochodzące z pełnego przemiału, tj. produkty pełnoziarniste, ponieważ mają większą zawartość błonnika, witamin z grupy B oraz składników mineralnych. Produkty zbożowe są głównym źródłem energii i powinny dostarczać ponad 50% spożywanych kalorii.

Na drugim piętrze piramidy „harwardzkiej” pojawiły się też tłuszcze roślinne. To zalecenie, by unikać tłuszczów „złych” (nasyconych i typu „trans”, np. tych zawartych w czerwonym mięsie, chipsach, ciastkach), a spożywać te „dobre”, (tj. kwasy tłuszczowe nienasycone, głównie omega-3, których źródłem są ryby morskie i niektóre oleje roślinne, np. oliwa z oliwek i olej rzepakowy). Tłuszcze należy spożywać często, jednak z umiarem, ze względu na ich dużą kaloryczność.

Kolejną grupą są warzywa i owoce. Warzywa powinny znajdować się w każdym posiłku, można je spożywać bez ograniczeń. Inaczej jest z owocami, które ze względu na dużą zawartość fruktozy (cukru prostego) powinny być spożywane 1 – 2 razy dziennie. Dobrym zwyczajem jest codzienne jądanie warzyw i owoców o pięciu kolorach: fioletowym (np. winogrona, kapusta modra), czerwonym (np. pomidory, jabłka), żółtym (np. kukurydza, banan), pomarańczowym (np. marchew, pomarańcza) oraz zielonym (np. kapusta, gruszka).

Piętro czwarte „piramidy” to pewna innowacja żywieniowa. Doceniono znaczenie warzyw strączkowych oraz orzechów. Warto codziennie zjeść porcję orzechów lub innych nasion (np. migdałów, słonecznika, dyni), gdyż to „kopalnia” nienasyconych tłuszczów, witamin i minerałów – poprawiają pamięć i ułatwiają proces uczenia się. Kilka razy w tygodniu należy jeść warzywa strączkowe (groch, fasola, bób, soja, soczewica), które są bogatym źródłem łatwo przyswajalnego białka.

Często, nawet kilka razy w tygodniu, powinno się jeść ryby, szczególnie morskie. O zaletach żywnościowych ryb nie trzeba przekonywać, warto jednak przypomnieć ich pozytywny wpływ na pracę mózgu (głównie z powodu obecności kwasów tłuszczowych omega-3). Zarówno ryby, jak i drób są dobrymi źródłami białka, które zawiera mało tłuszczu nasyconego, powodującego podnoszenie poziomu cholesterolu. Nie należy obawiać się codziennego jedzenia jaj, które są dobrym źródłem pełnowartościowego białka, żelaza, wit. A i D, kwasu foliowego oraz lecytyny i nienasyconych kwasów tłuszczowych.

Piętro szóste piramidy zajmuje nabiał. Jest najlepszym źródłem łatwo przyswajalnego wapnia i musi stanowić stały element diety dziecka. Ponieważ zawiera tłuszcze nasycone, został ograniczony do 1 – 2 porcji dziennie, można go również suplementować.

Nauczyciel – świadek wiary

Luboński nauczyciel i pedagog na Międzynarodowej Konferencji Naukowej KUL

Wychować dobrych chrześcijan i uczciwych obywateli to temat Międzynarodowej Konferencji Naukowej, która odbyła się w dniach 18 – 19 listopada w Lublinie. Pragnę podzielić się swoimi przemyśleniami na temat bogactwa treści tego spotkania.

Wśród wielu prelegentów można wymienić: Przelozonego Generalnego Towarzystwa Św. Franciszka Salezego – ks. Pascuala Cháveza Villanueva SDB oraz profesorów KUL – ks. dr hab. Mariana Zająca, dr hab. Alinę Rynio, dr hab. Monikę Szpringer i wielu innych. Spośród wielu zagadnień poruszanych na konferencji warto zaznaczyć: *Nigdy nie było łatwo, Budowanie na fundamentach, Wychowanie w służbie demokracji, Współczesne laboratoria wychowania, Dialog wychowawczy w społeczeństwie globalnym, Drogowskazy wychowania i Nowe wyzwania wychowawcze.*

Najważniejsze myśli, które każdy wychowawca winien wziąć sobie do serca, to fakt, że uczymy się dla życia, a wychowanie musi być oparte na wartościach. Powstaje pytanie, czy dziś da się żyć Ewangelią? Tak, można, ale potrzebni są nauczyciele jako świadkowie wiary, czyli wiarygodni świadkowie życia. Wśród wielu przyczyn trudności wychowawczych należy wymienić brak integralnej wizji człowieka, a najważniejszym aspektem wychowania powinna być miłość. W wychowaniu trzeba posługiwać się rozumem (walka o godność człowieka). Nie tylko należy kochać wychowanka, ale tak postępować, aby on sam

uznał, że jest kochany. W 2009 r. Jan Paweł II wskazywał na fundament prawdziwej edukacji, który zawiera się w hasle: *Nie wstydzcie się Ewangelii.* Każdy nauczyciel (nawet gdy się do tego nie przyznaje) jest wyznawcą jakiejś ideologii. Należy dążyć do tworzenia sieci relacji nie tylko z nauczycielem religii, ale dyrektorami szkół, placówkami wychowawczymi etc. Współcześnie następuje degradacja jednostki, bo trwa rewolucja informatyczna. Tworzy się globalna wioska, nie ma jasnego celu, brak akcentów duchowych w wychowaniu. Potrzeba więc wychowania religijnego w procesie wychowawczym, trzeba wiedzieć, kim jest człowiek, do czego dąży, jaką ma naturę. W dialogu wychowawcy z wychowankiem trzeba szukać prawdy (a nie tego, co można powiedzieć, tzw. poprawność polityczna). Wzorem osobowym wychowawcy powinno być „bycie sobą”. Nie ma sensu praca wychowawcy, który nie czuje potrzeb duchowych swoich wychowanków. *Trzeba dużo mieć, aby dużo dać.* W szkołach katolickich koniecznym, najważniejszym fundamentem jest liturgia. Świadectwem wielu nauczycieli, dyrektorów szkół katolickich było wskazanie na wartość modlitwy w procesie wychowania. Dzięki niej nauczyciel ma siłę do patrzenia na wychowanka oczami miłości i w sposób integralny. W wychowaniu bardzo ważna jest empatia, czyli umiejętność wczucia się w sytuację



Spotkanie z dietetyczką na temat systemu zdrowego odżywiania fot. Paweł Wolniewicz



Śródlekcyjne ćwiczenia gimnastyczne w klasie 5 fot. Paweł Wolniewicz

cd. obok

Z Cieszkowianki

Leśna lekcja przyrody

Na początku listopada dzieci z zerówki z SP 2 odwiedził leśny edukator Paweł Kotara z nadleśnictwa Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu. Przeprowadzona przez niego lekcja przyrody miała zapoznać dzieci z zawodem leśniczego, nauczyć rozróżniać leśne rośliny i zwierzęta oraz przybliżyć zasady odpowiedniego zachowywania się w lesie, a także pomóc zrozumieć prawa rządzące przyrodą. Leśniczy przeprowadził z dziećmi pogadankę na temat przygotowań zwierząt do zimy oraz pokazał skórę dzika i rogi różnych zwierząt leśnych oraz liście i owoce pochodzące z różnych drzew. Ponadto dzieci mogły sprawdzić swoją wiedzę na temat lasu w zabawie *Zgaduj – zgadula*. Spotkaniu towarzyszyła radość i wiadać było zaciekawienie ze strony dzieci. Dzięki takiej lekcji staną się one lepszymi i bardziej świadomymi obserwatorami przyrody.

Marta Gidaszewska

ince. Nie każdy był zadowolony z efektów swojej pracy, więc na pocieszenie odwiedziliśmy pomieszczenie ze zwierzętami. Tam czekał na nas przewodnik, który



Fragment przedstawienia w Szreniawie
fot. Magdalena Skorlińska

opowiadał o leśnych mieszkańcach. Niespodziewanie podbiegły do nas prosiaki. Według większości uczestników wycieczki najpiękniejsze zwierzęta to konie, więc udaliśmy się i do nich. Na koniec czekała na nas ciepła herbata i przygotowana przez nasze panie słodka niespodzianka – pączki. Po odpoczynku odwiedziliśmy stoiska ze świątecznymi ozdobami. Wycieczka była wspaniale zorganizowana.

Magdalena Skorlińska

11 listopada

Uczniowie naszej szkoły w niedzienny sposób uczcili w tym roku Święto Niepodległości. Zamiast wierszy i inscenizacji na środek, 9 listopada zaplanowano happening, w którym wzięła udział cała społeczność. Na boisku o wyznaczonej godzinie zgromadzili się uczniowie i nauczyciele. Na umówiony znak podnieśli nad głowy białe i czerwone kartki, tworząc tym samym flagę zasłaniającą niemal całą powierzchnię placu. Nad całością przedsięwzięcia czuwał nauczyciel historii – Michał Szwacki. Przygotowania do tego wydarzenia miały miejsce już wcześniej. Podczas zajęć z wychowawcami wszyscy uczniowie przygotowali flagi narodowe według podanych instrukcji, by możliwe było ich ułożenie w jedną całość. Flagi klas młodszych na odwrocie były białe, natomiast starszych – czerwone. Pracom towarzyszy-

Wycieczka do Szreniawy

30 listopada uczniowie klas trzecich i czwartych pojechali na wycieczkę do Muzeum Rolnictwa w Szreniawie. Każdy był bardzo podekscytowany tym, co będzie się działo. Najpierw poszliśmy w stronę „zwierzęcej” części muzeum. Obejrzelśmy też ciekawe przedstawienie o Kasi, która nie lubiła dostawać prezentów. Następnie wykonywaliśmy ozdobne gwiazdki, które można powiesić na cho-

Nauczyciel – świadek wiary

wychowanka. Należy dbać o porozumienie z rodzicami (Pan Jezus błogosławi dzieci i naucza dorosłych). Wszyscy prelegenci wskazywali na trzech Wielkich Wychowawców: bł. E. Bojanowskiego, bł. ks. B. Markiewicz i św. Jana Bosco.

Pierwszy dzień konferencji zakończył się uroczystością wręczenia tytułu Doktora Honoris Causa KUL

Przełożonemu Generalnemu Towarzystwu Św. Franciszka Salezego – ks. Pascualowi Chávez Villanueva SDB.

Na początku września ogłoszono Tydzień Wychowania w Polsce. Okazało się, że to bardzo dobra inicjatywa.

Halina Terczewska



Biało-czerwona flaga narodowa utworzona przez uczniów SP 2 na boisku szkolnym z okazji rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości

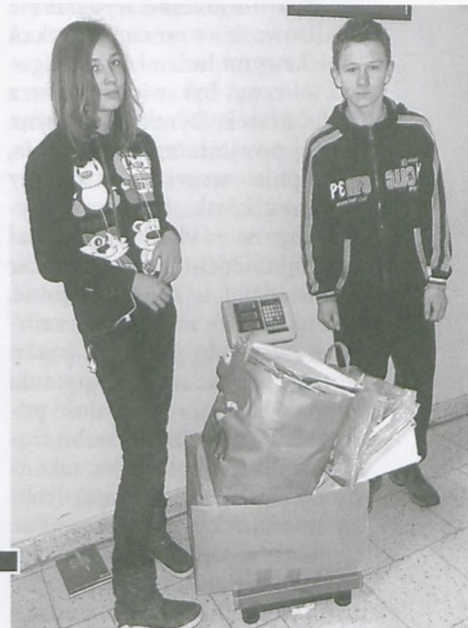
ły pogadanki o tematyce związanej ze znaczeniem dnia 11 listopada 1918 r. dla losów Polski.

Violetta Langner

Mamy rady na odpady

Szkoła bierze udział w ogłoszonym przez Burmistrza Lubonia konkursie ekologicznym polegającym na zbiorze makulatury. Współzawodnictwo wśród szkół trwa od 15 listopada do 15 maja 2012 r. Wygra ta placówka, która zbierze najwięcej.

W.S.



Uczniowie sami ważą zebraną makulaturę
fot. Władysław Szczepaniak

Z Jedyнки

Święto Niepodległości

WSP 1 bardzo uroczystie obchodzimy Święto Niepodległości. Na lekcji historii dowiedzieliśmy się o wydarzeniach w 1918 r, które doprowadziły do stopniowego odrodzenia się z niewoli naszej Ojczyzny. W salach lekcyjnych uczniowie wykonali gazetki ściennie tematycznie związane z naszym świętem narodowym. Pojawiły się na nich symbole narodowe, informacje historyczne, zdjęcia Józefa Piłsudskiego, Ignacego Paderewskiego czy Legionów Polskich oraz wiersze patriotyczne. Kółko historyczne pod opieką Małgorzaty Kubiak i chórek szkolny pod opieką Beaty Dudzińskiej przygotowały uroczystą akademię pod tytułem *Żeby Polska była Polską*. Motywem przewodnim była tytułowa pieśń, w którą wpleciony został komentarz historyczny, pieśni patriotyczne i wiersze. Cała społeczność szkolna odśpiewała hymny państwowy i szkolny. Poczet sztandarowy i ciekawa scenografia dopełniła całości. Warto dodać, że obecni na uroczystości:



Podczas uroczystej akademii
fot. Zbigniew Czekata

dyrektor, nauczyciele i uczniowie byli w galowych strojach i mieli przypięte patriotyczne kotyliony.

klasa IV c

Nowinki z Trójki

Wyróżnienie plastyczne

Osmi Ogólnopolski Konkurs Plastyczny *Pocztówka z wakacji* okazał się szczęśliwy dla naszej szkoły. Wyróżnienie zdobyła uczennica klasy VI b, Agata Frąckowiak. Praca Agaty była jedną z 2938 prac nadesłanych ze szkół podstawowych i gimnazjów z terenu całego kraju. W szkole konkurs przeprowadziła pani Wanda Haremza. **Magdalena Łobejko**

Zygmunt Chajzer w SP 3!

24 listopada gościliśmy w naszej szkole znanego dziennikarza i prezentera, Zygmunta Chajzera. Było to kolejne wydarzenie realizowane w ramach spotkań z ciekawymi ludźmi. Wśród gości obecny był wiceburmistrz Rafał Marek. Dyrektor Grażyna Leciej powitała naszego gościa, następnie wszyscy mogliśmy obejrzeć krótki program artystyczny w wykonaniu dzieci z Trójki. Później pan Chajzer opowiedział uczniom o sobie, swojej drodze zawodowej, zainteresowaniach, pasjach i pracy. Potem odpowiadał na pytania uczniów. Niektóre były dość poważne, inne zabawne, wzbudzające ogólną wesołość. Na zakończenie nasz gość otrzymał drobny upominek i podziękował za wspólnie spędzony czas. Wówczas większość uczniów ruszyła zdobyć autograf! Serdeczne podziękowania kierujemy do władz miasta, które umożliwiły nam spotkanie z tak ciekawym człowiekiem. **Magdalena Łobejko**

Jesteśmy szczęśliwi

W czwartek, 10 listopada, uczniowie wraz z dyrektką i nauczycielami przeżyli wspaniałą lekcję historii podczas apelu z okazji rocznicy odzyskania niepodległości. Podniosły ton uroczystości podkreślały odświętne stroje oraz wykonane przez dzieci kotyliony w barwach narodowych. Apel rozpoczął się wprowadzeniem sztandaru i odśpiewaniem hymnu narodowego. Następnie klasa czwarta zaprezentowała program artystyczny, poświęcony bolesnym wydarzeniom w historii Polski, którymi były rozbiory oraz I wojna światowa. Występ uczniów wspomógł również Mariusz Starzonek, wcielając się w rolę marszałka Józefa Piłsudskiego. **Magdalena Łobejko**

Pod znakiem życzeń

Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień obchodzimy 21 listopada. Wywodzi się on ze Stanów Zjednoczonych, gdzie zaczęto obchodzić go pod nazwą *World Hello Day* już w 1973 r. W naszej szkole przygotowane wcześniej życzenia zostały od-

czytane przez uczniów z samorządu w czasie pierwszej dużej przerwy. W zamian za życzenia można było otrzymać słodki poczęstunek. Na koniec krótkiego apelu pozostałych uczniów poczęstowano cukierkami, aby osłodzić im ten miły dzień. Wszyscy w lepszych humorach wrócili na pozostałe lekcje. **Olga Zandacka**

Troska jak malowana

W ramach Światowego Dnia Ochrony Zwierząt odbył się konkurs przyrodniczy na najciekawszy plakat pod hasłem: *Jak dbamy o zwierzęta zimą?* Wzięli w nim udział wzięli uczniowie klas I – VI. Spośród licznych i różnorodnych prac komisja wyłoniła zwycięzców oraz przyznała wyróżnienia. Wśród klas I-III pierwsze miejsce zajęła Marta Pietraszkiewicz z kl. III a, II – Patryk Kantrowicz (II a), Jakub Skorupski (II a), III – Emilia Krzyżańska (III b), Gabrysia Krzyżańska (III b), IV – Oskar Kóska (II b), Klaudia Ceglowska (III a), Martyna Zygmąńska (III a); wyróżnienia: Denis Głowacz (II a), Krystian Biniś (I a), Mikołaj Narożny (II b). W grupie uczniów z klas IV-VI najlepiej oceniono Roksanę Pawlicką (IV b), Huberta Mizerkę (IV a). II miejsce zajęła Amelia Błaszczkiewicz (IV a), Tomasz Ratajczak (VI a), a III – Agata Brzozowska (VI a). **Magdalena Łobejko**

Wśród najlepszych w Polsce!

SP 3 została laureatem konkursu na najaktywniejszą szkołę w ramach III Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości (STP) w Polsce, w związku z udziałem w projekcie *Otwarta firma*, którym zajmowały się panie Maria Gabler oraz Magdalena Łobejko. Trójka znalazła się wśród 40 nagrodzonych placówek. To szczególne wyróżnienie wpisuje się w misję szkoły, której celem jest m.in. rozwijanie przedsiębiorczości i samorządności wśród uczniów. W uroczystej gali, w Sali Notowań na terenie Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie, szkołę reprezentowała pani Magdalena Łobejko – koordynator projektu. Dyplom oraz statuetkę odebrała z rąk Danuty Raczko, wiceprezesa Zarządu Fundacji Młodzieżowej Przedsiębiorczości oraz Mirosława Sielatyckiego, Podsekretarza Stanu w MEN. W III edycji projektu uczestniczyło 54 733 uczniów z 378 szkół. Swoje drzwie otworzyło 1 135 przedsiębiorstw i instytucji, goszcząc u siebie dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów lub odwiedzając młodzież w szkołach ponadgim-

nazjalnych. Dla przedsiębiorstwa to wspaniała okazja do promocji oraz nawiązania nowych kontaktów w środowisku lokalnym. Szkoła otrzymuje zaś możliwość wzbogacenia swojej oferty edukacyjnej o ciekawe zajęcia przygotowujące uczniów do wejścia na rynek pracy. Światowy Tydzień Przedsiębiorczości to ogólnopolska inicjatywa promująca przedsiębiorczość, realizowana jest jednocześnie w ponad stu krajach. W jej ramach odbywają się profesjonalne szkolenia i warsztaty, dodatkowo organizowane są liczne imprezy towarzyszące i happeningi.

Pomysłodawcami są premier Wielkiej Brytanii – Gordon Brown, brytyjska rządowo-biznesowa organizacja *Make Your Mark* oraz prezes amerykańskiej Fundacji Kauffmana – Carl Schramm. W Polsce STP organizuje się od 2008 r. Przewodniczącym Komitetu Honorowego jest Waldemar Pawlak, wicepremier RP i Minister Gospodarki. **Magdalena Łobejko**

Srebrna Ewelina

W czwartek, 24 listopada gromkimi brawami powitaliśmy w naszej szkole panią Ewelinę Wojnarowską, dwukrotną srebrną medalistkę Mistrzostw Świata w Kajakarstwie. Ten niezwykle utytułowany gość opowiedział o swojej drodze do sukcesu. Obejrzeliśmy filmy z mistrzowskich wyścigów kajakowych, podziwialiśmy medale, zadawaliśmy setki pytań i na każde z nich otrzymaliśmy odpowiedź. **H.R.**

Mikołajki na pływalni

Tegoroczny Mikołaj obdarował nas prezentem dla zdrowia, sylwetki i kondycji. Klasy czwarte pojechały na pływalnię do Swarzędza, a piąte odwiedziły Termy Maltańskie. Było wesoło, mokro i ciekawie. Dużo energii, zjazdów, atrakcji. Dziękujemy, bo dobrze się bawiliśmy. **H.R.**

Historia pajacyka, co kłopotów nie unika

Wrocławski Teatr Edukacyjny *Artenes* zaproponował tym razem przedstawienie zrealizowane na podstawie baśni Carla Collodiego *Pinokio*. Naiwny i skłonny do niewłaściwych zachowań bohater przeżywał rozmaite przygody. Widzowie odbierali bardzo emocjonalnie ten sceniczny przekaz, próbowali dawać dobre rady popadającej w tarapaty kukiełce, głośno ostrzegali przed groźnymi niebezpieczeństwami. Wszyscy trafnie odczytali ideę tego spektaklu, że należy słuchać i szanować rodziców, a życie bez nauki prowadzi na manowce. Tego zdania są też nasi uczniowie z klas czwartych, trzecich, drugich i pierwszych, którzy mieli okazję obejrzeć tę ciekawą sztuc-

kę wzbogaconą o interesujące układy choreograficzne oraz piosenki wokalne. **H.R.**

Biblioteka świętuje

Już po raz trzeci w ostatni poniedziałek października świętowaliśmy w bibliotece szkolnej. Tym razem należało napisać mini książkę pod tytułem *Moja przygoda w bibliotece*. Można było również rozwiązywać literackie kalambury. Uczniom udało się m.in. odszyfrować tytuł ukryty w haśle: *Zasiada na tronie jego płatek* – ciekawe czy Państwu się uda? **E. Iglewska-Nowik**

W redakcji „Gazety Wyborczej”

15 listopada uczennice z klas II i III, które rozwijają pasję dziennikarską, odwiedziły redakcję „Gazety Wyborczej” w Poznaniu. Naszym przewodnikiem w świecie „dużego” dziennikarstwa była pani Violetta Szostak, za co w tym miejscu jeszcze raz serdecznie dziękuję. W redakcji panował miły szum rozmów dziennikarzy, którzy akurat pracowali nad swoimi tekstami. Pani Violetta opowiedziała nam o pasji, jaką każdy z pracujących dziennikarzy posiada i z jaką powstaje gazeta. Dla naszych uczennic chyba największym wyzwaniem okazała się informacja, że czasami dziennikarze pracują przez całą noc... Uspokoiła je wiadomość, że nie zdarza się to często! Miałyśmy okazję zobaczyć, jak pracuje grafik komputerowy i poszczególni dziennikarze. Dyżurna pani redaktor, która zajmuje się sprawdzaniem na bieżąco, czy w mieście nie wybuchł jakiś pożar lub nie zdarzył się jakiś poważny wypadek, pozwoliła dziewczynom zadzwonić do dyżurnego Straży Pożarnej. Musiały same zapytać, czy nic się w Poznaniu złego nie dzieje... **E. Iglewska-Nowik**

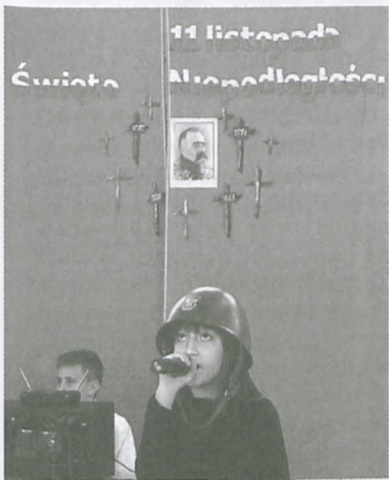
Piekielnie anielska sztuka

2 grudnia klasy trzecie wraz z wychowawcami M. Gabler i W. Maciaszek udały się do Ośrodka Kultury w Luboniu na teatryk profilaktyczny *Piekielnie anielska sztuka* w wykonaniu aktorów z Torunia. Tematem przewodnim była agresja, przemoc oraz profilaktyka uzależnień. Przebiegły diabeł i sympatyczny anioł w zabawny sposób przekonywali publiczność do swoich racji. Następnie aktorzy wcielili się w postaci Czerwonego Kapturka oraz Wilka, by pokazać dzieciom, do czego może doprowadzić łatwo wierność. Spektakl zakończyła pogadanka z dziećmi na temat nałogów. Przedstawienie odbywało się bezpośrednio w kontakcie z widzami, co spowodowało żywą reakcję dzieci. Dziękujemy Ośrodkowi Kultury w Luboniu za zaproszenie. **M.G.**

Ploteczki z Czwořeczki

Polska to wielka rzecz

W wtorek, 8 listopada z okazji Święta Niepodległości odbyło się przedstawienie teatralno-muzyczne pt. *Polska to wielka rzecz*, do którego scenariusz przygotowała Barbara Wawrzyniak.



wspaniałej muzyki i w ten sposób powstał musical uwielbiany przez młodzież. Mamy tu wszystko, co może zainteresować młodego widza: miłość, przyjaźń, rozstania, tęsknoty i... Kto czytał, niech teraz zobaczy. Spektakl barwny, prawdziwy i wzruszający. Wyjazd przygotowały panie Barbara Wawrzyniak i Małgorzata Ratajczak.

Małgorzata Ratajczak

Dzień Pluszowego Misia

Wśród bohaterów książek dla dzieci występuje Kubuś Puchatek, misie: Uszatek, Paddington, Kolargol i jeszcze inne miśki duże i małe. Od 2002 r. w dniu 25 listopada obchodzimy Światowy Dzień Misia Pluszowego. Ideą tego dnia jest zachęcenie do czytelnictwa. My chętnie czytamy, dlatego bardzo kochamy swoje pluszowe misie.

Dorota Franek



Podczas spektaklu z okazji odzyskania niepodległości w 1918 r. fot. Beata Zboralska

Na scenie wystąpili uczniowie kółka teatralnego. Celem spektaklu było w sposób jak najbardziej przystępny i mądry pokazać dzieciom, dlaczego to dzień 11 listopada jest naszym świętem narodowym. Przystawiono na scenie losy ojczyzny od 1772 r. po rok 1945, w formie wierszy, piosenek z tamtych lat. Na scenie znalazły się białe-czerwone kartony z najważniejszymi datami, na których w scenie finałowej dzieci napisały hasło uroczystości. Oprócz występów przed kolegami i koleżankami w szkole, młodzi aktorzy wystąpili też przed harcerzami podczas wieczornicy. Otrzymali gromkie brawa od wszystkich zebranych oraz pamiątkowe monety. Dziękujemy uczniom kółka teatralnego i pani Barbarze Wawrzyniak za to niezapomniane wydarzenie.

Małgorzata Ratajczak

W Teatrze Muzycznym

14 listopada klasy V b i c wybrały się do Teatru Muzycznego na musical pt. *Ania z Zielonego Wzgórza*. Któż z nas nie pamięta przygód rudowłosej Ani, która swoją błyskotliwością i gadulstwem zdobyła serca nie tylko Maryli i Mateusza, ale także przekornego Gilberta. Powieść L. Montgomery posłużyła reżyserowi spektaklu do adaptacji tekstu, a kompozytorowi Maciejowi Szymańskiemu do stworzenia



Obchody Dnia Misia w SP 4 fot. Dorota Franek

Moda na jesień

W październiku wychowawcy świetlicy ogłosili konkurs plastyczny dla dzieci uczęszczających do świetlic szkół podstawowych w Luboniu. Tematem była moda jesienią. Jego uczestnicy mogli pobawić się w projektantów mody, tworząc własną minikolekcję strojów jesienią. Wśród wyróżnionych prac były rysunki, na których znajdowały się m.in. płaszcze, buty, sukienki, a nawet przykuwające oko jesienne ubranka dla zwierząt. W większości prac nasi mali artyści umiejętnie wykorzystali dary jesieni, takie jak suszone liście, korę z drzew, jarzębinę, żółędzie czy kasztany. Spośród wielu pięknych prac z czterech lubońskich szkół podstawowych wychowawcy świe-

tlicy SP 4 Anna Pawlak, Agnieszka Antczak, Katarzyna Gawel oraz Aleksandra Jędrycha przy pomocy dzieci wybrali po trzech laureatów z każdej szkoły. Zwycięzcami konkursu zostali: z SP 1 – Aleksandra Rolska 1b, Maja Michalczak – 1b, Sandra Morawiak – 2c; z SP 2 – Adrianna Januszczak – 1b, Maja Samorek – 3a, Martyna Purol – 3d; z SP 3 – Julia Golant – 2a, Angelika Jaworska – 2a, Paulina Rogalka – 2a; z SP 4 – Filip Krenz – 2a, Stanisław Pohl – 0a, Patrycja Szczepaniak – 1c. Laureaci wraz z wychowawcami: M. Skutecką, A. Grześkowiak, R. Durą, M. Szajek i W. Harremą zostali zaproszeni przez wychowawców świetlicy w Czwořeczce na spotkanie w celu wręczenia nagród. Podczas wizyty zwycięzcy mieli okazję zobaczyć wystawę prac. Na zakończenie dzieci ustawiły się do wspólnego zdjęcia.

Anna Pawlak

Klub Małego Muzyka

Raz w miesiącu w naszej szkole odbywają się spotkania z muzyką. W Klubie Małego Muzyka mamy okazję poznać brzmienia i dźwięki nawet z bardzo odległych zakątków świata. Po muzyce Meksyku nadszedł czas na Indie. Naszą uwagę na początku spotkania przykuł dziwny przedmiot o niespotykanym kształcie. Po chwili dowiedzieliśmy się, że jest to tradycyjny hinduski instrument noszący nazwę sitar. Składa się z długiego gryfu i dwóch tykw, które są pudłami rezonansowymi. Ma 7 dużych i 12 małych strun. Nasz gość zaprezentował nam dźwię-

ki wydawane przez sitar – dziwna to była muzyka, orientalna, niespotykana. Dowiedzieliśmy się, że piosenka po indyjsku to raga. Poznaliśmy też gamę dźwięków: sa, re, ga, ma, pa, da, ni, sa – prawda, że są podobne do naszego „do, re, mi...”? Miła dla ucha mieszanka motywów indyjskich stała się tłem do baśni o poszukiwaniu najlepszego muzyka, grającego na sitarze. Nauczył on dumnego władcę (i nas), że w muzyce ważne jest słuchanie nie tylko za pomocą uszu, ale i sercem. Król, kierując się wskazówkami grajka, stał się przez to lepszym człowiekiem.

Barbara Cywińska

Promujemy zdrowie

Tradycja jest, że nie tylko uczymy i wychowujemy dzieci, ale wspólnie dbamy o ich zdrowie. Od września ruszył program *Moje dziecko idzie do szkoły*. Wdrożenie programu pomoże dzieciom i rodzicom przystosować się do nowej sytuacji, ułatwi uczniom wejść w życie i obowiązki szkolne. Do-

starczy wskazówek jak żywić dziecko w wieku szkolnym i podpowie, co zrobić, aby dzieci cieszyły się, że idą do szkoły. Będziemy również przeprowadzać zajęcia mające na celu uświadomienie i ograniczenie zdrowotnych następstw czynnego i biernego palenia tytoniu. W oddziałach „0” – program: *Czyste powietrze wokół nas*, w klasach I-III – *Nie pal przy mnie, proszę*, w klasach IV-VI – *Znajdź właściwe rozwiązanie*. Programy te pomogą zrozumieć, jak negatywny wpływ mają używki na organizm młodego człowieka. Kontynuacją z lat minionych będą projekty: *Bądźmy zdrowi, działajmy dla maluchów* oraz *Trzymaj formę* dla klas IV-VI. Celem projektu jest uświadomienie zagrożeń wynikających ze złego stylu życia, kształtowanie prawidłowych nawyków żywieniowych oraz włączenie aktywności fizycznej nie tylko do *Nowej Piramidy Zdrowia*, ale i życia codziennego. Tylko profilaktyka i wpajanie dobrych nawyków od najmłodszych lat mogą przynieść wymierne korzyści. W ramach Ogólnopolskiej Kampanii Profilaktyki Zakażeń Meningokokowych – *Nie, Dla Meningokoków!* w klasach IV-VI zostaną przeprowadzone zajęcia dotyczące uświadomienia powagi zakażeń meningokokowych i założeń profilaktyki. Jako Szkoła Promująca Zdrowie stawiamy sobie za cel: wyrobienie wśród uczniów odpowiedzialności za zdrowie własne i innych oraz zachęcenie do zdrowego stylu życia; wykształcenie nawyków zdrowego odżywiania; dbanie o higienę osobistą i estetykę sal; wyrobienie umiejętności właściwego reagowania w sytuacjach zagrożenia zdrowia i życia. (SPIV)

Wyróżniona recytacja

3 listopada w Kórniku odbył się XI Powiatowy Konkurs Recytatorski *Wpisani w historię*. Tematyka tegorocznego konkursu to poezja dziecięca i młodzieżowa. Konkurs przebiegał w trzech kategoriach wiekowych klasy I-III, IV-VI oraz gimnazjum. Wśród ponad 700 uczestników z Powiatu Poznańskiego znalazły się uczennice naszej szkoły. Jagoda Goździewska, Joanna Cykowiak, Sandra Paruszkiewicz i Zofia Petryna przygotowały się do konkursu pod okiem pań Małgorzaty Ratajczak i Doroty Franek. Miło nam, że wśród tak wielu młodych ludzi recytujących poezję dla dzieci III miejsce w klasach I-III przypadło Joannie Cykowiak z klasy III c. Asia bardzo pięknie recytowała wiersz Juliana Tuwima *O Grzesiu Kłamczuchu i jego cici*. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w Święto Niepodległości na Zamku w Kórniku. Tam wszyscy laureaci jeszcze raz wprowadzili liczne grono przybyłych gości w świat poezji dziecięcej.

Dorota Franek

Z Gimnazjum nr 1

Konkursy i ich laureaci

Cezary Linowski, uczeń klasy I c, jest jedynym reprezentantem Wielkopolski w ogólnopolskim konkursie historycznym organizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej. Po części pisemnej, w której uczniowie rozwiązywali zadania dotyczące historii PRL-u, okazało się, że zdobył wymaganą liczbę punktów i zakwalifikował się do etapu ogólnopolskiego.

Nasi uczniowie otrzymali wyróżnienia w ogólnopolskim konkursie „Multitest”. Z języka polskiego Julia Lipowiecka (kl. 3 a) zajęła miejsce dwunaste, z matematyki Kamil Piechowiak (I c) miejsce jedenaste. Rywalizowali z 949 gimnazjalistami z całego kraju.

Franciszek Dydowicz został laureatem konkursu *Młodzi otwarci na Europę* organizowanym przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu. Uczniowie musieli wykazać się znajomością zagadnień z zakresu problematyki kształcenia i zatrudnienia w Unii Europejskiej. Na konkurs wpłynęło 86 zgłoszeń. Spośród 49 poprawnych Komisja Konkursowa wyłoniła 5 laureatów, w tym naszego ucznia z klasy III a – Franciszka.

3 listopada w Domu Kultury w Kórniku odbył się finał XI Powiatowego Konkursu Recytatorskiego *Wpisani w historię*. Naszą szkołę reprezentowało troje uczniów: Oskar Frankowski z klasy II a oraz Lena Marcinkowska i Aleksandra Płotkowiak z kl. I c. W tym roku w Kórniku recytowano poezję dziecięcą sławnych polskich poetów. Ola została doceniona przez jury konkursu, które przyznało jej wyróżnienie. 16 listopada koło teatralne oraz uczestnicy szkolnych eliminacji XI Powiatowego Konkursu Recytatorskiego wybrali się do przedszkola *Odkrywczy Tip-Topka*. Krótki występ przygotowany przez nich dla przedszkolaków wzbudził u małych widzów wiele emocji. Podobał się także ich opiekunkom, które powiedziały, że zapraszać nas będą częściej na podobne spotkania. (GI)

Zmagania przedmiotowe

W minionym miesiącu zostały przeprowadzone etapy szkolne konkursów przedmiotowych, których organizatorem jest Kuratorium Oświaty w Poznaniu. Wielu uczniów naszej szkoły wzięło w nich udział. Do etapów rejonowych zakwalifikowali się: z chemii – Franciszek Dydowicz 3 a i Michał Biderman 3 b; z fizyki – Arkadiusz Nowakowski, Franciszek Dydowicz 3 a i Michał Biderman 3 b, z matematyki: Julia Będziechowska 3 a, Krysia Pietrzak 3 d i Michał Biderman 3 b; z biologii – Karolina Sowa i Michał Biderman 3 b oraz Arkadiusz Nowakowski i Franciszek Dydowicz z 3 a; z historii – Emil Plewa 1 c i Olga Wojtkowska 3 a; z geografii – Bartosz Wieczorek 2 a; z języka

polskiego – Aleksandra Makulska i Edyta Ratajczak 2 a, Julia Będziechowska i Julia Lipowiecka 3 a oraz Joanna Grześkowiak 3 c; z języka angielskiego – Marek Gurawski 2 b, Aleksandra Makulska 2 a i Julia Będziechowska 3 a. (GI)

Awans tenisistów

4 listopada rozegrano powiatowe mistrzostwa w tenisie stołowym, w których drugie miejsce zajęła reprezentacja naszego gimnazjum w składzie: Sebastian Chudy, Dominik Chudy. Chłopcy awansowali tym samym do zawodów rejonowych. (GI)

Konkurs informatyczny

9 listopada o godz. 12 odbył się u nas międzynarodowy konkurs *Bóbr* z zakresu informatyki oraz technologii informacyjnej i komunikacyjnej. W konkursie wzięli uczniowie klas III b i a. Pytania testowe związane były z posługiwaniem się komputerem i jego oprogramowaniem przy rozwiązywaniu sytuacji i problemów pochodzących z różnych zastosowań i przedmiotów nauczania, takich jak: język ojczysty, język obcy, geografia, historia, sztuka, technika i oczywiście matematyka. Niektóre pytania dotyczyły budowy komputerów, inne oprogramowania użytkowego, często związane z kulturą i językiem. Umożliwiały uczniom wykazanie się umiejętnością algorytmicznego myślenia. (GI)

Projekty szkolne

22 listopada klasa I a wraz z A. Rymanikiem i A. Matyjaskiem wybrała się do Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, biorąc udział w drugiej edycji projektu pt. *Mój rówieśnik w obozie*. Wysłuchano krótkiej historii o założeniu i funkcjonowaniu obozu, po czym przewodnik pokazał uczniom eksponaty: odzież więzienną, zdjęcia, broń oraz przedmioty codziennego użytku pozostawione przez więźniów. Wszyscy byli bardzo przejęci strasznymi warunkami panującymi w obozie. To była bardzo cenna lekcja historii. (GI)

Zagrajmy o sukces!

Od października nasze gimnazjum po raz pierwszy uczestniczy w projekcie współfinansowanym przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki *Zagrajmy o sukces* skierowany do 9450 uczniów z 195 szkół z terenu całego woj. wielkopolskiego. Wszyscy nauczyciele biorący w nim udział przeszli już odpowiednie szkolenie. Młodzież – uczniowie klas I i II (ok. 30 osób) – może wzbogacić swoją wiedzę, rozwinąć umiejętności oraz podnieść kondycję fizyczną na następujących zajęciach: ICT (informatycznych) prowadzonych przez Katarzyną Mazurek, z przedmiotów przyrodniczo-matematycznych (animatorki: Alicja Witucka-Piskorska

i Karolina Wilczyńska-Kąkol), z języków obcych (język angielski – Romana Frąckowiak, niemiecki – Dorota Krawczyk), z pomocy psychologicznej (Marta Rocławska-Kamińska), sportowo-wychowawczych z Magdaleną Jabłońską i Jackiem Wasielewskim. Zajęcia mają charakter warsztatów i spotkań grupowych. Odbywają się w grupach ok. 15-osobowych, co tydzień lub dwa i nawet późne godziny zajęć nie zniechęcają uczestników. Uczniowie otrzymali nowe dresy, t-shirty i pendriv’y, natomiast szkoła dostanie zamówiony wcześniej sprzęt do realizacji zajęć (sportowy, drukarkę oraz materiały do drukowania). (GI)

Segregacja odpadów

W trakcie realizowania licznych projektów uczniowskich gimnazjaliści zwrócili uwagę na dużą ilość odpadów produkowanych przez szkołę i brak ich segregacji poza czasowymi akcjami zbierania nakrętek oraz puszek. Samorząd Uczniowski zakupił dla szkoły dwa zestawy koszy do segregacji śmieci. Dzięki nim puszki, butelki szklane i plastikowe będą zbierane osobno i trafią do specjalnych kontenerów poza szkołą, a puszki i nakrętki pomogą zbierać fundusze dla osób potrzebujących przez cały rok. (GI)

Imprezy i uroczystości szkolne

Uczniłiśmy Święto Niepodległości. Niezwykły charakter tego dnia oddały nie tylko galowe stroje uczniów, piękny wystrój sali gimnastycznej, ale przede wszystkim bardzo widowiskowe przedstawienie wieloletniej niewoli Polski i odzyskania przez nią niepodległości. Podkreślenie sytuacji Wielkopolan w okresie zaborów, wspólny śpiew *Roty* i niezwykle wykonanie przez Julię Będziechowską w wersji śpiewanej wiersza Adama Asnyka *Miejcie nadzieję* dostarczyło wszystkim wielu wzruszeń. W tym samym dniu nasi gimnazjaliści wystąpili z przedstawieniem przygotowanym z okazji Święta Niepodległości w Domu Diennej Opieki dla osób starszych w Poznaniu. Było to dla nich nie tylko przeżycie związane z występem, ale i spotkanie z żywą historią, gdyż mieli okazję posłuchać wspomnień z okresu II wojny światowej. Następnie zostali zaproszeni na pyszne rogalce, a na koniec wysłuchali pieśni legionowych i innych starych melodii granych na mandolinie pochodzącej z okresu wojny.

W ramach Dnia Rodziny 19 listopada spotkaliśmy się w szkole wspólnie – rodzinnie. Ojcowie grali w piłkę nożną w sali gimnastycznej przeciw swoim synom. Rodzice pokonali uczniów 9:8. Przy wsparciu nauczycielek mamy pokonały w piłce siatkowej uczennice. Rodzice i uczniowie brali udział w warsztatach fotograficznych, kosmetycznych, plastycznych, dziennikarskich, literackich. Gościli u nas: przewodniczący Rady Miasta Marek Samulczyk, dyrektor Ośrodka Kultury Regina Górniaczyk, radne



Grupa młodzieży naszej szkoły biorąca udział w projekcie *Zagrajmy o sukces*

– Anna Stankowiak-Bożełko, Elżbieta Zapłata-Szwedziak oraz Joanna Humerczyk z Młodzieżowej Rady Miasta.

Podczas wieczoru andrzejkowego były wróżby, dyskoteka i konkurs międzyklasowy. Andrzejki były świetną okazją, aby uczniowie poznali Zarząd Samorządu Uczniowskiego. Patryk Bykowski z kl. II b wystąpił z propozycją zorganizowania turnieju, w którym przedstawiciele klas będą wykonywać kolejne konkurencje na poszczególnych piętrach szkoły. Niektóre zadania trzeba było odnaleźć

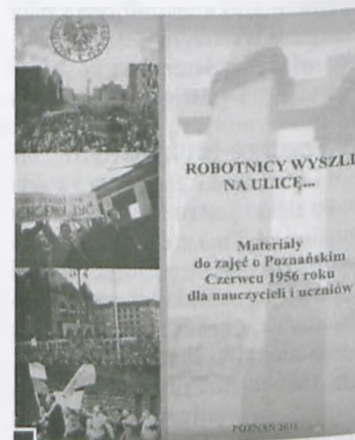


Stoisko klasy 1 c – andrzejkowe wróżby

na korytarzu. Pierwsze trzy osoby, które ukończyły wszystkie konkurencje, wygrały słodycze dla klasy. Wstępem na dyskotekę andrzejkową były produkty do świątecznych paczek dla potrzebujących.

Publikacja dla szkół

Ukazała się książka nosząca tytuł *Robotnicy wyszli na ulicę. Materiały do zajęć o Poznańskim Czerwcu 1956 roku dla nauczycieli i uczniów* pod redakcją nauczyciela historii w Gimnazjum nr 1 – Bartosza Kuświka. Znaleźć w niej można scenariusze konkretnych lekcji z tekstami źródłowymi i fotografiami. (GI)



Okladka publikacji dla nauczycieli fot. Magdalena Skutecka

Z Gimnazjum nr 2

Amerykańskie doświadczenie

Na początku listopada miałam okazję wizytować szkoły w Panama City w Stanach Zjednoczonych. Pięć szkół, mnóstwo nowości, ciekawi ludzie i zupełnie odmienny system edukacji – tak można podsumować mój pobyt w USA. Różnice pomiędzy szkolnictwem polskim a amerykańskim są ogromne. Prawdą jest, że wizytowałam szkoły wyjątkowe, nawet jak na warunki amerykańskie, ale jak podpatrywać – to najlepszych. Amerykańska pewność siebie i chęć bycia numer 1 we wszystkim, czego próbują, jest widoczna już u najmłodszych. Sięganie coraz wyżej i dążenie do perfekcji jest promowane od pierwszych klas szkoły podstawowej i tak właśnie kształtuje się ich druga natura. Kolorowe i ciekawe sale sprawiają, że uczniowie czują się w szkole swobodnie. Nauczyciele i uczniowie stanowią zespół, w myśl zasady, że tylko zgrana grupa może efektywnie współpracować, tworzyć i wygrywać. Uczniowie są otwarci dla siebie i w stosunku do nauczycieli. Trzecim, równie ważnym graczem tego zespołu są rodzice. Każdy jest zobowiązany do 20 godzin pomocy na rzecz szkoły. To oni organizują koncerty, pokazy, zbiórki pieniędzy czy wycieczki. Wiedzą, że rozwój i edukacja nie kończą się za drzwiami szkoły i wspólnie z uczniami biorą czynny (nawet bardzo) udział w życiu szkoły. Nauczyciele, uczniowie i rodzice wspólnie działając, udowadniają, że praca zespołowa to korzyści dla każdego. Od pierwszych chwil spędzonych w Bay Haven Charter Academy, zaskakujące było to, jak bardzo wszystkim zależy na stawaniu się lepszymi. Taki sposób edukacji młodzieży nie występuje we wszystkich szkołach. Zespół szkół Bay Haven jest w ścisłej czołówce placówek całego stanu, a na liście rezerwowej oczekujących na przyjęcie do szkoły jest ponad 200 nazwisk. Wyjazd do Panama City przerósł moje oczekiwania. Ciągle jestem pod wielkim wrażeniem tego, czego tam doświadczyłam i zrobię wszystko, żeby zdobyłą wiedzę móc wykorzystać w Gimnazjum nr 2 w Luboniu. Jestem przekonana, że dużą część pomysłów i metod można bez problemu przenieść w nasze europejskie realia. Zrób coś nowego trzy razy, a stanie się to twoim nawykiem! Uczniowie, rodzice, nauczyciele – jeden cel, jeden zespół = sukces gwarantowany.

Hanna Pordąb

Z wizytą w Hiszpanii

W ramach Comenius II *faut cultiver l'Europe, notre jardin* grupa uczniów wraz z nauczycielami udała się do hiszpańskiego El Puerto de Santa Maria, by wspólnie z partnerami z tego kraju oraz Włoch i Francji realizować program spo-

tkania 20 – 25 listopada. Zwiedzaliśmy miejsca związane z tematyką projektu, by móc poznać miejscową przyrodę i zauważyć, jak ważny jest wpływ środowiska naturalnego na życie człowieka, jaką rolę odgrywało ono w przeszłości i jaki jest stan obecny. Na przykład położony na terenie El Puerto de Santa Maria park Los Toruños jest miejscem, w którym żyją chronione gatunki zwierząt (np. kameleon), zakładają swoje lęgowniki ptaki migrujące, rośnie specyficzna roślinność znosząca silne zasolenie (np. salicornia). W przeszłości na tych terenach toczyły się wojny napoleońskie, tu powstała pierwsza w Andaluzji, a druga w Hiszpanii linia kolejowa służąca do transportu słynnego wina Jerez, od XV w. pozyskiwano z tego obszaru morską sól. Dziś jest to teren chroniony, ale też i miejsce dla amatorów aktywnego wypoczynku, miłośników przyrody, źródło natchnienia dla poetów, malarzy, fotografików... Innym ciekawym miejscem była Bolonia, dawne rzymskie miasto Baelo Claudia, najlepiej zachowane na całym Półwyspie Iberyjskim. Zwróciliśmy uwagę nie tylko na niezwykłą urodę miejsca, ale i jego położenie nad brzegiem w zatoce, do której wpadały nieistniejące już dwie rzeki, obfitujące w ryby, zwłaszcza tuńczyki. To właśnie handel rybami i ich przetwórstwo były motorem rozwoju miasta, którego upadek zapoczątkowało trzęsienie ziemi w II w. Ostatecznie miasto wyludniło się w VII stuleciu, ale do początku XX w. w jego ruinach osiedlali się miejscowi ludzie. Poza przyrodą poznaliśmy nieco kulturę i sztukę Andaluzji. Zajęcia dydaktyczne w Fundacji Rafaela Alberti, poety związanego z takimi artystami jak Neruda, Lorca czy Picasso, urodzonego w El Puerto de Santa Maria, przybliżyły nam tę postać i jego związek z naturą, źródłem poetyckiego natchnienia. Piękna architektura kościołów, zamków, zabudowy miejskiej jest świadectwem dawnej świetności tego regionu. Rozkwitła zwłaszcza po odkryciach Krzysztofa Kolumba, które przyczyniły się do rozwoju handlu towarami przywożonymi z Ameryki. Pobliski port w Kadyksie rozwinął się głównie w czasach



Sadzenie oliwnego drzewa
fot. M. Głowacka



Uczestnicy spotkania w IES La Arboleda fot. M. Szymankiewicz



Wizyta w Bolonii (Baelo Claudia) fot. M. Głowacka

wielkich odkryć geograficznych, a w El Puerto przebywał Kolumb, tu zbierał fundusze na swoje wyprawy i kreślił nowe mapy. Dla wielu jest oczywiste, że należy dbać o nasze europejskie dziedzictwo kulturowe i chronić bogactwo natury, pamiętać o przeszłości i budować razem przyszłość. Wspólny projekt Comenius ma nam to w pełni uświadomić. W Hiszpanii łączyły nas wspólne działania, razem spędzany czas, rozmowy. Narodziło się wiele refleksji, dobrych emocji i przeżyć, nowych znajomości. Wszystko to zapewne zapoczątkuje w przyszłości... Kolejne spotkanie z naszymi partnerami w Luboniu, w maju 2012. Wyjazd gimnazjalistów był możliwy dzięki finansowaniu projektu ze środków otrzymanych w ramach europejskiego programu *Uczenie się przez całe życie* (Comenius – Partnerskie Projekty Szkół).

M. Madajczyk-Głowacka
(szkolny koordynator projektu)

Święto Niepodległości

Z okazji 93. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości późnym popołudniem 17 listopada uczniowie, nauczyciele oraz zaproszeni goście zgromadzili się na *Wieczornicy* upamiętniającej to święto. Główne źródło wiedzy o narodowej przeszłości, przeżyciach i emocjach Polaków w obliczu dramatycznych wydarzeń stanowiła w tym dniu poezja. Reprezentanci klas recytowali przepiękne wiersze, m.in. Marii Konopnickiej, Cypriana Kamila Norwida, Leopolda Staffa. Nie zabrakło również utworów patrona szkoły, Jana Pawła II, który niejednokrotnie podkreślał, ile dla



Uczniowie podczas występu

niego znaczy ojczysta ziemia. Podczas uroczystości wysłuchano przemówienia Józefa Piłsudskiego oraz tworzących legendę tamtych dni, pieśni patriotycznych. Nastrój wzbogacały wykonane przez uczniów dekoracje oraz zapalone świece. Gimnazjalistów wspierały polonistki: Barbara Małecka i Urszula Dorsz.

Urszula Dorsz

Leśne prace

Lubonianie wśród laureatów konkursu plastycznego zorganizowanego przez Wielkopolski Park Narodowy

W sobotę, 19 listopada w Dyrekcji Wielkopolskiego Parku Narodowego odbyła się miła uroczystość wręczenia nagród laureatom konkursu plastycznego z cyklu *Las i jego mieszkańcy pt. Cztery pory roku w Wielkopolskim Parku Narodowym*. Konkurs przeprowadzany był w ramach zajęć edukacyjnych w *Leśnej szkole* w Centrum Edukacji Ekologicznej WPN w roku szkolnym 2010/2011.

Wśród tegorocznych nagrodzonych dzieci znalazło się 5 lubonian. Ogółem przyznano 12 nagród głównych, których prace umieszczono w okolicznościowym kalendarzu. Znalazła się tam praca **Mateusza Morawiaka** z lubońskiego przedszkola niepublicznego im. bł. Edmunda Bojanowskiego **Ochronka**, **Kornelia Głowacka** (SP 3 Luboń), **Michał Mazur** (SP 1 Luboń) oraz **Kuba Szaroleta** (SP 2 Luboń) znaleźli się w gronie wyróżnionych laureatów. Nagrodę specjalną, ufundowaną przez jednego z jurorów konkursu, mgra sztuki Włodzimierza Mazankę, otrzymał najmłodszy laureat, 3-letni **Michał Krzyżostaniak**, przedszkolak z *Ochronki*.

Wszystkie zaproszone dzieci, które licznie przybyły w towarzystwie rodziców, rodzeństwa lub nauczycieli, otrzymały dyplomy, kalendarze i nagrody rzeczowe, m.in. spiewory, książki, gry ekologiczne oraz farby i kredki. Ufundowała je Dyrekcja Parku, dzięki dofinansowaniu przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu. Następnie dwoje laureatów wręczyło wystęgę symbolizującą pracę i edukację. Dużo miłych emocji towarzyszyło wyszukiwaniu na ekspozycji własnych prac. Po pamiątkowym zdjęciu z „dziełem” młodego artysty w tle, wszyscy przybyli goście uraczyli się słodkim poczęstunkiem oraz samodzielnie upieczoną przy ognisku kiełbasą.

Nagrodzone i wyróżnione prace zostały umieszczone na wystawie w holu Centrum Edukacji Ekologicznej, na parterze budynku Dyrekcji WPN w Jeziorach. Ekspozycję można podziwiać od poniedziałku do piątku w godz. 7 – 15 do końca lutego 2012 r.

Justyna Kaczmarek
starszy specjalista
ds. Edukacji Ekologicznej w WPN



Uroczyste otwarcie wystawy poprzez przecięcie wstęgi

Z PTTK

Zjazd Korporacji

W Łądzie nad Wartą odbyły się 26 i 27 listopada Warsztaty Ochrony Przyrody oraz IV Zjazd Zwyczajny Delegatów Oddziałów PTTK Województwa Wielkopolskiego, w których brało udział czterech przedstawicieli z lubońskiego Oddziału PTTK im. C. Ratajskiego. Zwiedzili klasztor pocysterski i kościół pw. Najświętszej Marii Panny, gdzie dzisiaj mają swoją siedzibę salezjanie (Jan Bosko). W pierwszej części spotkania odbyły warsztaty pt.: *Ochrona przyrody i edukacja przyrodnicza, turystyka uwzględnieniem ścieżek dydaktycznych w Parkach Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego*. W drugiej części zorganizowano IV Zjazd Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów, na którym omówiono roczny plan pracy na rok 2012. Podano statystykę za rok 2011 w PTTK, przekazano informację o zmianach w składzie Zarządu Głównego PTTK. Miłym akcentem tego spotkania było wręczenie przez Lecha Drożdżyńskiego, prezesa Zarządu Głównego PTTK Medalu Komisji Edukacji Narodowej, przyznanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej sześciu osobom z Wielkopolski za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, a są to: Jolanta Kowalska – nauczycielka z Kalisza (Oddział PTTK Kalisz), **Maria i Jan Błaszczakowie** (O.Luboń), Zbysław Kaczmarek i Mirosław Grzelak – nauczyciele ze szkoły dla niewidomych w Owińskach, Eugeniusz Jacek ze Swarzędza, zajmujący się dziećmi i młodzieżą niepełnosprawną (O.Nowe Miasto Poznań). Po uroczystości przedstawiono informację o tworzeniu Centralnej Bazy Szlaków Turystycznych PTTK i o współpracy zagranicznej PTTK. Kolejny dzień to przyrodnicze warsztaty terenowe – na ścieżce dydaktycznej na Socynie i Krzynicy oraz podsumowanie



Grupa odznaczonych, wśród których małżeństwo Maria (druga z lewej) i Jan (trzeci z prawej) Błaszczakowie

Zjazdu. Kolejny odbędzie się za rok w Kaliszu.

M. J. Błaszczakowie

Złot piechurów w Lusowie

19 i 20 listopada w ośrodku *La Costa* w Lusowie k. Poznania odbywał się 58. Wielkopolski Złot Przewodników Turystyki Pieszej. Przybyło na niego ponad 50 piechurów, w tym 4 osoby z lubońskiego Oddziału PTTK. Organizatorem Złotu był Oddział Poznański PTTK im. Bernarda Chrzanowskiego i Komisja Turystyki Pieszej Oddziału Poznańskiego na zlecenie Wielkopolskiej Korporacji Oddziałów PTTK. Komandorem Złotu był prezes Marian Chudy. Cele to: szkolenie kadr społecznych PTTK, możliwość uzyskania oraz rozszerzenia uprawnień terenowych, prezentacja miejsc związanych z *najdłuższą wojną nowoczesnej Europy* oraz Powstaniem Wielkopolskim i postacią gen. Józefa Dowbora Muśnickiego, promocja walorów krajoznawczych okolic Czempinia oraz gminy Tarnowo Podgórne, a także wymiana doświadczeń oraz integracja środowiska Przewodników Turystyki Pieszej Wielkopolski. Odbyła się wycieczka do pałacu – siedziby rodu Chłapowskich w Turwi. Po wojnach napoleońskich majątek przejął gen. Dezydery Chłapowski. Wprowadził on



Medal Edukacji Narodowej



cd.
obok

Warcaby w szkole

Mistrzostwa Szkół Podstawowych Lubonia w Warcabach

W wtorek, 8 listopada w Szkole Podstawowej nr 1 w Luboniu odbył się turniej warcabowy. Wśród dziewcząt I oraz III miejsce przypadło w udziale uczennicom SP 1: Paulinie Zimińskiej oraz Sandrze Pawlak, a II i IV lokatę zajęły odpowiednio Sandra Sowa i Maria Więckowska z SP 3.

W kategorii chłopców na I i III miejscu znaleźli się uczniowie z Dwójki: Michał Kordziński i Dariusz Kałamaszek, natomiast II oraz IV lokatę zajęli reprezentanci Jedyńki: Adrian Mieszala i Jan Cieślczak.

Wymienieni warcabiści, którzy w turnieju międzyszkolnym zajęli miejsca I – IV, uzyskali kwalifikacje do Mistrzostw Szkół Podstawowych Powiatu Poznańskiego, które z udziałem lubonian odbyły się 15 listopada w Kórniku – Bninie.

Magdalena Skutecka



Najlepsi w warcabach wśród chłopców
fot. Magdalena Skutecka

Mistrzyni w warcabach
fot. Magdalena Skutecka

Ergometr dla wszystkich

Zawody na urządzeniach stacjonarnych o nazwie ergometr organizowane przez uczniowskie kluby sportowe w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Poznaniu na os. Władysława Łokietka 104 odbywają się od 2008 r. Wszystkie biegi odbywają się na dystansie 250 m. Reprezentacja lubońskiego Gimnazjum nr 1, przygotowana przez p. Karinę Rzepecką, spisała się na nich przyzwoicie. W klasyfikacji generalnej zajęła 9 miejsce na 23 gimnazja z Poznania i okolic (w sumie blisko 400 uczniów i uczennic). Można powiedzieć, że był to debiut gimnazjum z Lubonia w zawodach na ergometrze. Sądzę, iż podbudowani dobrymi wynikami, jeszcze lepiej przygotowani przez swoją opiekunkę, wystartują w następnej edycji za rok.

Wyniki:

W kategorii chłopców kl. (I-II) klas gimnazjalnych na 90 startują-



uczennice Gimnazjum nr 1 – Aleksandra Kaźmierczak (3b) – w środku i Inez Gorońska (3c) – po prawej na ergometrach. Zawodniczki wykonują ruchy przypominające wysiłek wiosłarza

nowoczesne metody uprawy roli oraz zadrzewienia śródpolne, ograniczające zanieczyszczenia obszarowe wód oraz zapobiegające erozji wietrznej i wodnej gleb pól uprawnych. Obecnie w pałacu mieści się siedziba Zakładu Badań Środowiska Rolniczego i Leśnego PAN w Poznaniu. Dla ochrony walorów przyrodniczych tych obszarów w 1992 r. utworzono Park Krajobrazowy im. gen. Dezyderygo Chłapowskiego na obszarze 17 200 ha. Zwiedziliśmy pałac, park przydworowy i Izbę Przyrodniczą w Rogaczewie Małym z ekspozycją poświęconą ekologicznym zasadom kształtowania i ochrony krajobrazu

cych – 23. miejsce zajął Oskar Frankowski z czasem – 50,4 s; 26 – Jacek Muszyński – 50,7 s; 45 – Marcin Siewruk – 53,1 s W klasyfikacji zespołowej tej grupy wiekowej Gimnazjum nr 1 z czasem 1,41,1 s zajęło 10. miejsce. Zwycięzcą grupy zostało Gimnazjum nr 29 z Poznania z czasem 1,30,4 s – startowało 29 zespołów.

W kategorii dziewcząt kl. III gimnazjum (indywidualnie), po bardzo zaciętej walce, na 60 startujących, Inez Gorońska zajęła 4. miejsce z czasem 52,5 s, 30. lokatę zdobyła Marta Stasiowska – 59,3 s W klasyfikacji zespołowej tej grupy Gimnazjum nr 1, z czasem 1,51,8 s, zajęło 7. miejsce, zwycięzcą zostało Gimnazjum nr 43 z czasem 1,43,8 s – startowało 20 zespołów.

W kategorii chłopców kl. III (indywidualnie), na 95 startujących zawodników 6. miejsce zajął Jan Piechowicz z czasem 44,5 s, a 26. – Dominik Kornat – 47,8 s W klasyfikacji zespołowej tej grupy wygrało Gimnazjum MŚM z czasem 1,23,3 s Gimnazjum nr 1 z Lubonia zajęło bardzo dobre 5. miejsce z czasem 1,32,3 s Do trzeciego miejsca zabrakła zaledwie 1 sekunda. W sumie wystartowały 32 zespoły.

UKS Wiosłarz i UKS 36 dziękują Pani dyr. Anicie Plumińskiej-Mieloch za umożliwienie startu reprezentacji Gimnazjum nr 1 z Lubonia w zawodach *Ergometr dla wszystkich*.

Grzegorz Nowak i Maciej Hoffman
organizatorzy

rolniczego. W kolejnym dniu odwiedziliśmy Muzeum Powstańców Wielkopolskich im. gen. J. Dowbora Muśnickiego, zapaliliśmy znicze na grobie generała i jego rodziny. Państwo Anna i Józef Grajkowie przybliżyli nam postać dowódcy Powstania Wielkopolskiego i oprowadzili nas po muzeum, w szczególny sposób omawiając zbiory dotyczące powstania wielkopolskiego. Patronat honorowy na Złotem objął Urząd Gminy Tarnowo Podgórne. Kolejny Złot PTP odbędzie się za rok w Łądzie.

M. J. Błaszczakowie



Uczestnicy Złotu przed pałacem w Turwi fot. Jan Błaszczak

Brydżowe wydarzenie

Do Lubonia zjechało 98 par brydżystów z terenu całej Polski

W pierwszy weekend grudnia w Hotelu Poznańskim przy ul. Krańcowej odbył się Turniej Brydżowy – XVI Memoriał Irka Nowaka (wielokrotny reprezentant Polski, pięciokrotny Mistrz Polski, wygrał 3 wielkie turnieje w Wenecji, Berlinie i Bonn, z żoną Jadwigą dwukrotnie zdobyli Mistrzostwo Polski par miksowych i reprezen-

W niedzielę, 4 grudnia przez cały dzień rozgrywano *Memoriał Irka Nowaka*. W turnieju wzięło udział 98 par, wśród nich byli także obcokrajowcy. Zarówno organizatorzy jak i sędziowie (sędzią głównym był Michał Zimniewicz), a także uczestnicy turnieju, podkreślili wysoki poziom zawodów, doskonałe warunki i wspaniałą,



W niedzielnym Memoriale brało udział 98 par, wśród nich także lubonianie i obcokrajowcy fot. Paweł Wolniewicz

towali Polskę na turniejach w wielu państwach Europy). Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego turnieju była wdowa po zmarłym w 1995 r. brydżystce. Rok po śmierci Ireneusza Nowaka odbył się I turniej nazwany jego imieniem i nikt nie przypuszczał, że będzie się on odbywał każdego roku. Dotychczas przez wiele lat Memoriał odbywał się w Poznaniu, natomiast ten wyjątkowy, XVI, miał miejsce w naszym mieście. 3 grudnia w 3 salach lubońskiego hotelu rozegrano równolegle IX Otwarte Mistrzostwa Wielkopolski Par Miksowych i Barbórkowy Turniej Par (w sumie wzięły w nich udział 63 pary brydżystów).

Jedną z par grających w turnieju miksowym byli państwo Grażyna (mistrz międzynarodowy) i Piotr Busse (arcymistrz międzynarodowy), którzy przez 10 lat mieszkali w Luboniu przy ul. Kościuszki, natomiast od dwóch lat są mieszkańcami sąsiednich Wir. W turnieju miksowym zajęły miejsce w środku stawki uczestników. Na co dzień pan Piotr pracuje jako konstruktor autobusów w firmie MAN w podpoznańskich Sadach, natomiast jego żona jest skrzypaczką Filharmonii Poznańskiej. Oboje traktują grę w brydża jako odskocznicę od codziennych zajęć. Do największych sukcesów państwa Busse należy zaliczyć udział w Mistrzostwach Europy w Turcji w 2007 r., gdzie na 400 startujących par zajęli 11 miejsce oraz kilkakrotne powołanie ich do reprezentacji Polski. Oboje chcieliby zdobyć medal na Mistrzostwach Europy. Polecają grę w brydża jako czynnik rozwoju młodego człowieka, który potrafi poradzić sobie z rachunkiem prawdopodobieństwa. Zajęcia brydżowe w szkołach byłyby, ich zdaniem, pomocne w dziecięcym rozwoju.



Zadowoleni z pobytu w Luboniu Jadwiga Nowak z arcymistrzami Janem Borychowskim (z lewej) i Bogdanem Świętikiem fot. Paweł Wolniewicz



Państwo Grażyna i Piotr Busse z 12-letnią córką Antoniną – uczennicą 6 klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Luboniu fot. Paweł Wolniewicz

sportową atmosferę panującą w lubońskim hotelu, natomiast Jadwiga Nowakowa planowała już następny – XVII Memoriał – w ostatni weekend listopada przyszłego roku w tym samym miejscu. W podobnym tonie wypowiedzieli się arcymistrzowie Jan Borychowski i Bogdan Świętiek członkowie klubu KART-EL z Gorzowa Wlkp., którzy w niedzielnym turnieju zajęli 18. miejsce.

Paweł Wolniewicz

Turniej siatkarskiej PlusLigi

Zmagania o zwycięstwo w turnieju rozpoczęły się w czwartek. W obu spotkaniach kibice oglądali pięć setów. Najpierw *Delecta*



Akcje w wykonaniu najlepszych w kraju fot. Tomasz Chojnacki



Organizatorzy zawodów z gośćmi. Od lewej: Rafał Marek, Marek Samulczyk, Waldemar Wspaniały, Zbigniew Trawka, Michał Dołski, Tomasz Gollob z mieczem Rycerza Kropli Życia, Konrad Pakosz, Mieczysław M. Barański, Zygmunt Chajzer, Marcin Prus, Ewa Bąk, Anna Sumelka fot. Władysław Szczepaniak



Publiczność podczas rozgrywek siatkarskich fot. Władysław Szczepaniak

Bydgoszcz pokonała 3:2 warszawską *Politechnikę*. Później w tym samym stosunku *Indykpol AZS Olsztyn* wygrał z *Tytanem AZS Częstochowa*. Siatkarze spod Jasnej Góry mogą mieć do siebie pretensje o to, że nie odnieśli zwycięstwa. Prowadzili już 2:0 w setach. Sprawdziła się jednak stara siatkarska prawda, że jeżeli ktoś nie wygrywa, prowadząc już 2:0 w setach, to przegrywa 2:3. W czwartek zmaganiem siatkarzy przyglądał się m.in. żużlowiec Tomasz Gollob, który podczas turnieju został pasowany na Rycerza Kropli Życia przez konsula honorowego Słowenii w Polsce Mieczysława Barańskiego. Konsul jest prezesem Fundacji Agaty Mróz-

Olszewskiej, a takie wyróżnienia zostają przyznane osobom angażującym się w pomaganie innym.

O zwycięstwie w turnieju zdecydowały spotkania piątkowe. Zgodnie z planem w finale powinny spotkać się drużyny z Bydgoszczy i Olsztyna. Zespoły uzgodniły jednak, że skład par będzie inny. Organizatorzy zgodzili się na takie rozwiązanie. Zwycięzcą turnieju został *Indykpol AZS Olsztyn*, który pokonał 3:1 *AZS Politechnikę Warszawską*. Mimo porażki 2:3 z *Tytanem AZS Częstochowa*, drugie miejsce przypadło zespołowi *Delecty Bydgoszcz*. Na

trzecim miejscu została sklasyfikowana drużyna z Częstochowy, a na czwartym *AZS Politechnika Warszawska*.

To pierwsza tego typu impreza w Luboniu. Uczestnicy turnieju byli jednak zadowoleni i zapowiedzieli, że w przyszłości chętnie przyjadą na kolejne turnieje. Sukces organizacyjny gospodarzy spowodował, że zapowiedzieli już starania o kolejne edycje turnieju.

LOSiR

Wyniki turnieju

1. dzień:

■ *AZS Politechnika Warszawska* – *Tytan AZS Częstochowa* 3:2 (25:18, 23:25, 25:27, 25:22, 15:10)

■ *Delecta Bydgoszcz* – *AZS UAM Poznań* 3:0 (27:25, 25:22, 26:24)

2. dzień:

■ *Delecta Bydgoszcz* – *AZS Politechnika Warszawa* 3:2 (16:25, 25:21, 21:25, 25:21, 16:14)

■ *Indykpol AZS Olsztyn* – *Tytan AZS Częstochowa* 3:2 (22:25, 26:28, 25:20, 25:14, 15:12)

3. dzień:

■ *Indykpol AZS Olsztyn* – *AZS Politechnika Warszawa* 3:1 (25:23, 24:26, 25:21, 25:23)

■ *Tytan AZS Częstochowa* – *Delecta Bydgoszcz* 3:2 (16:25, 26:28, 25:22, 25:22, 15:9)

Konkurs dla typerów

Rozwiązanie

W listopadzie dobiegł końca konkurs dla typerów. W rundzie jesiennej 2011 zespół *Lubońskiego FC* zakończył rozgrywki w IV lidze na fotelu lidera, natomiast *Stella* w klasie Okręgowej zajęła ostatnie miejsce. Na

skutek aż tylu porażek zespołu ze Szkolnej był duży problem z typowaniem. Większość liczyła na lepsze wyniki *Stelli*. Najlepszym jasnowidzem okazał się **Zygmunt Domagała** z ul. Okrzei w Luboniu, który zanotował najwięcej trafień (z 12 par trafił 9). Z wielką przyjemnością donosimy, że II miejsce zajęła typerka, p. **Katarzyna Przybylska** z ul. Uroczej w Poznaniu, która ma na swym koncie 8 trafień. Trzeciego zwycięzcę musieliśmy wylosować, ponieważ aż 10 osób użyskało po 7 trafień. Najwięcej szczęścia w losowaniu miał p. **Zdzisław Jórgas** z ul. Osiedlowej. Te trzy osoby prosimy o odbiór piątek, ufundowanych przez sklep spożywczo-monopolowy *Marzeny Mierzejewskiej* z ul. Osiedlowej 10, podczas dyżuru redakcji na ul. Wschodniej 23 A/62.

Władysław Szczepaniak



Organizatorami prestiżowego turnieju siatkarskiego o puchar Burmistrza Miasta Luboń byli: Miasto Luboń, Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Stowarzyszenie Kultury Fizycznej *Sportowy Luboń*. Gośćmi honorowymi zaś: Waldemar Wspaniały, Zygmunt Chajzer i Marcin Prus. Patronat Honorowy nad imprezą objęli: Konsul Honorowy Republiki Słowenii – Mieczysław Marian Barański, Wojewoda Wielkopolski – Piotr Florek, Marszałek Województwa Wielkopolskiego – Marek Woźniak, Burmistrz Miasta Luboń – Dariusz Szymt, Prezydent Miasta Poznania – Ryszard Grobelny i Rektor AWF Poznań – prof. dr hab. med. Jerzy Smorawiński.

Na tydzień przed zorganizowaną w hali LOSiR imprezą, 17 listopada o godz. 12 w Hotelu Poznańskim odbyła się konferencja prasowa poświęcona temu jednemu z najważniejszych wydarzeń sportowych jesieni w województwie wielkopolskim.

Do Lubonia przybyły na turniej cztery czołowe zespoły

PlusLigi: *Delecta Bydgoszcz*, *Indykpol AZS Olsztyn*, *AZS Częstochowa*, *AZS Politechnika Warszawska*.

Impreza miała charakter charytatywny. Pierwszego dnia prowadzono zbiórkę pieniędzy na rozbudowę hospicjum *Palium* w Poznaniu, natomiast fundusze zgromadzone podczas dwóch kolejnych dni zostaną przeznaczone na zakup aparatu słuchowego dla mieszkanki Lubonia Joanny Malec. Odbyła się również zbiórka dawców szpiku dla mieszkanka Wolsztyna – Waldemara Nieboraka. Przed halą LOSiR stał autobus Dawców Szpiku. Każda osoba rejestrująca się w Bazie Potencjalnych Dawców Szpiku otrzymała drobny upominek, a losowo wybrana – piłkę z autografami siatkarzy. Podczas zawodów prowadzono licytację atrakcyjnych pamiątek, m.in. piątek z podpisami reprezentacji Polski mężczyzn i kobiet, koszulki z autografem Piotra Reissa i kasku Krzysztofa Golloba. Wszystkie przeprowadził znany prezydent Zygmunt Chajzer.

(LOSiR)



Konferencja prasowa przed turniejem siatkarskim w hotelu Poznańskim przy ul. Krańcowej w Luboniu

Warta Poznań – LFC

W piątek, 25 listopada I-ligowa Warta Poznań, która wystąpiła w eksperymentalnym składzie, rozegrała towarzyskie spotkanie z Lubońskim FC. Gospodarze przetestowali kilku nowych zawodników, natomiast lubońska drużyna pokazała, że ma bardzo wyrównany zespół. Pomimo porażki 0:2 lubonianie zaprezentowali się z jak najlepszej strony i pozostawili na boisku bardzo dobre wrażenie. Po meczu stwierdzono, że z taką grą zawodnicy LFC śmiało mogą wstępować w III lidze.

Bardzo dobrze, że trener Marcin Drajer szuka takich partnerów spa-

ringowych jak zespół Warty, ponieważ podczas gry uwidaczniają się mankamenty zawodników, nad którymi warto popracować.

Włodysław Szczepaniak

Po losowaniu rozgrywek Pucharu Polski strefy poznańskiej, które odbyło się w siedzibie WZPN 25 listopada, Luboński FC rozegra swój pierwszy mecz na wyjeździe 17-18 marca przyszłego roku ze Świtom I Piotrowo. Będzie to VI runda Pucharu Polski.

Stella czerwoną latarnią

W piątek, 11 listopada Stella Luboń rozegrała swój ostatni pojedynek w rundzie jesiennej na wyjeździe w Kłecku z tamtejszym Lechitą, przegrywając 1:3. Bramkę dla Stelli zdobył Mateusz Michalski. Jak się okazało, czarna passa lubonian trwała do samego końca jesienianych rozgrywek, które stallowcy zakończyli, zajmując ostatnie miejsce w tabeli. Liczymy,

że zostaną wyciągnięte odpowiednie wnioski, natomiast przerwa zimowa dobrze przepracowana. Pokuszę się o stwierdzenie, że przy odpowiedniej mobilizacji zarządu, działaczy i wreszcie samych zawodników, którzy na pewno nie zapomnieli jeszcze, jak się gra w piłkę nożną, jest jeszcze szansa na utrzymanie się w klasie okręgowej.

Stella w rundzie jesiennej wygrała 2 spotkania, uzyskała 3 remisy i 8 razy zeszła z boiska pokonana. Zespół zdobył 9 punktów, strzelił 12 bramek, natomiast stracił aż 35. Bramki zdobywali: Daniel Zientkowski – 4 oraz Mateusz Hermela, Piotr Kowalak, Sebastian Pleśniewicz, Marcin Mrocznyński, Marek Szczęśniak, Jakub Ilkowski, Mateusz Michalski i Radosław Biały – po 1.

Włodysław Szczepaniak

Kadra Stelli

Bramkarze: Paweł Dembski, Maciej Pietrykowski.

Obrońcy: Marek Szczęśniak, Marcin Mrocznyński, Adam Rybak, Piotr Pinkowski, Marcin Ławniczak.

Pomocnicy: Radosław Biały, Łukasz Różański, Michał Wojciechowski, Mateusz Hermela, Mateusz Michalski, Piotr Kowalak, Paweł Schmidke.

Napastnicy: Arkadiusz Nowicki, Tomasz Smura, Jakub Ilkowski, Jan Grzegorzewski, Miłosz Goździewski.



W Armii Poznań doszło do groźnego wypadku samochodowego. Najprawdopodobniej na skutek niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze pojazd dachował, po czym uderzył w budynek i zapalił się. Jedna osoba została ranna i odwieziona do szpitala. Warto zaznaczyć, że z wraku samochodu kierowcę wyciągnęli przechodzący obok ludzie, dzięki czemu przeżył tragedię.

N.K.

Judo w LOSiR

W Lubońskim Ośrodku Sportu i Rekreacji odbywał się w dniach 26 i 27 listopada III Memoriał im. Jigoro Kano w Judo. Imprezę zorganizowała Poznańska Akademia Judo przy pomocy Urzędów: Marszałkowskiego, Miasta Luboń, Miasta Poznań oraz Szkolnego Związku Sportowego. Po raz pierwszy impreza została objęta honorowym patronatem Ambasady Japońskiej oraz przez zwycięzcę prestiżowego turnieju w Japonii Jigoro Kano Cup – Tomasza Kowalskiego. Po raz pierwszy też w turnieju wzięła udział osoba niepełnosprawna (we wrześniu br. jako drugi Klub w Polsce

Akademia Judo utworzyła sekcję dla osób niepełnosprawnych).

W zawodach startowało łącznie 145 zawodniczek i 447 zawodników z 41 klubów z całej Polski oraz z Hiszpanii – Valencia Judo Club i Francji – As Bondy. Nie było wśród nich zawodników z Lubonia. Odbył się turniej dla dzieci 7-12 lat, a w niedzielę dla młodzieży 13-19 lat. Kwalifikację drużynową z obydwu dni wygrała Poznańska Akademia Judo.

Radosław Miśkiewicz
prezes Akademii Judo



Świąteczna krzyżówka sportowa

H asła należy wpisywać w diagram, posuwając się ruchem węża. Ostatnia litera hasła jest pierwszą następnego. Na rozwiązanie składają się litery z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu cyframi od 1 do 14. Na kupony czekamy do końca grudnia. Rozwiązania prosimy przysyłać na adres redakcji: ul. Wschodnia 23 A/62 lub wrzucać do niebieskich skrzynek z napisem „Więści Lubońskie” rozmieszczonych na terenie Lubonia.

Sponsorem krzyżówki sportowej jest Pracownia Krawiecka Konfekcja Męska Barbary i Zenona Roszaków z ul. Kościuszki 55, która ufundowała dwie atrakcyjne piłki nożne firmy „Adidas”.

Włodysław Szczepaniak

1						13			
							10		
		12					17		
									9
							14		
								2	
								16	
2						11	15		
				7					11
				7		9			
				5			10		4
				3			5		
		4				8			18
								8	6
3									
				6					
						13			14
									19
								1	

- Ludwik grał w LKS, potem został sędzią piłkarskim
- najlepszy strzelec w rundzie jesiennej LFC
- obecny wiceprezes LFC
- rywal Stelli w klasie okręgowej
- formacja piłkarska
- skarbnik LFC
- Maciej, jeden z karateków
- dyrektor LOSiR-u
- piłka za boiskiem
- główny sponsor LFC

- jedenastka
- miasto i port nad Bałtykiem – Szwecja
- obecny trener LFC
- korner inaczej
- prezes Stelli Luboń
- koniec języka
- prezes LFC
- hiszpańskie imię żeńskie
- najlepszy strzelec w rundzie jesiennej Stelli

oprac. Bernard Stachowiak

Podporządkować życie piłce

Wywiad z trenerem Lubońskiego FC Marcinem Drajerem

„Wieści Lubońskie”: W przeszłości był już Pan trenerem lubońskiego zespołu i po kilku zwycięskich spotkaniach odszedł. Co Pana skłoniło do powrotu?

Marcin Drajer: Już w trakcie sezonu 2010-2011, kiedy byłem szkoleniowcem 1920 Mosina, otrzymałem propozycję objęcia zespołu z Lubonia. Jednak do zakończenia rozgrywek pozostało kilka meczów w Mosinie i, co ważniejsze, zespół nie był pewien utrzymania się w IV lidze, więc po rozmowach z działaczami Lubońskiego FC uzgodniłem, że do tematu powrócimy w momencie, kiedy zakończą się rozgrywki ligowe. Najważniejszym argumentem, który zdecydował o tym, że obejmę LFC, była chęć walki tego zespołu o wyższe cele i próby podjęcia starań o awans do III ligi. Jestem młodym kandydatem na trenera, który chce pracować w jak najwyższej lidze i z każdym dniem się rozwijać.

„WL”: Panie Trenerze, proszę zdradzić sposób na osiągnięcie w krótkim czasie tak dobrych wyników?

M.D.: Nie ma złotego środka na sukces. Prawda jest taka: aby osiągnąć jak najlepsze wyniki sportowe należy, a wręcz trzeba, całe swoje życie podporządkować temu, co się chce osiągnąć. Moje całe życie było podporządkowane piłce nożnej. Od najmłodszych lat trenowałem, grałem i zakładałem, że po zakończeniu przygody jako zawodnik, będę chciał być trenerem. Dzisiaj wiem, i przekazuję to swoim zawodnikom, że jeżeli chcą być najlepsi, chcą zwyciężać, to muszą podchodzić do tego bardzo poważnie, bez względu na to, w której lidze grają. Dla mnie nie ma znaczenia, czy jestem trenerem

w A-Klasie, czy ekstraklasie, swoją pracę staram się wykonywać najlepiej jak potrafię i tak samo muszą to robić moi zawodnicy. Dopiero wtedy jest szansa na osiągnięcie sukcesu.

„WL”: Apetyt rośnie w miarę jedzenia, wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku Pana drużyna awansuje do III ligi. Czy obecny skład zespołu będzie wymagał wzmocnień?

M.D.: Nie ukrywam, że prze-waga, jaką mamy po rundzie jesiennej jest spora i można realnie mówić o awansie do III ligi. Chciałbym jednak zaznaczyć, że do rozegrania pozostało 13 spotkań, a to matematycznie daje 39 punktów do zdobycia. Zawsze będę powtarzał, że dopóki są matematyczne szanse na awans, to tego awansu jeszcze nie ma. Runda wiosenna będzie zdecydowanie trudniejsza do rozegrania. Każdy zespół, który stanie przeciwko nam, będzie chciał z nami wygrać, dlatego że będzie grał z liderem IV ligi. Co do wzmocnień zespołu, to nie przewiduję jakichś rewolucji kadrowych. Jednak mam świadomość, że drużyna potrzebuje pewnych wzmocnień. Nazwałbym to jednak bardziej „kosmetyką” niż „rewolucją”.

„WL”: Żadna z drużyn nie zdołała pokonać LFC. Czy świadczy to o słabości IV ligi, czy o wzroście umiejętności Pańskich piłkarzy?

M.D.: Fakt, że nie przegraliśmy żadnego z 17 spotkań ligowych świadczy o sile tego zespołu. To nie jest tak, że IV liga jest słaba i nie ma zespołu, który jest w stanie z nami wygrać. Takie zespoły jak Grom Plewiska, Błękitni Owińska czy Lechia Kostrzyn oraz pozostałe ekipy mają ciekawe składy, jed-

LFC samodzielny liderem

Wielkopolski Związek Piłki Nożnej (WZPN) podjął decyzję o rozegraniu awansu w IV lidze dwóch spotkań z rundy wiosennej 2012. W ten sposób drużynie lubońskiej przyszło się zmierznić z zawsze niewygodnym przeciwnikiem, jakim jest Pogoń Lwówek (w Luboniu był remis). W meczu, który odbył się 12 listopada, gospodarze musieli uznać wyższość zespołu z Lubonia, ulegając mu 0:2 (bramki zdobyli Robert Siejek i Mateusz Nowaczyk). W sobotę, 19 listopada, w 17. kolejce rozgrywek Luboński FC podejmował u siebie Zjednoczonych Trzemeszno. Nikt z przybyłych na mecz nie liczył, że goście stawiają tak mocny opór lubońskiej drużynie. Jak się okazało, bramka zdobyta w 30. minucie przez Mateusza Nowaczyka była na wagę zwycięstwa. Później goście kilkakrotnie zagrozili luboniano, natomiast

Tabela IV ligi

1. Luboński FC	17	41	38:8
2. Grom-Ciepłownik Plewiska	17	33	37:20
3. Błękitni Owińska	17	31	34:17
4. Leśnik Margonin	17	28	35:28
5. 1922 Lechia Kostrzyn	17	28	31:26
6. Noteć Czarnków	17	27	25:23
7. Tarnovia Tarnowo Podgórne	17	26	29:26
8. Pogoń Lwówek	17	25	35:22
9. Polonia Chodzież	17	23	34:34
10. Warta Międzychód	17	22	34:32
11. Zjednoczeni Trzemeszno	17	22	20:22
12. Czarni Wróblewo	17	20	23:34
13. 1920 Mosina	17	20	23:33
14. Sparta Złotów	17	19	24:31
15. Mieszko Gniezno	17	9	13:31
16. Polonia Nowy Tomyśl	17	8	12:58

gospodarze musieli się bardzo mocno napracować, żeby korzystny wynik utrzymać do końca.

Po tych dwóch zwycięstwach drużyna lubońska jest samodzielny liderem i życzymy jej, żeby pozostała nim do końca rozgrywek.

Władysław Szczepaniak

Kadra LFC

Bramkarze: Sebastian Maćkowski, Łukasz Maćkowiak.

Obrońcy: Maciej Smuniewski, Patryk Piotrowski, Krystian Anioła, Bartłomiej Górka, Krzysztof Lochman, Filip Goeldner, Mieszko Pytlak.

Pomocnicy: Mateusz Nowaczyk, Bartosz Łatuszek, Tomasz Nawrot, Robert Siejek, Jonasz Jeżewski, Rafał Kuza, Jacek Zielonka, Krzysztof Szerszeń, Jakub Mikołajczyk.

Napastnicy: Łukasz Kubiak, Maciej Szymanek, Dawid Skrzycki.

W.S.

Marcin Drajer

Urodził się 21 sierpnia 1976 r. Jest żonaty, ma 10-letnią córkę i 5-letniego syna. Uczył się w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Poznaniu (1991-1995). W 2002 r. ukończył Kurs Instruktor Piłki Nożnej, w latach 2007-2008 Kurs Trenera II Klasy, a w 2008 r. zdobył tytuł Trenera II Klasy z Licencją UEFA A. W 2009 r. odbył staż trenerski w Legii Warszawa, a w 2010 r. w Reprezentacji Polski U-20. Jest wychowankiem Lecha Poznań. Od stycznia do czerwca 1998 r. grał jako zawodnik wypożyczony w zespole Raków Częstochowa. Od lipca do września 1998 r. ponownie w Lechu Poznań, od stycznia do grudnia 2003 r. w KP Polonii Warszawa, a od stycznia do czerwca 2004 r. w RTS Widzew Łódź. Wśród osiągnięć piłkarskich

Marcin Drajer



M. Drajera wymienić należy 4. miejsce na Mistrzostwach Świata Juniorów do lat 17 w Japonii w 1993 r., 3. miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów (Lech Poznań) w 1994, Mistrzostwo Polski Juniorów (Lech Poznań) w 1995, awans do I ligi (Lech Poznań) w 2002 r. oraz 5 występów w pucharze UEFA i 128 występów w I Lidze Polskiej. (W)

nakże z różnych względów posiadają mniej punktów niż my. Przed każdym meczem ligowym zakładamy jeden scenariusz. Wychodzimy na boisko wyłącznie po zwycięstwo. W żadnym z tych 17 spotkań nie kalkulowaliśmy i w założeniu nie mieliśmy utrzymania wyniku remisowego. W swoim zespole mam zawodników, którzy z powodzeniem poradziłoby sobie w wyższej lidze rozgrywkowej. Wszystko zależy wyłącznie od nich samych, a ja postaram się im w tym pomóc.

„WL”: Na podstawie moich obserwacji stwierdzam, że w zespole panuje doskonała atmosfera. Czy mógłby Pan coś o niej

warunki są spełnione, dopiero wtedy można myśleć o jakimś sukcesie sportowym.

„WL”: W jaki sposób zamierza Pan przygotować zespół do rundy rewanżowej?

M.D.: Przygotowania do rundy wiosennej rozpoczynamy 10 stycznia. To najważniejszy okres w procesie przygotowania zespołu do rozgrywek ligowych. W tym czasie należy się odpowiednio przygotować do obu rund – wiosennej i jesiennej. Tak zwane „ładowanie akumulatorów” musi wystarczyć na cały nadchodzący rok kalendarzowy. Jest to okres najbardziej nienubiany przez zawodników, gdyż wiąże się z ciężką i monotonną pracą – bieganiem i wydatkowaniem



Konferencja prasowa przed turniejem siatkarskim w hotelu Poznańskim przy ul. Krańcowej w Luboniu

Pieniądze z powiatu dla komisariatu

Podczas listopadowych prac komisji radni Powiatu Poznańskiego dyskutowali nad projektem budżetu na nadchodzący

rok 2012. Pozytywnie ocenili zapis w dziale 754 – *Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa*, w którym zaplanowano zarezerwowanie środków z przeznaczeniem między innymi na Komisariat Policji w Luboniu.

Pełne brzmienie zapisu: *Wydatki majątkowe z tytułu wpłat na państwowy fundusz – planuje się kwotę 500 000 zł z przeznaczeniem na wsparcie funkcjonowania komisariatów policji mające na celu współfinansowanie modernizacji Komisariatów Policji w Komornikach, Murowanej Goślinie i Luboniu.*

Jolanta Korcz

Komisja Finansów i Gospodarowania Mieniem Powiatu



Budynek Komisariatu Policji z lat 70. wymaga remontu fot. Piotr P. Ruszkowski

1% dla OSP

Oddział Wojewódzki Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP Województwa Wielkopolskiego im. generała Stanisława Taczaka ogłosił zakończenie procesu podliczania środków otrzymanych w ramach 1% podatku za rok 2010. Pozyskana

kwota wynosi 177 842,63 zł. Największą sumę uzyskała OSP w Kłodawie z powiatu kolskiego: 13 188 zł, natomiast Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu otrzymała 2 137 zł. To najwięcej w Powiecie Poznańskim.

Uzyskane środki mogą zostać wydane m.in. na: zakup sprzętu pożarniczego i ratowniczego, szkolenia członków OSP, wydawnictwa propagujące bezpieczeństwo przeciwpożarowe, remonty strażnic, cele kulturalno-oświatowe.

– *Pragnę serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Lubonia, którzy rozliczając się w Urzędzie Skarbowym za 2010 rok, wsparli naszą jednostkę, przekazując 1% podatku dla Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, szczególnie cieszymy się, że jest to najwyższa kwota w powiecie – powiedział nam Marek Maciejewski, prezes OSP Luboń.*

Katarzyna Polerowicz-Kelma

Nazwa OSP	Kwota
Luboń	2 137,68 zł
Kobylnica	986,85 zł
Mrowino	862,65 zł
Pecna	702,87 zł
Rokietnica	678,87 zł
Promnice	556,38 zł
Dakowy Suche	373,32 zł
Kamionki	158,76 zł
Nieszawa	150,23 zł
Swarzędz	117,09 zł
Os. Kwiatowe	98,91 zł
Kleszczewo	95,22 zł
Murowana Goślina	79,10 zł
Mosina	19,26 zł
razem	7 017,19 zł

Dachował i sptonął

W sobotę, 26 listopada na ul. Armii Poznań doszło do groźnego wypadku samochodowego. Najprawdopodobniej na skutek niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze pojazd dachował, po czym uderzył w budynek i zapalił się. Jedna osoba została ranna i odwieziona do szpitala. Warto zaznaczyć, że z wraku samochodu kierowcę wyciągnęli przechodzący obok ludzie, dzięki czemu przeżył tragedię.

N.K.

Wypadek przy Gimnazjum nr 2



Na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Kołłątaja około godz. 18.40 doszło 24 listopada do wypadku, w którym brały udział dwa samochody osobowe marki Volkswagen. Jedna osoba została przewieziona do szpitala fot. Tomasz Chojnacki

Mikołajkowy nordic walking

Czy udało się komuś spotkać równocześnie pięćdziesięciu sześciu Mikołajów? Otóż było to możliwe w sobotę, 3 grudnia w parku Siewcy w Luboniu. W słoneczne przedpołudnie liczna grupa sympatyków marszu z kijkami zebrała się, aby wziąć udział w Rajdzie Mikołajkowym. Po rozgrzewce prowadzonej przez Katarzynę Augustyn i Małgorzatę Dekiert-Adamską mikołajkowa armia w czerwonych czapczkach wyruszyła na trasę. Humory dopisywały, radośnie przemierzaliśmy naszą 10-kilometrową trasę wiodącą początkowo wzdłuż Kocich Dołów, następnie traktami leśnymi do nadwarciańskich rozlewisk. Na parkingu leśnym nad

do nas spoza Lubonia, zaskoczona była atrakcyjnością tego terenu. Zakończenie imprezy miało miejsce również w parku Siewcy, gdzie uzupełniliśmy stracone kalorie, zjadając się zupą gulaszową (również z Restauracji *Marago*). Na koniec odwiedził nas Mikołajek rozdający czekoladowe gwiazdorki. Sądząc po uśmiechniętym buziach, wszyscy dobrze się bawiliśmy.

Rajd był współorganizowany przez salon *Świat Masaży*, który jest inicjatorem tych, miejmy nadzieję, cyklicznych spotkań. Patronem imprezy był LOSiR, dzięki któremu udział w marszu brała grupa uczestników Uniwersytetu III Wieku.

Miłośników Nordic Walking



W mikołajkowych czapkach miłośnicy nordic walking

Wartą czekała na nas gorąca herbata i wyśmienity sernik dostarczone przez restaurację *Marago*. Sprzyjające warunki atmosferyczne pozwoliły nam podziwiać na malowniczych szlakach WPN uroki późnej jesieni. Część uczestników, która dotarła

zapraszamy na Rajd Karnawałowy w niedzielę, 8 stycznia 2012 r. Szczegółowe informacje oraz regulamin dostępny jest na stronie: www.chodzekijami.pl

Małgorzata Adamska

Interwencje były, skutków brak!

Uprzejmie proszę o poważne rozważenie mojej propozycji i jako osoba starsza, borykająca się z tą niedogodnością, będę wdzięczna za to, że wreszcie ktoś ułatwi dotarcie do żabikowskiej nekropolii starze-

jącemu się społeczeństwu Lubonia i osobom przyjezdnym.

Lucyna Gawrońska

Treść listu autorka przesłała również do radnej Ewy Rogowicz





Kronika Strażacka

618 130 998 lub 618 102 826

W listopadzie jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej interweniowała 28 razy. Zanotowano 14 miejscowych zagrożeń i 14 pożarów. Zdarzenia miały miejsce w: Poznaniu, Komornikach, Luboniu i Puszczykowie. Do poważniejszych można zaliczyć:

- 1.11 – pożar kontenerów na śmieci przy Centrum Handlowym *Auchan* – Poznań, ul. Głogowska.
- 3.11 – wypadek dwóch samochodów osobowych na ul. Fabrycznej, w wyniku którego jedną osobę przewieziono do szpitala.
- 8.11 – pożar trawy na nasypie kolejowym przy ul. Powstańców Wlkp.
- 9.11 – zapalenie sadzy w kominie domu jednorodzinnego na ul. Traugutta.
- 10.11 – wypadek motocyklisty i samochodu osobowego ul. 11 Listopada. Rannego motocyklistę odwieziono do szpitala.

- 15.11 – wyciek substancji ropopochodnej do Strumienia Junikowskiego na wysokości ul. Puszkina.
- 15.11 – pożar piwnicy w Mosinie.
- 17.11 – wypadek dwóch samochodów osobowych i jednego dostawczego w Komornikach na ul. Poznańskiej.
- 18.11 – pożar kotłowni na ul. 11 Listopada.
- 18.11 – wyciek substancji ropopochodnej do Strumienia Junikowskiego.
- 20.11 – pożar szopy na ul. Wojska Polskiego.
- 21.11 – zapalenie się snopków słomy na ul. Poznańskiej w Komornikach.
- 23.11 – zerwanie linii energetycznej o napięciu 15 000 Volt na skrzyżowaniu ulic Migalli i Żabikowskiej.
- 24.11 – wypadek samochodów osobowych na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Kołtątaja. Jedną osobę ranną przewieziono do szpitala.
- 26.11 – pożar trawy na ul. Chemiczów.
- 26.11 – wypadek samochodowy na ul. Armii Poznań (czytaj na str. 57).
- 28.11 – pożar w szybie z rurami w bloku przy ul. Żabikowskiej 62 J.
- 30.11 – pożar szopy w Puszczykowie na ul. Poznańskiej, wywołany rozszczelnieniem instalacji gazowej przy budynku mieszkalnym.

Norbert Kaźmierczak
OSP Luboń



Pożar w szybie klatki schodowej bloku J przy ul. Żabikowskiej 62
fot. Władysław Szczepaniak

Kronika Policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00

- 01.11. – uszkodzono samochód osobowy zaparkowany przy ul. ks. Streicha.
- 02.11. – na parkingu Hotelu Poznańskiego przy ul. Krańcowej uszkodzono samochód marki *Volkswagen Golf*.
- 02.11. – w Centrum Handlowym *Pajo* dokonano oszustwa, wprowadzając w błąd sprzedawcę, płacąc monetą o nominalnej wartości 200 zł.
- 03.11. – z ul. Sikorskiego skradziono kontener na śmieci.
- 04.11. – w godzinach nocnych nieznaną sprawcą podпалиł drzwi wejściowe do jednego z budynków mieszkalnych przy ul. Leśmiana.
- 05.11. – na parkingu przy CH *Pajo* przy ul. Żabikowskiej z otwartego kufra samochodu skradziono teczkę z laptopem i dokumentami.
- 05.11. – w sklepie spożywczym przy ul. Kościuszki skradziono pieniądze z torebki damskiej.

W listopadzie skradziono w Luboniu 5 samochodów, a 10 uszkodzono.

- 06.11. – uszkodzono powłokę lakierniczą samochodu marki *FIAT*, zaparkowanego przy ul. Sobieskiego.
- 07.11. – przy ul. Długiej skradziono samochód marki *Citroen C4*.
- 08.11. – przy ul. Podgórznej z terenu należącego do firmy skradziono samochód marki *Mercedes Sprinter*.
- 09.11. – z piwnicy jednego z bloków przy ul. Sikorskiego skradziono rower.
- 09.11. – przy ul. Jana Panka uszkodzono markę *BMW*.
- 10.11. – na terenie CH *Pajo* przy ul. Żabikowskiej skradziono aluminiowe markizy.
- 10.11. – na ul. Żabikowskiej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1,3 promila).
- 11.11. – na skrzyżowaniu ulic Powstańców Wlkp. i Niepodległości pobito mężczyznę.
- 12.11. – z terenu budowy przy ul. Leśmiana skradziono elementy

opłotowania i kabel wysokiego napięcia.

- 12.11. – uszkodzono samochód marki *Renault* zaparkowany przy ul. 11 Listopada
- 15.11. – skradziono samochód marki *Renault Kangoo* z ul. Walki Młodych.
- 15.11. – z piwnicy jednego z bloków przy ul. Źródlanej skradziono narzędzia.
- 16.11. – skradziono samochód marki *Citroen Berlingo* zaparkowany przy ul. Miodowej.
- 17.11. – na ul. Żabikowskiej samochodem osobowym potrącono rowerzystę. Kierowca (sprawca wypadku) oddalił się z miejsca zdarzenia, zanim przybyła policja. Ewentualnych świadków potrącenia prosi się o kontakt z policją.
- 18.11. – na niestrzeżonym parkingu przy ul. Armii Poznań, z samochodu marki *IVECO* skradziono katalizator.
- 19.11. – z niestrzeżonego parkingu przy ul. Kościuszki skradziono wkłady do lusterek samochodu marki *Mercedes 180*.
- 19.11. – na ul. Powstańców Wlkp. zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1,8 promila).
- 21.11. – skradziono samochód marki *KIA* zaparkowany przy ul. Powstańców Wlkp.
- 21.11. – wylamano lustro zewnętrzne samochodu marki *Opel Astra* zaparkowanego przy ul. Kasprzaka.
- 21.11. – na ul. 11 Listopada zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (2,6 promila).

- 22.11. – włamano się do domu jednorodzinnego przy ul. Kościuszki.
- 23.11. – przy ul. Osiedlowej włamano się do samochodu marki *Honda Civic* i skradziono radio marki *SONY*.
- 23.11. – przy ul. Sikorskiego wgnieciono dach zaparkowanego tam samochodu marki *Honda Civic*.
- 23.11. – przy ul. Sobieskiego funkcjonariusze zatrzymali osobę posiadającą marihuanę.
- 23.11. – policjanci zatrzymali 2 osoby posiadające marihuanę.
- 24.11. – zatrzymano 2 osoby rozprowadzające narkotyki (marihuana).
- 27.11. – usiłując dokonać kradzieży, uszkodzono zamek drzwiowy i zamek od stacyjki samochodu marki *Citroen*, zaparkowanego przy ul. Kasprzicza.
- 28.11. – w pomieszczeniu piwnicznym jednego z budynków przy ul. Żabikowskiej, z niewyjaśnionych przyczyn wybuchł pożar w szybie instalacyjnym.
- 28.11. – u zbiegu ulic Żabikowskiej i Źródlanej samochód osobowy potrącił kobietę na przejściu dla pieszych.
- 28.11. – W sklepie *Netto* przy ul. Żabikowskiej skradziono telefon komórkowy z kieszeni kurtki osoby dokonującej zakupy.
- W listopadzie popełniono także 4 oszustwa internetowe.

Na podstawie danych z policji
Paweł Wolniewicz

Kronika Straży Miejskiej

618 131 986

W listopadzie strażnicy rozpoczęli pracę od usprawnienia ruchu na ulicach przylegających do cmentarza. W ramach akcji *Znicz* w godzinach od 7 do 19 staraliśmy się, by ruch na ul. Cmentarnej, Traugutta i pozostałych, przyległych do cmentarza był możliwie płynny.

Łącznie przez cały miesiąc wykonywaliśmy 750 różnych interwencji. Aż 42 wspólne patrole Policji i Straży Miejskiej patrolowały teren naszego miasta. W 50 przypadkach nasze interwencje związane były ze zwierzętami. Jedną z nich dotyczyła porzucenia 6 szczeniaków, zostawionych w kartonie na jednej z lubońskich ulic około godziny 20, gdy temperatura powietrza spadła poniżej 0° C. 64 razy strażnicy interweniowali w związku z *Ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*. 6 osób zostało przewiezionych do izby wytrzeźwień lub miejsca zamieszkania. Za spożywanie alkoholu w miejscu publicznym ukarano mandatami karnymi 9 osób. Łącznie za różne wykroczenia strażnicy nałożyli 144 mandatów karnych na sumę 19 350 zł. Dodatkowo na kierujących pojazdami mechanicznymi, którzy nie zastosowali się do przepisów prawa o ruchu drogowym, nałożyliśmy 462 punktów karnych.

W listopadzie strażnicy wykonali także 78 kontroli dowodów wywozu nieczystości stałych i płynnych oraz obowiązkowego przyłącza do kanalizacji sanitarnej. Dokonaliśmy także 24 konwojów dokumentów i wartości pieniężnych. Osiem razy strażnicy zabezpieczali miejsca wypadków, kolizji, awarii lub innych podobnych zdarzeń. Do Sądu Rejonowego skierowaliśmy kolejne 2 wnioski o ukaranie. Ponadto Dyżurny Komisarjatu Policji w Luboniu przekazał nam do realizacji 75 interwencji. Strażnicy ujawnili m.in. sprzedaż alkoholu osobie nieletniej.

11 listopada, w dniu narodowego Święta Niepodległości, wystawiliśmy poczet sztandarowy. 7 grudnia przeprowadziliśmy akcję *Posprzątaj po swoim psie*. Przez cały dzień strażnicy kierowali swoją uwagę na właścicieli czworonogów i przestrzegali przez nich zapisanych w *Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Lubonia obowiązków*. 12 grudnia podobne działania były ukierunkowane na przestrzeganie zapisów *Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*.

Paweł Dybczyński
Komendant Straży Miejskiej



porac

ce się święta Bożego Narodzenia

ne w gronie najbliższych

szą Państwu wiele radości,

pełną i optymizmu,

W rok niech będzie czasem

REJEKcesów prywatnych i zawodowych.

ęśliwego Nowego Roku 2012

zyczą



PRAWNE BIURO

WEJ

OP

Przewodniczący Rady Miasta Luboń

e Narodzenie 2011

• sprzedaż

• wymiana

wych, spokojnych i rodzinnych

wiąt Bożego Narodzenia,

w każdym domu panowała

ść i świąteczna atmosfera.

nadchodzącym Nowym 2012

Roku samych sukcesów

i spełnienia marzeń

zyczy:

Samorządowe

Forum Obywatelskie



FORUM OBYWATELSKIE

Luboń, ul. Jana Maz

Uurt - Detal



Zgadnij, co to?



Przedszkole Niepubliczne Czarodziej-
ski Zamek przy ul. 11 Listopada 98
fot. Jan Błaszczak



Zgadnij, co to za obiekt i gdzie się
znajduje? fot. Jan Błaszczak

Zabawa polega na odgadywa-
niu ciekawych i charaktery-
stycznych miejsc w Luboniu.
Prosimy określić, co przedstawia
opublikowana fotografia i gdzie
obiekt się znajduje. Odpowiedzi
można przysyłać (również pocztą
elektroniczną), dostarczać do
Redakcji (ul. Wschodnia 23a lok.
62) albo wrzucać do niebieskich
skrzynek „Więści Lubońskich” na
terenie miasta. Kartki z dopiskiem:
Zgadnij, co to muszą być podpisane
imieniem i nazwiskiem uczestnika
konkursu. Wśród tych, którzy nadesłali
poprawne odpowiedzi, rozlosujemy
upominki. Prosimy też o nadsyłanie
swoich propozycji (zdjęć).

Zdjęcie opublikowane w ub.
miesiącu przedstawiało fragment
budynku Przedszkola Niepublicz-
nego Czarodziejski Zamek przy ul.
11 Listopada 98. Spośród popraw-
nych odpowiedzi wylosowaliśmy
tę, którą nadesłała Małgorzata
Starczewska z ul. Poniatowskiego.
Po odbior niespodzianki zaprasza-
my do redakcji (ul. Wschodnia
23a/ 62) w godzinach dyżurów.

(Red)

Wśród radości, wśród uścisków
łamiąc biały skrawek chleba
wśród prezentów, przy choince
wzniesmy oczy swe do Nieba.

Podziękujmy Bogu za to,
że nam Syna zesłał z Wyżyn
i przeprośmy Go za grzechy
za Ogrójec i za Krzyż.

mm



W zgiełku coraz szybszego i marniejszego życia znajdziemy czas
i chęci, by zastanowić się nad sensem Bożego Narodzenia.
Odszukajmy drogę do Tego, który jest, który był i który
będzie, zegnijmy kolana jak pastuszkowie i wskrześmy
w sobie iskry codziennej wdzięczności.

Serdecznych i radosnych świąt

zyczą

WIĘŚCI
LUBOŃSKIE

Wszystkim Mieszkańcom, Burmistrzom oraz Radnym
Rady Miasta Luboń i naszym podopiecznym życzymy spo-
kojnych, radosnych i spędzonych w rodzinnej atmosferze
świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia, pogody ducha
i wielu sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku.

Dyrekcja i pracownicy

Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Luboniu

Władzom miasta, Społeczeństwu
oraz wszystkim naszym Przyjaciołom
serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne
składa
dyrekcja, grono pedagogiczne,
pracownicy obsługi oraz społeczność szkolna
lubońskiej Trójki

Konkurs z gwiazdoramami

W wtorek, 6 grudnia,
w drodze do redakcji,
gwiazdory niespodzie-
wanie wstąpiły do Jubilera przy ul.
Osiedlowej 15. Szef punktu jubi-
larskiego – Stanisław Miedziński –
dodał do gwiazdorskich worków
z prezentami dwa zestawy srebrnej
biżuterii, które są nagrodami w świą-
tecznym konkursie „Więści”.

Konkurs jest bardzo prosty –
należy ułożyć odpowiednie hasło
z wyrazów umieszczonych na wor-
kach niesionych przez gwiazdory.
Na odpowiedzi czekamy do koń-
ca grudnia. Kartki z rozwiązaniami
prosimy wrzucać do niebieskich
skrzynek „WL” lub dostarczyć do
redakcji – ul. Wschodnia
23 A/62.

Władysław Szczepaniak

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy do końca grudnia, na kartce pocztowej, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło, wylosujemy dwóch odbiorców nagród, które ufundowały lubońskie firmy VILLA MONTANA z ul. Poniatowskiego i MALIBU z ul. Sikorskiego. Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim wydaniu „WL” brzmiało: *Rogale Marcińskie*. Nagrodę wylosowała: *Magdalena Kryś* z ul. Dworcowej. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/ 62).

Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy

Krzyżówka na święta

Poziomo:

2. stępka
3. naród
4. kłopot, tarapaty
5. półpiętro, pawlacz
8. placówka, przedstawicielstwo jakiejś instytucji
9. samica wilka
12. wystawa
14. zakład gastronomiczny
15. cztery asy w ręku
16. wykaz błędów w druku
17. ojciec chrzestny
19. rysownik ilustrator
22. stosowany na nawierzchnie dróg
24. twarde drzewo zwrotnikowe
25. świąteczne drzewko
27. dzielisz się nim w wigilijny wieczór
29. reguła, zasada, prawidło
30. kluski z makiem
34. kojarzenie par małżeńskich
38. filozof żydowski, pisarz
39. przepowiednia, wróżba
42. obchodzi imieniny 27 VI
44. posag
45. ptak podobny do strusia
46. żona Adama
47. starożytny instrument muzyczny
49. potrawa wigilijna na Rusi
51. np. polarna
53. umowa o pracę
54. śledzenie, pilnowanie
55. wirnik

56. spaja blachy lub płyty metalowe nitami
57. serial filmowy w TV 4
58. partner Z. Szóstaka, A. Wieczorka, H. Hartunga w latach 60. w LKS
59. odmiana jabłoni
64. pies myśliwski przynoszący ubitą zwierzynę
65. świąteczne pieczywo z lukrem

Pionowo:

1. głowa rodziny
6. dawniej pianista grający w kawiarniach
7. zespół złożony z ośmiu wykonawców
10. słynna grecka piosenkarka
11. starogreckie liczydło
12. pustelnia
13. gobelin
18. architekt – specjalista w zakresie budowy
20. część końcowa utworu
21. wojskowy kolor ochronny
22. ogłoszenie, zapowiedź
23. zakład kalandrany w tkaninie
26. japoński wachlarz
28. zespół rockowy
31. „mąż” Barbie

– włamano się do domu zinnego przy ul. Kościusz-

– przy ul. Osiedlowej włamano się do samochodu marki Civic i skradziono radio JNY.

– przy ul. Sikorskiego wgnieciach zaparkowanego tam odu marki Honda Civic.

– przy ul. Sobieskiego funkcjonariusze zatrzymali osobę posiadającą marihuanę.

– policjanci zatrzymali posiadającą marihuanę.

– zatrzymano 2 osoby rozżające narkotyki (marihu-

– usiłując dokonać kradzieży uszkodzono zamek drzwi od stacyjki samochodu Volvo, zaparkowanego przy ul. Krowicza.

– w pomieszczeniu piwnicznym z budynków przy ul. Wiskiej, z niewyjaśnionych przyczyn wybuchł pożar w szybie cyjnym.

– u zbiegu ulic Żabikowskiej i Krowicza kradziono samochód osobowy marki Volvo.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

– w sklepie Netto przy ul. Wiskiej kradziono telefon.

oprac. Bernard Stachowiak

MALIBU
SOLARIUM
KOSMETYKA
FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

UL. GEN. SIKORSKIEGO 9
618 103 714
618 139 187
UL. PONIATOWSKIEGO 66A
618 992 182

Villa Montana
TWOJE PRZYJĘCIA,
TWOJA KAWIARNIA

- wesela, komunie, chrzciny, stypy
- imieniny, urodziny, rocznice
Zapraszamy także na dobrą kawę
i jedną z 15 wyjątkowych herbat
Luboń, ul. Poniatowskiego 14
tel. 618-103-421
Na przeciwko Kościoła p.w. św. Barbary



porady prawne

W GODZIENNYCH SPRAWACH**PRAWNE BIURO****REJESTRACJA TELEFONICZNA:
500 038 664****62-030 LUBOŃ, UL. KALINOWA 1
/WEJŚCIE OD UL. SOBIESKIEGO - I PIĘTRO/**

O P O N Y

- sprzedaż
- serwis
- wymiana
- doradztwo

Luboń, ul. Jana Mazurka 1, tel. 507 688 464

Hurt - Detal PIES KOT

*Taniej niż w internecie!***Producent, dystrybutor, importer
Karmy, Legowiska, Żwirki, Obroje
Ubranka, Smycze, Przymaki****Luboń, ul. Ziemniaczana 15
pon. - pt. 8.00 - 16.00
tel. 516 184 400**

DO WYNAJĘCIA POKOJE BIUROWE

**W BUDYNKU
WPPZ S.A.****Luboń
ul. Armii Poznań 49
tel. 61 899 47 70**

POMOC DROGOWA - 24h - LUBON



- Konkurencyjne ceny, fachowo i sprawnie.
 - Faktura VAT.
 - Transport aut także z zagranicy (kabina 7 os.).
 - Bezgotówkowo na ubezpieczalnia przy naprawie auta w naszym warsztacie.
- Tel. 509 831 789, www.alpida.net**

BIURO PROJEKTÓW wykonuje:

- sprzedaż projektów typowych i ich akceptacja
 - projekty indywidualne
 - przygotowanie dokumentacji do uzyskania pozwolenia na budowę
 - nadzór budowy
- tel. 602 186 167**

Kolacja we dwoje

- Kochanym Rodzicom i Dziadkom – **Ewie i Stanisławowi Danielakom** z okazji 40. rocznicy ślubu wszystkiego co najlepsze i najpiękniejsze życzy Kacys i A.T.
- Kochanym Rodzicom **Annie i Feliksowi Kwiatkowskim** – z okazji 50. rocznicy ślubu – zdrowia, dni pełnych szczęścia i radości, błogosławieństwa Bożego w drodze do

następnych rocznic – życzy kochająca córka z rodziną.

W tym miesiącu na kolację do Restauracji NOVA w Puszczykowie pojadą państwo **Anna i Feliks Kwiatkowscy**. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt z redakcją.

Z serca

- Z okazji 35. urodzin **Cioci Monice Kupiec** – dużo zdrowia, szczęścia i spełnienia marzeń – życzy chrześniaczka Natalia z rodzicami.
- Z okazji imienin – wszystkiego, co najlepsze oraz dużo zdrowia dla **Marii Nieckowiak** – życzy N.P. z rodziną. (sms)
- Ukochanej **Babci Mariannie Appelt**, z okazji setnych urodzin – dużo zdrowia, pogody ducha oraz błogosławieństwa Bożego – życzy wnuczka Ania z mężem i prawnukami.
- Serdecznie dziękujemy Państwu **Jannie i Łukaszczykowi Zygmuntom** za serce, życzliwość i szczodrość włożoną w odnowienie sali 37 SP 3 – wdzięczni: dyrektor Grażyna Leciej, wychowawca i dzieci.
- Z całego serca dziękujemy pani **Katarzynie Jarmuszkiewicz** za zakup i uszyte firanki do sali 37 SP 3 – wdzięczni: dyrektor Grażyna Leciej, wychowawca i dzieci.
- Dziękujemy serdecznie panu **Piotrowi Opalińskiemu** za pomalowanie sali 46 w SP 3.
- **Kuzynowi – Adamowi Tomaszewskiemu** – błogosławieństwa Bożego w pracy zawodowej oraz w życiu rodzinnym życzy Róża z mężem Stasiem z okolic Nowego Tomysła.
- **Burmistrzowi Lubonia – Dariuszowi Szmytowi** – z okazji imienin składamy serdeczne życzenia zdrowia, samych trafnych dla miasta decyzji oraz satysfakcji z pracy dla lubonian.
- Z okazji imienin – **Eugeniuszowi Kowalskiemu**, prezesowi lubońskiego PTTK – życzymy zdrowia oraz wielu udanych wyjazdów i spełnienia podrożniczych marzeń.
- **Janowi Błaszczakowi** – Przewodniczącemu Rady Nadzorczej Spółdzielni *Lubonianka* oraz naszemu redakcyjnemu koledze – życzymy samych pogodnych dni i dalszego zaangażowania w życie publiczne naszego miasta.
- Z okazji imienin **Ewie Mrowińskiej** – dużo zdrowia i zadowolenia z pracy – życzy M.N. z rodziną.
- **Robertowi Kołodziejowi** z okazji urodzin – dużo zdrowia i wszystkiego najlepszego – życzy ciocia Maryla z rodziną.
- Drogiemu Synowi **Robertowi Kołodziejowi** – z okazji 38. urodzin – pomyślności i zadowolenia z pracy – życzą rodzice.
- Jedynemu Bratu **Robertowi Kołodziejowi**, z okazji urodzin – moc najserdeczniejszych życzeń – składa Dariusz z rodziną oraz Asia.
- **Dariuszowi Kołodziejowi** z okazji imienin – moc najserdeczniejszych życzeń, dużo zdrowia i pomyślności – od matki chrestnej z rodziną.
- Drogiemu Synowi **Dariuszowi Kołodziejowi** z okazji imienin – dużo zdrowia i radości – życzą rodzice.
- Kochanemu Mężowi i Ojcu **Dariuszowi Kołodziejowi** – z okazji imienin pomyślności, radości i pogody ducha – życzy żona z synami i Asią.
- **Barbarze Rybarskiej** z okazji imienin – dużo zdrowia, pomyślności i pociechy z wnucząt życzy N. z rodziną.
- **Barbarze Sitarz** z okazji imienin – moc najserdeczniejszych życzeń, dużo zdrowia, opieki Matki Bożej oraz pomyślności w życiu osobistym – składa Mateusz z babcią i mamą.
- W dniu 40. urodzin – **Beacie Michalskiej** – dużo zdrowia i wielu łask Bożych. Szczęście przybędzie do Ciebie na białej łodzi, by dać Ci kwiaty, uśmiech, siebie i skrzydła aniołów, co żyją w niebie. Tego z całego serca życzą teściowie.
- Kochanemu Mężowi – **Bogdanowi Nawrockiemu** z okazji 70. urodzin – zdrowia, szczęścia, błogosławieństwa Bożego na każdy dzień oraz doczekania dalszych rocznic – życzy żona Krystyna z rodziną.
- Aby marzenia się spełniały, a szczęście nie opuszczało! Kochanemu Mężowi i Tatusiowi – **M. Banaszakowi** – z okazji urodzin – życzy Iwona z dziećmi: Adrianem, Dawidem i Filipem.
- **Oktawii Sałacie** z okazji 7. urodzin – dużo uśmiechu na wesołej twojej buźce, dużo zdrowia, żebyś mamusi słuchała i wesołą dziewczynką zawsze była. Z okazji świąt Bożego Narodzenia wszystkiego dobrego życzą sąsiedzi spod nr. 13.
- Obserwując pracę wykonaną na obszarze naszego miasta przez **KOM-LUB, kierowany przez mgra inż. Tadeusza Urbana**, w zakresie wywozu odpadów komunalnych i nie tylko oraz mając na uwadze kompetencje i solidność jej realizacji przez pracowników tej firmy – składam serdeczne podziękowania. Na wyróżnienie wśród pracowników zasługuje p. **Jerzy Paluszczak**, były radny miasta Luboń. Niech to skromne podziękowanie, składane przez mieszkańca, będzie również zauważone przez władze Lubonia, by w innych pracach na rzecz porządku w mieście korzystały z firm o podobnych pozytywnych cechach. – dr inż. Marian Szymański (Członek Zarządu PiS Powiatu Poznańskiego)
- Drogiemu Jubilatowi **Adamowi Ruszkowskiemu** – z okazji 60. urodzin – dużo zdrowia, pociechy z wnucząt, wspaniałego bukietu nalewek i wszelkiej pomyślności, a nade wszystko błogosławieństwa Bożego – życzy rodzina i przyjaciele.

Z SERCA / KOLACJA WE DWOJE - GRUDZIEŃ 2011

Zyczenie (do 15 słów)

adres Jubilatów (Kolacja we dwoje)

IMIĘ I NAZWISKA PROSIMY PISAĆ Drukowanymi literami

Śluby

4.11.2011 r.

- Krzysztof Tadeusz Pulkowski i Dominika Patrycja Kołodziejczyk

12.11.2011 r.

- Michał Rogacki i Maria Magdalena Dankowska

25.11.2011 r.

- Krzysztof Marian Jęchorek i Joanna Monika Horochowik
W listopadzie zarejestrowano 4 pary małżeńskie, jedna nie wyraziła zgody na publikację.

Zgony

9.11.2011 r.

- Leokadia Szelaż, ur. 1920 r.

13.11.2011 r.

- Zofia Woźniak, ur. 1930 r.

14.11.2011 r.

- Wanda Maria Szymańska, ur. 1914 r.

20.11.2011 r.

- Franciszek Cichecki, ur. 951 r.

28.11.2011 r.

- Marian Słaboszewski, ur. 1937 r.

Wiesława Voelkel
kierownik USC Luboń

Urząd Stanu Cywilnego w Luboniu prosi o zgłaszanie do odznaczenia *Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie* jubilatów, którzy w 2012 r. będą obchodzili 50-lecie ślubu. Zgłoszeń mogą dokonywać bezpośrednio sami jubilaci lub członkowie ich rodzin.

Wszystkim Państwu

którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości, wzięli udział we mszy św. i ceremonii pogrzebowej mojego Męża

śp. Włodzimierza Kaczmarka

wieloletniego Burmistrza Miasta Luboń
za modlitwy, złożone wieńce i kwiaty
serdeczne podziękowanie i wyrazy wdzięczności
składa
żona z rodziną

Urszuli i Tadeuszowi Gierczykom

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Ojca i Teścia

składają
koleżanki z Biblioteki Miejskiej w Luboniu

Usługi pogrzebowe Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24 h

Biurowo Cmentarza Parafialnego Luboń - Zabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

- ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
- wypłata zasiłku ZUS, KRUS
- kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
- pomoc prawna dla osób poszkodowanych w wypadkach

(R6185)

Memento Mori

24h

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ul. Okrzei 1

62-030 Luboń

kom. 606 39 46 75

tel/fax. 618 131 262

FIRMA REKOMENDOWANA PRZEZ POLSKĄ IZBĘ POGRZEBOWĄ

Ogłoszenia drobne

■ Korepetycje z języka polskiego na każdym poziomie edukacji, pomoc w przygotowaniu do egzaminów gimnazjalnych i matury, pomoc przy tworzeniu prac pisemnych oraz prezentacji maturalnych; tel. 602 671 580. (h-mt XI-VI)

■ Fizyka, matematyka – nauczyciele, dojazd; tel. 692 563 017 (h VIII-XII)

■ Korepetycje – niemiecki, dojeżdżam; tel. 511 671 163 (h VIII-XII)

■ Polonistka – korepetycje; tel. 61 810 36 89 (h IX-XII)

■ Język polski – korepetycje (gimnazjum, liceum, matura). Dojazd do ucznia; tel. 515 568 558 lub 506 099 223 (h X-XII-034)

■ Chemia – profesjonalne przygotowanie do sprawdzianów, testów gimnazjalnych i matury – magister chemii; tel. 609 648 337 (h-052 XI-IV)

■ Biuro Rachunkowe, ul. Nowiny 38a, pełen zakres usług księgowych; tel. 503 139 390, 669 606 673 (h-066)

■ Najlepsze domowe pierogi na Wigilię, robione ręcznie (zamrożone) na zamówienie – Luboń; tel. 604 596 233, po godz. 18 (h-069)

■ Tort napoleoński według rodzinnej receptury – oryginalny pomysł na święta i Nowy Rok; tel. 604 596 233, po godz. 18 (h-069)

■ Przyjmę do pracy w sklepie mięsnym, z doświadczeniem; tel. 604 684 313 (h)

■ Oddam w najem na cichą działalność pomieszczenie (ok. 100 m kw.) w Luboniu przy ul. Armii Poznań. Ogrzewanie w cenie wynajmu! Tel. 509 190 436 (k)

■ Język angielski – nauka, korepetycje; tel. 601 677 848 (XII, I h-078)

■ Matematyka, Fizyka, Chemia – absolwent Politechniki, tel. 606 44 33 79 (r-144 X-XII)

■ Testy gimnazjalne – 606 44 33 79 (r-144 X-XII)

■ Niemiecki – tel. 793 59 57 10 (r-144 X-XII)

■ Projektowanie, zakładanie i konserwacja ogrodów, oczka wodne, fontanny, ogrody zimowe, akwarium, rozdrabnianie i utylizacja gałęzi, tel. 501 595 730. (r)

■ Transport – busy; tel. 602 299 071 (r VII-XII)

■ Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie skór, auto, dom, renowacja, zabezpieczenie lakierni, polerowanie. Wystawiam faktury; tel. 600 217 065 (r VIII-XII)

■ Sprzedam – Nissan Almera, sedan, benzyna, rocznik 1999; tel. 517 233 045 (r-km)

■ Zakład dekarcki w Luboniu przyjmie pracowników; tel. 606 666 153 (r-tw)

■ Karcher, solidnie i tanio; tel. 664 222 905 (r-071 XII-II)

■ Przedświąteczne porządki oraz tanie prasowanie i mycie okien; tel. 725 273 762 (rano lub wieczorem) (r IX-XII)

■ Instalacje wodne, kanalizacyjne i gazowe. Podłączenia kucharek gazowych. Montaż, przeróbka instalacji centralnego ogrzewania i wodnych. Wymiana pieców. tel. 607 574 961. (r-028 X-XII)

■ Usługi ogólnobudowlane – Wiesław Stachowiak; tel. 516 199 639 (r-bs)

■ Język polski – skuteczne przygotowywanie do testów i egzaminów na każdym etapie nauki; tel. 692 118 020. (r-mw-XI-V)

■ Pomoc w nauce i odrabianiu zajęć domowych – szkoła podstawowa, gimnazjum. Przygotowanie do testów i egzaminów. tel. 692 118 020. (r-mw-XI-V)

■ Doświadczona i dyspozycyjna opiekunka zaopiekuje się od stycznia 2012 roku dzieckiem u siebie w domu w Luboniu. Referencje do wglądu. tel. 795 555 692. (r-mw)

■ Matura – matematyka, fizyka, korepetycje – nauczycielka liceum; tel. 608 525 923. (r-051 XI-XII)

■ Matura – Niemiecki – korepetycje udziela nauczyciel. Konwersacje; tel. 608 525 923. (r-051 XI-XII)

■ Sprzedam garaż murowany – ul. Osiedlowa; tel. 606 325 224 (r-058 XII, I)

■ Firma Bemo Motors zatrudni na umowę o pracę osoby niepełnosprawne (warunek – ważne orzeczenie o stopniu niepełnosprawności) na stanowiska: sprzączaczka, portier/pracownik gospodarczy; miejsce pracy – Poznań, ul. Oplotki 15 (przy autostradzie na granicy z Luboniem); kontakt w godz. 9 - 15 tel. 61 890 06 84 (r)

■ Oddam w najem pomieszczenie 20 m² w Luboniu przy ul. Sobieskiego 85 (przy kościele); tel. 501 258 108, 61 813 14 90 (r-068 XII-I)

■ Remonty, wykończenia wnętrz, malowanie, szpachlowanie, tapetowanie, glazura, terakota, panele; tel. 504 865 464. (r-072 XII-III)

■ Szkolenia BHP wstępne i okresowe, ocena ryzyka zawodowego, instrukcje maszyn, prowadzenie systemu bhp w firmie; tel. 504 865 464 (r-072 XII-III)

■ Korepetycje j. angielski z dojazdem do ucznia; tel. 785 602 439 (r-073 XII-I)

■ Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia, – absolwentka Politechniki; tel. 785 602 438 (r-073 XII-I)

■ Chemia, fizyka, matematyka – korepetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439 (r-073 XII-I)

PRACA bezpłatne ogłoszenie drobne XII' 2011

SZUKASZ PRACY? OFERUJESZ PRACĘ? WYTNIJ, WYPISZ, I WRZUC DO SKRZYNEK POCZTOWYCH „WIEŚCI LUBOŃSKICH” LUB PRZYNIĘS DO REDAKCJI. TWOJE OGŁOSZENIE OPUBLIKUJEMY BEZPŁATNIE

Uwaga! Przypominamy, że bezpłatne ogłoszenia na kuponach „PRACA” przyjmujemy wtedy, gdy dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjerkę, poszukujemy magazyniera) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje pracy (etatu), np. tokarz z prawem jazdy kat. B szuka stałego zatrudnienia. Często zdarza się, że bezpłatne kupony wykorzystywane są jako oferowanie usług. (red)

Biuro Rachunkowe PIASTROL SP ZOO

oferuje:

- powadzenie pełnych ksiąg rachunkowych
- konkurencyjne ceny
- szybkie terminy realizacji usług
- solidność
- dostosowanie naszych usług do indywidualnych potrzeb i oczekiwań Klientów

tel. (61) 893-60-15, e-mail: piastrol@wp.pl
ul. Żabikowska 45, 62-052 Komorniki

(P3123)

AUTODOMIN MECHANIKA POJAZDOWA

Naprawy główne i bieżące samochodów osobowych i dostawczych
WSZYSTKICH MAREK
Diagnostyka komputerowa
Specjalizacja MERCEDES



(P6121)

WIRY ul. KILIŃSKIEGO 24, tel. 605 835 463

+ APTEKA "FAR-MIA"

ul. 11 Listopada 141
(za pętlą autobusową)
tel. 61 297 40 12
aptekarfar_mia@op.pl

ZAPRASZAMY
pon-pt 8-20, sobota 8-14

BIURO PROJEKTOWE

(R6204)

600 116 302

NADZORY BUDOWLANE

Luboń, ul. Żabikowska 45/5
(II piętro nad „Skrzatem” wejście od parkingu)

KARCHER

(R3160)

CZYSZCZENIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN,
TAPICEREK MEBLOWYCH
I SAMOCHODOWYCH
TEL. 664 222 905
DOKŁADNIE I TANIO

SKUP SAMOCHODÓW

do 5 tys. zł.

Umowa i gotówka od ręki

tel.
798 827 337



(H3269)

ZUMBA FITNESS-DLA WSZYSTKICH PAŃ.
SERDECZNIE ZAPRASZAM NA MOJE ZAJĘCIA
W KAŻDY PONIEDZIAŁEK O GODZINIE 18.00
DO OŚRODKA KULTURY W LUBONIU
UL. SOBIESKIEGO 97. NA MOICH ZAJĘCIACH NIKT
SIĘ NIE NUDZI. KOCHAM TANIEC, A MOJA PRZYGODA
Z NIM ZACZEŁA SIĘ KIEDY MIAŁAM 7 LAT.
NA POCZĄTKU BYŁ BALET, PÓZNIJ WYSTĘPY W
TEATRZE WIELKIM W ŁODZI
UDZIAŁ W TELEDYSKACH ZNANYCH GWIAZD-TAŃCZYŁAM
M.IN. W ZESPOLE ICH TROJE, STACHURSKI IN-GRID. MAM
WIĘC DOŚWIADCZENIE, SWOBODE RUCHU I POTRAFIĘ
NAUCZYĆ TAŃCA BO SAMA GO KOCHAM A ZUMBA TO
ZAINSPIROWANA LATYŃOSKIMI RYTMAMI FUZJA TAŃCA
I AEROBIKU, KTÓRA KSZTAŁTUJE NASZĄ SYLWETKĘ
I DBA O NASZĄ KONDYCJĘ.
ZAPRASZAM SERDECZNIE. ZAJĘCIA JUŻ 40ZŁ MIESIĘCZNIE.



ZUMBA

FITNESS

(R1210)



PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO - PROTETYCZNA LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE

PONIEDZIAŁEK-PIĄTEK 10.00 - 20.00
SOBOTY 9.00 - 13.00

STOMATOLOGIA

- Leczenie (dorośli i dzieci) zachodnie materiały i znieczulenia
- Chirurgia stomatologiczna

PROTETYKA

- Protezy szkieletowe akrylanowe
- Korony, mosty porcelanowe, metalowe, akrylanowe
- Wkłady dokorzeniowe
- Naprawa protez

ORTODONCJA

- Aparaty korekcyjne
- Diagnostyka ortodontyczna

- UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI
- PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNE

SCHODY Z&D

Z. Wojtkowiak, D. Kelak S.C.

Projektowanie komputerowe schodów,
wykonanie oraz montaż



TEL. (61) 649 93 15
KOM. 606-431-419, 608-356-242
www.kelakdariusz.republika.pl

Usługi Instalator

Wod-kan, gaz, C.O.

ul. Skowronkowa 4
tel. 502 582 311

ŁODÓWKI ZAMRAŻARKI

tel. 61/ 810 75 30 501 48 22 21

NAPRAWA U KLIENTA

Solidnie i tanio!

Luboń, ul. Żabikowska

W I sobotę m-ca porady podatkowe GRATIS!

Audit KANCELARIA DORADZTWA PODATKOWEGO

- usługi:
- księgowo-rachunkowe, prawne
 - kadry, płace, ZUS
 - podpis elektroniczny
 - BHP oraz Ochrona Ppoż.

Luboń, ul. Parkowa 7
Poznań, ul. M. Rataja 124
e-mail: audit@interia.pl

tel. 61 899 31 48
tel./fax 61 826 93 07
tel. kom. 602 103 657

(R6072)

(R6110)

optima STOMATOLOGIA



Gabinet stomatologiczny

Luboń, ul. Sikorskiego 44
(budynek Biedronki)



pon.-pt. 9-20
61 810 11 33

RTG

REJESTRACJA TELEFONICZNA

(R6002)

KARCHER

- CZYSZCZENIE: DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK MEBLOWYCH I SAMOCHODOWYCH
- CZYSZCZENIE I KONSERWACJA TAPICEREK SKÓRZANYCH

503 58 03 54

DOJAZD GRATIS

SOLIDNIE I DOKŁADNIE

NISKIE CENY

F-VAT

(R6128)

Instalacje wodne,
kanalizacyjne i gazowe.
Podłączanie kuchenek
gazowych. Montaż,
przeróbka instalacji
centralnego ogrzewania
i wodnych.

Wymiana pieców.

tel. 607 574 961

(R1176)

Biuro Rachunkowe IN PLUS

Licencja Min. Finansów nr 15989/2006
Luboń, ul. Graniczna 63C
Luboń, ul. Wschodnia 29a/35
tel. 503 138 846
www.biurorachunkoweinplus.pl

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- prowadzenie kadr i płac
- sporządzanie i elektroniczne wysyłanie deklaracji ZUS
- obsługa także w języku angielskim
- możliwość odbioru dokumentów u klienta

(R1086)

ŚLUSARSTWO SPAWALNICTWO

- usługi tokarskie
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- ogrodzenia ● bramy ● kraty
- konstrukcje stalowe
- montaż automatyki bramowej

600 399 520
606 489 502
618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21

(R6076)

PHU "AGAT"

Tomasz Piotrowski
tel. 513 130 522

- budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
- ocieplanie budynków
- montaż płyt G-K
- sztukatorstwo, malowanie
- układanie płytek, paneli
- murarstwo, tynkarstwo, szklenie
- inne prace budowlane



(R6187)



LIGA OBRONY KRAJU

Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu ul. Czechosłowacka 108
zaprasza na kursy:

- prawa jazdy kat. A,B,C,D,E
- kierowców wózków jezdniowych
- ADR / doradcy ADR
- kwalifikacji wstępnej
- szkolenie okresowe (kierowcy kat. C, D co 5 lat)



(R6129)

informacje i zapisy:

www.lok.org.pl; biuro.oskpoznan@lok.org.pl
tel. 061-830-10-96, 516-196-933

Usługi introligatorskie

- oprawa prac dyplomowych, magisterskich, książek
- czasopism, inne
- wizytówki
- drukowanie prac

Luboń, ul. Paderewskiego 29
tel. 61 810-24-35, 603-317-256
czynne 8⁰⁰-19⁰⁰

(R6057)

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.net.pl

(R6038)

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 63
tel. 618 995 121, kom. 502 594 940

e-mail: cash@sote.pl

www.biurocash.pl

czynne od 8 do 16



UWAGA!
Zmiana siedziby

Biuro istnieje od 1995 roku.

Posiada ŚWIADCTWO KWALIFIKACYJNE
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- rozliczenia roczne (PIT-y)
- księgowość fundacji i stowarzyszeń

Uwaga:
**Nieodpłatna pomoc
w zakładaniu firm**

(R6009)

SKLEP ROWEROWY SERWIS



SERWIS NARCIARSKI

Luboń ul. Strumykowa 16
61 813 18 18

(R3054)

PIECZĄTKI

w kilka
chwil

WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE

JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 061 810 46 20 (przy WBK)

(R6005)



UBEZPIECZENIA

Zapraszamy:

pon. - pt.: 11 - 18, sob.: 9 - 14

ZNIŻKI

PROMOCYJNE!

62 - 030 LUBOŃ
ul. Sobieskiego 55 A
(CH "Venus")

wlgorna@agentpzu.pl

602 506 572
61 899 31 68

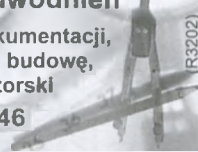


PROJEKTOWANIE:

- sieci wodociągowych
- sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej
- przyłączy wodociągowych
- drenaży i odwodnień

uzgodnienia dokumentacji,
pozwolenia na budowę,
nadzór autorski

tel. 663 979 646



TYNKI KABE I INNE STYROPIAN

WEŁNA NA PODDASZA
PŁYTY GIPSOWE
KLEJE, RYNNY ITD.

DOMEX tel. 61 819 43 59
PUSZCZYKOWO, UL. OGRODOWA 4
(200 m od szosy mosińskiej)
(h6013)

PASBUD

OKNA, DRZWI, ROLETY PARAPETY, ŻALUZJE



FABRYCZNY SALON
SPRZEDAŻY FIRMY DRUTEX
Najlepsze okna... bez kitu!!!
AUTORYZOWANY PARTNER



WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37

☎ 61 813 07 55, 607 374 545

e-mail: pasbud37@wp.pl; www.pasbud.pl

Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13

Sprzedaż części do wszystkich marek samochodów

Części nowe i używane

Zderzaki, maski, błotniki,
oświetlenie, drzwi, części mechaniczne, chłodnicze i inne

Puszczykowo 62-040, ul. Dębowa 2; tel. 509 956 523; SKUPOJEMY AUTA
e-mail: automaniek@onet.pl; Allegro Nick: Automaniek1 ZA GOTÓWKĘ!



PASBUD

ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545

SERWIS OKIEN I DRZWI

- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczeltek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)



LODÓWKI ZAMRAŻARKI

61-8755-555 601-586-312

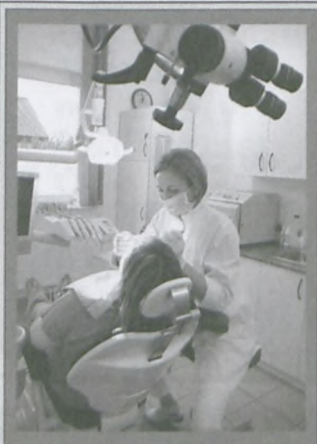
NAJTANIEJ U KLIENTA
EXPRESOWO
LUBOŃ - WSCHODNIA

Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILANOWSKA
specjalista stomatologii ogólnej
Luboń, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw, sb: 9-15



- ☐ Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych
- ☐ Korony pełnoceramiczne i licowane
- ☐ Protezy zębowe
- ☐ Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej

Porady - Gratis

Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043



dr n. med. Arkadiusz BANACH
specjalista w ginekologii i położnictwie, anestezjolog
GINEKOLOGIA - USG

- DIAGNOSTYKA I TERAPIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
- SONOMAMMOGRAFIA - wczesna diagnostyka nowotworów piersi
- OZNACZANIE JAJECKOWANIA (USG dopochwowe), KTG
- USG 3D/4D (trójwymiarowe) dla kobiet w ciąży
- KOMPLEKSOWE LECZENIE NIEPŁODNOŚCI
- OPERACJE LAPAROSKOPOWE I KLASYCZNE

dr n. med. Anna HORNOWSKA - BANACH
specjalista chorób wewnętrznych, balneoklimatologii i medycyny fizykalnej
CHOROBY WEWNĘTRZNE

Osteoporoza

- kompleksowe leczenie

USG jamy brzusznej i prostaty, EKG

- konsultacje internistyczne

dr med. Tomasz Trzeciak
specjalista w ortopedii

ORTOPEDA

- poradnia ortopedyczna
- operacje artroskopowe

dr n. med. Małgorzata
Karolczak-Kulesza
specjalista chorób oczu

OKULISTYKA

- operacyjne leczenie zęza
- operacyjna korekta powiek
- USG oczodołu

Rejestracja: pn.-pt.: 9.00-19.00

☎ 618-391-950

Klinika PRO BONO Poznań, ul. Leszczyńska 5A
www.klinikaprobono.com.pl

(b6026)

Lesław Lenartowicz

specjalista chirurg

**Prywatny
Gabinet
Chirurgiczny**



- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie żyłaków odbytą
- wszycie esperalu

[H6083a]
KWALIFIKACJA
DO ZABIEGÓW
LAPAROSKOPOWYCH

LUBOŃ, ul. Lipowa 60 tel. 61 810-33-14 (budynek przychodni)
WIZYTY DOMOWE, GODZ. PRZYJĘĆ: PON 17-19 CZW 16-18

Hanna Lenartowicz

[H6083b]

**Prywatny
Gabinet
Psychologiczny**



- lęki u dzieci i dorosłych
- mediacje w konfliktach
- poradnictwo rodzinne
- moczenie nocne
- terapia par

LUBOŃ, ul. Lipowa 60 tel. 61 810-33-14 (budynek przychodni)
GODZ. PRZYJĘĆ: PON 11-13 WT 16-18



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Centrum Medyczne HCP Lecznictwo Ambulatoryjne Oddział w Luboniu, ul. Lipowa 60

tel. 61 831 14 35 czynne: pon.-pt.: 8-18 sob.: nieczynne

Zapraszamy do Poradni Specjalistycznych
w ramach umowy z **NFZ**

Certyfikat



CHIRURG	dr J. SolarSKI
DERMATOLOG	dr K. Lewandowska, dr M. Stawińska, dr I. Dadej
DIABETOLOG	dr J. Schlaffke
GINEKOLOG	dr J. Frankiewicz
KARDIOLOG	dr A. Śmierchala
LARYNGOLOG	dr M. Kałuża
NEUROLOG	dr P. Osip, dr J. Trajgis
OKULISTA	dr A. Lubczyńska
ORTOPEDA	dr J. Materniak, dr M. Okręt, dr H. Skrzypek
REUMATOLOG	dr M. Jaraczewska
UROLOG	dr A. Kułakowski



Uwaga!

Poradnia Okulistyczna

Dysponuje najnowszym sprzętem okulistycznym w tym:

- komputerowe badanie pola widzenia
- autorefraktometr
- pomocny przy doborze okularów
- pomiar aplanacyjny ciśnienia śródgałkowego w profilaktyce jaskry
- lampa szczelinowa

Poradnia wykonuje pełen zakres badań okulistycznych w ramach umowy z NFZ.

Pracownia rtg., USG, Rektoskopia,
Punkt pobrań krwi - laboratorium

Kwalifikacje i skierowania
do PET-u, rezonansu
i tomografu w naszej
siedzibie w Poznaniu
Centrum Medyczne HCP
- szpital Poznań,
ul. 28 Czerwca 1956 nr 194

Odpłatnie:
medycyna pracy
(badania również
na terenie zakładów pracy)
psycholog
chirurg

Salon kosmetyczny dla psów i kotów

10 lat doświadczenia!

- strzyżenie
- wyczesywanie
- kąpanie



Pl. E. Bojanowskiego 5a
Luboń - Żabikowo (H6211)

Tel. 61 813 13 21
lub 508-123-708

BIURO RACHUNKOWE MERITUM

- prowadzenie księgowości (KpiR, ryczałt, księgi rachunkowe)
- rozliczenia VAT
- sprawy kadrowo płacowe
- pomoc w rozpoczęciu działalności
- rozliczenia roczne (PIT)

Czempin, ul. Rolna 17, tel. 516 024 619

SUPER NOWOCZESNE KARNISZE HURT - DETAL

PRODUCENT:



PARPLAST
LUBOŃ
ul. Chopina 16
tel. 813 08 44

(b6020)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II

Czynny: Pn., Śr.: 16³⁰-19⁰⁰

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

(b6030)

FRYZJER DLA PIESKÓW



660 538 266

ZAPRASZAM 7 DNI W
TYGODNIU (8-20)

REZERWACJA TELEFONICZNA

3 STRYŻENIE 50%

LUBOŃ, UL. 3 MAJA 77

(H3207)

SZAFY WNĘKOWE

PANELE PODŁOGOWE



Sprzedaż:
pn-pt 10-18,
sob. 10-14



Piotr Goryniak, Luboń, ul. Długa 6
(dojazd od CPN/ORLEN)

61 810 55 20, 601 719 742 www.panele.net



OPTYK Biela

rok założenia 1969

WYKONUJEMY OKULARY:

- PROGRESYWNE
- DWUOGNISKOWE
- PRYZMATYCZNE
- DLA KIEROWCÓW
- DLA DZIECI
- DO KOMPUTERA

ZAPRASZAMY

PON-PT: 9-17

☞ SŁONECZNE Z PAŃSTWA MOCĄ SZKIEŁ

BADANIE WZROKU GRATIS*

*PRZY ZAKUPIE OKULARÓW

REJESTRACJA ☎ 618 103 251

LUBOŃ ul. OSIEDŁOWA 23

www.optykbiela.pl

(F6125)

COMPENSA

HESTIA

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA
HDI SAMOPOMOC



UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

(W6007)

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 899-21-64, kom. 601-318-367

DOBRE CENY!

WĘGIEL

GRUBY (PROMOCJA 770 zł!)

ORZECH (PROMOCJA 750 zł!)

MIAŁ • EKO-GROSZEK

WĘGIEL BRUNATNY 350 zł

BRYKIET

DREWNO

Opałowe - kominkowe

DĄB • BRZOZA • SOSNA • GRAB • I INNE

WĘGIEL TYLKO Z POLSKICH KOPALNI

ZAMÓWIENIA
KONTAKT 605 981 958

NAJWYŻSZA JAKOŚCI!

(F1080)

BLACHARSTWO - LAKIERNICTWO KOMPLEKSOWA NAPRAWA POJAZDÓW POWYPADKOWYCH

ALOJZY KWAPISZEWSKI 62-030 LUBOŃ, UL. 1 MAJA 22

- * SIEĆ NAPRAWCZA PZU
- * współpraca ze wszystkimi ubezpieczelniami
- * naprawa aut wszystkich typów
- * rozliczenia gotówkowe i bezgotówkowe
- * auto zastępcze na czas naprawy
- * pomoc drogowa
- * możliwość negocjacji cen



Sieć
Naprawcza

ROK ZAŁ. 1976

ZAPRASZAMY: pn.-pt. godz. 8-16 sob. 8-14
tel/fax (61)813 90 51 kom. 501 462 965

www.albida.net



KONSTRUKCJE STALOWE SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY

PŁOTY

BRAMY

SCHODY



(B3023)

62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6 tel. (06 1) 8102-938, fax 8933-746
Kom. 602177144 Kom. 602177145 www.almetplast.pl

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna
rzeczoznawca budowlany
tel. 602 220 560

oferuje:

- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
- wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
- wykonywanie inwentaryzacji,
- udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.

POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE
ZAPRASZAM

(83019)

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie
tel. 061 86 19 740

(B6002)

NAPRAWA PRALEK

wszystkie
kom. 504-274-213
tel. 618 331 296

(B6004)

Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"

PROFESJONALNY MONTAŻ ANTEN RTV - SAT

(F6226)

SERWIS I MODERNIZACJA
instalacji antenowych
NAPRAWA SPRZĘTU
tele-audio-video
Mariusz Frąckowiak
Luboń, ul. Łąkowa 26

tel. 606 23 14 99

PAJO CENTRUM, LUBON
(1 piętro) ul. Żabikowska 66

SKLEP TYTONIOWY

TYTONIE PAPIEROSOWE, FAJKOWE
GLIZY

AKCESORIA TYTONIOWE  LM - 98 zł

SZEROKI ASORTYMENT PAPIEROSÓW

Tel. kom. 515 206 813

OTWARTE: PN-SOB 10-21, NIEDZIELA 10-19

ŚWIECE DO CHRZTU,
UBRANKA, RÓŻANCE I INNE

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

61 813 00 04

602-312-392

LUMEDICA

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

(A33028)

AWARIE 24 h WOD-KAN

tel. 501 019 251

instalacje kanalizacyjne:

czyszczenie, naprawa
wymiana elementów
usuwanie niedrożności
pionowych i poziomych

(F6249)

SPECJALISTYCZNY SPRZĘT

▶ elektroinstalacje
kompleksowe

▶ nowe i remonty

▶ rozdzielnie
elektryczne

▶ tablice elektryczne

▶ pomiary

ZAKŁAD
ELEKTROINSTALACYJNY



EDWARD KACZMAREK

Luboń, ul. Ogrodowa 1

tel. 61 810 54 10,

kom. 603 175 499

Wystawiamy Faktury VAT

(F6193)

NAPRAWA I REGULACJA

OKIEN PCV

MONTAŻ

NAWIEWNIKÓW
I ROLET
ZEWNĘTRZNYCH

664 779 961

www.serwisokien.cba.pl

(F3203)

AUTO ALARMY

AUTO ELEKTRYKA

KROPEK

MONTAŻ-SERWIS

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

- auto alarmy
- immobilizery
- centralne zamki
- czujniki cofania
- elektryczne szyby
- zabezpieczenia indywidualne

- auto monitoring
- haki holownicze
- car audio
- CB radio
- auto elektryka

Michał Kropiński
11 listopada 7
62-030 Luboń

tel. 61 810 41 95
kom. 502 601 016
e-mail: kropekmk@interia.pl

(F6218)

(F6168)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

LAD CHŁODNICZYCH
EXPRESOWE NAPRAWY U KLIENTA
NAJTANIEJ, GWARANCJA

61 893 50 22

501 005 006

PIECE KAFLOWE
KOTLINY KUCHENNE
KOMINKI - projektowanie,
wykonawstwo
MATERIAŁY I AKCESORIA

Kafel FHU Branży Zduńskiej
Waldemar Lehmann
Luboń, ul. Żabikowska 25
tel. 061-813-19-60; 507-126-280

(B6018)

SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHALAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń
ul. Armii Poznań 38
tel./fax 813-16-95

(B8025)

KONIEC
ZE STRACHEM
PRZED DENTYSTĄ



korony i mosty porcelanowe
prace z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe
leczenie zachowawcze
wybielanie

PIERROT
stomatologia

ZRÓB TERAZ - ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ

RATY 0%

tel.: 0 61 832 47 70

ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”

(F6163)

LUMEDICA

P O L I K L I N I K A P R Y W A T N A

Lumedita to nowoczesna, spełniająca europejskie standardy prywatna przychodnia lekarska. Wyposażona w nowoczesną aparaturę medyczną oferuje Państwu szerokie spektrum usług medycznych na najwyższym poziomie. Gwarantują to nasi lekarze którzy są doświadczonymi specjalistami z poznańskich klinik i szpitali. Zapraszamy do korzystania z 5 działów naszej kliniki:



LEKARZE SPECJALIŚCI

pediatra,
kardiolog,
ginekolog,
proktolog,
onkolog,

gastroenterolog
chirurg naczyniowy,
neurolog,
dermatolog,
ortopeda,

dostępni bez czekania i kolejek

diabetolog,
internista,
endokrynolog,
psychiatra,

urolog,
laryngolog,
pulmonolog,
psycholog,

pracownia USG- echo serca, badania dopplerowskie, usg stawów itp. zabiegi z zakresu małej chirurgii, rektoskopia
szczegółowy plan przyjęć lekarzy na stronie www.lumedita.pl



STOMATOLOGIA

pełen zakres usług

Implanty, wybielanie, zabiegi chirurgiczne. **Rabaty do 30%**



MEDYCYNA ESTETYCZNA

Likwidacja zmarszczek, odmowa skóry, fotoodmładzanie, modelowanie sylwetki, depilacja laserowa, leczenie łysienia, trądziku, przebarwień i in.



FIZJOTERAPIA

pełna gama masaży

W tym masaż gorącymi kamieniami, rehabilitacja pourazowa i pooperacyjna.
Atrakcyjne zniżki i karnety.



LABORATORIUM punkt pobrań firmy SYNEVO

Wykonujemy 3000 różnych badań.
Punkt pobrań krwi czynny wt. i czw. 12-13

(F3196)

Tel.: 061 813 00 04

Luboń ul. Żabikowska 63
NAPRZECIWKO CENTRUM HANDLOWEGO PAJO

Zapraszamy w dni powszednie od 12 do 20
Rejestracja również przez internet www.lumedita.pl

POMIARY ELEKTRYCZNE
ELPAW
TEL. 0605 117 654
INSTALACJE
ELEKTRYCZNE

(F3187)

Ósrodek Szkolenia Kierowców
Poniedziałek godz. 16.00
Szkoła Podstawowa nr 3
w Luboniu
Wtorek godz. 17.30
Gimnazjum w Komornikach

KAJA KAT. B
L

Z gazeta 2 godz. GRATIS przed egzaminem (F3160)

tel. 500 105 171,
501 894 507
www.naukajazdy-kaja.pl

Biuro Obrotu Nieruchomościami
"LEGAT"
mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna. (F6024)

Lubon, ul. Drzymały 3
tel./fax +48/61813 04 91, tel. 61 893 23 89
tel. kom. 601 776 935
www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

OPONY
Firmowy Serwis

Lubon, ul. ks. Streicha 23
(500 metrów od dworca PKP)

sprzedaż - wymiana - wyważanie - wulkanizacja

ZAPRASZAMY (F6212)
pn-pt 9-17
tel. 0-618-130-622 sobota 9-14

FIRMA MEB-TECH
PIOTR KOCHNER

- zabudowy korytarza
- meble kuchenne
- meble na wymiar
- meble biurowe
- i do przedszkoli
- usługi stolarskie

(F3098)

tel. 0-600 063 032
e-mail: mebtechkochner@gmail.com

OGRODZENIA - SZULC (F3105)

Płoty, bramy, balustrady
Automatyka wjazdowa, domofony - sprzedaż,
montaż, serwis

KEY Nice

Lubon, ul. Debowa 4
tel. 513 148 016
506 073 374

OPAL

- * węgiel
- * koks
- * miał
- * eko groszek
- * węgiel workowany

(F6158)

RATY

Lubon
ul. Podgórna 19B
tel. 618 105 213

BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”
Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- Doradztwo podatkowe
- Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- Kadry i płace
- ZUS elektronicznie

(F6056)

tel. 61 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

Lubon ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 10.00 do 17.00

GABINET LEKARZA RODZINNEGO
lek. med. Hanna Krzyżańska
ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 900 485

Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)

- porady ambulatoryjne
- badania laboratoryjne
- wizyty domowe
- EKG

GABINET ul. Streicha 25/29 siedziba ART-MED, tel. 618 139 923
lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja

Gabinety czynne od poniedziałku do piątku

(F3036)

MASAŻE I REHABILITACJA (W6047)

- * rehabilitacja pourazowa i pooperacyjna
- * masaż leczniczy kręgosłupa
- * masaż klasyczny
- * masaż relaksacyjny
- * masaże odchudzające: antycelulitowe
- * masaż ciepłymi kamieniami

FIZJOTERAPEUTA tel. 507 199 107

ZDROWIE I URODA "ANGEL"



* Profesjonalny masaż **PRENATALNY** dla kobiet w ciąży

* Masaż Shantala dla noworodków

ROLMASAŻ

TEL - 61 8102 573 KOM. 501 215 558
ZAPRASZAMY Pn - Pt 10-18
Sob 9-14
LUBON ul. MAZURKA 1

KOSMETYKA:

- * kompleksowa kosmetyka twarzy i ciała
- * manicure, pedicure, henna
- * manicure hybrydowy
- * woskowanie, tipsy żelowe
- * piling kawitacyjny, bio lifting
- * mikrodermabrazja diamentowa (bezbolesne oczyszczanie, plamy)
- * mezoterapia bezigłowa (usuwanie zmarszczek, leczenie trądziku)
- Zabiegi skuteczne i bezbolesne

NOWOŚĆ:
Natinuel
Zabiegi na bazie kwasów
złożonych - likwidują zmarszczki, trądzik

WULKANIZACJA
Ręczna Myjnia Samochodowa
Lubon, ul. Traugutta 3
tel. 513 320 663
kom. 501 437 397

(F3161)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO


lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Lubon, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 618 900 485
GABINET 618 994 861

(F3073)

WĘGIEL - KOKS - MIAŁ
LUBON, UL. DWORCOWA 15 A
CZYNNE CODZIENNIE OD 7.00 - 15.00
W SOBOTY 7.00 - 13.00
TEL./FAX 618 102 247

(F3077)

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY
"DACH - SERWIS"
Tomasz Jurga
Zakład dyplomowany
CZŁONEK KOMISJI TECHNICZNEJ
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY



oferujemy:
- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- oceny techniczne wykonstwa pokryć dachowych przy zakupie nieruchomości

Lubon, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466
www.dach-serwis.net
e-mail: biuro@dach-serwis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!

HURTOWNIA CZĘŚCI JAPONSKICH I KOREAŃSKICH (F6045)

HURT - DETAL

TOYOTA MAZDA HONDA KIA DAEWOO

BeRAF cars
Lubon, ul. Armii Poznań 23B
tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

LAKIERY SAMOCHODOWE I PRZEMYSŁOWE



IVATL COATINGS

LAKIERY W SPRAYU
MIESZALNIA KOMPUTEROWA

MaxMeyer
CAR REFINISH

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. ROMANA MAYERA 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 618 900 485, tel. 618 994 861

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki
- badania profilaktyczne (wstępne, okresowe, kontrolne)
- lekarz (profilaktycznej) nad pracownikami zakładów pracy

GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00
Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

Niepubliczny Specjalistyczny

Zespół Opieki Zdrowotnej "ART-MED"

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 0-618 139 923, fax 0-618 139 257

umowa z NFZ

Chirurg

- małe zabiegi

Laryngolog

- małe zabiegi

- badanie słuchu

Neurolog

EEG

- również wizyty domowe

Dermatolog

Proktolog

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00, w soboty: 8.00-12.00
Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

LODÓWKI ZAMRAŻARKI

tel. 61/ 8233 003 512 309 309

NAPRAWA U KLIENTA

Szybko i tanio!

Luboń, ul. Kościuszki

(R6073)

PRYWATNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

LUBOŃ, ul. KOŚCIUSZKI 64A

(vis a vis sklepu spożywczego SPOLEM)

telefony: 0-61-893-16-97, 608-030-760

- ◆ KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
- ◆ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ USUWANIE ZĘBÓW I WYKONYWANIE PROTEZ
- ◆ PROTETYKA W PEŁNYM ZAKRESIE
- ◆ NAPRAWY PROTEZ NA POCZEKANIU, kom. 602-178-989
- ◆ LECZENIE ENDODONTYCZNE POD MIKROSKOPEM
- ◆ RADIOWIZJOGRAFIA (RVG)
- ◆ NAGŁE PRZYPADKI POZA GODZINAMI PRZYJĘĆ MOŻLIWE PO UZGODNIENIU TELEFONICZNYM: kom. 608-030-760



PRZYJMUJE

lek. stom. Małgorzata KORSAK-FRĄTCZAK

poniedziałek-piątek: 10.00-13.00 i 16.00-20.00

w soboty po uprzedniej rejestracji telefonicznej: 10.00-12.00

(F6008)



LUBOŃ

UL. GEN. SIKORSKIEGO 9

SOLARIUM

☎ 0-618 103 714

PROMOCJA!

w środy strzyżenie + ułożenie - 20%

● GABINET KOSMETYCZNY

● FRYZJER DAMSKO-MĘSKI

☎ 0-618 139 187

LUBOŃ

UL. PONIATOWSKIEGO 66A

SOLARIUM

● FRYZJER MĘSKI

PN-PT 9-20

SOB 9-15

☎ 0-618 992 182

ZAPRASZAMY

(F6020)

TŁUMIKI KATALIZATORY

- sportowe tłumiki
- sportowe końcówki
- strumienice
- tłumiki drgań
- wieszaki gumowe
- uszczelki

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

WSZYSTKIE MODELE

RÓWNIEŻ DO SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

www.tlumiki-motor.poznan.pl

tel./fax 618 105 162

Luboń, ul. Mokra 3 (dojazd ul. Panka - pierwsza w prawo za stacją ORLEN, kierunek Wiry)

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA

PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32

otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE

- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

ATRAKCYJNE
CENY !!!

USŁUGI OPTYCZNE

- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieluogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

Informacja
telefoniczna
899-41-32



NOWOŚĆ!

terapia widzenia

- badania przesiewowe dzieci

10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

BADANIE WZROKU GRATIS!!!

przy zakupie kompletnej pary okularów

(F6006)

SKLEP

INSTALACYJNO - METALOWY

POLECA

artykuły instalacyjne:

miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne

GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:

śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie

PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI

instalacyjne

wod-kan-gaz-co

ślusarstwo

remonty

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 502-582-311

CZYNNE

pn-pt 8-18

sob 8-14

RATY

(F6014)

ESTILO DE MANUELA

FRYZJERSTWO
PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW

NOWOŚĆ!!!

**PROSTOWANIE WŁOSÓW
METODĄ KERATYNOWĄ**

KOSMETYKA
MAKIJAZ PERMANENTNY
TIPSY

ZAPRASZAMY:

PAJO CENTRUM
I PIĘTRO BOX 16
UL. ŻABIKOWSKA 66
LUBOŃ

TEL. 0 61 662 33 45
TEL. 0 508 308 066

(W6045)

DEKORACJA OKIEN

Galantex - MZ PLUS

P.P.H.U.
rok założenia 1981

POLECA

- ▼ FIRANY
- ▼ ARTYKUŁY DEKORACYJNE
- ▼ RĘCZNIKI, KOCE, KOŁDRY, POŚCIELE
- ▼ SZYCIE FIRAN NA WYMIAR
- ▼ POSZYCIA MEBLI OGRODOWYCH I PARASOLI
- ▼ HAFT KOMPUTEROWY

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 57a (wjazd przy sklepie "SEZAM")
TEL. 813-18-00, 810-28-27

ZAPRASZAMY
PON, WT, CZW, PIĄTEK 9.00 - 16.00
ŚRODA 10.00 - 18.00 SOBOTA 10.00 - 13.00
ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPOW

(W6011)

PORADY CHIRURGICZNE

lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
SPECJALISTA-CHIRURG

WTOREK 16-17

GABINET LEKARSKI
ul. Wspólna 25/3
61-479 Poznań
tel. 61 830 05 98
kom. 600 265 343

(W6066)

KOPALNIA CIUCHÓW

- 🕒 odzież używana
- 🕒 dostawy trzy razy w tygodniu
- 🕒 usługi krawieckie
- 🕒 nabijanie guzików - nap
- 🕒 od grudnia stroje karnawałowe dziecięce

ZAPRASZAMY
PON-PT 9-17, SOB 10-13
UL. KOŚCIUSZKI 88 LUBOŃ

(W6048)

KARCHER

SZYBKOSCHNĄCY

Czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

TEL. 516 366 433
DOJAZD GRATIS!

Bond-Rembud

Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie, tapetowanie
- płytki, panele
- docieplanie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie
- tynki maszynowe lekkie

☎ 507 168 967

(W6035)

USŁUGI ŚLUSARSKIE KRATY, OGRODZENIA PRACE SPAWALNICZE

WYCINANIE RĘCZNE PLAZMĄ

Krzysztof Goździewski
ul. 11 Listopada 106 * 62-031 LUBOŃ
tel. 813-16-67* kom. 0502-225-667

(W6034)

Salon Wnętrz

Firma Wiśniewskich rok założenia 1992

Oferujemy: pościele, kołdry, poduszki, narzuty, koce, obrusy, dywany, prześcieradła, ręczniki, z gwarancją bardzo dobrej jakości za bardzo niską cenę.

Aktualnie w promocji np.
pościel za 20 zł, kołdra z wełny owczej 59 zł, kołdra + poduszka tylko za 59 zł, dywan 1,5 m na 2,1 m tylko 120 zł, poduszka z półpuchu 70/80 już za 40 zł

ZAPRASZAMY:
ul. Wojska Polskiego 5A w Luboniu

pn.-pt. 10-18, sob. 10-14
parking dla klientów



(P3117)

SZKOLENIA BHP

tel. 501 303 411

(W6071)

IZMARK

ŻALUZJE ROLETKI VERTICALE MOSKITIERY

PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS
Luboń ul. J III Sobieskiego 2

tel./fax 618 932 649; tel. 601 712 606
www.izmark.pl

(F6018)

DROGERIA

POLECA:
kosmetyki
perfumy
art. higieniczne
NISKIE CENY
MIŁA OBSŁUGA

Czyszczenie ekologiczne odzieży

Aneta Nowak
ul. Osiedlowa 20
tel. 61 893 26 41
Drugi punkt:
Oś. Kopernika Poznań,
ul. Galileusza 8
tel. 61 661 88 53

(W6036)

Zapraszamy Państwa do nowo otwartego sklepu "Vital"

który mieści się na nowym Rynku - Szafran.
W naszym asortymencie znajdziecie Państwo:

- Surówki - Pychota
- Żywność ekologiczna
- Warzywa - Owoce
- Napoje oraz art. spożywcze

rolnictwo ekologiczne

Serdecznie zapraszamy już otwarte!

NZOZ Poradnia Ginekologiczno-Polożnicza

„Gin-Pol”

rejestracja w godzinach przyjmowania czynna:

dr Daniela Rogal-Przybylak, dr Krzysztof Komuniecki

62-031 Luboń, ul. Poniatowskiego 20
tel. 618 130 917

pon. 9-13
wt. 15-19
śr. 9-13
czw. 15-19

**DIAGNOSTYKA I LECZENIE
NIE TRZYMANIA MOCZU**

USG brzuszne i dopochwowe
Umowa z NFZ

oraz **ART-MED ul. Streicha 27**
tel. 618 139 923, 505 467 179

pon. 15-18
śr. 16-18
pt. 8-12

(F6015)

Jesteśmy z Państwem już 20 lat

OKNA Z PCV

Rolety zewnętrzne

Parapety, roletki, moskitiery

REGULACJA, KONSERWACJA, NAPRAWA OKIEN

DEPAW

62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73

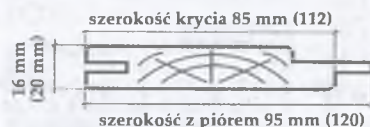
tel./fax 61 813 39 86, 660 532 476

depaw@op.pl

"Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie"

(P3097)

BOAZERIA WYRÓB-SPRZEDAŻ



ZAKŁAD STOLARSKI (6006)

ANDRZEJ RATAJCZAK

ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ

TEL./FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818

(PRZYJMĘ UCZNIÓW) (W6006)

KARCHER SZYBKOSCHNĄCY

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 501 404 267

DOJAZD GRATIS!

**DOBRE
CENY**

VENUS

Kompleksowa aranżacja okien

- FIRANY
- KARNISZE
- ROLETY
- OBRUSY

Również co tydzień
nowy towar!



www.venus.poznan.pl

Luboń,
Sobieskiego 55a
tel. 810 30 75

pomiary i montaż u klienta:
606 279 653

Zapraszamy:

pn.-pt. 10-18 (z przerwą 13-15), sob. 10-14

(P3011)

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

(W6019)

TEL. 606 119 941
61 893 37 37

ALICJA MINICKA

- ♦ klasyczne kryminały
- ♦ wersja książkowa
- ♦ E-book

<http://mysli-o-ludziach.blog.onet.pl>

(link do darmowych plików z rozdziałami
oraz księgarni, gdzie można kupić książki)

www.eioba.pl

ALICJA
MINICKA



(P3113)

(P6112)

Paulina

STUDIO FRYZUR

Atrakcyjne ceny dla rencistów,
promocje dla wszystkich.

PROMOCJE
ŚWIĄTECZNE I NOWOROCZNE!
ul. Jana III Sobieskiego 36
tel. 508 318 921

ODESSOS Sp. z o.o.

NATURALNE METODY LECZENIA
I REHABILITACJI

ZAPRASZAMY
W GODZ. 9-21

dr Irena Jaszyna

- * irydodiagnostyka
- * akupunktura
- * apiterapia
- * homeopatia
- * masaże lecznicze

ul. Kręta 41a

62-031 Luboń

tel. 0-618 104 105

tel. kom. 0 604 261 090

www.odessos.merix.com.pl

e-mail: odessos@merix.com.pl

(W6120)

PROMOCJE! ZNIŻKI SPECJALNE!



AGENCJA

UBEZPIECZENIOWA

czynne: pon -pt 11-17

LUBOŃ, UL. KOŚCIUSZKI 90, TEL. 515 090 356; 509 220 001

OFERUJEMY PEŁEN PAKIET UBEZPIECZEŃ

- ♦ pojazdów, domów i mieszkań
- ♦ MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI KARTĄ
- ♦ kompleksowe ubezpieczenia firm
- ♦ osobowe, turystyczne, OFE

(P3100)

(P6008)

JĘZYK ANGIELSKI

korepetycje
zajęcia dla przedszkolaków
(grupy do 5 osób)

tel. 668 435 073

STOLMARK

produkcja i montaż

meble kuchenne na wymiar
szafy wnekowe z
drzwiami przesuwanymi
szafy, regały, zabudowy

LUBOŃ

ul. Rivolięgo 13, tel. 601 914 756



CEIBA

Pracownia psychoterapeutyczna

Klaudia Lisiak

- terapia indywidualna
- terapia par
- terapia rodzin
- poradnictwo psychologiczne

SERDECZNIE ZAPRASZAM

i seksuologiczne

Poznań, ul. Szczanieckiej 5a/1; tel. 518 129 127

(P6103)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104
kom. 0693-822-795

(W6009)

AKUMULATORY OLEJE, FILTRY

w korzystnych cenach
dowóz do klienta,
wymiana, serwis

pn.-pt. 8-18, sob. 8-15

Luboń, ul. Konarzewskiego 42

tel. 664 748 434

(P6114)

ul. Powstańców Wielkopolskich 48
62-031 Luboń

tel. (061) 813-12-46, 813-02-41

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

przeгляdy rejestracyjne

- samochody osobowe
- samochody ciężarowe
- motocykle
- badania ADR
- autokary
- ciągniki rolnicze
- pojazdy zasilane gazem
- pierwsze rejestracje

pn-pt 7.00-19.00 sob 7.00-13.00



(W6002)

SKLEP ARTYKUŁY INSTALACYJNE

LUBOŃ, UL. SIKORSKIEGO paw. 10, TEL. 501-868-716
61-893-14-22

OFERUJE:

- rury, kształtki kanalizacyjne i sanitarne PCV Wavin, miedziane, PP-zgrzewane, PE, ocynk i czarne klejone,
 - grzejniki PURMO, KERMI,
 - junkersy, piece gazowe,
- umywalki, kompakty, wanny, brodziki, kabiny, baterie
 - wyposażenie łazienek: wieszaki, półki, lustra itp.
- systemy instalacyjne PE-X firmy

TECE:
bez O-ringów

CZYNNE:

PON-PT: 8-18 SOB: 9-13

(P6044)

GABINET WETERYNARYJNY

dr Paweł Antosik
specjalista chirurg
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1
czynne pn.-pt.

16.30-20.00

soboty - wizyty umówione

618-99-10-27
601-405-254

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

**SZCZEPIONIA PRZECIW
WŚCIEKLIŹNIE**

(F3061)

TRANSPORT WYWROTKA DO 3T

- ŻWIR
- PIASEK
- BETON TOWAROWY
- GRUZ
- ZIEMIA



601 85 82 84

www.ploty-lubon.pl ar.pad.bud@o2.pl

**OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY
MONTAŻ** (P1025)

Skup pojazdów
do **KASACJI**.
Płacimy **GOTÓWKĄ**
transport **GRATIS!**



tel. 618 163 809
609 562 981

(P1075)

KOSTKA BRUKOWA sprzedaż, montaż

STUDNIE BETONOWE

PLYTY TARASOWE

USŁUGI SPRZĘTOWO-

TRANSPORTOWE, HDS

ZIEMIA, PIASEK, GRUZ,

BETON TOWAROWY

HURTOWNIA KOSTKI BRUKOWEJ, KOMPLEKSOWE USŁUGI

"MAS BUD" s.c.

LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78

tel. kom. 662 34 00 94

tel. biuro 61 677 07 28, fax 61 670 75 51

WYKOŃCZENIA WNETRZ

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE

PLYTKI, PANELE

SUCHA ZALUBOWA TYTUŁ GK

ODŚNIEŻANIE

(P6035)

PEDIATRIA OGÓLNA

- schorzenia pulmonologiczne
 - schorzenia gastroenterologiczne
- z poradnictwem żywieniowym

dr med. Andrzej K. Hyżyk
Luboń, ul. Okrzei 42
tel. kom. 602 780 031

(P6052)

NAK Komputer

Kompleksowa obsługa
firm oraz osób prywatnych

tel.
505 433 393



(P6093)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

Naprawa:

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT

Montaż:

- Radia
- Alarmy
- Blokady

Michał Roszak



Niedźwiedź Lock

62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A; tel. 61 813 15 18, kom. 602 555 346

(P3024)

UMOWA Z NFZ

SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA
STOMATOLOGICZNA
NZOZ PERFEKT-DENT

LUBOŃ UL. PONIATOWSKIEGO 20
REJESTRACJA 618 130 901

NAGŁE PRZYPADKI - KONSULTACJE 697 842 761

Bezpieczne wybielanie zębów 500 zł, radiowizjografia (RVG),
leczenie endodontyczne pod mikroskopem

Zapraszają lekarze stomatolodzy, specjaliści z dużym doświadczeniem klinicznym:

- specjalista stom. zachowawczej - **ELŻBIETA BARTOSZ - SONDOWSKA:**
wtorek: 16-20, czwartek: 16-20, środa: 9-12

- lekarz stomatolog - **U. LEWICKA-RAJEWICZ:** poniedziałek: 14-19,
wtorek: 9-12, piątek: 9-12

PEŁEN ZAKRES USŁUG

- * stomatologia estetyczna
- * nowoczesna endodoncja
- * protetyka: nowoczesne materiały i metody leczenia
- * profilaktyka próchnicy

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA - współpraca z chirurgiem szczękowo-
twarzowym oraz **ORTODONTĄ**



Konsultacje ortodontyczne
A. ZWIERZYŃSKA-MUSZYŃSKA
tel. 503 744 512

(F3142)

USŁUGI STOLARSKIE

Bogusław Szwarz

- schody
- drzwi
- podłogi

Wszystko z litego drewna
tel. 501 573 838; 502 170 054

UKŁADANIE PŁYTEK

**SOLIDNIE
SZYBKO
FACHOWO
KRÓTKIE TERMINY
TEL. 509 404 414**

(P60196)

(P3026)

Galanlex
plus

Rolety materiałowe
Rolety Rzymskie
Vertikale
Markizy
Karnisze
Moskitiery
Rolety zewnętrzne

Pomiar - Doradztwo - Montaż

☎ 601 369 645 www.galanlex.pl ul. Armii Poznań 57A

AUTO-SERWIS SKODA S.C.

Specjalizacja grupa VW

- Przeglądy serwisowe
- Diagnostyka komputerowa
- Naprawy bieżące
- Wymiana opon
- Przeglądy klimatyzacji

ul. Rivolięgo 14
62-030 Luboń
Telefon kom.
+48 512 543 345

niemieckie KUCHNIE



studio
DECCO
kuchnie

ADRES SALONU:
LUBON, UL. WSCHODNIA 25,
tel. kom. 502 295 891
www.i-kuchnie.pl

GARNITURY

Z.P.O. "EM" PRODUCENT

Łęczycza, ul. Krzywa 5
8-18, sob. 8-15
tel. 61 810 66 15

Luboń, ul. Sobieskiego 53
Również odzież damska
10-18, sob. 9-14
tel. 504 802 557



www.garnitury-em.pl

„SANDI” Patronackie stoisko LECHA

BON
UPOMINKOWY



Centrum Handlowe PAJO w Luboniu
I Piętro
tel. 501 574 190 • www.sandi.net.pl



Restauracja MAX

www.hotelmax.com.pl

Luboń ul. Kościuszki 79
tel. 61 810 43 40



ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA, KOMUNIE, STYPY.

LECZNICA WETERYNARYJNA (F3004)

lek. wet. Michał Beyer

tel. 61 899 21 23 Karmy dla psów i kotów

Luboń, ul. Staszica 52 **BADANIA KRWI, USG**

pn.-pt.: 11.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

radio TAXI 9625

515-515

Chcesz szybko dojechać?
Tanio, sprawnie
196 - 25
SMS 502 515 515
ZNIŻKA DLA STAŁYCH KLIENTÓW (B6096)

Sklep medyczny medcom

- ZDROWIE
- REHABILITACJA
- PROFILAKTYKA

Oferujemy m.in.:

- sprzęt ortopedyczny i rehabilitacyjny
- atrakcyjny sprzęt pomocniczy
- możliwość oceny wad stóp za pomocą podografu
- na jesienne chłody polecamy okłady z gorczycy
- zdrowe obuwie dla dzieci
- fachowa porada fizjoterapeutyczna

POSIADAMY UMOWĘ Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Zapraszamy od pn. do pt. w godz. 10-18, sob. 10-14
Luboń, ul. Wschodnia 24B/4
tel. 61 899 10 38



100.000 DACHÓWEK
w ciągłej sprzedaży - magazyn
detal, hurt, raty
Z nami wybudujesz nie tylko dach

CREATON DĄBNY DEŁA POLSKI Roben CERAMIKA BUDOWLANA DACHKERAMIK MEYER-HOLSEN I-B-F

VELUX Koto Isover quick-mix

dachówki cementowe
dachówki ceramiczne
dachówki bitumiczne
blachodachówki
blachy trapezowe
papy termozgrzewalne
okna dachowe
rynny PCV, miedz, tyt. cynk
folie dachowe
wełna termoizolacyjna
płyty styrop. do dach. płaskich
łaty, kontrłaty, podbitki
blachy płaskie do obróbek
artykuły dekarckie
porady techniczne, kalkulacje
produkcja akcesoriów do dachówek
organizacja dostaw
wykonawstwo

materiały budowlane:
pustaki ceramiczne
pustaki keramizytowe
cegła klinkierowa
cegła, siporex
kostka brukowa
stropy, bloczki, styropian
systemy dociepleń, tynki
systemy kominowe Schiedel

Dach-Bud (h6098)

Poznań ul. Samotna 4
tel. 61 832 07 09, 61 832 17 36
fax 61 832 17 34
Poznań ul. Obornicka 372
tel. 61 842 95 65, 61 842 95 68
www.dach-bud.com.pl



SALON URODY EWA

KOSMETYKA TWARZY I CIAŁA
Do końca grudnia - 15%
na zabiegi pielęgnacyjne
twarzy i ciała
Zapisy nr tel. 505 065 903

SOLARIUM
Ergoline
Excellence 880
Aqua F. α Aroma
pn.-pt. 1,20 zł/min
sob. 1,00 zł/min

NOWE LAMPY BRAZUJĄCE

ul. Dworcowa 13A (nad sklepem MATEO)
czynne: pn. 13-20, wt.-pt. 10-20, sob. 10-15

tel. 61 899 49 35
www.salonewa.pl

ASO Nagórscy (H6052)

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

PRZEGLĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE

POMOC DROGOWA

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW:
NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE
PRZEGLĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

ASO Nagórscy

Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA
ALFA ROMEO



PRZY PRZEGLĄDZIE SAMOCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!



- naprawa samochodów osobowych i dostawczych
- naprawa z wykorzystaniem części oryginalnych
- napelnianie klimatyzacji 99zł**
- wymiana oleju 10W/40 z filtrem 139zł**

ul. Spokojna 10, 62-030 Luboń; tel. 61 8336 336

* dotyczy napełnienia do 200g czynnika R134a, ** dotyczy wymiany do 5 litrów oleju wraz z filtrem oferta obowiązuje do 31.12.2011r.

BAMA-*Styl* MODA DAMSKA

Duży wybór torebek na każdą okazję a także:

- szale cienkie i grubsze
- odzież
- rękawiczki
- biżuteria



Towar importowany z Włoch i Francji

Służymy radą w doborze odpowiedniego wzoru

BAMA-*Styl* zaprasza Państwa: pn.-pt. 8.30-17.30, sob. 8.00-14.00

Nowy Rynek, ul. Żabikowska 49 Luboń
(wejście od kwiaciarni "Szafran")

(W6090)

SIMPLY CLEVER

ŠKODA



Ubezpieczenia Skodex Krotoski-Cichy

- bogate pakiety ubezpieczeń dla wszystkich marek
- tylko u nas utrzymanie wartości pojazdu do 5 roku eksploatacji bez dopłaty składki
- możliwość kontynuacji ubezpieczenia na preferencyjnych warunkach do 12 roku eksploatacji pojazdu

Zadzwoń sprawdź naszą ofertę!

Poznań-Komorniki
ul. Głogowska/Kowalewicka 3
tel. 61 844 20 50

Poznań-Rataje
ul. Unii Lubelskiej 5
tel. 61 878 20 33

Godz. otwarcia:
pn-pt 9:00-17:00

Godz. otwarcia:
pn-pt 9:00-17:00
sobota 8:00-14:00

e-mail: ubezpieczenia@skodex.pl

Współpracujemy z najlepszymi towarzystwami ubezpieczeniowymi:

Allianz



ERGO
HESTIA

GENERALI
Ubezpieczenia

(R6207)

JAN I WIESŁAW BLASZKA CENTRUM SAMOCHODÓW JAPÓŃSKICH AUTORYZOWANY SERWIS

LUBOŃ UL. ARMII POZNAŃ 37

tel. 61 8131640

lub 61 8131519

fax. 61 8131504

www.blaszka.pl

e-mail: mitsubishi@blaszka.pl



TOYOTA

(R6145)



Wybierz to, co najlepsze
Smaczne, zdrowe,
drobiowe!

WKRÓTCE WIELKIE OTWARCIE

nowego Sklepu Firmowego Zakładów Drobiarskich
"Koziegłowy" - Luboń, ul. Żabikowska 49

Zapraszamy do
istniejącego sklepu
przy
ul. Osiedlowej 21



Szeroki wybór towarów najwyższej jakości w najniższych cenach

W ofercie posiadamy również szeroki asortyment wyrobów wieprzowych - mięsa, wędlin, konserw z Zakładu Rolniczo-Przemysłowego "FARMUTIL H.S." S.A. oraz Zakładów Mięsnych "ŁMEAT" - ŁUKÓW S.A.



Zakłady Mięsne
"Łuków" S.A.



Zakłady Mięsne
H.S. "Smitowo"

KUPIĘ

ZA GOTÓWKĘ
STARE PRZEDMIOTY:

- meble
- zegary, zegarki (również części)
- srebra, platery
- porcelanę
- aparaty fotograficzne
- biżuterię (broszki, pierścionki, kolczyki)
- monety (pojedyncze, całe kolekcje)
- banknoty
- zdjęcia (wojskowe)
- militaria (części mundurów, bagnety, szable)
- odznaczenia, medale
- pocztówki (przedwojenne)



TEL. 502 020 929

DOJAZD DO KLIENTA BEZPŁATNY

(R6108)

PSI SALON

- strzyżenie
- kąpiel
- trzymowanie
- pielęgnacja psów
- sprzedaż kosmetyków i akcesoriów



Serdecznie zapraszamy
Luboń, ul. Reja 14 (róg Kasprzaka)
tel. 517 748 824

(W6061)

GABINET WETERYNARYJNY

Lek. wet. Danuta Rogalska,
Waldemar Zieliński

badania USG nowej generacji

czynny od pn. do pt. w godz.

10-12 i 16-19 oraz w sob. 10-12

całodobowy dyżur pod nr tel. 604 698 227

Luboń, ul. Kościuszki 114

tel. 61 813 09 75, kom. 604 698 227



(F6027)

JAN III SOBIESKI
Zapraszamy: **LUBOŃ, ul. Sobieskiego 126A**
tel./fax 61-813-19-63, kom. 692-448-525
SYLWESTER 2012 I ZABAWY KARNAWAŁOWE
bilety już w sprzedaży!

organizację wesel, komunii, śtyp, bankietów oraz innych uroczystości okolicznościowych

SKLEP AUTO-CZĘŚCI

Luboń, ul. Gen. Sikorskiego - pawilon 5A (vis a vis PKO)

oleje: Mobil, Shell, Castrol, Opel-GM, LOTOS, HIPOL, elf, Daewoo i inne do Fiatów VS MAX, SELÉNIA, SELÉNIA 20K,

plyny chłodnicze: ALMATIN, PETRYGO, BORYGO, DAEWOOD, PARAFLU, KULER i inne akumulatory, filtry, klocki, elementy blachy, kosmetyki, przewody zapłonowe, świece

OLEJE w dobrej cenie !

pon.-pt. 8-18, sob. 9-13

Tel. 618 93 13 73 kom. 509-903-712

LOKAL GASTRONOMICZNY BALBINA POLECA:

kurczaki z różną, pizzę, dania obiadowe, golonki po bawarsku, ryby



Przyjmujemy zamówienia, dowozimy

pn. -nieczynne, wt.-czw. 12-21, pt., sob. 12-22
UWAGA! niedz. 12-17

tel. 618 933 748, kom. 795 005 972 LUBOŃ, UL. RIVOLIEGO 13; www.pizzalubon.pl

BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA



Wszystkim naszym Klientom składamy życzenia: spokojnych, szczęśliwych Świąt Bożego Narodzenia.



Komputerowy agregat myjący



Automat samoobsługowy

Czynna 9⁰⁰-18⁰⁰, całą dobę - samoobsługa

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAMY

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

- Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych
- Sprzedaż winiet (karty opłaty drogowej)

Otwarte
pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰

☎ 0-61 8130 813

SPRZEDAŻ GRUZU Z RECYKLINGU NA PODBUDOWY DRÓG, PLACÓW, PARKINGÓW
tel. 601 576 320



Hala przeglądów

ZAPRASZ

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
PON - PT 7.00 - 21.00
SOB 8.00 - 15.00

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO USŁUGOWE
„ZIMLIŃSKI”
08.02

STACJA PALIW
PON-PT 7.00 - 19.00
SOB 7.00 - 14.00

(pod kominem)
Luboń, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)



Poczekalnia

Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)

- amortyzatorów
- płynu układu chłodzenia
- płynu hamulcowego

(R1214)



►► **ROBAN** ◄◄

Tanie Zakupy...

waga + wycena

ELEGANCKA ODZIEŻ UŻYWANA

WIELKIE OTWARCIE

9.01.2011, godz. 10

**NOWY SKLEP Z ODZIEŻĄ UŻYWANĄ
SIECI "ROBAN"**

PIERWSZY W WIELKOPOLSCE

Oferujemy:

odzież używaną - najwyższej jakości, na wagę i wycenioną,
buty, pościel, firany, dodatki

- Malejący system wyprzedawania towaru!
- Co 2 tygodnie całkowita wymiana towaru (nowa dostawa)
- Miła i kompetentna obsługa

ul. Żabikowska 22B (obok rowerów)

screen 

(R1211)

**REKLAMA
NA TELEBIMIE
FULL KOLOR**

JUŻ OD 120 ZŁ MIESIĘCZNIE NETTO!!!

LOKALIZACJA

LUBOŃ

RONDO ŻABIKOWSKIE

TELEFON:

695 30 30 00

WWW.SCREEN-NET.PL

INDOOR CYCLING

zajęcia dla początkujących i zaawansowanych!

*... To coś więcej niż tylko
zwykła jazda na rowerze!*



doświadczeni
instruktorzy



**oferta specjalna
dla firm!**

Zapraszamy!



www.losir.eu

Informacje i zapisy pod
nr telefonu 517 751 071

Zdrowych, Pogodnych Świąt oraz
Do Siego Roku 2012 wszystkim naszym Klientom
życzy LOSiR.



Zdrowych, Pogodnych Świąt oraz
Do Siego Roku 2012 wszystkim naszym Klientom
życzy FITART.

FITART
AGNIESZKA BUCIORA
HALA WIDOWISKOWO-SPORTOWA
UL. H. KOŁŁATAJA 2, 62-030 LUBOŃ
607 340 642
WWW.FITART.COM.PL

DOROŚLI
AEROBIK
TANIEC TOWARZYSKI
JOGA I PILATES

DZIECI
TANĆZĄCE BRZDĄCE
GRUPA GIMNASTYCZNO-BALETOWA
TANIEC NOWOCZESNY

(W3067)

RESTAURACJA "NOVA"

ORGANIZUJEMY
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE,
WESELA, PRZYJĘCIA KOMUNIJNE

PUSZCZYKOWO
UL. POZNAŃSKA 47
TEL. 813-30-12

MISTAL
BRAMY

SKLEP BRAMY AUTOMATYKA

Puszczkowo ul. Sobieskiego 36b

tel. 61 8133145

AKCESORIA DO BRAM OGRODZENIA

www.firmamistal.com

(H6287)

INTRO TERM

TWÓJ DORADCA ENERGETYCZNY

Oferuje usługi:

- doradztwo w zakresie budownictwa energooszczędnego
- diagnostyka budynków w celu zmniejszenia kosztów ogrzewania oraz zużycia energii elektrycznej
- sporządzanie świadectw energetycznych budynków

(F1250) tel. 605 990 411

AGK MEBLE NA WYMIAR

www.agkmeble.pl

- KUCHNIE NA WYMIAR
- SZAFY, GARDEROBY
- MEBLE ŁAZIENKOWE



WALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl

LACERTA

SALA BANKIETOWO-KONFERENCYJNA ZAPRASZAMY NA BAL:
SYLWESTROWY I WALENTYNKOWY 18 II 2012



Organizujemy kompleksowo przyjęcia okolicznościowe
(wesela, komunie, stypy, bale, bankiety, jubileusze itp.) od 30 do 200 gości.

Lacercie do Państwa dyspozycji oddajemy:
• 2 sale bankietowe z możliwością połączenia
• salę konferencyjną wyposażoną w sprzęt audio-video

Wyśmienita kuchnia, eleganckie wnętrza oraz atrakcyjne ceny to tylko nieliczne nasze walory. Sale wyposażone są w unikatowy system oświetlenia oraz klimatyzację. Obiekt posiada strzeżony parking, windę a w jego sąsiedztwie znajduje się hotel.

SZAFY WNEKOWE DRZWI PRZESUWNE

MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, APTECZNE

CIĘCIE I OKLEINOWANIE PŁYT

Pracownia stolarska
P.P.H. Wimax CW
Czesław Wiścicki
Wiry, ul. Łęczycka 72

tel. 61 8106 001 kom. 502 302 404
www.wimax-cw.pl

KOMINIARZ

magister kominiarski
Jacek Chrzanowski

czyszczenie przewodów
kominiowych
przeglądy roczne
i usuwanie usterek

- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

61 819 2538, 503 092 500, kominjch@o2.pl

DekorMania

TANIE SZYCIE

- Kompleksowe wykańczanie okien
- Szycie serwet, obrusów, poszewek dekoracyjnych...
- Szycie również z materiałów klienta
- Dojazd i pomiary u klienta
- Krótkie terminy, przystępne ceny

Sklep i pracownia - Luboń
ul. Wojska Polskiego 3A; tel. 888 703 992
Godz. otwarcia: pn.-pt. 10-18, soboty 10-15

GARNITURY - PRODUCENT

Men Styl HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI
Iwona Pilc www.garnitury-wiry.pl

Sklep firmowy: Luboń, ul. Armii Poznań 111
tel. 61 899 91 05
Wiry k./Poznań, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144

optima

pożyczki do domu

Pożyczka na świąteczne wydatki

Wygodnie i bez Bik!

Zadzwoń!
801 800 400 • 61 641 70 81
www.optimasa.pl

Zaufały nam już miliony klientów na całym świecie.

DOLLAR FINANCIAL GROUP INC.

Zakład kuśnierski



sprzedaż - szycie miarowe futer - kożuchów - kamizelek futrzanych - czapek
kolnierzy ze skór naturalnych
przeróbki, naprawy futer, kożuchów, odzieży skórkowej
pon.-pt. 11-17, sob. 10-15; istnieje możliwość umówienia się telefonicznie
Poznań - Rataje, os. Bohaterów II Wojny Światowej 62 (za Selgrosem)
tel. 61 887 13 22, kom. 601 880 986
www.futra-alskor.pl

Nowa kolekcja zima 2011/2012

(P6047)



angiodiabetica

kompleksowe leczenie chorób naczyń
i stopy cukrzycowej

dr med. Michał Staniścił
dr med. Adam Węgrzynowski

rejestracja pon-pt 17-20, tel. 669 693 693
ul. Przemysłowa 46 a lok.3 Poznań

www.angiodiabetica.pl

(P3)

ZUWO®

STOŁY I KRZESŁA



(P6070)

62-030 Luboń, ul. Sobieskiego 46 c
firma@zuwo.com.pl, www.zuwo.com.pl

HOLIDAY LAND

POZNAŃ / LUBOŃ

Podróże naszych marzeń

Luboń
Przy rondzie
ul. Puszkina 38C

Poznań - Lotnisko Ławica
Nowy terminal (1 piętro)
ul. Bukowska 285

email: lubon@hlwakacje.pl tel. +48 618 10 55 65
fax +48 618 19 06 43 tel. kom. +48 601 79 70 80

email: lotnisko@hlwakacje.pl tel. +48 618 49 29 49
fax +48 618 49 29 48 tel. kom. +48 601 70 22 10

Godziny otwarcia: Pn-Sob 10.00-20.00, Nd 12.00-18.00

*Dzięki naszym doświadczeniom prywatnym i zawodowym pomożemy
Tobie podjąć właściwą decyzję, wybierając z najszerzej oferty na rynku!*

(P3100)

POGOTOWIE KRAWIECKI

Uiszula Nowokowosko-Adomeczak

Wszelkiego rodzaju naprawy i przeróbki
krawieckie oraz czyszczenie ekologiczne odzieży, dywanów i mebli

pn. - pt. 9 - 17, sob. 9 - 13 ul. Zabikowska 49 (dom p.p. Szafran)

**Naszym Klientom życzymy radosnych
Świąt Bożego Narodzenia oraz Do Świąt Roku!**

(P1122)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Doleżych-Wojciechowska Irena

Luboń, Armii Poznań 32

- * Wybielanie zębów 500 zł pełna protetyka protezy acetalowe, nylon
- * Kontrakt z NFZ dla dorosłych z protetyką oraz specjalistyczny dla dzieci do 18 roku życia

pn: 13 - 18, wt: 14 - 20, śr: 9 - 17, czw: 14 - 20, pt: 13 - 18, sob: 8-14
tel. 868 93 30, 605 878 740

NAJPOPULARNIEJSZA I NAJWIĘKSZA FIRMA W POZNANIU

RADIO 1-96-68 TAXI
Radio Taxi Gmi
POZNAŃ
061 8-219-219

Ponad 500 taksówek

Taxi osobowe, bagażowe, busy (8 osób), pomoc drogowa
KARTA STAŁEGO KLIENTA - 20% RABATU
Ekspresowe doręczenie przesyłek, zakupy, drobne usługi
Obsługa kompleksowa firm (faktura)
przejazdy bezgotówkowe, karty płatnicze

61 8-219-219
lub 1-96-68
www.taxirmi.pl
e-mail: biuro@taxirmi.pl

NOWOCZESNE AUTA
DOŚWIADCZONA KADRA

to nasz ATUT

(P6065)

(F3236)

BLACK RED WHITE

meble wszystkich pokoleń

JESTEŚMY BLISKO CIEBIE!!!

SALON MEBLOWY "ANIREN"

ul. J. III Sobieskiego 55A Luboń pn.-pt. 10-19, sob. 10-14
w centrum handlowym "VENUS" tel. 618 992 515

ŚNIEŻNA NOC SYLWESTROWA

SZABLEWSKI HOTEL

2011

Profesjonalna obsługa kelnerska
Oprawa muzyczna - Łosie

Wyśmienite MENU:
- gorąca kolacja
- bufet słodkości
- bufet zimnych zakąsek z salatkami
- nad ranem gorące śniadanie
- napoje, soki, napoje zimne
- alkohol we własnym zakresie lub do nabycia w cenie promocyjnej w restauracji

**Zapewniamy wspaniałą
roztańczoną atmosferę!**

Cena z noclegiem
345zł/osobę

Cena 285zł/osobę

Przywitanie Nowego Roku pięknym pokazem sztucznych ogni

www.szablewski.pl Informacja i rezerwacja: Dymaczewo Nowe, tel.: 618 13 21



GALERIA DESIGN
KWIACIARNIA

Stylowe i niezwykle upominki,
artykuły dekoracyjne i nie tylko....

(H3167)

Galeria Design i Kwiaciarnia zaprasza....
by poczuć świąteczny nastrój
od pon do pt 9.00-18.00 w soboty 9.00-15.00
Luboń ul. Poniatowskiego 62 tel. 602 283 437
Dla naszych klientów niespodzianki i smakołyki...

www.ceremonia.poznan.pl
biuro@ceremonia.poznan.pl

Centrum Dekoracji Ceremonia

- Dekoracje kościoła niepowtarzalne, wytworne i eleganckie
- Dekoracja Sal: subtelna stylizacja, również tematyczna
- Aranżacja i efekty świetlne
- Ślub w plenerze
- Bukiety ślubne
- Wystrój samochodu
- Wypożyczalnia: pokrowce, dywany, drzewa, namioty ...
- Podziękowania dla Rodziców i Gości
- Atrakcje na weselu: bogata oferta
- Fontanna Czekolady
- Balony: dekoracje, wystrzały i z helem
- Dodatki: wizytówki, menu, tablo

Centrum Dekoracji "Ceremonia"
Ewa Humerczyk 602 283 437
Salon Firmowy & Showroom
Luboń, ul. Poniatowskiego 62



PŁYTKI CERAMICZNE

ZAPRASZAMY

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK
8.00 - 18.00

SOBOTA
8.00 - 14.00

Luboń, ul. Chemików 2
(obok Zakładów Chemicznych)
tel./fax (061) 813-19-12, 810-29-65
www.hermann.pl

(r6034)

Fotoikony Ślubne

niekonwencjonalne sesje ślubne
już od 500 zł

Odwiedź nas
na:

www.fotoikonyślubne.blogspot.com

tel. 783.554.839



(H1208)

www.sterlingsolutions.pl

STERLING SOLUTIONS
BIURO RACHUNKOWO KSIĘGOWE

BIURO RACHUNKOWO KSIĘGOWE
"STERLING SOLUTIONS"

Pragnie zaprosić do współpracy w zakresie obsługi finansowo-księgowej Państwa firmy.

Świadczymy usługi w zakresie:

- kompleksowej obsługi księgowo-podatkowej (prowadzenie ksiąg rachunkowych, podatkowej księgi przychodów i rozchodów, ryczału ewidencjonowanego oraz sporządzania deklaracji podatkowych: PIT, VAT, CIT, AKC),
- kompleksowej obsługi w zakresie ZUS, kadr i płac,
- pomocy w zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej oraz spółek prawa handlowego,
- nadzoru nad istniejącą komórką finansowo-księgową,
- reprezentacji klienta przed organami US, ZUS, UKS,
- obsługi i doradztwa w zakresie BHP oraz medycyny pracy,
- audytu finansowego,
- raportów i analiz,
- pomocy prawnej.

Rozlicz z nami swoje podatki za 2011 rok!
Gotowe zeznanie podatkowe PIT w ciągu 24 godzin!

ul. M. Drzymały 7a
62-030 Luboń
ul. Głogowska 124
60-243 Poznań

tel.: 061 221 69 43
fax: 061 221 69 73
tel. kom.: 600 989 503
biuro@sterlingsolutions.pl

(F6247)



Drukujemy od
20 lat



drukarniatom
naturalne bogactwo kolorów

- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivoliego 8
www.drukarniatom.pl
(r6001)



**Przyjęcia rodzinne w zabytkowym
lokalu. Szukasz rodzinnej
atmosfery - ZAPRASZAMY!**



**- wesela, chrzciny,
- przyjęcia
- komunie, - okolicznościowe
- stypy - spotkania biznesowe,
konferencje,**



VILLA MONTANA
tel. 618-103-421
Luboń, ul. Poniatowskiego 14

**dobra jakość,
za atrakcyjną cenę**

(W6005)

www.villamontana.pl

AGENCJA DETEKTYWISTYCZNA OCHRONY OSÓB I MIENIA - KONWOJE

SIEDZIBA FIRMY:
61-502 Poznań
ul. Filarecka 6a
tel./fax: 61 835 12 06
tel. kom. 669 889 940



Właścicielem
firmy jest
Stanisław Wojski

DZIAŁAMY NA KAŻDYM TERENIE

Oferujemy usługi w zakresie:

- Ochrony Fizycznej (stacjonarnej)
- Ochrony Monitoring
całodobowe monitorowanie systemów alarmowych z
przyjazdem załóg interwencyjnych,
z pełną rejestracją zdarzeń
- Ochrony Doraźnej (Dozory)
poprzez podjazd załóg interwencyjnych do obiektu
- Konwoje
- Ochrona Imprez Masowych
- Instalacja systemów alarmowych,
telewizji przemysłowej oraz ich serwis
- Profesjonalne sprzątanie obiektów handlowych,
użyteczności publicznej, biur i zakładów produkcyjnych
w konkurencyjnych cenach

Świadczymy usługi w zakresie:

- Ochrona fizyczna
- Ochrona osobista
- Ochrona VIP

Wynagrodzenie za powyższe usługi
ustalamy indywidualnie z klientem

**TANI SPOSÓB NA TWOJE
BEZPIECZEŃSTWO**

(W6063)



**Certyfikat
Wiarygodności
Biznesowej**

Wywóz odpadów komunalnych stałych i płynnych

61 813 05 51

Luboń ul. Niepodległości 11

**Powszechny System Segregacji
Odpadów Komunalnych**

System segregacji odpadów nagrodzony:

- Wyróżnieniem w konkursie pod patronatem Prezydenta R.P. w kategorii
"Firma Przyjazna Środowisku"
- Certyfikatem "Wielkopolska Jakość"
- Nagrodą specjalną Prezesa UMIRM w konkursie o
"Szlaką Statuetkę 2002"
- Certyfikatem "Pro Eco"
- Certyfikatem "Najlepsze w Polsce"

www.kom-lub.com